

Artur Gawel  
Iwona Górską  
Joanna Kotyńska-Stetkiewicz  
Aneta Kułak  
Lech Pawlata  
Grzegorz Ryżewski

# Z biegiem Biebrzy

## Szlaki turystyczne

Białystok - Suchowola 2023

## **Fotografie**

Autorzy rozdziałów, o ile nie oznaczono inaczej; fot. na s. 3–4 – Aneta Kułak

## **Opracowanie graficzne i projekt okładki**

Marta Gracjana Stetkiewicz

## **Skład i redakcja techniczna**

Wiesław Wróbel

## **Redakcja i korekta**

Ewa Witkowska

© Copyright by Lokalna Grupa Działania – Fundusz Biebrzański, Suchowola 2023

© Copyright by Fundacja Ochrony Zabytków „Na Rubieży”, Białystok 2023

© Copyright by Autorzy, Białystok 2023

**ISBN 978-83-946649-9-2**

## **Wydawcy**

Lokalna Grupa Działania – Fundusz Biebrzański w Suchowoli,

ul. Plac Kościuszki 21, 16-150 Suchowola



Fundacja Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku,

ul. Rumiankowa 24/20, 15-665 Białystok



## **Druk i oprawa**

Drukarnia Biały Kruk Milewscy Sp.J.

15-509 Sobolewo, ul. Tygrysia 50

Opracowanie i druk publikacji zostało zrealizowane w ramach projektu nr RPPD.09.01.00-20-0636/21 pt.: „Wsparcie kosztów bieżących i aktywizacji Lokalnej Grupy Działania – Fundusz Biebrzański na 2022 i 2023 rok” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, priorytet IX Rozwój Lokalny, Działanie 9.1 Rewitalizacja społeczna i kształtowanie kapitału społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014–2020



**Fundusze Europejskie**  
Program Regionalny



**Rzeczpospolita Polska**



**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz Społeczny



# Spis treści

|                                           |          |
|-------------------------------------------|----------|
| <b>Szlak Dziedzictwa Archeologicznego</b> | <b>7</b> |
|-------------------------------------------|----------|

|                                    |           |
|------------------------------------|-----------|
| <b>Szlak Zabytków Architektury</b> | <b>45</b> |
|------------------------------------|-----------|

|                                      |           |
|--------------------------------------|-----------|
| <b>Szlak Budownictwa Drewnianego</b> | <b>91</b> |
|--------------------------------------|-----------|

|                                      |            |
|--------------------------------------|------------|
| <b>Szlak Historycznych Cmentarzy</b> | <b>149</b> |
|--------------------------------------|------------|

|                                          |            |
|------------------------------------------|------------|
| <b>Szlak Dziedzictwa Niematerialnego</b> | <b>201</b> |
|------------------------------------------|------------|

|                         |  |
|-------------------------|--|
| <b>Szlaki Militarne</b> |  |
|-------------------------|--|

|                                |     |
|--------------------------------|-----|
| Śladami Powstania Styczniowego | 235 |
|--------------------------------|-----|

|                         |     |
|-------------------------|-----|
| Śladami Wojen 1914–1920 | 247 |
|-------------------------|-----|





# Od Autorów

*Rzeka Bobra, czyli Biebrza, od głównego niegdyś siedliska bobrów tak nazwana, płynie po większej części nizinami, jednakże przez niemniej, jak i Hańcza, piękne okolice; odgranicza gubernię augustowską od grodzieńskiej, jest dziś splawną, ale w wieku XVI chciano ją uczynić więcej niż dziś ożywioną, bo król Stefan Batory, wielki w pomysłach i czynach, zamierzał ją zrobić tak przystępną i dogodną do żeglugi, jakim był Niemen – pisał Aleksander Połujański.*

Już w połowie XIX w. zdawano sobie zatem sprawę z historycznej i przyrodniczej roli, którą odgrywały tereny nadbiebrzańskie oraz sama Biebrza. Zachwycono się jej walorami przyrodniczymi, ale wiedziano równocześnie, że jest to rzeka, która zawsze wyznaczała (i do dziś wyznacza) nie tylko granice administracyjne, ale i – płynąc przez tereny pogranicza – styk etnosów, kultur i wierzeń. Dolina Biebrzy była też obszarem ważnym pod względem strategicznym, co pokazały wojny XX w.

O ciekawej przeszłości tych ziem świadczy bogate dziedzictwo kulturowe, czyli wszystko to, co istotne jest dla naszej tożsamości, a co dziedziczymy po przodkach i przekazujemy kolejnym pokoleniom. Są to zarówno wartości materialne, czyli zabytki ruchome i nieruchome, jak i niematerialne: tradycje, zwyczaje, rytuały, folklor oraz rzemiosło ludowe.

Zachęcamy, aby oglądać, zwiedzać, smakować i cieszyć się różnorodnością kulturową oraz bogactwem przyrodniczym doliny Biebrzy, a w szczególności terenów gmin zrzeszonych w Lokalnej Grupie Działania – Funduszu Biebrzańskim.

Chcąc ułatwić tę arcyciekawą podróż w czasie i przestrzeni, zaproponowaliśmy kilka szlaków, które naszym zdaniem ukażą specyfikę i walory tych obszarów.

*Zapraszamy zatem nad Biebrzę!*



Milewyszczyna,  
gm. Korycin.  
Stanowisko 1 –  
grodzisko.  
Badania  
archeologiczne  
prowadzone  
w 2017 r. na  
majdanie  
*fol. Lech Pawlata*



# Szlak Dziedzictwa Archeologicznego

## WSTĘP

Dolina Biebrzy powstała ok. 15 tysięcy lat temu w okresie zlodowacenia wiślańskiego (zwanego bałtyckim). W młodszym okresie glacialnym, kiedy następowała recesja lodowca, topniejące wody spływały na południe, rzeźbiąc pradolinę rzeki. Po ustąpieniu lodowca rozpoczął się kolejny okres w dziejach, zwany holocenem i trwający do dziś. Wówczas, od ok. 10 tysięcy lat temu, w dolinie rzeki zaczęły powstawać mokradła, tworząc charakterystyczny dla Biebrzy krajobraz. Rozwijająca się w wilgotnym środowisku bogata szata roślinna przyciągnęła liczne gatunki ptaków i zwierząt. Obfitość źródeł pokarmu roślinnego i zwierzęcego stała się w okresie epoki kamiennej magnesem dla pierwszych łowców-zbieraczy, a następnie hodowców i rolników.

Badania archeologiczne prowadzone w pasie biebrzańskim ujawniły pozostałości ok. dwóch tysięcy stanowisk archeologicznych, z których większość jest ściśle związana z doliną Biebrzy. Spośród obozowisk pierwszych łowców-zbieraczy najciekawsze i najbogatsze w zabytki są zespoły stanowisk z okolic Sośni (gm. Radziłów), Woźnejwsi (gm. Rajgród), Strękowej Góry (gm. Zawady) i Grądów-Woniecka (gm. Rutki). Znalezione tu narzędzia krzemienne świadczące o zasiedleniu terenów nadbiebrzańskich już w okresie paleolitu schyłkowego. Równie bogate osadnictwo obejmowało wydmy w strefie zalewowej i brzeg Biebrzy w gminach Dąbrowa Białostocka, Goniądz, Lipsk i Sztabin. Badania podjęte w ostatnich latach i kontynuowane do chwili obecnej przez Muzeum Podlaskie w Białymstoku objęły kompleksy stanowisk wydmowych, zaś najciekawsze materiały pozyskano z rejonów wsi Krasnoborki i Lipowo (gm. Sztabin). Przebadano tu obozowiska myśliwych-zbieraczy posługujących się narzędziami krzemiennymi.

Wśród znalezisk archeologicznych największe zainteresowanie wzbudzają skarby – gromadne znaleziska przedmiotów mających dużą wartość w czasach ich użytkowania,

niekoniecznie wykonanych z cennego kruszcu. Takich znalezisk w dolinie Biebrzy dokonano kilka. W 1933 r., *120 m od głównej Twierdzy w Osowcu* na środku *dużej wydmy na północ od szosy Osowiec–Goniądz*, przypadkowy odkrywca zebrał pudło zabytków metalowych datowanych na okres wpływów rzymskich. Zabytki te, pochodzące prawdopodobnie ze zniszczonego cmentarzyska ciepłopalnego, przekazane zostały do zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Zagięły podczas wojny, a do dziś zachowała się o nich jedynie wzmianka. Należy wymienić także wcześnieśredniowieczny skarb srebrnych dirhemów arabskich i ozdób z Rusi Kijowskiej odkrytych w naczyniu glinianym w Strękowej Górze (gm. Zawady), datowany na połowę VIII–IX w., oraz kilku ozdób złotych pochodzących z epoki brązu, znalezionych w Osowcu (gm. Goniądz). Okolice Osowca były ważnym punktem na szlaku handlowym prowadzącym z południa w kierunku miejsc występowania i handlu bursztynem bałtyckim. Znajdowało się tu dogodne przejście przez dolinę Biebrzy, a jego znaczenie podkreśla odkryty niedawno kolejny skarb ozdób brązowych i siekierki z tej epoki.

Wśród stanowisk archeologicznych szczególnie walory prezentuje grupa zabytków mających własne formy krajobrazowe, dobrze widocznych i wyróżniających się z otoczenia. Są to przede wszystkim grodziska będące pozostałością po umocnieniach drewnianych zamków oraz kopce ziemne – kurhany, stanowiące widoczny ślad obrzędów pogrzebowych sięgających czasów pogańskich.

Na tym terenie występują również charakterystyczne dla Podlasia i Grodzieńszczyzny cmentarzyska, mające po kilkaset lat, na których powierzchni zachowały się stele kamienne – pionowo ustawione kamienie, niekiedy ze znakami krzyża oraz przedmiotów związanych z pracą czy stanowiących insygnia zmarłego. Cmentarzyska te, ze względu na łatwość wykorzystania surowca kamiennego, były od połowy XIX w. sukcesywnie niszczone, a wydobywany z nich kamień używano jako materiał do budowy dróg. Działania te doprowadziły do zniszczenia części historycznych „mogilek”, a ocalałe zostały znacznie zubożone.

Badania archeologiczne prowadzone w ostatnich latach przez Muzeum Podlaskie w Białymstoku, przy współpracy Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, doprowadziły do odkrycia w międzyrzeczu Supraśli i Biebrzy kilkunastu nieznanych dotąd obiektów obronnych. Dzięki technologii LiDAR zarejestrowano formy osadnictwa obronnego prawie niewidoczne w wysokiej trawie i ukryte w gęstych lasach. Badania sondażowe wytypowanych obiektów wykazały, że są to niewielkie grodziska nizinne lub osady obronne z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Wzniesiono je na planie koła i otoczono wałami, fosami oraz palisadami. Współcześnie są ledwie dostrzegalne w terenie, a wysokość względna wałów jest niewielka, nie przewyższająca z reguły 50 cm.

Stanowiska te tworzą unikalny krajobraz kulturowy północno-wschodniej Polski. Większość z nich uległa zniszczeniu na przestrzeni dziejów, część zachowała się w formie szczątkowej. Nieliczne ocalałe zostały objęte ochroną konserwatorską

poprzez dokonanie wpisu do rejestru zabytków i dokumentacji inwentaryzacyjnej, oznaczenie zabytku w terenie oraz regularny monitoring sposobu ich użytkowania. Zabytki archeologiczne są zazwyczaj mniej znane ze względu na położenie na uboczu oraz utrudniony niekiedy dostęp, a przez to rzadziej odwiedzane. Zadaniem szlaku archeologicznego jest spopularyzowanie tych obiektów poprzez przybliżenie ich ciekawej historii oraz wskazanie lokalizacji.

## GMINA NOWY DWÓR

### Bieniowce

#### *Cmentarzysko ze stelami*

Współrzędne: 53°38'15.20" N, 23°29'6.43" E

Cmentarzysko z grobami oznaczonymi kamiennymi stelami w miejscowości Bieniowce otrzymało w ewidencji stanowisk archeologicznych numer 7. Zidentyfikowano je w 1989 r. podczas badań powierzchniowych prowadzonych metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze AZP 26-89. Znajduje się około 800 m na wschód od wsi, po południowej stronie drogi do Nowego Dworu.



Stela kamienna  
fot. Hubert Lepionka

Cmentarzysko  
fot. Hubert Lepionka



Cmentarzysko to opisał w 1923 r. Roman Jakimowicz, jeden z archeologów prowadzących w okresie międzywojennym badania na terenie Podlasia: *przy drodze ze wsi od szosy na wschód od wsi znajduje się stary cmentarz zw. Mogiłki. Groby oznaczane na nie dużymi kamieniami stawianymi w głowach. Na jednym jest wykuty mały krzyżyk.* Informację tę powtórzył Aleksander Kamiński w wydany w 1956 r. katalogu stanowisk archeologicznych związanych z Jaćwingami. Cmentarzysko jest jednak późniejsze. Było wykorzystywane przez mieszkańców wsi w okresie późnego średniowiecza i wczesnym okresie nowożytnym.

## Jaginty

### *Cmentarzysko ze stelami*

Współrzędne: 53°40'24.02" N, 23°34'22.09" E

Cmentarzysko ze stelami kamiennymi, oznaczone jako stanowisko 1 w miejscowości Jaginty, zostało wpisane do ewidencji zabytków archeologicznych obszaru AZP 26-90. Jest położone na wzniesieniu przy południowo-wschodnim krańcu wsi, przy drodze prowadzącej do granicy, na działce geodezyjnej numer 405. Obszar zabytkowy obejmuje powierzchnię ok. 0,12 ha.

W 2016 r. przeprowadzono tu nieinwazyjne badania archeologiczne. Badania ze środków Narodowego Instytutu Dziedzictwa oraz Starostwa Powiatowego





Stela nagrobna  
zwana  
„Kamieniem  
Muzykanta”  
fot. Adam  
Wawrusiewicz

w Sokółce prowadzili: Pracownia Architektury Żywej, Muzeum Podlaskie w Białymstoku i Biebrzański Park Narodowy. W wyniku tych badań z wykorzystaniem skanowania laserowego LiDAR i badań geomagnetycznych oraz terenowych prac inwentaryzacyjnych sporządzono plan cmentarzyska. Uwzględnia on lokalizację 174 stel kamiennych, częściowo zniszczonych lub uszkodzonych. Brak jest na nich znaków, lecz z opowiadań mieszkańców wiadomo, że znaki w postaci krzyży i narzędzi pracy były widoczne na kamieniach jeszcze w ubiegłym wieku. Cmentarzysko otaczał dawniej wał ziemny o szerokości ok. 3 m, obecnie widoczny w północnej jego części. Cmentarzysko wiejskie, na którym chowano mieszkańców wyznania prawo ławnego i katolickiego, funkcjonowało tu od połowy XVI do drugiej połowy XVIII w. W wyniku badań wykopaliskowych, przeprowadzonych w 2018 r. pod kierunkiem Huberta Lepionki z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, odkryto siedem grobów, z których trzy przebadano. Pochówki składano w drewnianych trumnach lub całunach w prostokątnych jamach wykopanych w ziemi. W jednym z grobów znaleziono szeląg finlandzki Królowej Krystyny z połowy XVII w. Wkładanie zmarłym do grobu drobnych monet było jednym ze zwyczajów pogrzebowych tego okresu mających zapewnić spokój żyjącym i umożliwić zmarłemu wejście do nieba. W innym grobie, w którym pochowano dziecko, znaleziono kolbę paciorków szklanych.

## GMINA DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

### Grodziszczany

#### Grodzisko

Współrzędne: 53°37'37.47" N, 23°24'42.29" E

Stanowisko 1 – grodzisko (AZP 30-88/) zwane „Zamczyskiem”, „Okopem Szwedzkim” lub „Okopem”, znajduje się na działce stanowiącej grunty prywatne. Położone jest ok. 650 m na północny wschód od wsi, po południowej stronie drogi z Różanegostoku do wsi Grzebień. Obiekt jest objęty wpisami do rejestru zabytków pod numerami 212/30/66 (07.03.1966), 30/A (06.12.1984) oraz C-46 (19.07.2004).

Grodzisko ma formę pierścieniową, lekko owalną. Usytuowane jest na cyplovatym fragmencie stoku doliny bezimiennej strugi, stanowiącej od strony zachodniej dodatkowy element obronny. Otaczają je dwa wały i fosa, których przebieg jest czytelny w części północnej. Wał wewnętrzny o wysokości 2 m, dochodzący do 4 m w części południowej, został uszkodzony przez zabudowania. Wał zewnętrzny był od niego znacznie niższy. Wymiary zewnętrzne grodziska wynoszą około 75 × 50 m. Majdan wewnątrz grodziska ma wymiary około 25 × 35 m, z wyraźnym wyniesieniem w centralnej części.



Stanowisko 1 –  
grodzisko  
fot. Cezary Sobczak

W 1922 r. badania archeologiczne na grodzisku, prawdopodobnie sondażowe, przeprowadził Roman Jakimowicz. Informację tę znamy tylko z lakonicznej wzmianki. Ponowił on badania w 1929 r. w związku z niszczeniem odcinka wału zewnętrznego. Przy wale, w części południowej, odkrył ślady spalenizny, a po wewnętrznej stronie zarejestrował relikty dwóch pieców hutniczych. Kolejne wykopy archeologiczne założono w 1986 r. w północno-zachodniej części grodziska, a prowadzonymi badaniami kierował Ludomir Łożny z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Przebadano wówczas fragment wału wewnętrznego grodziska i ustalono, że został on usypany wyłącznie z ziemi oraz pokryty płaszczem glinianym. Dodatkowych śladów konstrukcji nie stwierdzono, choć zarejestrowano wyraźne pozostałości spalenizny. Na majdanie odsłonięto ślady jego użytkowania w postaci warstwy kulturowej. Odkryto wówczas fragmenty naczyń glinianych, róg jelenia, grzebienie kościane oraz fragmenty żuźla żelaznego, które mogły być pozostałościami z dymarek służących do wytopu żelaza z rudy bagiennej.

Nie wiadomo, jaką funkcję pełnił gród w Grodziszczanach. Nie potwierdziła się hipoteza Aleksandra Kamińskiego, który uważał, że był on strażnicą broniącą południowej granicy terenu jaćwieskiego ludu Żlińców. Nie ma również uzasadnienia doszukiwanie się genezy jego powstania w okresie późnośredniowiecznym lub nowożytnym. Ludomir Łożny określił ceramikę z grodziska jako „słowiańską”, noszącą stylistyczne, mieszane elementy ruskie i mazowieckie, którą datować można na X–XIII w.

## GMINA LIPSK

### Lipsk

#### *Kurhan i cmentarzysko*

Współrzędne: 53°45'59.01" N, 23°24'15.60" E

W trakcie badań powierzchniowych prowadzonych metodą AZP na obszarze 24-88 i 24-89 zarejestrowano w Lipsku kurhan o nieokreślonej chronologii oraz relikty cmentarzyska z okresu nowożytnego. Obszar zabytkowy zlokalizowano w strefie parkowej przy ul. Rynek. Znajduje się tu kopiec o nieokreślonej funkcji oraz relikty nowożytnego cmentarza.

W archiwach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie oraz Działu Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku znajdują się informacje jednego z mieszkańców Lipska dotyczące znalezisk w pobliżu kopca kości ludzkich, będących pozostałością dawnego cmentarza. W końcu lat 70. XX w. badania sondażowe u podnóża kopca prowadził Krzysztof Burek z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Jedynym znaleziskiem były fragmenty ceramiki nowożytnej.





Kopiec  
fot. Iwona Górską

## Jasionowo

### *Gródek stożkowaty (?)*

Współrzędne: 53°45'41.44" N, 23°18'36.58" E

Niewielki gródek stożkowaty (?) zinwentaryzowano w 2007 r. podczas archeologicznych badań powierzchniowych prowadzonych na obszarze AZP 24-88/18. Został oznaczony w ewidencji stanowisk archeologicznych jako Jasionowo – stanowisko 10.

Obiekt przypomina formą duży kurhan o średnicy ok. 20 m, z zakłębieniem wewnątrz o średnicy ok. 7 m. U podstawy znajduje się fragmentarycznie zachowany dookoły rów. Łączna średnica obiektu z rowem wynosi ok. 35 m. Nie ma pewności, czy jest to duży kurhan zawierający pochówek zmarłego. Stanowić on może również pozostałość warownej siedziby rycerskiej z okresu średniowiecza. Jednak do czasu przeprowadzenia archeologicznych badań sondażowych funkcja i chronologia tego obiektu pozostają w sferze hipotez.

## GMINA SZTABIN

### Czarniewo

#### Obiekt obronny

Współrzędne: 53°38'2.81"N, 23°2'41.00"E

Wał pod wsią Czarniewo, średnicy 200–300 m, odnotowany został w 1972 r. Miejsce to nosi nazwę „Pobojnej Góry” i znajduje się na bagnach koło Czarniewa, w strefie doliny zalewowej Biebrzy. Nazwa wydaje się być echem burzliwych wydarzeń. Według miejscowego przekazu *był tam gród, który się zapadł. Inni opowiadają, że była tam wielka bitwa i dużo trupów na szczycie pozostało. Trupy przysypano piaskiem i jak ciała rozłożyły się to środek góry zapadł się. Od tego poboju powstała nazwa góry.* Obiekt obronny zinventaryzowany został podczas prowadzenia archeologicznych badań powierzchniowych realizowanych metodą AZP w 1989 r. jako stanowisko 1 w Czarniewie, AZP 26-85. Nie znaleziono tu jednak żadnych zabytków, śladów spalenizny czy warstwy kulturowej związanej z osadnikami, którzy wzniesli warownię.

Obiekt obronny znajduje się po prawej stronie koryta Biebrzy. Kształtem przypomina wielkie grodzisko, ma jednak formę nieregularnego prostokąta o zaokrąglonych narożnikach i wymiarach ok. 135 × 220 m mierzonych u podstawy zewnętrznej wału. W linii wału, o wysokości sięgającej do 6–7 m od poziomu zabagnionej doliny,

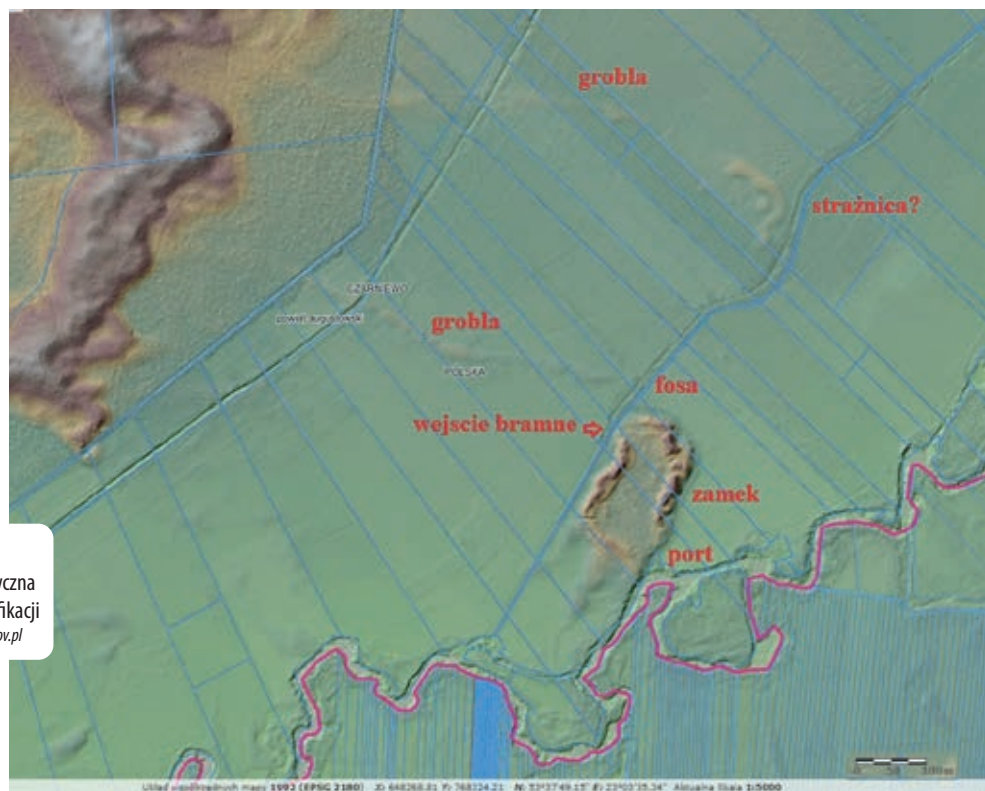


Obiekt obronny  
fot. Lech Pawlata

znajdują się wypłaszczenia prawdopodobnie pod basztę narożną od strony wschodniej, wieżę bramną od strony północno-zachodniej, dokąd prowadzi usypana grobla ziemna, oraz w miejscu styku z odnogą koryta rzeki, gdzie mogła być zlokalizowana przystań portowa. Około 300 m w kierunku północnym znajduje się niewielkie wyniesienie obwiedzione pierścieniowatym wałem, do którego prowadzi kolejna grobla ziemna. W miejscu tym prawdopodobnie wznosiła się wieża strażnicza strzegąca dostępu do



Mapa  
hipsometryczna  
okolic fortyfikacji  
[geoportal.gov.pl](http://geoportal.gov.pl)



Obiekt obronny.  
Widok z waju na  
dolinę zalewową  
Biebrzy  
fot. Lech Pawlata





fortyfikacji od strony kanału doprowadzającego wodę do fosy bramnej. Obie groble usypano w kierunku zachodnim, na piaszczysty brzeg doliny Biebrzy w stronę Netty.

Umiejscowienie fortyfikacji niedaleko ujścia rzeki Netta do Biebrzy, ok. 4,5 km w linii prostej na północny wschód od Dolistowa Starego, jest tu bardzo wymowna. Fortyfikacja ta może stanowić pozostałość zamku Metenburg, który próbowano bezskutecznie lokalizować w Augustowie i Dolistowie. Położenie omawianej fortyfikacji nad rzeką Biebrzą pozwalało sprawować bezpieczną kontrolę nad szlakiem komunikacyjnym, wodnym i lądowym, biegnącym z Mazowsza przez Goniądz do Grodna, oraz szlakiem południowym prowadzącym rzeką Brzozówką, wzdłuż której Krzyżacy organizowali wyprawy na Podlasie. Rozlewiska doliny rzecznej zabezpieczały zamek z każdej strony, umożliwiając prowadzenie obserwacji aż po rzekę Nettę (stąd nazwa Metenburg). Takie położenie obiektu blokowało od strony Litwy dostęp do wspomnianej rzeki, która prowadziła w głąb terytorium krzyżackiego.

Dotychczasowe archeologiczne badania powierzchniowe i poszukiwania zabytków nie przyniosły znalezisk. Budowa fortyfikacji została wstrzymana na etapie prowadzenia prac ziemnych, co pozostaje w zgodzie z przekazem historycznym dotyczącym przerwania prac budowlanych zamku przez wojska litewskie. Śladów konstrukcji drewnianych można spodziewać się w strefie istnienia mostu łączącego groblę z domniemaną wieżą bramną. Efektywne wyniki przyszłych badań wiązać należy z zastosowaniem metod bezinwazyjnych, zwłaszcza georadarowych, połączonych z badaniami wykopaliskowymi w podmokłej strefie fosy, środowisku korzystnie konserwującym materiał organiczny.

## GMINA SUCHOWOLA

### Okopy

#### Kurhan

Współrzędne: 53°35'24.13" N, 23°8'42.01" E

Kurhan pod wsią Okopy, oznaczony w ewidencji zabytków archeologicznych jako stanowisko 1, znajduje się w obrębie obszaru AZP 28-86. Wpisano je do rejestru zabytków pod numerami 163-A (12.10.1971) oraz C-48 (21.04.2004).

Kurhan znajduje się ok. 300 m na zachód od północnego skraju zabudowań wsi, na nieużytku przy lesie, na lewym brzegu rzeczki Olszanki. Roman Jakimowicz w 1923 r. opisał tam dwa kurhany. Mniejszy, znajdujący się bliżej rzeki, miał zachowaną półkolistą formę o wysokości 1,3 m i średnicy 14 m. Drugi był położony ok. 100 m dalej w kierunku zachodnim i miał wysokość 1,8 m. Oba posiadają nasypy ziemno-żwirowe. U podstawy większego kurhanu znajdują się duże kamienie.

Stanowisko 1 –  
kurhan  
fot. Lech Pawlata



Ratownicze badania wykopaliskowe na pierwszym, zniszczonym w połowie kurhanie przeprowadziła Danuta Jaskanis z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Odkryto tu w nasypie kopca dwa ciałopalne pochówki bezpopielnicowe.

Niejasna jest chronologia zabytku. Nie znaleziono datujących fragmentów ceramiki. Roman Jakimowicz umieścił istniejące tu cmentarzysko kurhanowe w okresie przedpiastowskim, a więc powiązał je z pogańskim obrzędem ciałopalenia i chowania zmarłych w nasypach kopców.

## Grodzisk

### Grodzisko

Współrzędne: 53°38'21.03" N, 23°10'33.84" E

Grodzisko w miejscowości Grodzisk oznaczone zostało w ewidencji stanowisk archeologicznych jako stanowisko 1 (obszar AZP 26-86). Wpisane zostało do rejestru zabytków pod numerami 210 (07.03.1966) oraz C-56 (05.10.2004). Po zachodniej stronie grodziska znajdują się pozostałości towarzyszącej mu osady, którą również wpisano do rejestru zabytków pod numerami 162/A (12.10.1971 r.) oraz C-57 (07.10.2004).

Grodzisko zwane „Wał” położone jest 250 m na północ od cmentarza i drogi prowadzącej z Grodziska na zachód do Kiersnówka oraz ok. 450 m na północny zachód od skraju zabudowań miejscowości. Ma ono formę owalnego pierścienia wału

wewnętrznego z fosą u jego podnóża i fragmentarycznie zachowanych odcinków wału zewnętrznego. Centralna część majdanu jest lekko podniesiona. Grodzisko znajduje się na cypłowato uformowanym fragmencie stoku rzeczki Młynek, której podmokła dolina stanowiła dodatkowy element obronny grodu od strony wschodniej i północnej.

Grodzisko to znali już XIX-wieczni badacze: Józef Jaroszewicz i Fiodor Pokrowski. Opisał je przed wojną archeolog Roman Jakimowicz. Aleksander Kamiński, powołując się na notatki archiwalne w Państwowym Muzeum Archeologicznym i informacje opisane przez Jakimowicza, określił wielkość kolistego majdanu na 45 m, zaś średnicę całego grodziska na ok. 60 m. Zwrócił również uwagę, że *od strony bagna wału zupełnie nie ma [...] znajduje się na zewnątrz wału u jego podstawy fosa, a za nią niski wał*. Dobrze widoczny jest wał wewnętrzny osiagający miejscami wysokość do 6 m (do 3 m od strony majdanu). Nie był on jeszcze badany, ale można podejrzewać, że miał konstrukcję drewniano-ziemną. Pojedyncze kamienie, znajdujące się na jego koronie, stanowiły zapewne element wzmacniający. Brama grodu mieściła się w części południowo-zachodniej, gdzie dziś widoczne jest obniżenie wału. Podczas inspekcji konserwatorskiej przeprowadzonej w 1997 r. w partii wału częściowo uszkodzonej przez wybieranie gliny stwierdzono brak śladów konstrukcji drewniano-kamiennych poza cienką warstwą spalenizny. Od stron południowej, zachodniej



Stanowisko 1 –  
grodzisko  
fot. Lech Pawlata





Stanowisko 1 –  
grodzisko  
fot. Lech Pawlata

i północnej znajduje się niski wał zewnętrzny, o wysokości do 1,5 m oraz szerokości 2 m. Na jego szczycie prawdopodobnie wznosiła się drewniana palisada. Jest on oddzielony od wału wewnętrznego fosą o szerokości ok. 2 m. Niezbyt równa powierzchnia majdanu charakteryzuje się wypiętrzeniem centralnej części będącej pozostałością głównego budynku. Od strony zachodniej do grodziska przylega teren, na którym znajdują się relikty średniowiecznej osady zewidencjonowanej jako stanowisko 2. Grodzisko jest obecnie użytkowane jako pastwisko, a teren osady jest częściowo polem ornym. Jakimowicz zarejestrował również, że ok. *20 kroków na południe od grodziska*, na polu ornym znajdował się niewielki kurhan. Nie mógł on być kopcem granicznym, gdyż położony był w połowie drogi pomiędzy granicą majątku ziemskiego a grodziskiem.

Podczas badań powierzchniowych przeprowadzonych w 1923 r. Jakimowicz znalazł tu fragmenty naczyń glinianych i naczynia szklanego. W latach 50. XX w. teren ten przeszukał również Aleksander Kamiński. Wśród znalezisk wymienił fragmenty naczyń glinianych z ornamentem dookolnych żłobków, które datował na XIII w. W trakcie prac inwentaryzacyjnych, realizowanych w 1989 r. metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski na obszarze AZP 27-86, Dariusz Krasnodębski z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie zebrał z powierzchni stanowiska fragmenty ceramiki datowanej na XII–XIII w. W 2006 r. Małgorzata i Maciej Karczewscy z Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku odkryli na grodzisku

ceramikę wczesnośredniowieczną o chronologii sięgającej IX w. Na obszarze przyległej do grodziska osady znaleziono również zabytki nowożytny z XVI–XVII w., w tym fragmenty kafla piecowych i naczyń szklanych. Kamiński wiązał grodzisko w miejscowości Grodzisk z terytorium jaćwieskiego plemienia Zlińców, jednak ceramika tu znaleziona wykazuje cechy mieszane charakterystyczne dla naczyń mazowieckich i ruskich.

Na terenie zabytkowym wyróżniono dwie fazy osadnictwa wczesnośredniowiecznego: pierwsza datowana na IX–X w. i druga z XI–XIII w. Niewyjaśniony jest sposób użytkowania tego terenu w okresie nowożytnym. Znalezione fragmenty kafla wskazują na istnienie zabudowy mieszkalnej na terenie osady i grodziska w XV–XVII w. Jednak mamy tu bardziej do czynienia z wykorzystaniem walorów obronnych miejsca niż budową grodziska w okresie nowożytnym, jak sądzą niektórzy badacze.

W 2020 r. przeprowadzono na osadzie i grodzisku badania w ramach projektu „Weryfikacja terenowa kompleksu osadniczego w Grodzisku, gm. Suchowola (stanowiska 1 i 2)”. Badania te prowadził Dział Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku przy współudziale Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, Instytutu Geografii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Biebrzańskiego Parku Narodowego. W trakcie ich realizacji rozpoznano wspomniany zespół osadniczy metodami nieinwazyjnymi: elektrooporową, georadarową i magnetometryczną, wykonano odwierty geologiczne oraz założono pięć wykopów badawczych o łącznej powierzchni 50 m<sup>2</sup>. Pozyskany materiał zabytkowy (ceramika i materiał kostny) został objęty analizą, a węgle drzewne, wydobyte z dna fosy opasującej grodzisko, poddano datowaniu. Wyniki tych badań wkrótce powinny zostać opublikowane.

## **Jatwież Mała**

### *Cmentarzysko ze stelami*

Współrzędne: 53°33'34.63" N, 23°1'22.51" E

Stary cmentarz zwany „Mogiłki” znajduje się na północny zachód od wsi, w niewielkim lesie przy drodze do szosy i wsi Zabiele. Cmentarzysko zostało wpisane do rejestru zabytków pod numerami 56A oraz C-55. Jest ujęte również w ewidencji zabytków archeologicznych jako stanowisko 1 w miejscowości Jatwież Mała i na obszarze AZP 28-85.

O cmentarzysku tym wspominał już w okresie międzywojennym Roman Jakimowicz. Groby oznaczono tu stelami, na nielicznych były wyrzeźbione krzyże. Cmentarzysko ma długości 170 kroków, a największej szerokości 50 kroków. Pierwsze wykopaliska przeprowadził tu Zygmunt Gloger, rozkopując jeden grób i znajdując szkielet ze „złotym” pierścieniem na palcu. Kolejne badania wykopaliskowe przeprowadzono już w połowie XX w., odkrywając dwa pochówki. Obecnie teren cmentarza porasta



Kamienie  
oznaczające groby  
fot. Lech Pawlata

las, ale widoczne są wystające z ziemi kamienne stele. Cmentarzysko datowane jest na okres późnego średniowiecza.

## Jatwież Duża

### *Grodzisko nizinne*

Współrzędne: 53°32'23.54" N, 23°2'14.16" E

Grodzisko w Jatwiezi Dużej odkryte zostało dzięki technologii skanowania lotniczego LiDAR, która pozwala zobaczyć formy terenowe ukryte w gęstych lasach i zaroślach. Obiekt położony jest ok. 1 km na południowy wschód od wsi, na łąkach w dolinie Brzozówki, która kilka kilometrów dalej wpada do Biebrzy. Grodzisko o średnicy ok. 60 m ma formę kolistą o dwóch pierścieniach wałów i dwóch fosach otaczających wewnętrzny majdan o średnicy ok. 25 m. Zabytek jest słabo dostrzegalny w terenie z powodu niewielkiej wysokości wałów, nie przekraczającej 50 cm. Obiekt został wpisany do ewidencji zabytków archeologicznych.

W sierpniu 2018 r. badania wykopaliskowe przeprowadziła tu ekspedycja Muzeum Podlaskiego w Białymstoku przy wsparciu specjalistów z Instytutu Geografii Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach, instytutów archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetu Warszawskiego oraz we współpracy z Biebrzańskim Parkiem Narodowym. W wyniku badań odsłonięto





Grodzisko nizinne  
*fol. Lech Pawlata*



Grodzisko  
nizinne. Plan  
hipsometryczny  
*geoportal.gov.pl*

dobrze zachowane pozostałości struktur obronnych – wykopanych w twardej glinie fos oraz wałów umocnionych kamieniami. W środku grodziska brak było śladów zabudowy mieszkalnej, jednak przestrzeń tę gęsto wypełniały głębokie jamy zasobowe – piwniczki, które służyły najpewniej do przechowywania zapasów żywności. Samych zabytków również znaleziono niewiele, co jest charakterystyczne dla przestrzeni obronnych służących jako okazyjne schronienie. Pozyskany nieliczny materiał zabytkowy – fragmenty naczyń glinianych i narzędzia krzemienne, pozwolił dość precyzyjnie ustalić czas powstania i funkcjonowania obiektu obronnego. Datowano go na X–VIII w. p.n.e., a więc koniec epoki brązu i początek epoki żelaza.

## GMINA JANÓW

### Trzcianka

#### Grodzisko

Współrzędne: 53°27'41.05" N, 23°22'4.85" E

Stanowisko 1 – grodzisko zwane „Okopy” – położone jest ok. 800 m na południowy wschód od wsi. Zabytek jest objęty wpisem do rejestru zabytków pod numerami 67/A (25.10.1968) oraz C-52 (20.09.2004).

Stanowisko zarejestrował w końcu XIX w. rosyjski archeolog Fiodor Pokrowski, a powtórzyli za nim autorzy „Słownika geograficznego”. Znane było wówczas jako grodzisko w Kładziewie. Na przełomie wieków teren ten był w użytkowaniu rolniczym, a w czasie orki wyorywano tu *żelazne pręty i żelazne ostrza kopij; ostatnich znalezisk liczy się nie mniej niż sześć*.

Gród otoczony jest pojedynczym wałem pierścieniowatym o szerokości u podstawy ok. 9–10 m i zachowanej obecnie wysokości do 1,5 m. Wzniesiony został różnymi metodami, dostosowanymi do warunków terenowych. W partii od strony wysoczyzny tworzył go nasyp żwirowato-ziemny, który od wnętrza grodu wzmocniono konstrukcjami drewniano-kamiennymi. Od strony rzeki podstawa stoku została umocniona kilkuwarstwowym brukiem kamiennym. Drewniana konstrukcja wału od wewnętrznej strony miała formę rusztową, od strony rzeki umocnioną kamieniami i gliną. Na szczycie znajdowała się palisada z drewna dębowego. Od strony północno-zachodniej i zachodniej usytuowany był rów pełniący rolę fosi obronnej. Od wschodu naturalną barierę tworzyła dolina rzeki Sokółdy, a od południa zabagniona dolina rozlewiska rzeki i jej dopływu. Majdan grodziska ma średnicę 62 m.

Wykopaliskowe badania archeologiczne prowadzono na grodzisku i przylegającej otwartej osadzie (stanowisko 14) w latach 2006–2009 oraz 2014–2018, najpierw pod kierunkiem Urszuli Stankiewicz, a następnie Kornelii i Aleksandra Piaseckich z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. W wyniku badań odkryto pozostałości



Stanowisko 1 –  
grodzisko  
fot. Kornelia Piasecka

warstwy ze spalenizną interpretowane jako ślady pożaru grodu. Wewnątrz obiektu obronnego wolnostojąca zabudowa koncentrowała się przy wale. Były to domy nieznacznie zagłębione w podłoże, z kamiennymi paleniskami wewnątrz. W południowo-zachodniej części znajdował się okazały dom wolnostojący o konstrukcji słupowej, prawdopodobnie z podcieniami. W trakcie badań pozyskano liczny materiał zabytkowy – fragmenty naczyń glinianych i zabytków metalowych, które datują funkcjonowanie grodu od IX do schyłku X lub do trzeciej ćwierci XI w., a przyległej osady na XII–XIII w. Ciekawym znaleziskiem jest odkrycie kilkunastu arabskich dirhemów – monet srebrnych, srebrnych ozdób i odważnika, które są świadectwem dalekosiężnych kontaktów handlowych. Gród mógł pełnić funkcję faktorii handlowej na „szlaku biebrzańskim”, łączącym obszar kalifatu bagdadzkiego z terenami nadbałtyckimi. Wśród zabytków metalowych wyróżniono: krzesiwa, gwoździe, sprzączki, fragment topora, grot włóczni oraz kilkaset grotów strzał. Te ostatnie mają różnorodne formy używane przez wojska ruskie korzystające z cięższej pomocy ludów północy – wikingów. Charakterystyczny jest fakt, że zdecydowana większość grotów strzał znaleziona została wewnątrz grodziska, świadcząc o intensywnym ostrzale prowadzonym przez napastników. Gród, pełniący funkcję okręgu osadniczego na mazowiecko-jaćwieskim pograniczu, został wówczas spalony i nigdy go nie odbudowano.



Stanowisko 1 –  
grodzisko  
fot. Lech Pawlata



Rozpoznano również ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego wokół grodu. W latach 2014–2016 Kornelia Piasecka przeprowadziła badania sondażowe na południowy zachód i zachód od grodziska w Trzciance. Miały one na celu weryfikację wyników badań nieinwazyjnych przeprowadzonych na stanowisku w 2013 r., podczas których zarejestrowano ślady mogące świadczyć o użytkowaniu tego terenu we wczesnym średniowieczu. Po kilku latach przerwy wznowiono badania wykopaliskowe w 2019 r. Odkryto liczne pozostałości średniowiecznej osady: paleniska, dołki słupowe i jamy gospodarcze. Z zarejestrowanych warstw kulturowych i obiektów pozyskano liczny materiał zabytkowy, w tym m.in.: ponad 3000 fragmentów naczyń glinianych, przedmioty metalowe, głównie groty strzał, żelazny nożyk, kilka przęślików, ośkę kamienną, fragmenty tkanin oraz materiał kostny ludzki i zwierzęcy.

## **Kumiałka**

### *Kurhany (stanowisko 1)*

Współrzędne: 53°27'12.57" N, 23°21'37.42" E

Grupa kurhanów, oznaczona jako stanowisko 1 (AZP 30-88/-), znajduje się zaraz przy południowym krańcu wsi Kładziewo, na zalesionym wyniesieniu w chronionej strefie przyrodniczej „Natura 2000”. Obejmuje ok. 12 kopców o średnicy ok. 6–12 m,



Kurhany w strefie  
„Natura 2000”  
fot. Lech Pawlata

wysokości nieprzekraczającej 1,5 m, z widocznymi u ich podstawy dookólnymi rowami. Grupa kopców została wpisana do rejestru zabytków pod numerem C-72 (22.02.2002).

Stanowisko to było znane na przełomie wieków jako kurhany w Kładziewie. Rosyjski archeolog Fiodor Pokrowski pisał, że *w uroczysku Kładziewo, w lesie skarbowym znajduje się do 20 rozrzuconych w nieporządku kurhanów*. Tę informację powtórzyli autorzy „Słownika geograficznego” w 1900 r. Już wówczas część kopców była uszkodzona, co pozwoliło na określenie, że nasypy składają się w znacznej części z kamieni.

W 1998 r. stanowisko to zostało zweryfikowane w terenie podczas prowadzenia badań ewidencyjnych nad Archeologicznym Zdjęciem Polski. W 2004 r. przebadano jeden z kurhanów o średnicy nasypu ponad 6 m i wysokości 95 cm. Nasyp ziemny spoczywał na bruku kamiennym. Nie znaleziono tu szczątków kostnych, tylko fragmenty naczynia glinianego datowanego na drugą połowę XI–XII w. Kurhany te były prawdopodobnie miejscem pochówku grupy ludzi użytkującej gród i osadę w Trzciance.

### *Kurhany (stanowisko 2)*

Współrzędne: kurhan od strony północnej – 53°26′37.25″ N, 23°21′21.13″ E; kurhan skrajny od strony południowej – 53°26′29.81″ N, 23°21′24.29″ E

O kurhanach w lesie wspomina część źródeł XIX-wiecznych. Stanowisko to zostało zlokalizowane przez leśniczego miejscowego leśnictwa Szyndziel Zbigniewa Kirpszę w oddziale leśnym 138. Zweryfikowano je w 2003 r. podczas badań powierzchniowych





Stanowisko 1—  
jeden z kurhanów  
*fot. Lech Pawlata*



Stanowisko 2 —  
jeden z kurhanów  
*fot. Cezary Sobczak*



prorowadzonych metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski jako Leśnictwo Szyndziel, stanowisko 6 (AZP 31-88/2). Kurhany położone są w lesie ok. 1300 m na południe od wsi Kładzewo. Obiekt został wpisany do rejestru zabytków pod numerem C-73 (22.02.2002).

Cmentarzysko składa się z kilku, prawdopodobnie nawet dziesięciu kopców. Ze względu na znaczne zakrzaczenie lasu zweryfikowanie obiektów w terenie było mocno utrudnione. Są one rozmieszczonych na długości kilkuset metrów pojedynczo wzdłuż linii północ-południe, część z nich nosi ślady wkopów rabunkowych. Czytelne są nasypy o średnicy od 6 do 12 m z widocznymi dookołnymi fosami. W 2004 r. przebadano tu jeden z kopców o średnicy 5,5 m i wysokości 50 cm. Pod ziemnym nasypem znaleziono pozostałości drewnianej konstrukcji wzmocnionej kamieniami, prostokątnej w planie, o wymiarach 3,5 × 3,8 m. W jej wnętrzu znajdował się nieregularny bruk kamienny, w którym znaleziono kilkanaście fragmentów przepalonych kości ludzkich i fragmenty naczyń datowanych na połowę XI–XII w. Kurhany te wiąże się z funkcjonującym w pobliżu grodziskiem w Trzciance.

## Teolin

### *Kurhany książęce*

Współrzędne: 53°25'44.4" N, 23°13'8.48" E

Stanowisko 1 w Teolinie (AZP 31-87/1) znajduje się na lewym brzegu bezimiennej strugi, dopływu rzeki Kumiałka. Jest wpisane do rejestru zabytków pod numerami 182 (15.11.1963), 12/554A (16.12.1967) oraz C-40 (24.06.2004). Znajdowało się tu pięć kopców opisanych przez Romana Jakimowicza podczas badań przeprowadzonych w 1922 r. Kurhany o nasypach wysokości ok. 1–2 m zostały usytuowane wzdłuż linii południowy wschód-północny zachód. Posiadają charakterystyczne zakłębienia w środku i nawiązują formą do podobnych z Jasionowej Doliny. Chowano w nich członków elity plemiennej kultury wielbarskiej, których etnicznie wiąże się z Gotami. Wśród bardzo bogatego wyposażenia kurhanów nierzadko występują wartościowe importy oraz przedmioty z cennego metalu. Obecnie zachowały się trzy kopce.

Jeszcze w latach 30. XX w. został zniwelowany nasyp mogiły znajdujący się na północno-zachodnim krańcu nekropoli. Z nasypu pozostały skupiska dużych kamieni między drzewami posadzonego tu lasu. Pozostałe kopce, mające średnice ok. 13–20 m, znajdują się na trawiastym nieużytku i w przeszłości zostały podorane. W latach 2008–2010 na jednym z kopców zlokalizowanym w południowo-wschodniej części cmentarzyska badania wykopaliskowe przeprowadziła Katarzyna Rusin z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Grobowiec miał pod nasypem jądro usypane z kamieni oraz zniszczone relikty kamiennego wieńca otaczającego nasyp. W centralnej części znajdował się pochówek ciałaopalny zniszczony przez wkop rabunkowy. W nasypie kurhanu znaleziono fragmenty naczyń glinianych, zniszczonych przedmiotów z brązu, kamienny paciorek

Cmentarzysko  
kurhanowe  
*fot. Katarzyna Rusin*



Cmentarzysko  
kurhanowe  
*fot. Lech Pawlata*



oraz fragment kamienia żarnowego. Pod nasypem grobowca odsłonięto obiekty, jamy i paleniska związane prawdopodobnie z obrzędami towarzyszącymi pochówkowi. Datowanie relikwów drewnianych konstrukcji metodą węgla radioaktywnego  $^{14}\text{C}$  określiło przybliżony wiek grobowca na II–IV w. n.e. Kurhany te zaliczono do tzw. kurhanów typu rostockiego, w których chowano arystokrację plemienną. Ich obecność wiąże się z penetracją terenów na północ od Narwi przez nosicieli kultury wielbarskiej.

## Jasionowa Dolina

### Kurhany książęce

Współrzędne: 53°28'23.27" N, 23°11'59.86" E

W pobliżu wsi Jasionowa Dolina znajduje się cmentarzysko kurhanowe zwane „Szwedzkie Okopy”, „Szańce” lub „Kurhany”. Zlokalizowane jest około 300 m na północny wschód od wsi, na cyplu u zbiegu dwóch cieków wodnych. Między kurhanami stały jeszcze nie tak dawno zabudowania. Obiekt wpisany został do rejestru zabytków pod numerami 72 (08.11.1956), 2/54A (16.12.1967) i C-90 (24.05.2006). Składa się obecnie z trzech dużych, choć mocno rozkopanych kurhanów datowanych na okres I–V w. n.e.

Cmentarzysko obejmowało dawniej dwanaście kurhanów książęcych kultury wielbarskiej o konstrukcji kamienno-ziemnej, rozmieszczonych na krawędzi doliny rzecznej. Wielkość ich nasypów jest zróżnicowana: większe o średnicy 15–21 m osiągały wysokość do 2,25 m, mniejsze, o średnicy 8–14 m i częściowo zniszczonych nasypach w postaci kolistych bruków kamiennych, są ledwo widoczne. Jak wynika z notatek Romana Jakimowicza: *prawie wszystkie okrągłe mają na szczycie mniejsze lub większe zakłębienie są wyłożone na powierzchni kamieniami. Prócz kurhanów jest czworobok kamienny długości ośmiu kroków. Z opowieści przekazanych badaczowi wiadomo, że przynajmniej jeden z kurhanów został wówczas rozkopany i znaleziono czaszkę ludzką i piszczele.*



Cmentarzysko  
kurhanowe  
fot. Lech Pawlata



W 1956 r. badania wykopaliskowe na cmentarzysku przeprowadziła Danuta Jaskanis z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku. Pod nasypami ziemnymi przebadanych sześciu kopców znajdowały się centralne rdzenie złożone z kilku warstw kamieni oraz wieńce z głazów umieszczonych u podstawy nasypów. Między nimi odkryto pozostałości ognisk obrzędowych, fragmentów glinianych, rytualnie rozbijanych naczyń oraz kości zwierzęcych po obrzędowych biesiadach. Pochówki ciałoopalne, zawierające szczątki stosu i usytuowane zwykle centralnie pod nasypem kopca, znajdowały się w kolistych jamach. W przeciwieństwie do wielu podobnych grobowców książęcych wyposażenie pochówków było bardzo ubogie i pozbawione importów z ziem prowincjonalnorzymskich. W nasypach kopców znaleziono fragment ostrogi, sprzączkę i zapinkę z brązu. Jeden z kurhanów, pozbawiony rdzenia kamiennego, nawiązywał formą do typu kurhanów zachodniobałtyjskich kultury sudowskiej, co potwierdziła obecność naczynia tej kultury znalezionej w jamie pod nasypem kopca. Cmentarzysko użytkowane było w późnym okresie wpływów rzymskich aż do początku okresu wędrówek ludów.

## GMINA KORYCIN

### **Aulakowszczyzna**

#### *Grodzisko*

Współrzędne: 53°26'24,69" N, 23°8'53,81" E

Grodzisko w Aulakowszczyźnie (Aulekowszczyźnie) usytuowane jest na południowym stoku rzeki Kumiałka, przy północno-zachodnim skraju wsi. Jego powierzchnię aktualnie porasta roślinność parkowa. Grodzisko wpisano do rejestru zabytków województwa podlaskiego pod numerami 131 i 9/51A w 1958 r. Wpis uaktualniono pod numerem C-41 w 2008 r. Stanowisko oznaczone jest w ewidencji zabytków archeologicznych numerem 1 w miejscowości Aulakowszczyzna. W tradycji ludowej nosiło nazwę „Okopy”.

Zabytek znany jest w literaturze od XIX w. To tajemnicze grodzisko nie było dotychczas badane wykopaliskowo. Ma nieokreśloną bliżej chronologię, choć jego związek z XI-wiecznym grodziskiem w Milewszczyźnie, położonym ok. 1,5 km dalej po drugiej stronie rzeki, wydaje się oczywisty. Grodzisko ma formę kolistą z majdanem otoczonym od strony zachodniej i północno-zachodniej pojedynczym wałem oraz fosą o szerokości ok. 10 m. Od strony wschodniej i północno-wschodniej naturalną linię obrony tworzyła podmokła łąka dolinna, przez którą przepływa bezimienny strumyk. W centralnej partii majdanu znajduje się wyniesienie o średnicy ok. 8 m. Zabytek od wschodniej strony został częściowo zniszczony.



Grodzisko  
fot. Lech Pawlata

Maciej Karczewski z Uniwersytetu w Białymstoku zarejestrował tu niewielką miąższość warstwy kulturowej i płytkie występowanie naturalnego calca. Grodzisko zostało datowane na XI–XIII w.

## Milewszczyzna

### Grodzisko

Współrzędne: 53°26'21.12"N, 23°7'28.05"E

Grodzisko w Milewszczyźnie usytuowane jest na cypłowym wyniesieniu północnego brzegu rzeki Kumiałki. Zostało wpisane do rejestru zabytków pod numerami 275/A (23.11.1995) oraz C-44 (08.07.2004). Uwzględniono je w ewidencji stanowisk archeologicznych jako stanowisko 1 w Milewszczyźnie (AZP 31-86/4). Grodzisko zwane „Zamczyskiem” zostało w przeszłości przekształcone w związku z budową w XIX w. wiatraka. W znacznej części zniszczono je w latach 20. XX w. Wówczas prawdopodobnie prowadzone były prace niwelacyjne przygotowujące teren pod budowę dworu. Kamienie z konstrukcji wałów wykorzystano do wzniesienia ogrodzenia i zabudowań sąsiadującego folwarku. Dworek został rozebrany w latach 50. XX w. przez nowego właściciela, po rozparcelowaniu majątku.

Badania archeologiczne zostały podjęte tu w 2014 r. w związku z organizowaniem parku kulturowego. Prowadził je Dariusz Krasnodębski z Instytutu Archeologii

Widok na  
grodzisko i Park  
kulturowy Korycin-  
Milewyszczyna  
fot. Lech Pawlata



i Etnologii PAN w Warszawie. Objęły one zniszczone fragmenty południowej części wałów i fos grodziska. W 2017 r. ratownicze badania wykopaliskowe na majdanie kontynuował Lech Pawlata z Fundacji Ochrony Zabytków „Na Rubieży” w Białymstoku.

Zestawienie elementów o charakterze obronnym, wyników badań archeologicznych oraz wykorzystanie cyfrowego modelu ukształtowania terenu pozwoliło na określenie systemu obronnego grodziska. Wykazało obecność dwóch fos i prawdopodobnie trzech wałów. Owálną przestrzeń majdanu, o średnicy 20–25 m, otaczał wał wewnętrzny. Jego szerokość wynosiła u podstawy ok. 5–7 m. U jego podnóża znajdowała się fosa wewnętrzna, rozpoznana w części południowo-wschodniej, zasypaana całkowicie od strony południowej i zachodniej. Ukształtowanie terenu wskazuje, że potencjalnie istniała również w północno-wschodniej części obiektu obronnego (tu też prawdopodobnie znajdował się wjazd bramny). Fosa ta miała głębokość ponad 2 m. Wał usytuowany pomiędzy fosami został całkowicie zniszczony aż do jego podstawy. Nie wiadomo, czy był to wał częściowy od strony północno-wschodniej, czy pierścieniowaty pełny. Wały wewnętrzne grodziska zostały zniwelowane w kierunku zachodnim i południowym w celu powiększenia przestrzeni pod zabudowę dworską. Fosa zewnętrzna otaczała centrum grodziska pełnym pierścieniem, w części zachodniej i północnej jest wyraźnie zaznaczona w topografii terenu. Miała ona szerokość do 4 m w partii stropowej i głębokość od 1 do 1,8 m. Obie fosy prawdopodobnie zasilane były źródłem wody (obecnie wyschniętym) w części północno-wschodniej. Wał zewnętrzny zachował swą pierścieniowatą formę w części północnej i zachodniej. Został on w części południowej również zniwelowany



w stronę rzeki, zaś w części wschodniej zniszczony przez drogę. Jego średnica mierzona u podstawy wynosiła ok. 85–90 m. Poza jego pierścieniem brak jest śladów dodatkowej fosy. Na majdanie grodziska natrafiono na pozostałości zniszczonego cmentarzyska ciałopalnego z epoki brązu, funkcjonującego tu jeszcze przed budową fortyfikacji.

System obronny grodziska powstał najprawdopodobniej w X w., najpóźniej do połowy XI w. W wyniku badań wykopaliskowych na majdanie znaleziono niewielką ilość fragmentów naczyń potwierdzających refugialną funkcję grodu stanowiącego schronienie dla ludności zamieszkującej otwarte podgrodzie. Lokalizacja w odległości 4 km na wschód od Brzozówki, wzdłuż której przebiegał szlak kupiecki, była z jednej strony korzystna dla wymiany handlowej, z drugiej bezpieczna dla mieszkańców otwartego podgrodzia.

Obszar grodziska jest obecnie udostępniony jako przestrzeń rekreacyjno-edukacyjna. W ramach Parku Kulturowego Korycin-Milewyszczyna odbudowano kamienne relikty nowożytniej architektury murowanej. Częściowo zrekonstruowano drewniane fortyfikacje grodu w wersji dostosowanej do wymogów współczesnego użytkowania i pełnionej funkcji. Zagospodarowano trasy spacerowe, zorganizowano punkt muzealny i towarzyszącą im infrastrukturę. Obecnie obiekt funkcjonuje jako centrum edukacyjne, zrzeszające młodzież i dorosłych w lokalnych grupach zainteresowań.

## **Korycin**

### *Park plebański*

Współrzędne: 53°26'24.38"N, 23°5'54.42"E

Park plebański w Korycinie wpisany został do rejestru zabytków pod numerem 558 jako część historycznego układu urbanistycznego Korycina. Jednocześnie decyzjami A149, A273 i A554 powiększono obszar zabytkowy oraz wyróżniono w obrębie zespołu kościelnego następujące obiekty zabytkowe: kościół, dzwonnica, mur ogrodu, przykościelny cmentarz nowożytny założony ok. 1600 r. oraz park plebański.

Historia parku sięga XVI-XVII w., kiedy to na skraju Puszczy Kuźnickiej powstała osada Kumiała-Dąbrowka. Około 1571 r. zbudowano na wzgórzu w Korycinie pierwszy kościółek, założony przez Zygmunta Augusta. Według miejscowych podań wcześniej funkcjonowało tu przedchrześcijańskie miejsce kultu. Wskazywać może na to pierwsza nazwa miejscowości, gdyż poganie czcili święte gaje i dąbrowy. Powstanie pierwszego kościoła należy łączyć z osadą misyjną mającą za zadanie szerzenie wiary chrześcijańskiej wśród osadników kolonizujących obszary puszczańskie. Przed 1633 r. nastąpiła zmiana nazwy miejscowości na Korycin. Według legendy nowa nazwa miała być związana ze znalezieniem cudownego obrazu Najświętszej Marii Panny przy korycie, które oznaczało zapewne obstawę źródła wody



Widok na  
jedną z alejek  
procesyjnych  
i altanę  
na Świętym  
Źródle  
fot. Lech Pawlata

zlokalizowanego nieopodal stawu. Źródło to dziś uznawane jest za święte, a być może było czczone jeszcze w czasach pogańskich.

W 2011 r. przeprowadzono badania archeologiczne związane z budową placu parkingowego znajdującego się po południowej stronie ogrodzenia i kościoła. Znaleziono wówczas relikty zniszczonych kamiennych fundamentów drewnianych domów, należących prawdopodobnie do ogrodników kościelnych zajmujących się parkiem plebańskim i ogrodem. Teren ten w XIX w. nie był zabudowany i funkcjonował jako plac targowy. W 2013 r. podjęto kolejne badania archeologiczne w związku z rewitalizacją parku plebańskiego w Korycinie. Przy kamiennym ogrodzeniu kościoła odkryto fragmenty kafli miskowych i ozdobnych płytkowych datowanych na XVII w., będących pozostałością pieca z pierwszej plebanii.

Przy historycznych alejkach procesyjnych parku plebańskiego znajdowały się kapliczki – stacje Drogi Krzyżowej. Do dzisiejszych czasów zachowały się cztery drewniane kapliczki oraz fundamenty kilku innych złożone z głazów eratycznych ustawianych w prostokąt. W zachodniej części parku umiejscowione są zabudowania plebanii i budynki gospodarcze. Wschodnia część, procesyjna, sięga starorzecza oraz stawów ze Świętym Źródłem. Prace rewitalizacyjne parku plebańskiego obejmowały cały teren zabytkowy. Dwie kapliczki, zrekonstruowane w latach poprzednich, znajdują się na linii ogrodzenia cmentarza kościelnego. Trakty dwóch alejek lipowych, o powierzchniach zwirowych i kamiennych obrzeżach, zbiegających się przy Świętym Źródle, uregulowano i wysypano piaskiem. W miejscu cudownego źródła, opisywanego przez legendy, wybudowano drewniany pomost i altanę. Dwie kolejne drewniane altany wzniesiono przy alejkach procesyjnych.

## GMINA JAŚWIŁY

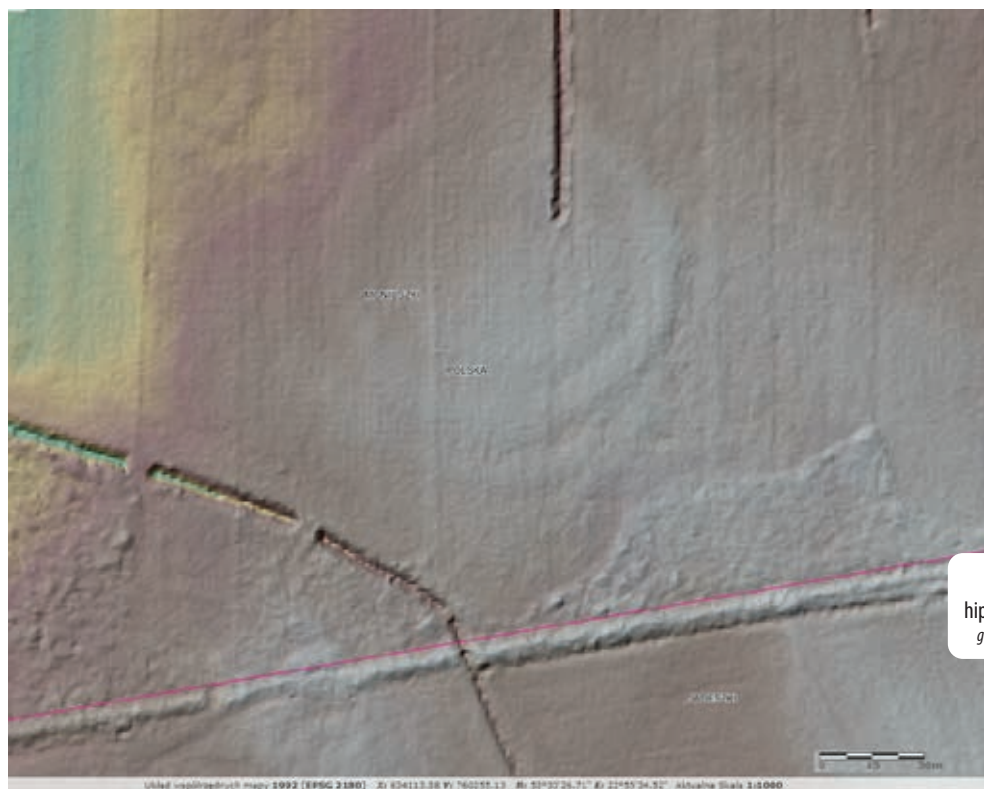
### Moniuszki

#### *Grodzisko nizinne*

Współrzędne: 53°30'26.88" N, 22°55'34.3" E

Grodzisko nizinne w Moniuszkach, odkryte dzięki metodzie skaningu laserowego LiDAR, położone jest na płaskich łąkach, ok. 500 m na południe od zabudowań wsi. Usytuowane zostało w widłach rzeczki Biebla i jej niewielkiego dopływu, stanowiących naturalny element obronny od strony południowej i zachodniej. Ledwie dostrzegalny w terenie niski wał o szerokości ok. 10 m otaczał pierścieniem centralny majdan o średnicy ok. 85 m. Od strony południowo-wschodniej są słabo widoczne relikty drugiego wału zewnętrznego, oddzielonego fosą o szerokości ok. 3-5 m.

Grodzisko zostało odkryte przez archeologów z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku w 2017 r. Zweryfikowali je w terenie Lech Pawłata z Fundacji Ochrony Zabytków „Na Rubieży” i Jerzy Maciejczuk z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku. Materiału datującego jednak tu nie znaleziono. Grodzisko należy prawdopodobnie do typu warownych obiektów obronnych z początków epoki żelaza.







Grodzisko od strony  
północnej  
fot. Lech Pawlata

## Dolistowo

### *Zamek Metenburg?*

Współrzędne: 53°33'2.71" N, 22° 53' 55.25" E

Zamek Metenburg jest to jeden z najbardziej tajemniczych, niezlokalizowanych dotychczas zabytkowych obiektów obronnych. Jego historia sięga 1382 r., kiedy to książęta mazowieccy zastawili Krzyżakom ziemię wiską aż po rzekę Brzozówkę. Ci na zajętych terenach wznosili zamki, chcąc wzmocnić swoją władzę. Między innymi w 1392 r. rozpoczęli budowę zamku Metenburg w bliżej nieokreślonym obszarze nad rzeką Nettą. Wkrótce został on zniszczony przez księcia Witolda. Józef Maroszek dopatruje się jego lokalizacji na gruntach wsi Dolistowo Stare, z którą łączy historyczną nazwę miejscowości Targowisko wymienioną w źródłach pisanych. Na lokalizację zamku w Dolistowie wskazuje dogodne usytuowanie na wprost ujścia Netty (ówczesnej Mietty – stąd Metenburg) do Biebrzy, na ówczesnej granicy mazowiecko-krzyżacko-litewskiej, oraz istnienie tu najstarszego na Podlasiu kościoła pw. św. Stanisława Biskupa. Kościół istniał w Dolistowie już ok. 1500 r., jeszcze przed kolonizacją obszaru puszczańskiego. Możliwe, że świątynia pod takim wezwaniem funkcjonowała wcześniej, gdyż wymieniona jest w źródłach w miejscowości Targowisko.

Poszukiwania śladów zamku prowadził już w 1922 r. Roman Jakimowicz, który penetrował łąkę nad Biebrzą zwaną „Grodzisk” lub „Grodzisko”, jednak nie znalazł

żadnych śladów archeologicznych. Również negatywny wynik przyniosły inne obserwacje i badania powierzchniowe realizowane w 1998 r. metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski przez Małgorzatę i Macieja Karczewskich, którzy umiejscowienia zamku doszukiwali się bardziej w stronę sąsiedniej wsi Zabiele. Sprawa lokalizacji zamku pozostaje otwarta do czasu przeprowadzenia ukierunkowanych badań archeologicznych. Ostatnio dokonane odkrycia wskazują, że sam zamek mógł być umiejscowiony nieco dalej w kierunku wschodnim, na gruntach wsi Czarniewo (gm. Sztabin).

## **Bobrówka**

### *Wał obronny*

Współrzędne: brak

Wśród niezlokalizowanych obiektów obronnych w strefie doliny Biebrzy i jej dopływów należy wymienić wał ziemny w Bobrówce. Fiodor Pokrowski, rosyjski archeolog i badacz Podlasia na przełomie XIX i XX w., jako pierwszy zarejestrował oraz opisał ten zabytek. Ma się on znajdować ok. 5 km na północny zachód od Korycina i ok. 2,1 km *od wsi Bobrówka, w uroczysku Nadawki [...] ciągnie się stąd na długości 200 sążni [ok. 426 m] w kierunku rzeki Berezówki*. Wał ten miał szerokość ok. 3,5 m i wysokość ok. 2,1 m. Informację tę powtórzył „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich”. Do dziś obiekt pozostaje niezlokalizowany.

## **GMINA GONIĄDZ**

### **Goniądz**

#### *Gród i zamek (stanowisko 1)*

Współrzędne: 53°29'28.04" N, 22°44'12.74" E

Obszar prawdopodobnej lokalizacji zamku leży w strefie stanowiska archeologicznego starego miasta oznaczonego w ewidencji jako stanowisko 2 w Goniądzu (AZP 30-82/2). Problematyka identyfikacji miejsca, gdzie we wczesnym średniowieczu znajdował się gród goniądzki założony przez Mazowszan, jest utrudniona. Prawdopodobnie na jego miejscu wzniesiony został drewniany zamek, którego ślady również się nie zachowały. Późniejsza zabudowa i niwelacje terenu zmieniły ukształtowanie powierzchni w miejscu prawdopodobniej lokalizacji. W źródłach pisanych brak jest opisu umiejscowienia grodu. Na teren, gdzie najpewniej wznosił się zamek, prowadzi ul. Szkolna. Zachowało się tylko płaskie wzgórze zamkowe odcięte wąwozami ul. Szkolnej od wschodu i ul. Jadźwingowskiej od zachodu. W miejscu



Fragment planu dóbr goniądzkich z XVI w., zawierający przedstawienie zamku w Goniądzu

prawdopodobnej lokalizacji zamku znajdują się współczesne zabudowania. Od strony południowej widoczne jest jeszcze obniżenie terenu po fosie oddzielającej zamek od rynku.

Pierwszy drewniany gród założony został zapewne w XIII w. Jego istnienie, pomimo braku jakichkolwiek śladów i znalezisk, postulował Aleksander Kamiński. Brak danych źródłowych nie pozwala stwierdzić, jak duże miał znaczenie. Mógł być to gród kasztelański, porównywalny do znanych z badań archeologicznych grodów w Wiźnie i Świątku-Strumianach. O jego znaczeniu decydowało korzystne położenie geograficzne, komunikacyjne i topograficzne. Osada o charakterze miejskim istniała tu już w XIV w., co potwierdzają źródła dotyczące transakcji handlowych realizowanych przez kupców goniądzkich. Uznaje się, że zlokalizowane na tym terenie grodziska w Krzeczkwie, Niewiarowie, Trzciance, Aulakowszczyźnie, Milewsczyźnie, Zamczysku, Grodzisku i Grodziszczanach były zapewne podporządkowane administracyjnie grodowi goniądzkiemu. Najpóźniej w XIV w. musiała tu istnieć warownia wzniesiona za czasów władztwa mazowieckiego, gdyż w 1382 r. Goniądz stał się przedmiotem zastawu krzyżackiego. Po wykupieniu powiatu goniądzkiego z 20-letniego zastawu od Zakonu Krzyżackiego w 1401 r. został on włączony do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nieco później powstał tu obronny zamek opisywany w inwentarzach z lat 1571, 1573 i 1574. Uznaje się, że zamek wybudowany został przez księcia Witolda. Jego istnienie jest pośrednio poświadczane w źródłach pisanych dopiero pod datą 1532 r. Został zniszczony wraz z miastem w czasie wojen szwedzkich i do dzisiaj nie przetrwały po nim ślady. W miejscu





Wzgórze  
zamkowe  
fot. Lech Pawlata

prawdopodobnej jego lokalizacji od XVIII w. do II wojny światowej funkcjonowała goniądzka bożnica, później zaś szkoła.

Umocnienia zamku według opisu z 1574 r. składały się z 89 horodni i czterech wież. Horodnie były to skrzynie drewniane zbudowane na zrąb. Wypełnione ziemią, tworzyły konstrukcję ścian zamku. Siedemnaście horodni było pustych, zaopatrzonych w wierzeje i służących za magazyny. Pod zamkiem nad Biebrzą mieściły się stajnie, piekarnie, browar i zabudowania folwarczne. Całość zwana była „Wielkim Dworcem”. Według inwentarza zamku z 1571 r. znajdowała się w nim kapliczka św. Trójcy z trzema ołtarzami. Prawdopodobny wygląd zamku od strony południowej zamieszczony został na mapie z rękopisu pochodzącego z lat 1545–1564.

## GMINA MOŃKI

### Krzeczkowo

Grodzisko (stanowisko 1)

Współrzędne: 53°25'30,33" N, 22°53'07,39" E

Obiekt w postaci łukowato uformowanego wału znany był już na przełomie XIX i XX w. Opisał go Fiodor Pokrowski jako *położony ćwierć wiorsty od wsi idący z kierunku z zachodu na wschód, w kształcie nieregularnego łuku wygiętego ku północy*. Jego długość obliczył na 85 m. Stanowisko archeologiczne, znajdujące się na wzgórzu

po wschodniej stronie wsi, wpisano do rejestru zabytków województwa podlaskiego pod numerem 535-1/42-44/98 (06.07.1980).

W 2000 r. Małgorzata i Maciej Karczewscy rozpoczęli tu badania wykopaliskowe. Kontynuowali je w 2003 r. Aleksander Andrzejewski i Piotr Kittel z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, zakładając dodatkowo kilka innych wykopów badawczych. Badania archeologiczno-architektoniczno-geologiczne wykazały użytkowanie tego terenu od VIII/IX aż po początek XX w. W wykopach ulokowanych na północnym skraju wzgórza wykazano obecność wału obronnego z pierwszej połowy XIII w. Wał, szerokości 5–10 m, zbudowano w konstrukcji przekładkowej z drewna, kamieni i gliny. Od strony zewnętrznej, u podnóża wału, znajdowała się fosa szerokości do 10 m i głębokości do 2 m. Od strony wewnętrznej wału także ujawniono ślady fosy o szerokości 5–8 m, która otaczała majdan grodziska o wymiarach ok. 50 × 65 m. Od strony zachodniej pagór grodziska był broniony przez naturalnie ukształtowane dno doliny i koryto cieku. Przestrzeń obwarowań znacznie przekształcono i zniwelowano wskutek późniejszych budów. Zebrany materiał zabytkowy – ceramika naczyniowa i piecowa, zabytki szklane i metalowe – wskazują na pochodzenie mazowieckie osadników. Część zabytków była charakterystyczna dla kultury ruskiej. Z pierwszej fazy zasiedlenia pochodzą ślady ziemianek, które zniszczono w trakcie umacniania grodu, budując wał. Na majdanie natrafiono



Grodzisko  
fot. Lech Pawlata

na spalony XVIII-wieczny budynek z zachowaną częściowo podłogą z cegieł, resztkami pieca i kaflami z herbem Lubicz.

## GMINA TRZCIANNE

### Niewiarowo

#### *Grodzisko (stanowisko 1)*

Współrzędne: 53°21'29.88" N, 22°44'59.49" E

Grodzisko zwane „Okopem” znajduje się ok. 300 m na północny zachód od wsi, na szczycie wzniesienia nad rzeką Rumejką. Z trzech stron jest odizolowane od otoczenia podmokłymi łąkami. Obiekt został wpisany do rejestru zabytków pod numerami 57A (16.12.1967) oraz C-20 (04.02.2004). Został również wprowadzony do ewidencji stanowisk archeologicznych jako stanowisko 1 w Niewiarowie.

Grodzisko tworzy pierścieniowaty wał o średnicy ok. 45 m i wysokości do 3 m. Obiekt jest wyniesiony ponad dolinę rzeczny na ok. 8 m. Północna część została w przeszłości zniszczona przez żwirownię, obecnie porośnięta jest zaroślami i drzewami. Majdan grodziska ma średnicę ok. 25 m.



Grodzisko  
fot. Lech Pawlata



W 1970 r. badania wykopaliskowe przeprowadziła tu Maria Miśkiewicz. Wykop o wymiarach  $5 \times 5$  m zlokalizowany został w południowo-zachodniej części grodu. Odsłonięto i wyeksplorowano ziemiankę o wymiarach  $4,30 \times 3,75$  m i głębokości 1,5 m. Obiekt ten u podstawy posiadał kształt dość regularnego pięcioboku. Na jego płaskim dnie znaleziono niktłe ślady spalenizny oraz fragmenty ceramiki, nie stwierdzono natomiast w jego obrębie obecności paleniska kamiennego. Na powierzchni wzniesienia przylegającego do grodziska od strony zachodniej znaleziono fragmenty naczyń glinianych oraz ułamek przęslika wykonanego z różowego łupku owruckiego. Na krawędzi wzniesienia przylegającego do zabudowań wsi od strony południowej, na polu zwanym przez ludność miejscową „Mogiłki”, w bezpośrednim sąsiedztwie wiatraka zlokalizowano cmentarzysko. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy, który tworzy grodzisko z osadą podgrodową i cmentarzyskiem, datowany jest na XI–XII w.

# Szlak Zabytków Architektury

## WSTĘP

Biegący doliną Biebrzy szlak architektury murowanej zaczyna się w Nowym Dworze, w pobliżu jej źródeł umiejscowionych na południe od tej wsi, a kończy w Trzcianem, wsi położonej w dolnym biegu rzeki. Szlak przebiega przez 10 gmin leżących nad Biebrzą i prezentuje wybrane, najcenniejsze zabytki murowane znajdujące się w 17 miejscowościach. Większość obiektów to świątynie, które wyróżniają się nie tylko walorami artystycznymi czy historycznymi, ale również krajobrazowymi. W Lipsku, Korycinie, Janowie czy Sztabinie znajdziemy monumentalne neogotyckie „wiejskie katedry” wznoszone na przełomie XIX i XX w. jako symbol polskości i wyraz patriotyzmu na ziemiach objętym zaborem rosyjskim. W poddominikańskim zespole klasztornym w Różanymstoku zetkniemy się zarówno z wysokiej klasy sztuką barokową, widoczną szczególnie w wyposażeniu bazyliki wzniesionej jako sanktuarium Matki Bożej Różanostockiej, jak i późniejszymi obiektami, inspirowanymi architekturą cerkiewną, a związanymi z działalnością mniszek prawosławnych. Na szlaku zwiedzić można także najstarsze świątynie nadbiebrzańskie, tj. kościoły pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Krasnymborze z początku XVII w. i pw. św. Wawrzyńca w Dolistowie, ufundowany przez Izabelę z Poniatowskich Branicką w drugiej połowie XVIII w., a świątynie z okresu międzywojennego w Goniądzu i Mońkach.

Na szlaku zobaczyć też możemy dworce kolejowe – pozbawiony już swojej funkcji ceglany dworzec w Kamiennej Nowej, wyróżniający się dekoracyjnym opracowaniem elewacji, i dworce w Osowcu Twierdzy oraz Mońkach z lat 30. XX w., których bryła i wystrój architektoniczny są wynikiem poszukiwań stylu narodowego w architekturze międzywojennej.

Podążając szlakiem architektury murowanej, spotkamy również miejsca związane z kultem maryjnym w Różanymstoku, Lipsku i Krasnymborze.

## GMINA NOWY DWÓR

### Nowy Dwór

#### *Zespół kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzciciela*

Ufundowana w 1504 r. przez króla Aleksandra Jagiellończyka parafia w Nowym Dworze należy do najstarszych w dorzeczu Biebrzy. Druga zapewne z kolei świątynia w tej miejscowości wzniesiona została w drugiej połowie XVII w. Był to kościół o mieszanej konstrukcji z murowanym prezbiterium i zakrystią oraz drewnianą nawą. Do jego bryły w późniejszym czasie dobudowano dwie kaplice: murowaną pw. Przemienienia Pańskiego oraz drewnianą poświęconą Archaniołowi Michałowi. W pobliżu kościoła w 1858 r. wystawiono zachowaną do dziś murowaną dwukondygnacyjną dzwonnice, na planie zbliżonym do kwadratu, nakrytą dachem namiotowym. Ściany wyższej kondygnacji przeprute zostały prostokątnymi otworami głosowymi zamkniętymi łukiem pełnym.

Kolejny kościół w Nowym Dworze stanął około 1877 r. dzięki staraniom parafian oraz właściciela majątku w pobliskiej Kudrawce Kazimierza Eynarowicza. Przy budowie zachowano stare murowane prezbiterium z zakrystią i kaplicę Przemienienia.

Nowa świątynia zbudowana została na rzucie krzyża łacińskiego, którego ramię poprzeczne wyznaczają kaplice boczne. Fasadę zwieńczoną trójkątnym szczytem



Kościół i dzwonnica  
w Nowym Dworze





Wnętrze kościoła  
z ołtarzem  
głównym

ujmują dwie czworoboczne w rzucie wieże nakryte ostrosłupowymi hełmami. Eklektyczny stylowo kościół ozdobiony został neogotyckim detalem widocznym w ostrołukowym wykroju okien oraz arkadkowym fryzie zdobiącym szczyt fasady i elewacje wież.

Wnętrze kościoła – stropy i filary – pokrywają malowidła ornamentalne, postacie świętych i sceny nowotestamentowe. Jego wyposażenie stanowią XIX-wieczne ołtarze: główny neobarokowy z przedstawieniem Chrztu Chrystusa oraz dwa neoklasycystyczne boczne Matki Bożej Częstochowskiej i Przemienienia Pańskiego.

## GMINA DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

### Dąbrowa Białostocka

*Kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika*

Początki parafii katolickiej w Dąbrowie Białostockiej związane są z osobą Piotra Wiesiołowskiego, który 29 stycznia 1595 r. ufundował i uposażył parafię katolicką we wsi Małyszówka, w skład której wchodziła Dąbrowa. Dokument fundacyjny podpisał w marcu tego samego roku w Krakowie król Zygmunt III. Pierwszy drewniany kościół został spalony na początku XVIII w. podczas wojny północnej. Kolejny

Kościół parafialny  
w Dąbrowie  
Białostockiej



wzniesiono w 1728 r. W 1852 r. zbudowano przy nim z cegły i kamienia dzwonnice oraz nowe kamienne ogrodzenie, a także murowane i drewniane kaplice.

Obecny murowany kościół zaczęto budować w 1897 r. dzięki staraniom proboszcza ks. Józefa Fordona. Zawiązano komitet budowy świątyni, który organizował pracę i zbierał ofiary na prace budowlane. Kościół został konsekrowany przez biskupa Edwarda Roppa 4 września 1905 r., ale prace wykończeniowe trwały jeszcze do I wojny światowej. II wojnę światową kościół przetrwał bez większych uszkodzeń. W XX w. przeprowadzono w świątyni szereg remontów (wymiana pokrycia dachowego, naprawa okien, malowanie wnętrza, położenie nowej posadzki).

Kościół usytuowany jest na wzgórzu w centrum Dąbrowy, otacza go kamienny mur z główną bramą na osi wejścia do świątyni. W północno-zachodnim narożniku ogrodzenia wznosi się kamienno-ceglana dzwonnica z 1852 r., a na wschód od niej, w miejscu ołtarza starego kościoła, wystawiono w 1905 r. neogotycką kapliczkę.

Kościół dąbrowski zaprojektował grodzieński architekt Wacław Chrościcki. Jest to monumentalna świątynia łącząca w sobie cechy neogotyku i neoromanizmu, charakterystyczne dla tzw. stylu wiślano-bałtyckiego. Typowo neogotyckie są halowa bryła, elewacje licowane żółtą cegłą oraz zastosowanie systemu filarowo-skarpowego w celu wzmocnienia murów obwodowych. Wśród detalu zdobiącego elewacje można dostrzec zarówno motywy gotyckie – ostre łuki zastosowane



Wnętrze świątyni,  
widok na  
prezbiterium  
fot. Aneta Kulak

w oknach, maswerki, rozetę, jak i romańskie – zamknięte półkole blendy, portal, fryzy arkadkowe.

Kościół jest budowlą dwuwieżową, halową, z transeptem i niższym od korpusu pięciobocznym prezbiterium ujętym dwoma niskimi aneksami – zakrystią i boczną kruchtą. Zwieńczone fryzem arkadkowym i gzymsem kostkowym elewacje podzielone zostały na osie schodkowymi szkarpami, między którymi znajdują się duże okna zamknięte ostrołukowo i wypełnione maswerkiem. Fasadę ujmują dwie czworoboczne wieże zwieńczone ostrosłupowymi hełmami. W przyziemiu fasady znajduje się neoromański, uskokowy portal, zamknięty półkolistym łukiem i ujęty kolumnami o kostkowych głowicach. W jego tympanonie widnieje płaskorzeźba ukazująca scenę Wskrzeszenia Piotrowina, pochodzącą z hagiograficznej legendy o żywocie św. Stanisława ze Szczepankowa.

Trójnawowe wnętrze świątyni posiada krzyżowe sklepienia wsparte na czworobocznych filarach zdobionych pilastrami. Sklepienia i ściany pokrywa barwna polichromia z błękitnym niebem, ornamentami, symbolami liturgicznymi, postaciami czterech Ewangelistów w tondach i gołębicą Ducha Świętego w prezbiterium. Wnętrze kościoła otrzymało neogotyckie wyposażenie: ołtarz główny i pięć ołtarzy bocznych oraz ambonę i prospekt organowy.



## Różanystok

### *Sanktuarium maryjne*

Początki sanktuarium różanostockiego sięgają trzeciej ćwierci XVII w., kiedy to Szczęśny i Eufrozyna Tyszkiewiczowie ufundowali w tym miejscu klasztor dominikański. Sprowadzeni z Sejn zakonnicy mieli otoczyć opieką cudowny obraz Matki Bożej znajdujący się we dworze Tyszkiewiczów oraz krzewić jego kult. Kościół i klasztor wzniesiono z drewna obok folwarku fundatorów jeszcze w 1661 r. Sanktuarium dzięki działalności misyjnej dominikanów dość szybko stało się znane i odwiedzane było przez licznych pątników z Korony, Litwy i Rusi. Sława cudownego obrazu przyczyniła się również do licznych zapisów i nadań możnych rodów magnackich, dzięki którym dominikanie zaczęli budować w 1759 r. murowany kościół, a w 1794 r. klasztor. W 1847 r. na skutek kasaty klasztorów katolickich w zaborze rosyjskim sanktuarium różanostockie przeszło pod zarząd księży diecezjalnych. W 1866 r., w ramach represji po upadku Powstania Styczniowego, władze carskie zamknęły kościół w odwecie za patriotyczną pielgrzymkę okolicznej ludności i oddały cały zespół klasztorny duchowieństwu prawosławnemu. W 1901 r. do Różanegostoku sprowadzono z Grodna mniszki prawosławne z klasztoru Narodzenia NMP, które utworzyły przy klasztorze szkołę dla dziewcząt. Podczas bieżenstwa w 1915 r. mniszki opuściły klasztor i, uciekając w głąb Rosji, wywiozły cudowny obraz Matki Bożej. Został on odnaleziony w latach 90. XX w.



Widok na bazylikę  
różanostocką  
fot. Aneta Kulak



Wnętrze  
bazyliki  
*fot. Aneta Kulak*



Ołtarz boczny  
z obrazem  
„Chrystus u słupa”  
*fot. Aneta Kulak*



Ołtarz boczny  
z kopią  
cudownego  
obrazu  
Matki Bożej  
*fot. Aneta Kulak*

na terenie jednego z klasztorów na Białorusi. Po uzyskaniu niepodległości sanktuarium przekazano salezjanom, którzy prowadzą tu pracę wychowawczą wśród młodzieży.

Kościół pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny zbudowany został w latach 1759–1785 jako sanktuarium Matki Bożej Różanostockiej z inicjatywy przeora konwentu o. Remigiusza Zahorowskiego i architekta dominikańskiego o. Ludwika Hryncewicza. Przy jego budowie wzorowano się na jezuickim kościele z Grodna – dwuwieżowej, trójnawowej bazylice z transeptem i kopułą w przecięciu naw, wzniesionej w drugiej połowie XVII w. Jednak po 25 latach budowy – zapewne ze względu na brak funduszy na prace budowlane – świątynię ukończono bez kopuły i barokowego zwieńczenia wież.

Kościół zbudowano z cegły w układzie bazylikowym. Trójnawowy, z transeptem i prezbiterium zakończonym absydą, ujętym po bokach zakrystiami. Fasadę świątyni flankują dwie wieże różniące się wysokością, ze szczytem pomiędzy nimi. Elewacje rozczłonkowane zostały pilastrami o głowicach tokańskich, a prostokątne otwory okienne zamknięte są półkoliście i odcinkowo.

W latach 80. XVIII w. kościół różanostocki wyposażony został w zespół trzynastu barokowych ołtarzy i ambonę. Obrazy ołtarzowe wyszły spod pędzla Antoniego Gruszeckiego, mnicha bazylikańskiego z Poczajowa, działającego w drugiej połowie XVIII w. na terenie Grodzieńszczyzny. W 1866 r. świątynię oddano duchowieństwu prawosławnemu i przekształcono na cerkiew z nowym ikonostasem oraz malowidłami na ścianach. Oryginalne wyposażenie kościoła w znacznej części uległo zniszczeniu, część sprzętów oddano sąsiednim parafiom. W 1919 r. kościół różanostocki wraz z zabudowaniami klasztornymi przejęli księża salezjanie. W 1929 r. wewnątrz świątyni odnowiono, a w ołtarzu bocznym w lewej nawie umieszczono kopię cudownego obraz Matki Bożej autorstwa Jana Sawczyka. W 1988 r. kościół otrzymał tytuł bazyliki mniejszej.

### *Dawny klasztor dominikanów*

Budynek klasztoru dominikańskiego zbudowany został w 1794 r. Po kasacie zakonu w 1846 r. klasztor stał się własnością parafii. W latach 1901–1915 w budynku mieszkały mniszki prawosławne, a do 1902 r. mieściły się w nim również szkoła dla dziewcząt i internat. W latach 1919–1954 budynek był własnością salezjanów i służył celom edukacyjnym. Po 1954 r. mieścił się w nim internat szkoły rolniczej, zaś po roku 1990 pozostawał nieużytkowany. W 2000 r. budynek klasztoru został przekazany salezjanom, którzy prowadzą w nim dom pielgrzyma.

Dawny klasztor dominikanów to budynek murowany, dwukondygnacyjny, wzniesiony na rzucie prostokąta, z ryzalitem centralnym w fasadzie od strony północnej i dwoma ryzalitami skrajnymi od południa. Nakryty jest dachami dwuspadowymi i trójspadowymi. Elewację frontową zdobi skromny detal architektoniczny, a wewnątrz parteru przykryte są sklepieniami klasztorowymi.





Widok na fasadę  
klasztoru

### *Kaplica pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych*

Budowa cerkwi pw. Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych związana jest z przeniesieniem z Grodna do Różanegostoku żeńskiego klasztoru Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w 1901 r. Z Grodna do nowego miejsca przeniesiono również ikonę Matki Bożej Włodzimierskiej. W 1905 r. w różanostockim monasterze służyło dwóch księży i diakon, a w klasztorze mieszkało siedem mniszek, 59 nowicjuszek i 20 osób przygotowujących się do nowicjatu. Przełożoną była siostra Helena, która dbała o rozwój klasztoru. Mniszki prowadziły działalność charytatywną oraz edukacyjną w powstałych przy monasterze żeńskim seminarium nauczycielskim, pięciu szkołach cerkiewno-parafialnych i wzorcowej szkole dwuklasowej. W 1914 r. zbudowano szpital, w którym pracowali lekarz i felczer, a chorymi opiekowały się siostry oraz uczennice z seminarium nauczycielskiego. Przy klasztorze funkcjonowały także sierociniec i przytułek dla starszych kobiet. Siostry zajmowały się również działalnością gospodarczą, posiadały skład maszyn rolniczych, magazyn zbóż klasyfikowanych oraz pokazową hodowlę inwentarza. Po odzyskaniu niepodległości cerkiew została zamieniona przez salezjanów na kościół dla wychowanków.

W 1904 r. biskup grodzieński Nikanor poświęcił kamień węgielny pod budowę nowej murowanej cerkwi pw. Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny, którą ukończono



Dawna cerkiew,  
obecnie kaplica

i konsekrowano w roku 1908. Wewnątrz znajdował się biały ikonostas ze złożonymi detalami, a w oknach barwne witraże. Cerkiew została zbudowana w stylu rusko-bizantyńskim, na rzucie wydłużonego prostokąta, w układzie bazylikowym, od wschodu zamknięta trzema absydami, od zachodu z kruchtą poprzedzoną domkiem portalowym. Wnętrze jest trójnawowe, wydzielone filarami. Główną nawę oraz domek portalowy nakrywa dach dwuspadowy, natomiast nawy boczne – jednospadowy. Elewacje na wysokim cokole z kamiennych ciosów zostały wymurowane z żółtej cegły i rozczłonkowane płycinowymi, tynkowanymi lizenami. Ozdabiają je ceglane, tynkowane, dekoracyjnie opracowane gzymsy z motywem kostkowym i arkadkowym. Okna, zamknięte półkoliście, ujęte są w łukowe nadokienniki. Portal z półkoliście wyciętym otworem został zwieńczony szczytem, w polu którego widnieje monogram Chrystusa. Fasadę zdobi trójdzielne, arkadowe okno wydzielone półkolumnami z kostkowymi kapitelami.

### *„Drapieżnik” poklasztorny*

„Drapieżnik” to budynek należący do zespołu żeńskiego prawosławnego monasteru, funkcjonującego tu w latach 1901–1915. Jego nazwa pochodzi zapewne od słowa „trapeznaja” oznaczającego refektarz. Budowę tego obiektu rozpoczęto w 1911 r. i prawdopodobnie nie zdążono jej ukończyć do 1915 r., w którym mniszki opuściły Różanystok. Podczas I wojny światowej budynek zajmowali Niemcy, a po odzyskaniu



Jeden z budynków dawnego żeńskiego klasztoru prawosławnego, tzw. Drapieżnik

niepodległości wraz z dawnym klasztorem dominikańskim przeszedł w ręce salezjanów. W 1922 r. przybyłe do Różanegostoku siostry salezjanki prowadziły w nim internat dla dziewcząt. Po II wojnie światowej, podczas której budynek zajęty był kolejno przez żołnierzy radzieckich i niemieckich, powtórnie służył salezjanom. W 1954 r. jako własność państwowa był zapleczem Zespołu Szkół Rolniczych – umieszczono w nim internat żeński, a następnie stołówkę i świetlicę. W 2000 r. budynek przekazano salezjanom, którzy umieścili w nim ośrodek wychowawczo-resocjalizacyjny dla chłopców.

Położony w pobliżu kościoła murowany budynek charakteryzuje się ciekawą, rozczłonkowaną bryłą o zróżnicowanej wysokości, z wieżą i zewnętrzną klatką schodową. Elewacje przeprute zostały oknami o wielu różnych kształtach i ozdobione detalem inspirowanym rosyjską architekturą cerkiewną.

## Kamienna Nowa

### *Dworzec kolejowy*

Budynek dworca kolejowego w Kamiennej Nowej powstał w latach 1897–1899 wraz z budową linii kolejowej Grodno–Augustów–Suwałki–Olita–Orany, której otwarcie nastąpiło 13 maja 1899 r. Decyzja o budowie tej trasy zapadła w czerwcu 1895 r. Linia ta była zbudowana przez Rosjan jako militarna kolej okrężna. Odłączyła się ona od Magistrali Petersburskiej na stacji Łosośna, zmieniając kierunek na północny zachód.



Kolejnymi stacjami były Bielany, położone w pobliżu Nowego Dworu, następną zaś Harasimowicze (później nazwa Różanystok), zlokalizowane w pobliżu Lipska i Dąbrowy Białostockiej. Stacja kolejowa w Kamiennej Nowej była ostatnią stacją tej linii w granicach guberni grodzieńskiej, bowiem rzeka Biebrza oddzielała gubernię grodzieńską od suwalskiej. Znaczne odsunięcie stacji tej linii od większych ośrodków miejskich sprawiło, że magistrala miała niewielkie znaczenie gospodarcze zarówno przed I wojną światową, jak i w okresie międzywojennym. Odcinek kolei Grodno–Suwałki został po II wojnie światowej przecięty granicą państwową. Linia została zamknięta i rozebrana na odcinku Grodno–Kamienna Nowa, a Suwałki i Augustów aż do 1964 r. nie miały bezpośredniego połączenia kolejowego z Białymstokiem. Dopiero w latach 1960–1963 zaczęto budować połączenie kolejowe z Kamiennej Nowej do Sokółki. Nowego znaczenia stacja kolejowa Kamienna Nowa nabrała w 1964 r., kiedy ukończono magistralę kolejową biegnącą z Sokółki poprzez Różanystok i Dąbrowę Białostocką do Augustowa i Suwałk.

Dworzec kolejowy został wybudowany w końcu XIX w. na dawnych gruntach wsi Kamienna i nosił nazwę Stacja Kamienna. Jest to budynek murowany z żółtej cegły, na fundamencie z ciosów kamiennych, wzniesiony na rzucie prostokąta, z ryzalitem środkowym w elewacji frontowej od zachodu i dwoma pseudoryzalitami oraz centralnie usytuowaną przybudówką w elewacji od strony torów. Budynek jest



Budynek dworca  
w Kamiennej  
Nowej  
fot. Aneta Kulak

jednokondygnacyjny, nakryty czterospadowym dachem. Jego elewacje rozczłonkowane są pilastrami z wycinanymi ozdobnie płycinami na trzonach i dekorowane bogatym detałem z żółtej cegły. Składają się nań: plastycznie rozbudowane szczyty w ryzalitach, dekoracyjne zwieńczenia pilastrów, fryz z ceglanych kolumniek obiegający budynek, kostkowe gzymsy kordonowe oraz oprawa otworów okiennych i drzwiowych. Dworzec reprezentuje budownictwo ceglane charakterystyczne dla obiektów koszarowych i kolejowych z przełomu XIX i XX w.

## GMINA LIPSK

### Lipsk

#### *Kościół pw. Matki Bożej Anielskiej*

Parafia katolicka w Lipsku została powołana i uposażona w 1582 r. przez króla Zygmunta III. Pierwszy drewniany kościół nosił wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa. Kolejny, również drewniany kościół pw. Znalezienia Świętego Krzyża, zbudowano w 1748 r. z funduszy skarbowych. Kościół ten spłonął w 1857 r. i od tego czasu zabiegano o budowę nowej świątyni. Zgodę uzyskano od cara w 1905 r., a pracami kierował powołany do tego dzieła proboszcz ks. Paweł Zalewski. Nowy kościół poświęcono w 1914 r. Podczas I wojny światowej świątynia została poważnie uszkodzona oraz ograbiona. Prace przy odbudowie i naprawianiu kościoła ukończono w 1925 r., a w 1929 r. został on konsekrowany przez biskupa łomżyńskiego, Stanisława Kostkę Łukomskiego. W 1931 r. dokonano koronacji słynącego cudami obrazu Matki Bożej Bazylianki. W czasie II wojny światowej kościół został powtórnie uszkodzony, a potem odbudowany.

Neogotycki kościół w Lipsku zbudowany został z czerwonej cegły, na rzucie krzyża łacińskiego, w układzie bazylikowym. Posiada trójnawowe wnętrze i trójbocznie zamknięte prezbiterium otoczone ambitem. W fasadzie umieszczono dwie masywne wieże przeprute ostrołukowymi otworami, zdobione szczykami i pinaklami. Wieże zwieńczone zostały smukłymi ostrosłupowymi hełmami zdobionymi czołgankami i kwiatonami. W przyziemiu fasady znajdują się trzy otwory wejściowe w portalach zakończonych trójkątnymi wimpergami, powyżej rozeta, a w zwieńczeniu – schodkowy szczyt ze sterczynami. Neogotycki charakter świątyni widoczny jest również w łukach przyporowych, schodkowych szkarpach ujmujących jej korpus oraz ostrołukowych oknach. Projektantem kościoła lipskiego był Adam Piotrowski z Siedlec, który jest również autorem neogotyckiej świątyni w Sztabinie.

Wnętrze świątyni podzielone zostało na nawy ostrołukowymi arkadami, przykryte sklepieniami krzyżowo-żebrowym i gwiaździstym. Przy prezbiterium w ambicie umieszczono zakrystię i kaplicę Matki Bożej Bazylianki. Nad kruchtą znajduje się



Kościół parafialny  
w Lipsku



Wnętrze kościoła  
z widokiem na  
prezbiterium







Obraz  
Matki Bożej  
Bazylianki  
w ołtarzu  
bocznym

chór muzyczny. Wykonane w latach 20. XX w. drewniane wyposażenie świątyni (ołtarze, ambona, konfesjonały, stalle, prospekt organowy) stylowo nawiązuje do gotyku.

Szczególną czią w kościele lipskim otoczony jest obraz Matki Bożej Bazylianki pochodzący z przełomu XVI i XVII w. Wcześniej ikona ta, uważana za cudowną, znajdowała się w cerkwi unickiej, a po jej likwidacji przeniesiona została do cerkwi prawosławnej. Po 1918 r. parafię prawosławną zlikwidowano, a obraz umieszczono w kościele, gdzie w 2001 r. ukoronowano go papieskimi koronami. Malowana na desce ikona umieszczona jest obecnie w ołtarzu bocznym przy prezbiterium. Przedstawia Matkę Bożą z Dzieciątkiem siedzącym na jej lewej ręce.

Obecnie obraz Matki Bożej pokrywa metalowa aplikacja z 1892 r., odsłaniająca jedynie twarze oraz dłonie Maryi i Jezusa.

## Rygałówka

### *Kościół pw. Przemienienia Pańskiego*

W miejscu obecnego kościoła od XVI w. funkcjonowała cerkiew pw. św. Mikołaja. Pierwotnie była to cerkiew prawosławna, lecz po 1596 r. przyjęła unię brzeską. W XVIII w. na jej miejscu zbudowano kolejną drewnianą cerkiew z trzema ołtarzami wewnątrz. W 1875 r. w wyniku skasowania unii parafię w Rygałówce zlikwidowano, a wierni przyjęli prawosławie. W cerkwi przeprowadzono remont i w 1882 r. wyświęcono ją jako prawosławną. W końcu XIX w. zaczęto starania o budowę nowej cerkwi, ponieważ dotychczasowa była już bardzo zniszczona. Budowę murowanej świątyni zaczęto w 1901 r. od wmurowania kamienia węgielnego, a już pod koniec 1902 r. cerkiew konsekrowano, nadając jej wezwanie Przemienienia Pańskiego. Po 1905 r. większość dawnych unitów przeszła na katolicyzm, a w 1919 r. cerkiew zamieniono na kościół rzymskokatolicki i utworzono parafię Przemienienia Pańskiego. Samą świątynię przebudowano, usuwając cechy charakterystyczne dla tradycji wschodniej, m.in. zniesiono kopułę i przekształcono dachy.

Murowana świątynia zbudowana została na rzucie krzyża greckiego z absydą za prezbiterium i wieżą-dzwonnicą w fasadzie. Jednowieżowa budowla nakryta jest wysokimi dachami dwuspadowymi, absydę przykrywa dach w formie połowy stożka, a wieżę – dach czterospadowy. Dekoracja elewacji dawnej cerkwi nawiązuje do historycznej, rosyjskiej architektury sakralnej, ale również do stylu romańskiego widocznego w kostkowych głowicach kolumn, kostkowych gzymsach, zygzakowych fryzach oraz oknach w formie biforium i triforium. Pozbawione dekoracji wnętrze świątyni przykryte zostało sklepieniem kolebkowym. Pozorną kopułę zdobi malowidło ukazujące Przemienienie Pańskie według Rafała. Wyposażenie świątyni wykonane zostało z drewna i ozdobione połączanymi ornamentami. W eklektycznych, neobarokowych ołtarzach umieszczono obrazy: Matki Bożej Częstochowskiej, św. Józefa (ołtarz lewy) i Świętej Rodziny (ołtarz prawy).





Kościół parafialny  
w Rygałówce



Ołtarz główny  
z obrazem  
Matki Bożej  
Częstochowskiej



## GMINA SZTABIN

### Sztabin

#### *Kościół pw. św. Jakuba Apostoła*

Parafia w Sztabinie została wyodrębniona z parafii krasnoborskiej w 1895 r. Wcześniej starania o to czynił hr. Karol Brzostowski (zm. 1854), bowiem miejscowość ta usytuowana była w centrum jego dóbr zwanych Rzeczpospolitą Sztabińską. Znajdował się tu kościół drewniany, dwuwieżowy, pokryty gontem, z trzema ołtarzami wewnątrz. W 1901 r. proboszczem w Sztabinie został ks. Jakub Rólkowski, który w latach 1905–1910 zbudował tu neogotycką świątynię. Jej projekt wykonał architekt Adam Piotrowski z Siedlec. Powołano komitet budowy kościoła, zbierano ofiary pieniężne na ten cel oraz przeznaczano materiały i robociznę. 11 września 1910 r. bp Antoni Karaś konsekrował nowy kościół pw. św. Jakuba Apostoła. Zarówno podczas I, jak i II wojny światowej świątynia oraz jej wyposażenie poważnie ucierpiały, ale odrestaurowano je dzięki ofiarności parafian.

Neogotycki kościół w Sztabinie usytuowany jest przy rynku i otoczony ceglany murem. W północno-wschodniej części cmentarza przykościelnego znajduje się odlany z żeliwa pomnik – popiersie Joachima Litawora Chreptowicza, kanclerza litewskiego, ustawione na trzonie kolumny. Rzeźba ta powstała zapewne w pierwszej połowie XIX w. w hucie Karola Brzostowskiego, wnuka Joachima Chreptowicza.

Kościół zbudowany został z czerwonej cegły w układzie bazylikowym, na rzucie krzyża łacińskiego. Posiada prezbiterium zamknięte trójbocznie i otoczone ambitem, z zakrystią i kaplicą Matki Bożej Częstochowskiej po jego obu stronach, oraz prostokątną kruchtę ujętą dwiema wieżami od południowego wschodu. Dominantą świątyni jest północna wieża, której ostatnia kondygnacja przepruta została smukłymi, ostrołukowymi otworami głosowymi, nadającymi całej konstrukcji wrażenie lekkości. Wieża południowa jest dużo niższa, przesunięta za fasadę i zwieńczona wysokim spiczastym hełmem. Elewacje kościoła opięte są schodkowymi szkarpami, które nad nawami bocznymi łączą się z łukami przyporowymi, oraz ozdobione ceglany fryzem arkadkowym i gzymsami. Wejście do kościoła ujmują uskokowy portal zwieńczony wimpergą z krzyżem, powyżej umieszczona jest maswerkowa rozeta, a całość elewacji frontowej wieńczy schodkowy szczyt z trzema ostrołukowymi, tynkowanymi blendami.

Trójnawowe wnętrze kościoła przekryte zostało sklepieniem krzyżowo-żebrowym i gwiaździstym. Wyposażenie świątyni pochodzi w większości z lat 60. XX w. i inspirowane jest sztuką gotycką.



Kościół parafialny  
w Sztabinie



Wnętrze świątyni  
z ołtarzem  
głównym

## Krasnybór

### *Kościół pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny*

Kościół w Krasnymborze to jedna z najstarszych świątyń w dolinie Biebrzy. Ufundował ją na początku XVII w. podkomorzy nowogródzki jako cerkiew zakonną. Do opieki nad mającą pełnić rolę rodzinnego mauzoleum świątynią Chreptowicz sprowadził bazylianów, którzy jednak już w 1627 r. opuścili fundację, przenosząc się do Nowogródka. W 1661 r. Samuel Chreptowicz pragnął przekazać kościół wraz z klasztorem zakonowi bernardynów, jednak fundacja ta prawdopodobnie również nie została zrealizowana. Bernardyni mieli opiekować się słynącym łaskami obrazem Matki Bożej, który znajdował się w tutejszym kościele od drugiej ćwierci XVII w. W latach 80. XVII w. Chreptowiczowie przekazali swoją fundację dominikanom, którzy aż do 1825 r. sprawowali pieczę nad kościołem-mauzoleum i sanktuarium, prowadzili szkołę i obsługiwali kaplicę w sąsiednich Osinkach (dziś Sztabin). Po śmierci ostatniego dominikanina, ks. Jucewicza, kościół wraz z dobrami przeszedł na własność parafii w Krasnymborze i aż do 1870 r. pełnił rolę świątyni parafialnej.

Kościół jest budowlą murowaną, założoną na rzucie trójliscia, z kruchtą i dwiema niskimi zakrystiami przy odcinkowo zamkniętym prezbiterium. Świątynia wyróżnia się masywną wieżą, czworoboczną w dolnych kondygnacjach i ośmioboczną





Kościół  
w Krasnymborze

Obraz Matki Bożej  
Krasnoborskiej





w górnej kondygnacji, nakrytą ostrosłupowym hełmem. Otwory okienne i blendy mają ostrołukowe zamknięcia nawiązujące do gotyku, który na tych obszarach funkcjonował bardzo długo. Na bocznych elewacjach kościoła widoczne są łukowate nisze będące pozostałością cel klasztornych, istniejących jeszcze na początku XIX w. W podziemiach kościoła znajduje się pusta obecnie krypta, w której spoczywało kilka pokoleń Chreptowiczów.

Wnętrze kościoła przykrywa sklepienie żebrowe, a na ścianach znajdują się dwa iluzjonistyczne barokowe ołtarze boczne, namalowane prawdopodobnie przez lokalnego twórcę na przełomie XVIII i XIX w. W neogotyckim ołtarzu głównym umieszczony jest cudowny obraz Matki Bożej Krasnoborskiej, pochodzący prawdopodobnie z pierwszej połowy XVII w. Ukazuje półpostać Maryi trzymającej na lewym ręku Dzieciątka Jezus. Lico obrazu okrywa posrebrzana i połączana koszulka pochodząca zapewne z połowy XIX w. W prawym ołtarzu znajduje się piękny drewniany krucyfiks przedstawiający Chrystusa na krzyżu ozdobionym winnymi gronami – symbolem życia wiecznego.

## Cisów

### Dwór

W XVI-XVII w. dwór w Cisowie wchodził w skład dóbr krasnoborskich nadanych Chreptowiczom herbu Odrowąż przez Aleksandra Jagiellończyka. Adam Chreptowicz zakładał tu wieś, sprowadzał osadników, był również fundatorem kościoła i cerkwi unickiej w Krasnymborze. W końcu XVII w. Cisów stanowił uposażenie dominikanów sprowadzonych do Krasnegoboru przez Konstancję Chreptowiczową. Kolejnymi właścicielami folwarku byli Chreptowiczowie – Jan, Andrzej, Antoni, Karol i Joachim. Na przełomie XVIII i XIX w. majątek odziedziczyła córka Joachima, Ewa, żona Michała Brzostowskiego. Ich syn Karol Brzostowski – jeden z najwybitniejszych reformatorów społeczno-ekonomicznych XIX w., obrał Cisów za swoją siedzibę i w 1835 r. wystawił tu nowy, murowany dwór. Przy dworze znajdowały się: zabudowania folwarczne i inwentarskie, ogród, staw, browar, spichlerz, murowana wozownia oraz kancelaria, w której mieściły się urząd wójta, kasa i biuro zarządcy dóbr. Na poddaszu ulokowane zostały pokoje oficjalistów. We dworze, od strony frontu, znajdowało się pomieszczenie biurowe, od tyłu jadalnia i sypialnia. Dwukondygnacyjny w części tylnej budynek mieścił w przyziemiu cztery pokoiki dla gości i służby, kuchnię oraz spiżarnię. W Cisowie Brzostowski założył tzw. Rzeczpospolitą Sztabińską, świetnie prosperującą spółdzielnię rolno-przemysłową z tartakiem, gorzelnią, wiatrakiem, młynem i cegielnią. Zbudował tu hutę szkła, odlewnię żelaza i pierwszy w Polsce telegraf, produkował również maszyny rolnicze. Po śmierci Brzostowskiego właścicielem majątku w Cisowie, zgodnie z testamentem, została Fundacja Sztabińska, jednak zarówno jej administratorzy, jak i ukaz uwłaszczeniowy





Dwór  
w Ciszowie

przyczynili się do całkowitego upadku majątku Brzostowskiego, który ostatecznie został wystawiony na licytację. Kolejni właściciele doprowadzali majątek do dalszej ruiny. Podczas II wojny światowej zarządzały nim władze okupacyjne, po wojnie zaś został upaństwowiony. W latach 60. budynki użytkowane były przez warszawską Fabrykę Sprężyn, następnie przez Związek Młodzieży Wiejskiej. W latach 90. XX w. stanowiły własność gminy, a obecnie należą do osoby prywatnej.

W skład zespołu wchodzi dwór, oficyna i otaczający je park. Oficyna jest budynkiem jednokondygnacyjnym, założonym na rzucie prostokąta, posadowionym na kamiennym cokole i nakrytym dachem dwuspadowym z naczółkami. Wejście poprzedza kolumnowy ganek zwieńczony trójkątnym szczytem z okulusem.

Klasykistyczny dwór to budynek murowany z cegły, tynkowany, zbudowany na rzucie prostokątnym, w części frontowej jednokondygnacyjny, w niższej położonej części północnej – trójkondygnacyjny. Został nakryty dachem naczółkowym, w połaciach którego umieszczono małe facjatki i lukarny. Wejście frontowe poprzedzone jest kolumnowym gankiem zwieńczonym trójkątnym szczytem. Wejście od strony ogrodu również posiada portyk kolumnowy.

## GMINA SUCHOWOLA

### Suchowola

#### *Kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła*

Pierwsza świątynia w Suchowoli została wzniesiona w 1791 r. Był to drewniany kościół zbudowany na rzucie krzyża łacińskiego z jedną wieżą w fasadzie, pełniący funkcję filii parafii w Chodorówce. W 1798 r., gdy kościół chodorowski popadł w ruinę, rząd pruski nakazał przenieść wszystkie nabożeństwa do Suchowoli. Ponieważ drewniana świątynia z czasem okazała się za mała na potrzeby parafii, już w 1864 r. rozpoczęto starania o budowę nowej świątyni. W 1878 r. władze carskie wydały pozwolenie proboszczowi ks. Antoniemu Szumowskiemu i w następnym roku rozpoczęto budowę kościoła, którą ukończono w 1885 r. W roku 1886 bp wileński Edward Ropp dokonał jego konsekracji. Projektantem kościoła suchowolskiego był architekt grodzieński Jakub Fordon, a pracami kierował Romuald Samotyja-Lenczewski, późniejszy autor wielu eklektycznych świątyń w ówczesnym powiecie białostockim guberni grodzieńskiej. Podczas I wojny światowej kościół został uszkodzony i ograbiony z naczyń oraz dzwonów przez żołnierzy rosyjskich. Działania II wojny okazały się jeszcze tragiczniejsze dla budynku. W lipcu 1944 r. wojska niemieckie wysadziły fasadę świątyni, aby wieże nie służyły Rosjanom za punkt obserwacyjny.



Kościół parafialny  
w Suchowoli

Wnętrze  
świątyni

Zniszczeniu uległo również wyposażenie wnętrza. W 1947 r. zaczęto odbudowę kościoła. Projekt nowej fasady, inspirowanej architekturą barokową, wykonał architekt warszawski Andrzej Boni.

Kościół zbudowano na rzucie wydłużonego prostokąta, z niższą, półkolistą absydą zamykającą prezbiterium od wschodu i fasadą ujętą dwiema wieżami od zachodu. Wnętrze podzielone jest na nawy przy pomocy dwóch rzędów filarów. Nawę środkową przykrywa żelbetonowa kolebka, zaś nawy boczne płaskie stropy. Neobarokowe wyposażenie wnętrza świątyni pochodzi z końca XIX w. W ołtarzu głównym znajduje się XIX-wieczny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz rzeźby św. Grzegorza Wielkiego i św. Augustyna przeniesione z ołtarza wcześniejszego kościoła. Cenna jest również XVIII-wieczna ambona pochodząca z kościoła w Karpowiczach, którym opiekowali się krasnoborscy dominikanie, na co wskazują ich atrybuty zdobiące jej kosz.

### Bożnica

Suchowolska bożnica, tzw. Nowa, jest jedną z nielicznych, zachowanych synagog w dolinie Biebrzy. Usytuowana jest w północno-wschodnim narożniku Placu Kościuszki, przy ul. Augustowskiej. Dawniej w pobliżu rynku i przy nim skupionych było najwięcej domów żydowskich. Synagoga zbudowana została na terenie tzw.





Bożnica  
w Suchowoli

żółtego wzgórza około połowy XIX w. przez gminę żydowską. Zwana była Święty Ha Kodesz Beth Midrasz, czyli oprócz funkcji domu modlitwy pełniła również rolę szkoły talmudycznej. Po II wojnie światowej budynek został nieznacznie przebudowany, pozbawiony skromnych detali na elewacji i przystosowany na potrzeby szkoły (obecnie liceum). W 1947 r. nauczyciele z liceum urządzili w tym budynku Salę Teatralną, a później, do 2001 r., mieściła się tu sala gimnastyczna. Budynek po generalnym remoncie jest obecnie siedzibą Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Suchowoli.

## GMINA JANÓW

### Janów

#### *Kościół pw. św. Jerzego*

Pierwszą świątynią w Janowie była kaplica ufundowana w 1715 r. przez stolnika litewskiego Jerzego Stanisława Sapiechę i wystawiona na rynku przez jego żonę Teodorę z Sołtanów w 1725 r. Początkowo miała status filii parafii korycińskiej, ale już w 1744 r. powołano parafię w Janowie. Starania o budowę nowego kościoła podjęli parafianie i proboszcz ks. Ryszard Knobelsdorf. W 1898 r. uzyskano pozwolenie

Kościół parafialny  
w Janowie



Wnętrze świątyni  
z ołtarzem  
głównym

na budowę, która rozpoczęła się rok później, i już w 1905 r. bp wileński Edward Ropp dokonał konsekracji nowej świątyni. W kolejnych latach kontynuowano prace wykończeniowe i wyposażanie wnętrza. Projektantem kościoła janowskiego był inż. Wacław Chrościcki, który w tym samym mniej więcej czasie projektował kościół w Dąbrowie Białostockiej. Obie dwuwieżowe świątynie, o zwartych, masywnych bryłach, otrzymały podobny detal architektoniczny, półkolisty wykrój otworów okiennych i uskokowe portale. Podczas I wojny światowej kościół został poważnie uszkodzony, zaś następną wojnę przetrwał w całości, choć wycofujące się wojska niemieckie zamierzały wysadzić wieże.

Monumentalny, w typie „wiejskiej katedry” kościół zbudowany został na rzucie krzyża łacińskiego, z prezbiterium zamkniętym pięciobocznie i zakrystiami po jego bokach. Od strony południowej znajdują się trzy kruchty. Kościół wzniesiony z żółtej cegły, halowy, trójnawowy, z szerokim transeptem i węższym prezbiterium. Trójosiową fasadę z neoromańskim portalem, dużą rozetą i wysokim szczytem dekorowanym fryzem arkadkowym flankują dwie masywne, czworoboczne wieże, wyżej przechodzące w ośmioboczne, nakryte ostrosłupowymi dachami otoczonymi u podstawy trójkątnymi szczykami. Półkoliście zamknięty portal zdobi tympanon z płaskorzeźbą ukazującą św. Jerzego w zbroi rycerskiej, odbierającego od Jezusa Chrystusa koronę zwycięstwa. Elewacje ozdobione zostały fryzami arkadkowymi, ciągami blend zamkniętych półkoliście, płycinami zwieńczonymi arkadkami oraz dekoracyjnie opracowanymi ceglanyymi gzymsami. Nawy i ściany szczytowe transeptu przepruto wielkimi, półkoliście zamkniętymi, dwu- i trójdzielnymi maswerkowymi oknami.

Halowe wnętrze świątyni podzielone zostało na nawy arkadami wspartymi na filarach. Nawy i transept przykrywa sklepienie krzyżowe, zaś prezbiterium – promieniście zbiegające się wysklepki. Prezbiterium i nieco niższe absydy boczne otwierają się na nawy półkoliście zamkniętymi arkadami. Chór muzyczny, usytuowany nad kruchtą, został lekko wysunięty na nawę i osłonięty pełną plastyczną, arkadkową balustradą. Ściana pomiędzy nawą a kruchtą przepruta została szerokim otworem zamkniętym łukiem koszowym i wypełniona ażurową metalową kratą z dwuskrzydłowymi drzwiami. W 1967 r. z inicjatywy ks. Jana Lewkowicza wnętrze świątyni otrzymało nowy wystój wykonany techniką sgraffito.

Wyposażenie janowskiego kościoła powstało w 1909 r. W ołtarzu głównym zawieszony jest słynący łaskami obraz Matki Bożej pochodzący z kaplicy ufundowanej przez Jerzego Stanisława Sapiechę w pierwszej ćwierci XVIII w., zwany także obrazem polowym Sapiechów. W ołtarzach bocznych znajdują się obrazy św. Antoniego z Padwy i św. Jerzego.



## GMINA KORYCIN

### Korycin

#### *Zespół kościoła pw. Znalezienia i Podwyższenia Krzyża Świętego*

Parafia w Dąbrówce (nazwa Korycin pojawiła się w pierwszych dekadach XVII w.) powstała dzięki staraniom Hieronima Wołłowicza, podskarbiego nadwornego i pisarza Wielkiego Księstwa Litewskiego. Około 1600 r. zbudował on w Dąbrówce drewniany kościół pw. Znalezienia i Podwyższenia Krzyża Świętego, po czym wystarał się u króla Zygmunta III Wazy o dokument erekcyjny, wydany 7 lipca 1601 r. w Wilnie. Nie wiemy dokładnie, kiedy wznoszono kolejne drewniane świątynie w tym miejscu. Na fotografii z końca XIX w. widoczny jest duży, drewniany kościół zwieńczony niewielką sygnaturką, zbudowany być może w XVIII w. W XVIII w. przekształcono również otoczenie, ustawiając na cmentarzu rząd kaplic ze stacjami Drogi Krzyżowej, a ok. 1744 r. wzniesiono kamienną dzwonnice. W 1897 r. parafianie zaczęli starania o budowę nowego kościoła. Świątynię zaprojektowaną przez warszawskiego architekta Jana Hinza wzniesiono w latach 1899–1905, natomiast prace wykończeniowe i jej wyposażanie trwało jeszcze wiele lat. W 1915 r. kościół został uszkodzony, jednak znacznie większe straty poniósł w 1944 r., kiedy wycofujące się wojska niemieckie zaminowały wieżę. Ładunek zniszczył wieżę północną z częścią sklepienia, dachem,



Kościół parafialny  
w Korycinie



Wnętrze  
świątyni



Ołtarz główny  
ze sceną  
Ukrzyżowania



Ambona

organami i dzwonami. Resztę zniszczeń dokonali żołnierze sowieccy, grabiąc i niszcząc sprzęty oraz przedmioty kultu. Odbudowa kościoła trwała do lat 70. XX w.

Obecny neogotycki kościół został wzniesiony z żółtej cegły na rzucie krzyża łacińskiego. Od frontu zdobią go dwie wysmukłe wieże nakryte ażurowymi hełmami, wzorowanymi na hełmach wiedeńskiego Kościoła Wotywnego z trzeciej ćwierci XIX w. Boczne elewacje przepruwają ogromne okna wypełnione ceglanyymi maswerkami i rozdzielone szkarpami. Pod gzymsem biegnie dekoracyjny fryz z czterolistnych rozet ułożony z kolorowych cegieł. Trójnawowe wnętrze kościoła wydzielone jest ostrołukowymi arkadami i przykryte sklepieniem gwiazdzistym, którego żebra spływają na głowice filarów ozdobione liśćmi akantu.

Wyposażenie kościoła wykonane jest z drewna i ozdobione gotyckim złożonym detałem. Ołtarz główny i dwa boczne – Przemienienia Pańskiego i Matki Bożej – pochodzą z lat 1912–1915, pozostałe – św. Franciszka z Asyżu i Serca Jezusowego – są późniejsze. W ołtarzu głównym znajduje się grupa rzeźbiarska przedstawiająca scenę Ukrzyżowania oraz figury najważniejszych polskich świętych: Wojciecha Biskupa, Stanisława Biskupa, Kazimierza Królewicza i Stanisława Kostki. W prawym ołtarzu bocznym umieszczony jest obraz Matki Bożej, noszący również miano Matki Bożej Korycińskiej (XVII/XVIII w.), przywieziony z Rzymu w 1834 r., zasłonięty srebrną koszulką. Do neogotyckiego wyposażenia świątyni należy również strzelista ambona zwieńczona smukłą wieżyczką, z figurą Chrystusa Dobrego Pasterza z ok. 1912 r. Ustawiony na kolumnie sześcioboczny kosz ambony ozdobiony został ostrołukowymi arkadami i ornamentem maswerkowym.

W murze zachodnim otaczającym cmentarz przykościelny mieści się dwukondygnacyjna brama-dzwonnica, wybudowana z kamienia polnego i cegły ok. 1744 r., oraz cztery drewniane, oszalowane kapliczki z drugiej połowy XVIII w. – pozostałość stacji Drogi Krzyżowej otaczającej pierwotnie kościół.

## GMINA JAŚWIŁY

### **Brzozowa**

#### *Kościół pw. św. Jana Chrzciciela*

W pierwszej połowie XVI w. Brzozowa należała do parafii w Kalinówce Kościelnej. W 1534 r. król Zygmunt August, potwierdzając akt erekcyjny kościoła w Kalinówce, zezwolił na budowę we wsi Nowa Wola (dziś Brzozowa) kaplicy pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny oraz świętych Mateusza, Macieja, Mikołaja, Antoniego Padewskiego i Leonarda. Nie wiadomo, czy kaplica ostatecznie powstała, ale w 1633 r. stał we wsi drewniany kościół i był już w złym stanie. Zniszczoną świątynię odbudowano w 1674 r. W 1859 r. proboszcz z Kalinówki, ks. Mateusz Babecki, rozpoczął





Kościół parafialny  
w Brzozowej

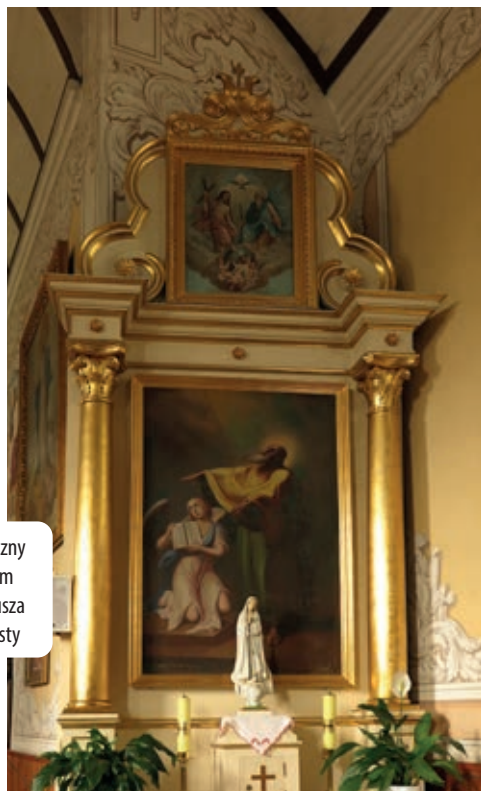
budowę nowego murowanego kościoła. Prace budowlane przy znacznym udziale parafian trwały do 1863 r. W 1865 r. kościół został poświęcony, a od 1878 r. zaczęto prowadzić księgi metrykalne. Zapewne na przełomie XIX i XX w. świątyni przyznano status parafialnej. W czasie II wojny kościół został uszkodzony, a następnie w latach powojennych odbudowany dzięki wiernym i proboszczowi ks. Antoniemu Komosie.

Kościół w Brzozowej jest świątynią jednonawową, z wydzielonym, prosto zamkniętym prezbiterium, do którego przylegają dwie niskie zakrystie. Do jego fasady w 1924 r. dostawiona została kruchta stanowiąca odrębną bryłę. Świątynia w swoim kształcie nawiązuje do drewnianego, pochodzącego z XVIII w. kościoła z Kalinówki Kościelnej. Do jej budowy użyto kamieni polnych, co wynikało zapewne z dostępności tego materiału w dolinie Biebrzy. Dla kontrastu fasadę kościoła i kruchtę oraz narożne lizeny, obramienia okien i drzwi pokryto białym tynkiem. Wewnątrz znajdują się trzy neobarokowe ołtarze: główny, wykonany przez majstra Burggreiffa z obrazem św. Jana Chrzciciela, ufundowany w 1863 r. przez Kazimierza i Adolfa Moniuszków, oraz boczne z obrazami ukazującymi św. Mateusza i św. Antoniego Padewskiego.

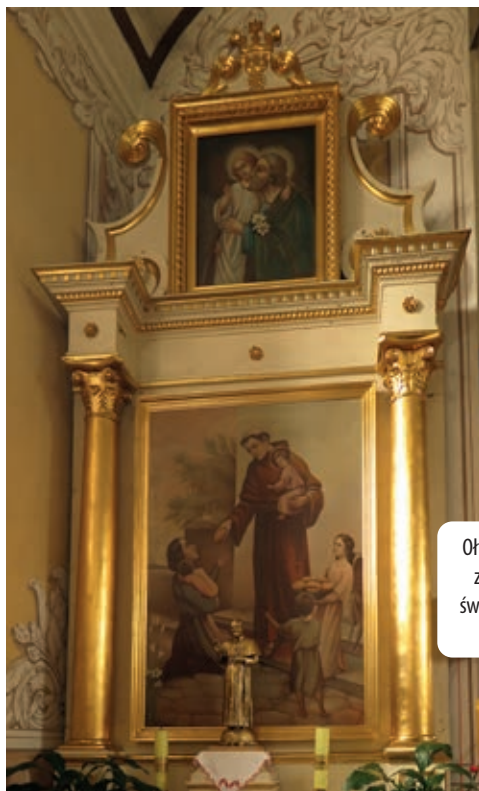
Taką samą techniką jak kościół wybudowano dwukondygnacyjną dzwonnice wkomponowaną w kamienny mur otaczający cmentarz przykościelny. Jej kamienne elewacje zostały rozczłonkowane lizenami na prostokątne pola. Białym tynkiem pokryto również obramienia okrągłych otworów okiennych i ostrołukowych otworów głosowych w drugiej kondygnacji.



Ołtarz główny  
św. Jana Chrzciciela



Ołtarz boczny  
z obrazem  
św. Mateusza  
Ewangelisty



Ołtarz boczny  
z obrazem  
św. Antoniego  
z Padwy

## Dolistowo Stare

### *Zespół kościoła pw. św. Wawrzyńca*

Pierwszy kościół stał w Dolistowie Starym zapewne już w drugiej połowie XV w. Była to świątynia drewniana nosząca wezwanie św. Wawrzyńca, a jej istnienie w tym miejscu potwierdzają dokumenty pochodzące z początku XVI w. W pierwszej połowie XVII w. Krzysztof Wiesiołowski, marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego i dzierżawca Dolistowa, ufundował budowę kościoła murowanego. Fundacja ta nie została zrealizowana, a po śmierci Wiesiołowskiego wdowa po nim, Aleksandra z Sobieskich, ukończyła jedynie fundamenty i kryptę, która służyła pochówkom. Rolę świątyni parafialnej pełnił w tym okresie kościół drewniany. Dalsze prace przy budowie świątyni fundowała Izabela z Poniatowskich Branicka, wdowa po Janie Klemensie, właścicielu dóbr Białystok i dzierżawcy Dolistowa. Projekt świątyni wykonał nadworny architekt Izabeli Branickiej Jan Zschernig w 1789 r. Zaprojektował on jednonawowy kościół zakończony półkolistą absydą. Kształt ten został wymuszony istniejącymi już fundamentami, które odkopano i wzmocniono. Dominującą cechą surowej, pozbawionej detalu bryły kościoła jest parawanowa fasada, nieco szersza od korpusu. Została ona zwieńczona schodkową attyką przesłaniającą dach oraz ozdobnie opracowana boniowaniem i pilastrami dźwigającymi belkowanie. Kościół ukończono i konsekrowano w 1791 r.



Kościół parafialny  
w Dolistowie  
Starym



Wnętrze  
świątyni



Obraz  
Matki Bożej  
Pocieszenia  
z XVIII w.



W wyposażeniu świątyni znajduje się pochodzący z połowy XVIII w. i przeniesiony ze starego kościoła drewniany ołtarz z krucyfiksem umieszczonym w polu głównym. Wokół krucyfiksu rozlokowane są wota przedstawiające m.in.: słońce i księżyc, serce, nogę, dłoń oraz gołębicę Ducha Świętego. W znajdujących się w ścianach bocznych niszach zostały umieszczone dwa ołtarze boczne w formie kolumnowych arkad. W lewym ołtarzu widnieje obraz św. Wawrzyńca Męczennika, a w prawym Matki Bożej Różańcowej pochodzący z połowy XVIII w. i zakryty metalową koszulką. Ze starego kościoła pochodzi również barokowa chrzcielnica ozdobiona motywem liści akantu. Drewniany, kasetonowy strop świątyni pokryty został

polichromią autorstwa Józefa Łotowskiego, wykonaną na przełomie lat 70. i 80. XX w.

Obok kościoła wznosi się wymurowana z kamieni polnych dwukondygnacyjna dzwonnica, pochodząca z 1841 r. Szczyty dzwonnicy, obramienia otworów głosowych i blend oraz jej naroża zostały otynkowane.

## GMINA GONIĄDZ

### **Goniądz**

#### *Kościół pw. św. Agnieszki*

Parafia w Goniądzu należy do najstarszych w dolinie Biebrzy. Została erygowana zapewne na początku XV w., a fundatorem pierwszego kościoła parafialnego przed 1430 r. był wielki książę Witold. Goniądz był ważnym miastem leżącym w centrum dóbr Radziwiłłów, ze względu na rozległość zwanych państwem goniądzko-rajgrodzkim. Oprócz kościoła parafialnego znajdowały się tu jeszcze inne świątynie: kaplica zamkowa z 1511 r. i kościół szpitalny pw. św. Ducha z 1520 r. Ostatnim drewnianym kościołem parafialnym w Goniądzu była świątynia z połowy XVIII w. zbudowana



Kościół parafialny  
w Goniądzu





Ołtarz główny  
z obrazem  
św. Agnieszki



przez proboszcza i sekretarza Jana Klemensa Branickiego – ks. Antoniego Wacława Betańskiego. Dzięki związkom z białostockim dworem nowy kościół zaprojektował nadworny architekt Branickich Jan Sękowski, a Izabela z Poniatowskich Branicka miała swój udział w jego fundacji. Kościół ten spłonął w 1921 r., a już w następnym roku nowy proboszcz goniądzki ks. Adam Abramowicz rozpoczął budowę kolejnej świątyni. Projekt dwuwieżowego, bazylikowego kościoła na rzucie dwóch przenikających się elips – korpusu nawowego i transeptu, wykonał warszawski architekt Oskar Sosnowski. We wrześniu 1924 r. bp wileński Jerzy Matulewicz konsekrował nową świątynię. Podczas wojny, w 1944 r., poważnym uszkodzeniom uległy wieże, część ścian, dach oraz wyposażenie. W 1946 r. przystąpiono do odbudowy kościoła, która zakończyła się w 1973 r.

Świątynia jest orientowana, murowana z cegły, tynkowana. Została wzniesiona w układzie bazylikowym, z trzema nawami i transeptem, do którego przylega ośmioboczna w rzucie kaplica św. Antoniego. Wklęsłą fasadę ujmują dwie ukośnie ustawione wieże na rzutach kwadratu, nakryte dzwonowatymi hełmami. Korpus nawowy przykryty został dachem polskim łamanym, z sygnaturką na skrzyżowaniu naw. Kaplicę św. Antoniego nakrywa dach dzwonowaty. Elewacje o podziałach ramowo-płycinowych w górnych partiach zostały wzbogacone masywnymi wolutami. Wnętrze podzielone jest na nawy rzędami półkolistych arkad i przekryte sklepieniem kolebkowym z lunetami oraz sklepieniem krzyżowym. Ściany i sklepienia pokrywa barwna polichromia przedstawiająca m.in. wizerunki poprzednich kościołów goniądzkich. W wyposażeniu świątyni znajduje się neobarokowy ołtarz główny z krucyfiksem z połowy XVIII w., zasłaniany XX-wiecznym wizerunkiem św. Agnieszki.

### *Kaplica pw. św. Floriana*

Położona malowniczo na szczycie wzgórza w pobliżu kościoła parafialnego niewielka kaplica nosi wezwanie św. Floriana. Zbudowana została w 1864 r. na terenie dawnego cmentarza szpitalnego, gdzie stał drewniany, XVIII-wieczny kościół szpitalny pw. Ducha Świętego, przeniesiony na początku XIX w. na nowy (obecny) cmentarz grzebalny. W 1944 r. w trakcie przesuwania się frontu kaplica została częściowo uszkodzona w partii ścian i dachu. Obecnie co roku 4 maja odbywają się w niej nabożeństwa dla strażaków, których patronem jest św. Florian.

Neoklasycystyczna kaplica zbudowana została na rzucie prostokąta, z półkolistą absydą od wschodu. Murowana z cegły, tynkowana, kryta blachą. Posiada gładkie elewacje, z półkolistymi oknami, natomiast absyda, zwieńczona profilowanym gzymsem, została zaopatrzona w prostokątną niszę zamkniętą odcinkowo. Elewację frontową ujmują szerokie lizeny i wieńczy masywny, trójkątny naczółek z prostopadłociennymi cokołami pod metalowe krzyże. Podobny cokół z krzyżem zdobi naczółek. Wnętrze jednoprzestrzenne, nakryte płaskim stropem, z sarkofagową

Kaplica  
św. Floriana  
w Goniądzu



murowaną mensą wtopioną w ścianę. Na niej znajduje się drewniany, barokowy krucyfiks, umieszczony na tle współczesnej polichromii przedstawiającej św. Jana Ewangelistę i Maryję. Strop zdobi analogiczne malowidło w formie tonda z wizerunkiem św. Michała Archanioła.

## Osowiec Twierdza

### *Dworzec kolejowy*

W 1873 r. uruchomiono szlak kolejowy Brześć–Grajewo ze stacją w Osowcu. Projektantem i budowniczym odcinka był polski inżynier Henryk Huss. Stacja Osowiec stanowiła istotny ośrodek transportu kolejowego dla Rosji, ponieważ w pobliskiej Twierdzy Osowiec stacjonowały wojska carskie, m.in. 61 Włodzimierski Pułk Piechoty, których potrzeby zaopatrywała. W okresie międzywojennym służyła także stacjonującym tu wojskom polskim. Podczas I wojny światowej dworzec w Osowcu został zniszczony, a następnie odbudowany w nowym, tradycyjno-narodowym charakterze. Przybrał wówczas formę dużego dworu nakrytego wysokim dachem mansardowym. Ozdobnie opracowano fasadę od strony torów, umieszczając w niej szczyt obwiedziony łukiem wklęsło-wypukłym. W czasie II wojny światowej dworzec ponownie został zniszczony, a po wojnie odbudowany.

Budynek dworca został wzniesiony z cegły i otynkowany, na rzucie prostokąta z późniejszą dobudówką od strony torów. Prostopadłościenny, jednokondygnacyjny korpus budynku przykrywa wysoki, czterospadowy łamany dach, w którego połaciach znajdują się symetrycznie rozmieszczone facjaty z jednym i dwoma oknami.



Dworzec kolejowy  
w Osowcu  
Twierdzy

W wyższej partii dachu umieszczone są okna w formie wolego oka. Gładkie elewacje parteru przeprute są dużymi, wielokwaterowymi oknami.

## GMINA MOŃKI

### Mońki

#### *Kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej*

W latach 70. XIX w. uruchomiono szlak kolejowy z Brześcia do Grajewa ze stacją w Mońkach, przy której powstała osada. W związku z jej znacznym rozwojem w 1920 r. powołana została parafia katolicka w Mońkach. Pierwszą wzniesioną tu murowaną świątynią była kaplica pw. św. Kazimierza, połączona z plebanią, służąca wiernym podczas budowy kościoła. Cegłę do budowy zarówno kaplicy, jak i kościoła pozyskano z rozbiórki carskich koszar w Hornostajach, którą parafianie transportowali wozami na plac budowy. Plac pod budowę kościoła ofiarowali Kazimierz i Wiktor Mońkowie, a prace rozpoczęto w 1923 r. pod nadzorem ks. Mieczysława Małyńicza-Malickiego. Kontynuował je następnie ks. Cyprian Łozowski. Projekt kościoła sporządził znany architekt Stefan Szyller, który w swojej twórczości nawiązywał często do renesansu oraz baroku – i nowy kościół otrzymał taki właśnie kostium stylistyczny. Była to budowla o szerokim korpusie nawowym przeciętym również szerokim transeptem, na środku którego wznosiła się „renesansowa” kopuła ukryta całkowicie w konstrukcji dachowej. Nad kościołem górowała masywna,



Kościół parafialny  
w Mońkach



Wnętrze świątyni  
z widokiem na  
prezbiterium



wielokondygnacyjna wieża ustawiona przed fasadą, nakryta imponującym hełmem z glorieta. Jego budowę ukończono w 1935 r. dzięki wysiłkowi wszystkich parafian. Podczas II wojny światowej, w 1941 r., wycofujące się wojska rosyjskie ostrzelały kościół z ciężkich dział, a po jego naprawie w 1944 r. świątynia została wysadzona i zburzona do fundamentów przez wojska niemieckie. W 1946 r. odnowiono kaplicę św. Kazimierza, która na czas odbudowy kościoła (1958–1966) pełniła funkcję tymczasowego kościoła parafialnego.

Kościół moniecki jest trójnawową bazyliką z krótkim transeptem, do którego ścian szczytowych przylegają niskie kaplice. Do elewacji zachodniej dostawione jest prosto zamknięte prezbiterium z zakrystiami po bokach. Nad fasadą wznosi się masywna wieża, czworoboczna w dolnych kondygnacjach i ośmioboczna w górnych, zwieńczona hełmem z dwiema glorietai ozdobionymi kulami na cokołach. Wnętrze świątyni podzielone zostało na nawy masywnymi filarami i przykryte sklepieniem krzyżowym. Nad skrzyżowaniem nawy z transeptem rozpięto sklepienie zwierciadlane, które zastąpiło trudną do realizacji kopułę. Ściany i sklepienia całkowicie pokrywa barwna polichromia wykonana w duchu renesansu w latach 70. XX w. Neobarokowe wyposażenie kościoła pochodzi z lat 60. XX w.

## Mońki

### *Dworzec kolejowy*

Stacja kolejowa w Mońkach powstała przy okazji budowy szlaku kolejowego Brześć–Grajewo w 1873 r. W momencie uruchomienia była zaliczona do IV klasy, z torami stacyjnymi o długości 684 i 996 m, rampą o długości 30 m oraz pompą wodną. Stacja posiadała przywilej handlu zbożem z zagranicą i ulgi w opłatach w handlu zewnętrznym. Przewozy aktywizowane wynikały z konieczności zaspokojenia potrzeb garnizonu wojsk carskich (62 Suzdalskiego Pułku Piechoty) stacjonującego w pobliskich Hornostajach. Połączenie ze stacją zapewniała kolejka wąskotorowa. Do dzisiaj przy rampie znajduje się budynek magazynowy zbudowany zapewne w końcu XIX w., pochodzący jeszcze z czasów budowy monieckiej stacji. Dworzec kolejowy zbudowano w latach 30. XX w. pod nadzorem warszawskiego architekta Stefana Szyllera, projektanta monieckiego kościoła parafialnego. W okresie międzywojennym trwały odbudowy dworców po zniszczeniach I wojny światowej i budowa nowych, często w nowej formie architektonicznej, odróżniającej się znacznie od budynków z czasów zaborów. Otrzymywały one cechy architektury narodowej i często przybierały formę polskiego dworu. Budynek dworca w Mońkach został uszkodzony podczas II wojny światowej i odbudowany w 1948 r. Zamknięto go w 2010 r., a obecnie jest częściowo użytkowany.

Dworzec został wzniesiony z cegły na rzucie prostokąta, z pseudoryzalitami w dłuższych elewacjach. Jednokondygnacyjny, przysadzisty budynek nakryty jest

Dworzec kolejowy  
w Mońkach



wysokim, czterospadowym dachem mansardowym z facjatami w połaciach. Dachy facjat w elewacji frontowej i tylnej przykryto ozdobnie opracowanymi szczytami. Tynkowane elewacje budynku zdobią płyciny, w których znajdują się okna. Fasada dworca została zaakcentowana reprezentacyjnym, dwukondygnacyjnym ryzalitem mieszczącym główne wejście do budynku. Trzy osie ryzalitu wyznaczają pilastry dźwigające gzyms w formie łuku wklęsło-wypukłego, umieszczony nad drzwiami. Zarówno otwór wejściowy, jak i otwory okienne zamknięte są półkoliście. Zwieńczenie ryzalitu tworzy neorenesansowy szczyt o wklęsło-wypukłych krawędziach.

## GMINA TRZCIANNE

### Trzcianne

#### *Kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła*

Najstarsza wzmianka o parafii pochodzi z dokumentu fundacyjnego z 1496 r. wystawionego przez Aleksandra Jagiellończyka, wielkiego księcia litewskiego. Pierwsza świątynia przetrwała zapewne do 1613 r., kiedy to ówczesny pleban ks. Seweryn Jeżewski, wystawił nowy kościół, który spłonął od uderzenia pioruna w 1746 r. W następnym roku na jego miejscu wzniesiono nową świątynię, która miała dwie wieże i dwie kaplice



po obu stronach korpusu nawowego. Jej wyposażanie trwało jeszcze kilkanaście lat. Obecny murowany kościół wybudowano w 1846 r. staraniem ks. Wawrzyńca Walickiego i dzięki wsparciu Wojciecha Wilhelma Ołdakowskiego, marszałka szlachty obwodu białostockiego oraz właściciela majątku Szorce Krynice. Świątynia została konsekrowana przez bpa wileńskiego Adama Stanisława Krasieńskiego w 1860 r. W latach 1949–1950 kościół rozbudowano, dostawiając do prostokątnego w rzucie korpusu dwie kaplice nawiązujące formą do ramion transeptu. Do prezbiterium przylegają trzy zakrystie – dwie do elewacji bocznych i jedna do elewacji tylnej, dobudowana w latach 40. XX w.

Kościół wzniesiono z cegły na rzucie krzyża łacińskiego, z wieżą wtopioną w zachodnią część korpusu nawowego. Środkowa część fasady została nieco wysunięta i poprzedzona gankiem w formie portyku. Jej druga kondygnacja, przepruta półkolistym oknem, ujęta jest wolutami i zwieńczona trójkątnym szczytem. Nad fasadą wznosi się masywna, jednokondygnacyjna wieża, której elewacje dzielą podwójne pilastry dźwigające belkowanie.

Klasycystyczne wnętrze świątyni podzielone zostało toskańskimi kolumnami na trzy nawy, z których główna przykryta jest sklepieniem kolebkowym, boczne zaś płaskimi stropami. W ścianie prezbiterium, nad ołtarzem głównym, znajduje się półkoliste okno z witrażem przedstawiającym gołębicę Ducha Świętego. Po obu stronach prezbiterium znajdują się dwukondygnacyjne zakrystie i skarbiec, których empory



Widok na kościół  
parafialny  
i dzwonnice  
w Trzcinie



Wnętrze świątyni  
z widokiem na  
ołtarz

otwarte są do prezbiterium prostokątnymi prześwitami. Wyposażenie kościoła wykonane zostało w latach 60. XX w. W głównym ołtarzu znajduje się obraz przedstawiający Apostołów Piotra i Pawła przypisywany Janowi Glogerowi, właścicielowi majątku Jeżewo. W nawie bocznej znajduje się barokowo-ludowy obraz z wizerunkiem Matki Bożej Szkaplerznej z XVIII w., nawiązujący tematem do Bractwa Szkaplerznego założonego w 1678 r. przez Helenę Bajkowską i kaplicy Bajkowskich istniejącej przy wcześniejszym, XVII-wiecznym kościele w Trzciannym. W ścianie kościoła wmurowane jest epitafium poświęcone fundatorowi kościoła Wojciechowi Ołdakowskiemu, zmarłemu w 1846 r.

Przed kościołem wznosi się trójkondygnacyjna, murowana z kamienia dzwonnica-brama z 1873 r. Kamienne elewacje rozczłonkowane są tynkowanymi narożnikami, gzymsami, obramieniami otworów okiennych oraz pilastrami w górnej kondygnacji. We wnętrzu dzwonnicy wisi późnogotycki dzwon z 1522 r.

# Szlak Budownictwa Drewnianego

## WSTĘP

Szlak architektury drewnianej wiedzie od Nowego Dworu położonego u źródeł Biebrzy aż do Giełczyna leżącego przy jej ujściu do Narwi. Prowadzi przez 21 miejscowości, w których zachowały się interesujące przykłady drewnianej architektury i budownictwa. Są wśród nich świątynie: kościoły w Jaminach, Kamiennej Starej, Laskowcu i Giełczynie, kaplica cmentarna w Brzezinach, cmentarna cerkiew prawosławna w Jacznie, kapliczki przydrożne w Jaminach oraz na cmentarzu przykościelnym w Korycinie. Szlak obejmuje także młyny wiatrowe w Marchelówce, Aulakowszczyźnie, Korycinie, Szaciłówce, Zabelach i Dolistowie Starym, młyny wodne w Bobrze Wielkiej i Rudce, szkołę w Krasnem oraz przeróżne budynki: kolejowe w Kamiennej Nowej, Zieloną Willę w Różanymstoku, dwór i oficynę w Kamiennej Starej, a także całe zespoły zabudowy mieszkalnej tworzące historyczną tkankę Nowego Dworu, Suchowoli, Janowa i Mogilnic.

Szlak prezentuje szerokie spektrum wykorzystania drewna w minionych epokach, kiedy było ono najpopularniejszym budulcem: stosunkowo tanim i łatwym w obróbkę. Wznoszono więc z niego zarówno budynki sakralne, mieszkalne czy użyteczności publicznej, jak i gospodarcze oraz produkcyjne. Wiele z opisanych zabytków ma swój ważny kontekst w najbliższym otoczeniu, jak choćby młyn w Bobrze Wielkiej czy dwór z oficyną w Kamiennej Starej będące elementami założeń dworskich, do których należą m.in. budynki gospodarcze, stawy i komponowana zielen. Historyczne budynki drewniane w wyjątkowy sposób wpisują się w krajobraz, tworząc z nim harmonijną i estetyczną jedność, zwłaszcza jeśli usytuowane są w otoczeniu drzew. Najlepszymi tego przykładami są XVII-wieczna kaplica pw. św. Anny w Kamiennej Starej, okolona kilkusetletnimi lipami górującymi nad doliną rzeczki Kamiennej, oraz zabudowa wsi Mogilnice tonąca w zieleni wiekowych drzew. Podobnie urokliwe



są małomiasteczkowe drewniane domy otoczone kwiatowymi ogródkami i starymi sadami.

Z tematyką drewnianego budownictwa wiąże się nierozzerwalnie ograniczona trwałość drewna i jego stosunkowo duża wrażliwość na czynniki atmosferyczne, a także intensywne od drugiej połowy XX w. wypieranie go przez inne – bardziej trwałe – materiały budowlane. Brak ciągłego użytkowania i bieżących remontów sprawiły, że stan techniczny wielu obiektów, które można spotkać na szlaku, pogarsza się z roku na rok. Szczególnie narażone na destrukcję są te budynki, które utraciły swą funkcję lub pozbawione zostały użytkownika. Należą do nich przede wszystkim młyny wiatrowe oraz wiele budynków mieszkalnych i gospodarczych. Jedynym ratunkiem dla tego rodzaju obiektów jest gruntowny remont i znalezienie im nowej funkcji, jak miało to miejsce w przypadku pieczołowicie odrestaurowanej Zielonej Willi w Różanymstoku czy wiatraka w Aulakowszczyźnie – laureatów Konkursu na Najlepiej Zachowany Zabytek Drewniany Województwa Podlaskiego. W zdecydowanie najlepszym stanie zachowania są świątynie, które też należy zaliczyć do najbardziej wartościowych pod względem artystycznym i historycznym obiektów na szlaku, bezwzględnie godnych pieczołowitego zachowania i opieki konserwatorskiej.

Podróż Szlakiem Budownictwa Drewnianego jest wędrówką nie tylko w przestrzeni, ale również w czasie, przenosi nas bowiem w świat, który stopniowo odchodzi w przeszłość.

## GMINA NOWY DWÓR

### **Nowy Dwór**

#### *Drewniana zabudowa*

Nowy Dwór jest dzisiaj niezbyt ludną wsią położoną pięć kilometrów od granicy z Białorusią. Jednak rozplanowanie przestrzenne miejscowości, w której centrum znajduje się czworoboczny rynek, świadczy o jej miejskiej przeszłości. Ośrodek o charakterze miejskim powstał z inicjatywy królowej Bony w latach 30. XVI w. w miejscu dworu książęcego, a w 1578 r. otrzymał przywilej na prawo magdeburskie. Po śmierci Zygmunta Augusta przeniesiono tutaj z Knyszyna królewskie stajnie. Od lat 30. XVI w. funkcjonowały w Nowym Dworze parafia katolicka i prawosławna, a w późniejszym okresie do miasta sprowadzili się Żydzi. Niewielka odległość (kilkanaście kilometrów), jaka dzieliła osadę od królewskiego Grodna, sprawiła, że rozwijała się ona intensywnie i była wielokrotnie miejscem pobytu królów: Zygmunta Starego, Stefana Batorego, Jana III Sobieskiego, Jana Kazimierza. Znaczenie Nowego Dworu malało stopniowo od wojen połowy XVII w. i ostatecznie w 1934 r. utracił on prawa miejskie.



Zabudowa  
ul. Bobrzańskiej



Zabudowa  
ul. Dąbrowskiej



Dom przy  
ul. Bobrzańskiej 56

Po II wojnie światowej, gdy wytyczono nowe granice państwowe, które odcięły go od Grodna, Nowy Dwór stał się niewielką osadą przygraniczną.

Układ urbanistyczny dawne miasto zawdzięcza królowej Bonie i przeprowadzonej przez nią pomierze włóczęj. Od wieków ludność Nowego Dworu – za wyjątkiem Żydów i nielicznych rzemieślników – zajmowała się rolnictwem. Fakt ten w połączeniu z ukształtowaniem działek siedzibnych zdeterminował rodzaj zabudowy, której relikty widoczne są do dziś, głównie wzdłuż fragmentów ul. Bobrzańskiej, Grodzieńskiej i Szkolnej. Jeszcze w latach 70. XX w. nowodworskie ulice zabudowane były usytuowanymi szczytowo, szerokofrontowymi domami połączonymi pod jednym dachem z budynkami gospodarczymi, w układzie charakterystycznym dla wsi szeregówek. Nadawało to im bardzo zdyscyplinowany, ujednolicony wygląd. Zrębowe domy przeważnie nie były szalowane, naczółkowe dachy kryto strzechą. Budynki były zwrócone do ulicy ścianą z parą okien, drzwi wejściowe znajdowały się od strony podwórza, za domem natomiast były zlokalizowane stajnia, obora, chlew itp. Stodoły budowano na końcu działki, poprzecznie do pozostałych budynków. Często były to budynki przejezdne, co umożliwiało wjazd wozem bezpośrednio z drogi zagumiennej na podwórze. Ten charakterystyczny dla szeregówek układ stodoł wciąż widoczny jest na zagumieniu ul. Bobrzańskiej w północnej części wsi.

Do naszych czasów zachowały się stosunkowo nieliczne domy, przeważnie z pierwszej połowy XX w., rzadziej z końca XIX w. Przy wielu z nich nie ma już budynków



gospodarczych lub zastąpiły je obiekty murowane. Wymienione zostały też pokrycia dachowe – nie zobaczymy dziś już strzech. Domy mają nagi zrąb bądź są szalowane w układzie pasowym – do okien pionowo, wyżej poziomo. Zdobnictwo jest skromniejsze niż we wsiach podlaskich (Nowy Dwór leżał w Wielkim Księstwie Litewskim): nadokienniki mają formę daszków lub przerwanych naczółków, na węglach umieszczone są geometryczne figury wycinane w deseczkach. Na tym tle wyróżnia się dom przy ul. Grodzieńskiej 16, szalowany naprzemiennie pionowo i poziomo, w jodełkę i w romb, a także dom numer 9 przy Placu Rynkowym z 1928 r., w którym mieściły się przed II wojną światową magistrat i szkoła. Jest on usytuowany kalenicowo do ulicy, a frontowy ganek nadaje mu reprezentacyjny, miejski charakter.

## **Bobra Wielka**

### *Młyn wodny*

Młyn wodny w Bobrze Wielkiej jest jednym z elementów założenia dworskiego, które przetrwało do naszych czasów jedynie fragmentarycznie. W Bobrze, majątku położonym nad górnym biegiem Biebrzy, staw istniał co najmniej od XVII w., a z następnego stulecia pochodzą wzmianki o funkcjonowaniu przy nim młyna. Obecny budynek datowany jest na początek XX w. Powstał przed I wojną światową i zaopatrzony był w kosztowną, nowoczesną turbinę. Jest to obiekt w konstrukcji mieszanej: zrębowej i słupowej, dwukondygnacyjny, kryty dwuspadowym dachem. Po 1945 r. został powiększony o dobudówkę, a od 1976 r. nie pełni już swej pierwotnej funkcji i pozostaje nieużytkowany, co – wraz z brakiem odpowiednich remontów – bardzo niekorzystnie wpływa na jego stan zachowania. Pomimo tego wartość historyczna młyna w Bobrze jest duża, należy on bowiem do nielicznych zachowanych *in situ* elementów tamtejszego założenia dworsko-parkowego.

Historia dóbr Bobra Wielka sięga przełomu XV i XVI w., kiedy królewsczyzny Puszczy Nowodworskiej wydzierzawiano szlachcie. Pierwszymi właścicielami byli bojarzy litewscy Syruciowie, którzy posiadali Bobrę aż do początków XVIII w. Po nich majątek odziedziczył poseł na sejm w 1775 r. Michał Hromyka, który z kolei scedował go Andrzejkowiczom. Michałowi Andrzejkowiczowi przypisuje się wystawienie tutaj w 1818 r. drewnianego dworu – taką bowiem datę odnaleziono na nadprożu bocznego wejścia. Był to budynek parterowy, na rzucie wydłużonego prostokąta, kryty naczółkowym dachem i poprzedzony klasycystycznym kolumnowym portykiem. Przypuszczalnie wówczas powstała też ogrodowo-parkowa kompozycja w stylu angielskim, zapewne na miejscu wcześniejszego założenia, wybudowano również drewniany lamus. Od początku XX w. do wybuchu II wojny światowej Bobra należała do Tomaszewskich. Oni to zapewne zbudowali obecny młyn. W tym okresie dwór był ośrodkiem intensywnego życia rodzinnego i towarzyskiego, miejscem chętnie odwiedzanym przez ludzi kultury i artystów. Bywał tutaj pejzażysta Jan Stanisławski,



Młyn wodny  
w Bobrze Wielkiej

kompozytor Jan Paderewski oraz fotografik Jan Bułhak, który sfotografował m.in. drewniany młyn oraz potężny więz-soliter zwany „Świątym Gabem”, który uwieczniła w tytule swojej książki Wanda Miłoszewska, związana blisko z rodziną Tomaszewskich. Wspomnienia o wesołych wakacjach we dworze kuzynów opublikowała w swej autobiografii również Helena z Jaczynowskich Rothowa. W 1939 r. majątek został przejęty przez Sowietów, a w latach 1941–1944 przez Niemców (administrowany był wówczas przez właściciela Tadeusza Tomaszewskiego). Po wojnie ulokowano tutaj PGR, co spowodowało wyburzenie części obiektów podworskich, zdekomponowanie założenia ogrodowo-parkowego i dewastację dworu. Na własność państwa przeszedł również młyn – ostatnim młynarzem był Paweł Szutkiewicz mieszkający w sąsiadującym z młynem domu (jego ceglana podmurówka widoczna była jeszcze na początku XXI w.). W 1984 r. udało się uratować dwór, przenosząc go do białostockiego skansenu (obecnie Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej), gdzie znajduje się do dziś. W Bobrze Wielkiej pozostał młyn wodny nad stawem (w latach 2013–2014 przekształconym w zalew), prowadząca do niego aleja lipowa, murowany dwukondygnacyjny spichlerz oraz park.

Pomimo znacznej degradacji założenia wciąż zajmuje ono ważne miejsce w krajobrazie basenu Górnej Biebrzy i w dziejach tych ziem.

## GMINA LIPSK

### Krasne

#### Szkoła

Na południowym krańcu położonej w Puszczy Augustowskiej wsi Krasne usytuowany jest drewniany budynek szkoły podstawowej. Zbudowano go w 1936 r. i funkcję swą pełnił do 2010 r.

Jest to parterowy budynek z użytkowym poddaszem, w którego zwartej sylwecie dominuje stromy czterospadowy dach z facjatami. Płaskie elewacje ożywiają duże okna podzielone na drobne kwatery. Ściany pokryto szalunkiem o zróżnicowanym układzie: do wysokości okien pionowym, wyżej poziomym, końcówki belek stropowych zostały ozdobnie podcięte. Wewnątrz budynku zachowała się oryginalna drewniana stolarka drzwiowa i piece kaflowe. Na parterze mieściły się sale lekcyjne i pokój nauczycielski (kancelaria) dostępne z obszernego, dobrze doświetlonego korytarza, zaś na górze mieszkania dla nauczycieli. Swą bryłą budynek szkoły nawiązuje do tzw. stylu swojskiego, wykształconego na bazie regionalnej architektury renesansowej i barokowej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Jednocześnie daleko idące uproszczenia jego formy – brak dekoracji na elewacjach, stosowanie dużych płaszczyzn i geometryzacja bryły – są przejawem funkcjonalizmu, który w międzywojniu był szeroko



Elewacja  
tylna szkoły



rozpowszechniony, również w budownictwie drewnianym. Użycie drewna jako budulca oraz zastosowanie tradycyjnego układu szalunku pozwoliło wpisać szkolny gmach w wiejski krajobraz.

Szkoła w Krasnem jest dobrym przykładem obiektu użyteczności publicznej z okresu, gdy budowała się polska państwowość. Bardzo duży nacisk kładziono wówczas na edukację najmłodszych i walkę z analfabetyzmem, traktując nowoczesny system oświaty jako warunek rozwoju kraju. Wzniesiono tysiące szkół – zarówno z drewna, jak i cegły, większość według wzorników opracowywanych przez zawodowych architektów na zlecenie rządu. Za niezwykle istotne uznawano higieniczne warunki nauczania, czyli właściwe oświetlenie i ogrzanie sal lekcyjnych oraz wydzielenie miejsca na rekreację uczniów, czemu w mniejszych szkołach służył obszerny korytarz doświetlony dużymi oknami. Teren wokół szkoły miał pozostawać niezabudowany, obsadzony roślinnością, najlepiej częściowo zagospodarowany na boisko i ogródek. W budynku szkolnym bardzo często lokowano też kilka mieszkań dla pracowników szkoły, przeważnie znajdowały się one na poddaszu, w osobnym skrzydle (wówczas miały oddzielne wejście z klatką schodową) lub w innym budynku.

W województwie podlaskim zachowały się również inne drewniane szkoły z tego okresu, wybudowane zarówno w stylu tradycyjnym (Popławce, gm. Kuźnica, Krasne, gm. Janów), jak i funkcjonalistycznym (Huta, gm. Sztabin, Danowskie, gm. Nowinka). Większość z nich pozostaje od wielu lat nieużytkowana.

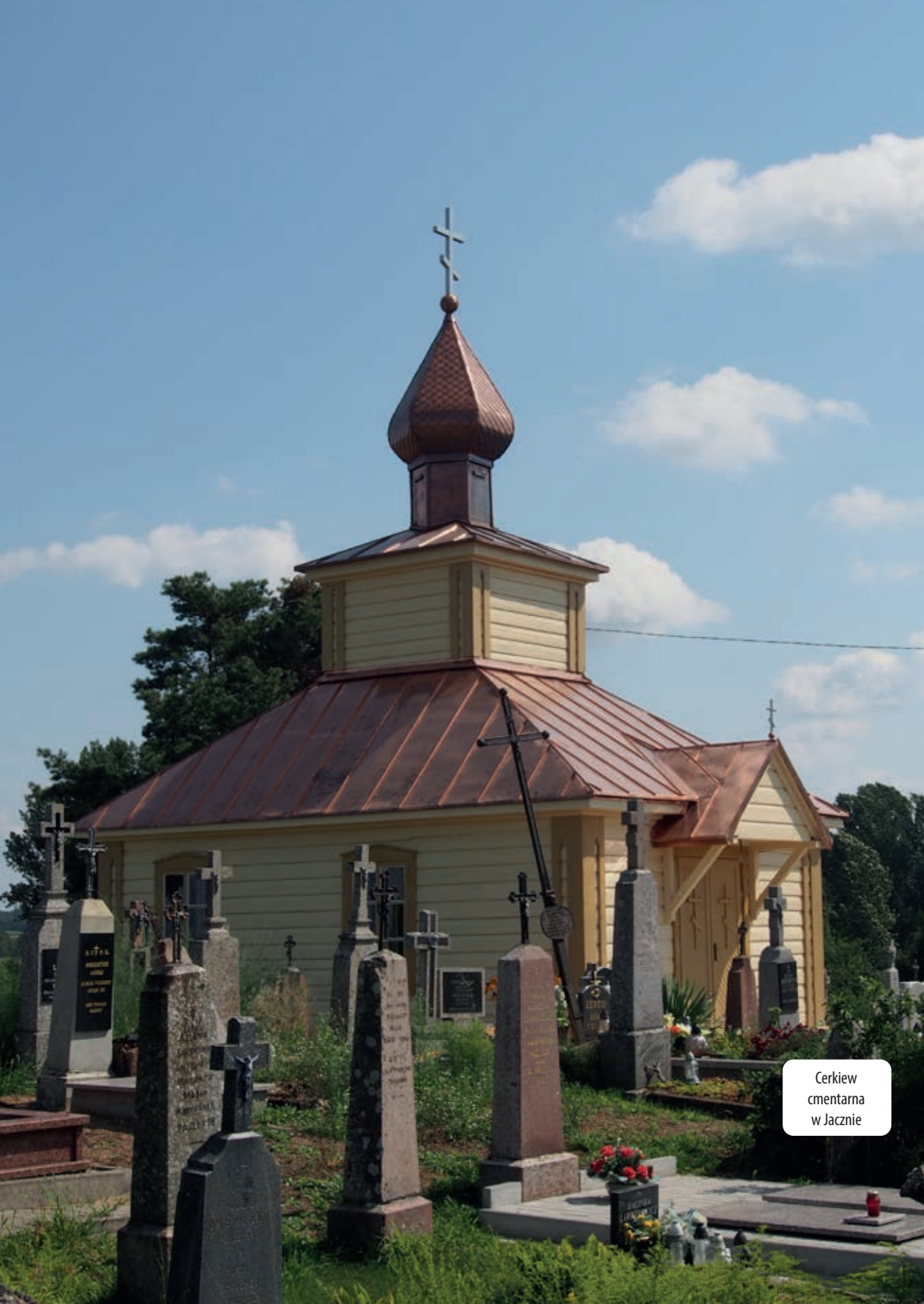
Ze względu na to, że szkoła w Krasnem zachowała swoje walory architektoniczne, została w 2008 r. wyróżniona w Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim.

## GMINA DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

### Jaczno

#### *Cerkiew cmentarna pw. Świętych Niewiast Niosących Wonności*

Parafia prawosławna w Jacznie jest prawdopodobnie najstarszą parafią chrześcijańską w gminie Dąbrowa Białostocka. Erygowała ją królowa Bona w latach 1536–1540 pod wezwaniem św. Proroka Eliasza. Po 1596 r. parafia przyjęła unię brzeską i aż do rozbiorów cerkiew jacznieńska pozostawała w kolacji królewskiej. W świątyni znajdowała się namalowana w 1624 r. w pobliskim Lipsku i uznawana za cudowną ikoną Matki Bożej z Dzieciątkiem. W 1839 r. parafia powróciła do prawosławia. W 1856 r. wzniesiono nową drewnianą cerkiew parafialną, która spłonęła 14 listopada 1985 r. wraz z całym wyposażeniem. Na jej miejscu wybudowana została obecna murowana świątynia, wyświęcona w 1993 r. pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego.



Cerkiew  
cmentarna  
w Jacinie

Drewniana cerkiew pw. Świętych Niewiast Niosących Wonności usytuowana jest na cmentarzu grzebalnym zlokalizowanym na północ od wsi, przy drodze do Hara-simowicz. Wezwanie cerkwi ma charakter eschatologiczny i odnosi się bezpośrednio do Zmartwychwstania Chrystusa. Tradycja Kościoła wschodniego, szanując tajemnicę, którą Ewangelie otaczają sam akt powstania Chrystusa z grobu, przedstawia ten temat w malarstwie ikonowym jako Anastasis (Zstąpienie do otchłani) lub Myroforos (Niewiasty niosące wonności do grobu). W tym drugim przypadku tematem przedstawienia malarskiego są przeważnie trzy Marie stojące przy pustym sarkofagu w towarzystwie anioła bądź aniołów.

Nie jest znana dokładna data powstania cmentarza. Na pewno został wytyczony w pierwszej połowie XIX w., kiedy to przenoszono miejsca pochówków poza obręb miast i wsi. Cerkiew została zbudowana po 1856 r., częściowo z materiału rozbiórkowego starej cerkwi parafialnej, co potwierdziły oględziny jej ścian w trakcie ostatniego remontu. W 1969 r. wyświęcono nowy preston (ołtarz) za błogosławieństwem bpa Nikanora (Mikołaja Niesłuchowskiego). Ojciec Mikołaj był w okresie II wojny światowej proboszczem jacznieńskim i został ranny w trakcie walk wyzwoleniczych w 1944 r. Wówczas zginęła też jego żona Olga i została pochowana na cmentarzu w Jacznie. W latach 2020–2021 cerkiew cmentarna przeszła gruntowny remont: wymieniono szalunek i wewnętrzne odeskowanie ścian, stolarkę okienną i drzwiową, podłogę wraz z legarami oraz pokrycie dachowe. Cerkiew otrzymała też nowe wyposażenie – ikonostas, preston i żertwiennik, czyli stół, na którym przygotowywane są Dary Eucharystyczne.

Cerkiew cmentarna zbudowana jest w konstrukcji wieńcowej na rzucie zbliżonym do kwadratu. Jej czterospadowy dach wieńczy kopułka na cokole. Ściany szalowane są poziomo ułożonymi deskami, a okna wieńczą ozdobne nadokienniki o kształcie zbliżonym do trójkąta, charakterystyczne dla drewnianego budownictwa Sokólszczyzny.

## **Różanystok**

### *Zielona Willa*

Zielona Willa została zbudowana na początku XX w. jako jeden z obiektów żeńskiego monasteru prawosławnego, który w 1901 r. został ulokowany w zabudowaniach po klasztorze dominikańskim, skasowanym przez rząd carski w 1847 r. Głównym zadaniem zakonnic było kształcenie nauczycielek „gramoty”, które miały prowadzić niewielkie wiejskie szkoły, ucząc chłopskie dzieci czytania i pisania w języku rosyjskim. Przybyłe z Grodna zakonnice stworzyły w Różanymstoku prężnie działający ośrodek dydaktyczny. Zielona Willa powstała jako przyklasztorny dom gościnny, o czym świadczy rozplanowanie jej wnętrza, podzielonego na osobne pokoje dostępne z hallów pierwszej i drugiej kondygnacji. Willę zbudowano w typie rosyjskiej dachy, czyli domu letniskowego. Jest to obszerny drewniany budynek na rzucie prostokąta, piętrowy z użytkowym poddaszem. W elewacji ogrodowej znajduje się weranda i loggia na piętrze, bryłę





Elewacja tylna  
Zielonej Willi



Elewacja frontowa  
Zielonej Willi

budynku ożywia także kilka balkonów. Elewacje willi pokrywa szalunek z fazowanych desek, dodatkową ozdobą są wycinane laubzegą balustrady, konsolki, zastrzały słupów i dekoracje szczytów.

Zróznicowana w kształcie, zdobiona bogatą ornamentyką bryła willi jest bardzo dobrym przykładem budownictwa inspirowanego neorosyjską architekturą drewnianą. Nurt ten narodził się w drugiej połowie XIX w. na fali fascynacji budownictwem ludowym. Na terenach Polski przejawiał się w budynkach wystawianych na przełomie XIX i XX w. kosztem rządu carskiego, zwłaszcza koszarowych, kolejowych i mieszkalnych. Był widoczny także w architekturze letniskowej, rozpowszechnionej głównie w kurortach ówczesnego zaboru rosyjskiego, przede wszystkim wzdłuż tzw. linii otwockiej i w Nałęczowie.

W 1915 r., po opuszczeniu przez zakonnice Różanegostoku, Zielona Willa pozostawała przez pewien czas nieużytkowana. W 1919 r. wraz z całym majątkiem poklasztornym przeszła na własność salezjanów. W 1923 r. wyremontowały ją siostry salezjanki i przywróciły jej pierwotną funkcję. Willa służyła im do jesieni 1939 r., kiedy to zakonnice zostały zmuszone przez wojska sowieckie do opuszczenia Różanegostoku. Budynek przetrwał wojnę bez poważniejszych szkód, a w latach 50. został wraz z innymi dobrami zakonnymi przejęty na skarb państwa. Po remoncie urządzono w nim mieszkania dla pracowników szkoły rolniczej. W 1988 r. ze względu na zły stan techniczny mieszkańców wysiedlono, a Zielona Willa przez kilkanaście lat pozostawała nieużytkowana i niszczała. W 2002 r. wróciła do rąk salezjanów, którzy dwa lata później sprzedali ją osobie prywatnej. Nowy właściciel rozpoczął generalny remont, dzięki któremu Zielona Willa odzyskała dawną świetność.

W 2011 r., jeszcze przed zakończeniem remontu, willa została uhonorowana II nagrodą w Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim.

## **Kamienna Stara**

### *Zespół dworski*

Założenie dworskie w Starej Kamiennej, zlokalizowane na północny wschód od wsi, nad rzeczką Kamienną, ma bardzo długą historię nierozzerwalnie związaną z kolonizacją obszarów Puszczy Nowodworskiej w XVI i XVII w. Siedziba leśnictwa nowodworskiego w Kamiennej istniała być może już w 1522 r. W połowie tego stulecia królowa Bona przeprowadziła pomiarę włóczyną w królewskich leśniczynach leżących w pobliżu Puszczy, w wyniku czego powstał ciąg wsi wzdłuż drogi z Sokółki do Kamiennej. Dwór w Kamiennej był własnością królewską oddawaną w dzierżawę różnym urzędnikom. Jednym z nich był Piotr Wiesiołowski (młodszy), marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego, właściciel Białegostoku, który w 1574 r. zlokalizował w Kamiennej swoją główną siedzibę. On też ufundował w 1595 r. parafię w sąsiedniej Dąbrowie Białostockiej.





Dwór  
w Kamiennej  
Starej



Dawna oficyna  
dworska



Po nim przejął dwór jego syn Krzysztof, marszałek nadworny, żonaty z Aleksandrą Marianną Sobieską, ciotką króla Jana III. Im należy przypisać przebudowę lub rozbudowę dworu oraz wystawienie zachowanej do dziś kaplicy dworskiej pw. św. Anny. W połowie XVII w. główny dwór stał po wschodniej stronie dziedzica w otoczeniu licznych budynków gospodarczych. Od północy sąsiadował z trzema połączonymi ze sobą stawami, otoczonymi parkiem.

Na przełomie XVI i XVII w. dwór leśniczego w Kamiennej gościł królów i osoby szczególnie zasłużone dla Polski, m.in. wielkiego humanistę i pisarza Łukasza Górnickiego oraz króla Jana III Sobieskiego (1692). Po bezpotomnej śmierci Wiesiołowskich dwór wielokrotnie zmieniał dzierżawców – w drugiej połowie XVII w. byli nimi Butlerowie – i stopniowo tracił na znaczeniu. Od końca XVIII w. do 1868 r. pełnił funkcję folwarku ekonomii grodzieńskiej, a następnie przeszedł w ręce prywatne. Na początku XX w. majątek rozparcelowano, co spowodowało zatarcie pierwotnego charakteru założenia i upodobnienie go do zagrody chłopskiej. W latach 50. XX w. rozebrano dwa budynki inwentarskie i oborę, a wcześniej zlikwidowano również podworski sad i ogród.

Obecnie najstarszymi pozostałościami dworskiego założenia są staw i fragmenty parku w północnej części zespołu. Centralnym budynkiem jest pochodzący z przełomu XIX i XX w. drewniany, otynkowany dwór, usytuowany na południe od stawów. Ten parterowy budynek na rzucie prostokąta został nakryty dwuspadowym dachem, od północy przylega do niego niewielka przybudówka, natomiast frontowe wejście poprzedza drewniany ganek na słupach. Dwór został posadowiony na fundamentach starszej, dużo większej budowli i być może zawiera w sobie jej relikty. Na wschód od niego zachowały się dwa murowane budynki gospodarcze. Chociaż były przebudowywane, wciąż widoczne są w nich fragmenty kamiennych murów, prawdopodobnie XIX-wiecznych. Za dworem zlokalizowany jest środkowy z trzech istniejących tu kiedyś stawów, z wybrukowanym dnem. Na sąsiedniej posesji zachowała się też podworska oficyna, dziś nieużytkowana i popadająca w ruinę. Jest to parterowy, drewniany budynek usytuowany prostopadle do dworu, kryty dwuspadowym dachem. Śladami jego dawnej świetności są drewniane, płycinowe okiennice i bogato zdobione nadokienniki, a także ganek dekorowany listwami z wycinanymi w nich laubzegą ornamentami.

### *Kościół filialny pw. św. Anny*

Kaplica w Starej Kamiennej jest filią kościoła pw. św. Stanisława Biskupa w Dąbrowie Białostockiej. Jest to najstarsza drewniana świątynia w województwie podlaskim, wzniesiona ok. 1609 r., o czym świadczy data wyryta na kamiennej kropielnicy (chrzcielnicy?) stojącej w kruchcie. Została zbudowana jako kaplica przy dworze Krzysztofa i Aleksandry Marianny Wiesiołowskich, marszałkostwa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Według legendy jej wezwanie upamiętnia chłopską dziewczynkę



Kaplica filialna  
w Kamiennej  
Starej





Kropielnica  
z 1609 r.

imieniem Anna, którą miały rozszarpać wilki lub psy dworskie. Bardziej jest jednak prawdopodobne, że wezwanie św. Anny Samotrzeń było formą uczczenia świętych patronek Aleksandry Wiesiołowskiej, noszącej drugie imię Marianna.

Na przestrzeni wieków kaplica była wielokrotnie remontowana. W 1763 r. wymieniono więźbę dachową, o czym zaświadcza napis na jednej z belek. W XX w. spięto ściany lisicami i powiększono zakrystię (1967–1975), wymieniono okna na mniejsze, podobne do tych, które znalaziono jako destrukty na strychu (lata 80/90. XX w.), naprawiono więźbę dachową i wymieniono pokrycie z blaszanego na gontowe (1995–1996), co dodatkowo wpłynęło na wygląd zabytku.

Kościół w Kamienniej położony jest przy drodze wiodącej do dawnych zabudowań dworskich, otacza go wieniec

ogromnych lip. Jest to świątynia salowa z trójbocznie zamkniętym prezbiterium, zaopatrzona w pojedynczą zakrystię i przekryta stromym, sześciospadowym dachem. Jej uproszczona, wręcz archaiczna forma ma swoje korzenie w architekturze gotyckiej, wciąż żywej na początku XVII w. na tych ziemiach. Z oryginalnego wyposażenia zachowała się wspomniana chrzcielnica oraz późnorenesansowe retabulum ołtarza głównego, sygnowane splecionymi inicjałami TSW, pod którymi znajduje się skrót „Grod.” (Grodno) i rok 1610. Nastawa ma formę tryptyku o nieruchomych skrzydłach, osadzonego na predelli i połączonego ze zwieńczeniem. W polu głównym znajduje się obraz przedstawiający siedzącą na szerokiej ławie św. Annę i Maryję trzymającą na kolanach Dzieciątko Jezus. Na predelli umieszczono scenę Zwiastowania Maryi, a w zwieńczeniu Ukrzyżowanie Chrystusa. Dwie postaci kobiece na skrzydłach tryptyku to św. Helena i św. Katarzyna Aleksandryjska, prawdopodobnie patronki krewnych Wiesiołowskich – Katarzyny i Heleny Śleszyckich, wymienionych w testamencie Krzysztofa jako jego spadkobierczynie. Ołtarz z Kamienniej Starej jest niewątpliwie jednym z najstarszych przykładów snycerki i malarstwa sakralnego w województwie podlaskim oraz zabytkiem północnoeuropejskiego późnego renesansu. W jego strukturze zwraca uwagę zwłaszcza harmonia między konstrukcją a dekoracją, na którą składają się m.in. ornamenty okuciowe i wstęgowe





Retabulum  
ołtarza głównego

oraz rauty imitujące szlif kamieni szlachetnych rozmieszczone na gzymsie ponad polem głównym.

Kaplica pw. św. Anny wraz z wyposażeniem była jedną z wielu sakralnych fundacji Wiesiołowskich. Do tej grupy należą kościół parafialny pw. św. Stanisława Biskupa w Knychówku oraz kościół i klasztor brygidek w Grodnie, gdzie Krzysztof Wiesiołowski został pochowany. Dokończył on też budowę tzw. starego kościoła farnego pw. Wniebowzięcia NMP w Białymstoku, a w 1633 r. wystawił alumnat w Tykocinie.

## Kamienna Nowa

### *Budynki kolejowe*

Zabudowania kolejowe w Kamiennej Nowej powstały w efekcie przeprowadzenia w latach 1897–1899 nowej linii kolejowej Orany–Olita–Suwałki–Augustów–Grodno. Miała ona znaczenie przede wszystkim militarne, łącząc ośrodki, w których znajdowały się koszary wojskowe. Stacje, zarówno w większych miastach (Suwałki, Augustów), jak i mniejszych miejscowościach (Nowy Dwór, Dąbrowa Białostocka, Lipsk), były oddalone od zabudowań na tyle daleko, że linia ta ani przed I wojną światową, ani po niej nie zyskała specjalnego znaczenia gospodarczego. Po ustanowieniu nowych granic Polski w 1945 r. wschodnia część szlaku została odcięta, a tory od Kamiennej



Kolejowy budynek  
mieszkalny



Nowej do Łosośny pod Grodnem rozebrane – pozostał po nich fragmentaryczny nasyp. Aż do lat 60. linia kolejowa z Suwałk i Augustowa urywała się na stacji w Kamiennej. W 1963 r. połączono ją z Sokółką przez Dąbrowę Białostocką, tworząc magistralę Suwałki–Białystok. Wówczas stacja w Kamiennej Nowej odzyskała swoje znaczenie.

W trakcie budowy pierwszej linii kolejowej w Kamiennej wzniesiono nie tylko dworzec, ale i kilka budynków mieszkalnych przeznaczonych dla pracowników kolei. Podobne obiekty powstawały wówczas zarówno w miastach (Suwałki), jak i mniejszych ośrodkach (Białowieża). Łączyła je jednakowa stylistyka oparta o wypracowany w drugiej połowie XIX w. nurt drewnianej architektury neorosyjskiej czerpiącej wzorce z budownictwa ludowego Imperium Rosyjskiego. Budynki charakteryzowały dość przysadziste parterowe bryły, wystające okapy, oszklone ganki i werandy oraz duża ilość detalu elewacyjnego wycinanego w deskach przy pomocy laubzegi. Zdobienia były głównie skoncentrowane w partiach szczytów, okien i węglów. Do tego dodawano zwykle szalunek z fazowanych desek ułożonych w zróżnicowany sposób.

W Kamiennej Nowej zachowały się cztery drewniane kolejowe budynki mieszkalne z przełomu XIX i XX w. Trzy z nich wciąż są użytkowane, jeden zaś został zniszczony przez pożar i popada w coraz większą ruinę. Budynki te zostały wzniesione na rzutach wydłużonych prostokątów i nakryte dachami naczółkowymi. Pokrywa je szalunek z charakterystycznymi, trójkątnie wycinanymi końcówkami deszczulek w szczytach. Nad wejściami i szczytami rozpięte są zastrzałowe konstrukcje daszków, zaś końcówki krokwi mają ozdobne profile. W wyniku kolejnych modernizacji wymieniono większość ościeżnicowych dubeltowych okien i płycinowych drzwi, w związku z czym pierwotna stolarka okienna zachowała się w niewielkim stopniu.

Obok budynków mieszkalnych do naszych czasów przetrwały – choć w dużo gorszym stanie – budynki gospodarcze, również obite dekoracyjnym szalunkiem.

## GMINA SZTABIN

### Jaminy

#### *Zespół kościoła pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty*

W centrum wsi Jaminy, na piaszczystym wzgórzu, znajduje się drewniany kościół parafialny otoczony cmentarzem. Wraz z sąsiadującą z nim plebanią i dwiema kapliczkami cmentarnymi tworzy interesujący zespół zabytków.

Jaminy powstały stosunkowo późno, bo dopiero w XVII w. w trakcie kolonizacji Puszczy Nowodworskiej. Osadzona na tych terenach ludność zajmowała się m.in. wytopem rudy darniowej zalegającej torfowiska. Dla nich w 1755 r.



Teodora z Sołtanów Sapieżyna, dzierżawiąca tutejsze królewszczyny, wystawiła drewniany kościół. Świątynia ta spłonęła w 1789 r. i rok później została zastąpiona krytą strzechą, drewnianą kaplicą. Pomimo zaopatrzenia w 1793 r. parafii w fundusz ziemski przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego nowa świątynia została poświęcona dopiero w 1849 r. Był to drewniany, XVIII-wieczny kościół przeniesiony z Augustowa, gdzie w 1845 r. ukończono budowę nowej, murowanej świątyni. W 1831 r. parafianie jamińscy wzniesli drewnianą plebanię, a w 1881 r. otoczyli przykościelny cmentarz murem. Z tego mniej więcej okresu pochodzą dwie murowane kapliczki włączone w ogrodzenie cmentarza, a być może również dwie drewniane usytuowane obok kościoła. W 1873 r. świątynia była już zaopatrzona w trzy ołtarze: św. Mateusza, św. Wawrzyńca i św. Anny. W 1880 r. zbudowano nową plebanię, która pełniła swą funkcję przez sto lat. Plebania z 1831 r. stała się prywatną własnością ówczesnego proboszcza ks. Jana Falkowskiego, po czym przeszła na własność jego spadkobierców. Przypuszczalnie poddano ją rozbudowie, dodając dwa pomieszczenia od południa. W czasie wojny mieściła się w niej siedziba gestapo, była też adaptowana na szkołę, a po 1955 r. ulokowano tutaj posterunek milicji. W latach 90. XX w. przeprowadzono generalny remont kościoła, a w latach 2015–2017 – drewnianych kapliczek.

Kościół w Jaminach to budowla na rzucie prostokąta z dwiema wieżami w fasadzie i trójbocznie zamkniętym prezbiterium oflankowanym pomieszczeniami



Fasada kościoła  
w Jaminach

Dawna  
plebania

pomocniczymi. Wnętrze podzielone jest na trzy nawy za pomocą słupów z zastrzałami. Na wyposażenie wnętrza składają się trzy neobarokowe, XIX-wieczne ołtarze oraz kilka obrazów o cechach ludowych: Trójcy Świętej, Matki Bożej z Dzieciątkiem, św. Mateusza Ewangelisty i Męczeństwa św. Wawrzyńca.

Usytuowane na południe od kościoła dwie kapliczki domkowe zbudowane są w konstrukcji zrębowej na rzucie nieregularnego pięcioboku. Jedna z nich mieści ludowy krucyfiks. Sąsiadująca z kościołem dawna plebania jest obecnie własnością prywatną i wciąż pełni funkcje mieszkalne. Jest to budynek w stylu dworcowym, na rzucie wydłużonego prostokąta, z gankiem od frontu, płycinowymi okiennicami i nadwieszonymi okiennicami. Otoczona naturalistycznym ogrodem oraz drewnianym płotem, wpisuje się doskonale w krajobraz wsi. Jej walory artystyczne oraz bardzo dobry stan zachowania (utrzymane zostało również rozplanowanie przestrzenne) zostały w 2008 r. docenione II nagrodą w Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim.

### *Zespół kapliczek przydrożnych*

Podróżując od wsi Czarniewo na wschodzie, przez Jaminy, Lipowo, Mogilnice po Jaziewo na zachodzie, możemy napotkać drewniane kapliczki przydrożne, stojące zwykle w towarzystwie krzyży lub wiekowych drzew.





Kapliczka  
w Jaminach



Kapliczka  
w Jaziewie



Kapliczka przy  
drodze do Mogilnic



Kapliczka przy  
drodze do Mogilnic





Wnętrze kapliczki  
przy drodze do  
Mogilnic



Wnętrze kapliczki  
w Jaminach

Do naszych czasów zachowało się na tej trasie osiem kapliczek domkowych zbudowanych w XIX w. i odnowionych na początku XXI w. staraniem mieszkańców poszczególnych wsi. Kapliczki wystawiane były u rozstajów dróg w celach wotywnych, dziękczynnych i obrzędowych, o czym świadczą znajdujące się na nich napisy. Budowane były w konstrukcji zrębowej, posadawiane na kamieniach polnych lub bezpośrednio na gruncie (kilka umieszczono wtórnie na betonowych wylewkach). Obecnie ich dachy pokryte są papą, wiórem lub blachą, a ściany obite szalunkiem. Wewnątrz zachowano nagi, pobielony zrąb, deskowe podłogi i belkowe stropy. Rzuty kapliczek są dość różnorodne: od czworobocznego przez pięcioboczny aż do czworoboku zamkniętego dwubocznie. Dachy wieńczą ozdobne kowalskie krzyże, niekiedy z motywem promienistego słońca lub półksiężyca, umieszczone na drewnianych, tralkowych postumentach. Do wnętrza można zajrzeć przez otwory w ścianie frontowej. Znajdują się tam obrazy religijne, krucyfiksy i drewniane świętki.

Cztery kapliczki zaopatrzone zostały w tabliczki fundacyjne. Zawierają one współczesne transkrypcje XIX-wiecznych napisów, uzupełnionych o dane na temat późniejszych remontów. Kapliczka przy drodze ze Sztabina do wsi Czarny Las i Czarniewo została ufundowana w 1837 r. przez Karola Kundzewicza, a wyremontowana w 2003 r. przez Edmunda Grajewskiego i Tadeusza Łazarskiego. Kapliczka stojąca przy wjeździe do Jamin pochodzi z 1835 r. Została odnowiona w 1938 r. przez Karola Panasewicza, a w 2002 r. przez parafian i proboszcza ks. Edwarda Cwalinę.

Przy skrzyżowaniu drogi do Mogilnic i Lipowa usytuowana jest kapliczka z 1861 r., wystawiona kosztem Mateusza i Katarzyny Repnickich oraz odnowiona w 2005 r. przez mieszkańców wsi Lipowo. Z 1838 r. pochodzi kapliczka znajdująca się przed Mogilnicami, którą w 2004 r. wyremontowali mieszkańcy tej wsi.

Szczególne położenie ma kapliczka w Jaziewie, zlokalizowana przy domu numer 104. Wokół niej pochowano w 1915 r. 20 żołnierzy rosyjskich poległych w tzw. bitwie zimowej (14–25 lutego 1915) w Puszczy Augustowskiej.

## **Mogilnice**

### *Zabudowa wsi*

Wieś Mogilnice powstała stosunkowo późno, bo dopiero na początku XVIII w. w wyniku kolonizacji Puszczy Jaminy wydzielonej z ogromnej Puszczy Nowodworskiej. Została założona – wraz z sąsiednimi miejscowościami Czarniewem, Lipowem i Wrotkami – przez dzierżawcę tutejszych królewskich Kazimierza Krzysztofa Sienickiego, miecznika litewskiego.

Wieś, położona wzdłuż drogi Sztabin–Polkowo, jest typową szeregówką, aczkolwiek działki siedliskowe mają obecnie różną szerokość ze względu na podziały spadkowe, którym podlegały. Początkowo domy wraz z budynkami inwentarskimi znajdowały się po północnej stronie drogi, zaś po południowej położone były spichlerze i stodoły. Za usytuowanymi poprzecznie stodołami biegnie droga zagięta. Tradycyjne rozplanowanie zagrody po dwóch stronach drogi widoczne jest wciąż m.in. na posesjach o numerach 16, 23, 29, 35 oraz 22, gdzie zachowała się również zabudowa z lat 80. XIX w.

Na tle podobnych wsi szeregowych Mogilnice wyróżniają się niewątpliwie dobrze zachowaną tradycyjną zabudową, wśród której dominują bardzo charakterystyczne budynki gospodarcze, zarówno drewniane, jak i kamienne. Najcenniejsze pod względem historycznym i etnograficznym obiekty pochodzą z końca XIX w. Są to przede wszystkim dwukondygnacyjne spichlerze wymurowane z polnych kamieni, ozdobione w narożach boniowaniem (w zagrodach numerach 22, 23, 42) lub płaskimi lizenami (w zagrodzie numer 16 z 1881 r.). Podobny do nich, lecz zrujnowany spichlerz z glinobitki, znajduje się w zagrodzie numer 32. Nad wejściem do niego wyryta jest data budowy: 1887. Oprócz murowanych spichlerzy można zobaczyć również lamusy drewniane, wąskofrontowe, podcieniowe, wyposażone w dekoracyjnie nabijane deseczkami drzwi zewnętrzne (zagrody numer 23, 24). Typowe dla budownictwa ludowego doliny Biebrzy są murowane z kamienia polnego budynki inwentarskie, szczególnie okazałe w zagrodzie numer 32, oraz stodoły (zagroda numer 23) i piwnice (posesja numer 37).

Bardzo oryginalnymi budowlami są suszarnie tytoniu, które wyjątkowo licznie zachowały się w tej wsi. W międzywojniu były one powszechne na terenie obecnego



Dom numer 19



Dom numer 43





Spichlerz na  
posesji numer 32



Spichlerz  
i suszarnia tytoniu  
na posesji  
numer 32



Spichlerz  
i suszarnia tytoniu  
na posesji numer 22

powiatu augustowskiego, ponieważ aż do 1944 r. działała w Grodnie fabryka wyrobów tytoniowych. Po 1945 r. jej rolę przejęły zakłady w Augustowie, ale obecnie praktycznie zaprzestano uprawy tytoniu. Suszarnie to budowle o lekkiej, szkieletowo-ryglowej konstrukcji, dużych gabarytach (do 8 m wysokości), wypełnione wewnątrz żerdziami, na których rozkładano suszące się liście. Fragmenty deskowych ścian były unoszone, by zapewnić przewiew. Dobrze zachowane suszarnie stoją do dziś w zagrodach o numerach 15, 16, 22, 30, 38 i 43.

Oprócz budynków gospodarczych w Mogilnicach zachowało się również kilka interesujących obiektów mieszkalnych. Charakteryzują się one typowym dla tego regionu zdobnictwem, skupionym głównie w partii okien, węglów, szczytów i ganików (domy numer 24, 36, 37, 43, 44). Szczególnie dekoracyjne są szczyty szalowane w motywy rombu i jodełki, których układ podkreślano listwowaniem oraz użyciem kontrastowych kolorów (domy na posesjach numer 19, 36).

Dodatkowych walorów krajobrazowych nadają wsi wiekowe drzewa, tworzące aleję wzdłuż głównej drogi.



## GMINA SUCHOWOLA

### Suchowola

#### *Drewniana zabudowa miasta*

Na współczesny układ przestrzenny Suchowoli składają się dwie historyczne jednostki osadnicze: wieś rozmierzona w okresie pomiary włócznej (dzisiejsza ul. Białostocka) oraz miasteczko rozplanowane wokół prostokątnego rynku (Plac Kościuszki). Wieś zwana Sucha Wola, położona w dobrach królewskich, występuje po raz pierwszy w źródłach w 1599 r., chociaż musiała być założona kilkadziesiąt lat wcześniej. W 1717 r. jej ówczesny dzierżawca Marek Grobicki osadził na sąsiadujących z nią włókach ludność żydowską oraz uzyskał przywilej na targi i jarmarki. W ten sposób powstała Olszanka (która z czasem przyjęła nazwę Suchowoli) pełniąca wszystkie funkcje miejskie, choć nie posiadająca rzeczywistych praw miejskich – jak większość podobnych osad targowych w Wielkim Księstwie Litewskim.

Ślad dwoistego charakteru układu przestrzennego Suchowoli widoczny jest do dziś w zabudowie miasta. Pomimo zniszczeń II wojny światowej, trudnych lat powojennych oraz współczesnych modernizacji i wyburzeń, spacerując ulicami Suchowoli, oglądać możemy historyczną zabudowę drewnianą o charakterze zarówno małomiasteczkowym, jak i wiejskim. Do tego pierwszego typu należą obszerne budynki



Dom przy  
ul. Białostockiej 118





Dom przy  
ul. Białostockiej 15



Dawna szkoła  
(obecnie Urząd  
Miejski)

usytuowane frontem do ulicy, zaopatrzone w ganki lub oszklone werandy nadające im bardziej reprezentacyjny charakter. Budynki te łączyły bardzo często funkcję mieszkalną oraz handlową lub usługową, dlatego też posiadają dwa wejścia – jedno do mieszkania, a drugie do sklepu lub warsztatu, usytuowane niekiedy w ściętym narożniku. Trzecie wejście znajdowało się przeważnie od podwórza i miało charakter gospodarczy. Domy w typie wiejskim charakteryzowały się przede wszystkim szczytowym usytuowaniem do ulicy, wejście do nich umiejscowione było przeważnie w ścianie południowej, od podwórza. Wynikało to z niewielkiej szerokości działki, dlatego też domy takie bywały łączone z zabudowaniami inwentarskimi, tworząc tzw. zagrodę pod jednym dachem, występującą jeszcze do niedawna powszechnie wzdłuż wschodniej granicy województwa.

Niezależnie od typu, który reprezentowały, drewniane domy w Suchowoli liczyły tylko jedną kondygnację, budowane były na rzucie prostokąta i kryte głównie dachami dwuspadowymi. Dekoracyjność ich elewacji ograniczała się zazwyczaj do zróżnicowanego w swym układzie szalunku (szczególnie w partiach szczytu), desekowania węglów, płycinowych okiennic i prostych nadokienników. Rzadziej stosowano podokienniki, listwy podokapowe i wiatrownice, a ornamentyka była ogólnie skromniejsza niż na Podlasiu. Bardziej ozdobnie traktowano ganki i werandy oszklone niewielkimi szybami oraz obudowane profilowanymi płycinami.



Dom przy  
ul. Nowozielonej 3





Dom przy  
ul. Białostockiej 97



Dawna  
wikarówka



Naturalnym uzupełnieniem drewnianej architektury były przedogródki kwiatowe oraz drzewa owocowe sadzone niedaleko ulicy.

Najwięcej drewnianych domów zachowało się przy ul. Białostockiej i Świętokrzyskiej, pojedyncze przykłady można zobaczyć przy ul. Goniądzkiej, Nowozielonej, Augustowskiej, Kupieckiej i 3 Maja. Pochodzą one głównie z międzywojnia i okresu po II wojnie światowej. Z drewna wzniesiono również dwa bardzo istotne dla życia społecznego budynki, czyli szkołę (1925, ob. siedziba Urzędu Miejskiego) oraz wikařówkę (1885) – oba zlokalizowane obok kościoła przy ul. Świętokrzyskiej. Podobnie jak na innych obszarach województwa podlaskiego, jest to architektura zanikająca, wypierana przez współczesne budownictwo.

## GMINA JANÓW

### Janów

#### *Drewniana zabudowa*

Leżący na uboczu głównych traktów Janów zachował charakter małego, kresowego miasteczka. W XVII w. była to wieś królewska zwana Przybudek, której dzierżawca oficer Jerzy Kacper Dewitz uzyskał przywilej na targi i jarmarki oraz sprowadził do niej Żydów. Dało to asumpt do rozwoju miasteczka, zwanego od 1710 r. Janowem. Jego obecne rozplanowanie powstało dzięki działalności Jerzego Stanisława Sapiehy, stolnika Wielkiego Księstwa Litewskiego, który w drugim dziesięcioleciu XVIII w. wytyczył prostokątny rynek wraz z kilkoma odchodzącymi od niego ulicami. W 1725 r. jego żona Teodora z Sołtanów ufundowała kaplicę, podniesioną w 1744 r. do rangi kościoła parafialnego. W 1904 r. zastąpiono ją neogotyckim kościołem pw. św. Jerzego. Góruje on nad rynkiem, wokół którego skupiona jest małomiasteczkowa zabudowa. Drewniane domy zachowały się również wzdłuż kilku ulic, które wybiegają z centrum miasteczka: Białostockiej, Sokólskiej, Trofimowskiej i Korycińskiej. Większość z nich pochodzi z lat 20. i 30. XX w. oraz okresu po II wojnie światowej. Pożar w 1934 r. w dużym stopniu zniszczył starszą zabudowę – jego pastwą padło ponad 40 budynków mieszkalnych wraz z gospodarczymi.

To, co wyróżnia drewnianą zabudowę Janowa spośród podobnych mu miasteczek wschodniej Polski, to duża liczba oszklonych ganków, w które zaopatrzony jest każdy prawie dom. Dostawiano je zawsze od strony ulicy, zarówno do budynków usytuowanych do niej kalenicowo, jak i szczytowo. Ganki przekrywają daszki pulpitowe, dwuspadowe i o przekroju odcinkowym, zaś w ściankach frontowych i bocznych umieszczone są wielokwaterowe okna. W kilku przypadkach ganki przybrały formę obszernych werand mieszczących w górnych kondygnacjach balkony, np. w domach przy ul. Białostockiej o numerach 3 i 10. Dom numer 3 wyróżnia się swą



Dawna  
organistówka



Zabudowa  
ul. Korycińskiej



Dom przy  
ul. Trofimowskiej 10



Dom przy  
ul. Białostockiej 10





Dom przy  
ul. Białostockiej 3

modernistyczną bryłą od sąsiednich budynków o bardziej tradycyjnych formach. Tego rodzaju obiekty były bardzo popularne zwłaszcza w Białymstoku w latach 30. XX w. i naśladowały swym wyglądem funkcjonalistyczne murowane wille.

Jednym z najstarszych drewnianych domów w Janowie jest obszerna, parterowa organistówka (ul. Kościelna 2), wzniesiona z drewna pochodzącego z rozebranego w 1904 r. starego kościoła. Początkowo służyła jako mieszkanie organisty i wikarego, a w późniejszym okresie – po rozbudowie – również jako salka katechetyczna. Na jej elewacjach zachował się dekoracyjny szalunek z desek o różnej szerokości, tworzących pod okapem fryz z motywem jodełki. Boczny ganek doświetlają półkoliste okna o promieniście ułożonych szprosach przypominających toczzone tralki. Płyciny dwuskrzydłowych drzwi pokrywa roślinny ornament otaczający dwa medaliony z lwimi głowami – niestety dość już uszkodzonymi.

## Marchelówka

### *Wiatrak holender*

Na wzgórzu położonym po południowej stronie wsi Marchelówka usytuowany jest jeden z ostatnich zachowanych w okolicy wiatraków. W pierwszej połowie minionego wieku Wzgórza Sokólskie były usiane charakterystycznymi sylwetkami młynów wiatrowych. Większość z nich przestała być użytkowana po II wojnie światowej, kiedy zakazano



Wiatrak holender  
w Marchelówce

prywatnego przemiału zboża. Pozbawione śmigów, nieużytkowane budynki szybko niszczały i prawie całkowicie zniknęły z krajobrazu.

Wiatrak w Marchelówce został zbudowany w 1943 r. przez Juliana Czaplińskiego oraz Antoniego i Franciszka Rydzewskich. Początkowo maszyna napędzana była siłą wiatru, ok. 1950 r. zamontowano w nim silnik spalinowy, a w 1953 r. elektryczny. Przy pomocy silnika elektrycznego wiatrak napędzany był do końca lat 90., chociaż nie miał już śmigów. Do tego czasu zachował jednak wszystkie urządzenia umożliwiające przemiał przy pomocy energii wiatrowej.

Wiatrak posadowiono na podmurówce z betonu i kamienia polnego, z którego wykonano też piwnicę pod nim. Jego konstrukcja jest dość typowa: szkieletowe ściany zbudowano przy pomocy pionowych słupów i zastrzałów, z zewnątrz pokryto je wiórem. Dach – pierwotnie pobity gontem – pokryto jakiś czas temu blachą, którą osłonięto też ścianę południową. Korpus wiatraka ma kształt graniastosłupa o ośmiobocznej podstawie, na jego szczycie znajduje się tzw. czapa, osadzona na szynie, po której porusza się za pomocą rolek. Pozwalało to ustawić śmigi w kierunku wiatru. Wewnątrz znajdują się urządzenia młyńskie w dobrym stanie zachowania.

Wiatrak otrzymał w 2018 r. wyróżnienie w Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim.

## GMINA KORYCIN

### **Aulakowszczyzna**

#### *Wiatrak holender*

Wiatrak jest położony 300 m na wschód od zabudowań wsi, przy drodze do Janowa. Został zbudowany na rzucie regularnego ośmioboku w konstrukcji słupowo-ryglowej, z zewnątrz obity jest deskami oraz wiórem chroniącym ściany przed opadami atmosferycznymi. Podstawą budowli są luźno ułożone kamienie polne. Dach pierwotnie pobity był gontem, zamienionym później na blachę. Wnętrze budowli podzielone zostało przy pomocy belkowych stropów na trzy kondygnacje dostępne schodami policykowymi. Zachowało się niemal kompletne wyposażenie młyna, m.in. wał skrzydłowy z kołem pałecznym, ulokowany na poddaszu i służący obracaniu ruchomej czapy wraz ze śmigami odpowiednio do kierunku wiatru.

Wiatrak zbudował w 1930 r. mieszkaniec Aulakowszczyzny nazwiskiem Kopicewski. Projektantem i wykonawcą był Olchanowski z Marchelówki, a konsultantem Ludwik Bartulewicz. Wiatrak pracował nieprzerwanie na potrzeby mieszkańców okolicznych wsi do 1948 r., kiedy to został przebudowany na młyn elektryczny. Wówczas zdemontowano niektóre zbędne już elementy, m.in. złożenie kamieni służące do rozcierania ziarna, a zamontowano śrutownik. Wiatrak działał jeszcze





Wiatrak holender  
w Aulakowszczyźnie

pod koniec lat 70. XX w., ale tylko na potrzeby właściciela. Przez pewien okres po zaprzestaniu przemiału pozostawał nieużytkowany. W 2014 r. obecny właściciel, wnuk budowniczego wiatraka, przeprowadził remont generalny młyna: wymienił stolarkę okienną i drzwiową oraz zewnętrzne pokrycie ścian z osikowego wióra. W 2016 r. zamontował nowe śmigi.

W 2017 r. wiatrak otrzymał ex equo pierwszą nagrodę w Konkursie na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim. Jury doceniło zaangażowanie właściciela w utrzymanie tego zabytku i jego remont przeprowadzony ze szczególną dbałością o substancję, formę i pierwotne przeznaczenie budynku. Obecnie wiatrak w Aulakowszczyźnie można zaliczyć do niewielkiej grupy bardzo dobrze zachowanych młynów wiatrowych w województwie podlaskim.

## Rudka

### *Młyn wodny*

W okolicach Korycina zachowało się kilka wiatrowych i wodnych młynów zbożowych. Jednym z nich jest młyn w Rudce, zasilany dawniej wodami wijącej się Kumiałki.



Młyn wodny  
w Rudce

Nie jest znana dokładana data założenia wsi Rudka, ale istniała ona już w pierwszej połowie XVII w. Była to królewsczyzna dzierżawiona przez szlachtę, m.in. rodzinę Milewskich, właścicieli sąsiedniej Milewsczyzny. Młyn wodny nad Kumiałką zbudowano prawdopodobnie dopiero w latach 40. XX w., ponieważ nie widnieje on na żadnych starszych mapach. Pierwszą o nim wzmiankę przynosi spis z 1947 r. niezarejestrowanych młynów elektrycznych, wodnych i wiatrowych, służących w latach powojennych do nielegalnego przemiału zboża. W owym czasie budynek należał do rodziny Lewickich. Chociaż we wnętrzu zachowało się częściowo oryginalne wyposażenie, obecnie młyn w Rudce nie spełnia swej pierwotnej funkcji – służy celom mieszkalnym i wypoczynkowym.

Młyn położony jest bardzo malowniczo w zakolu rzeki, przy drewnianym moście. Jest to dość duża, dwukondygnacyjna budowla nakryta naczółkowym dachem, z oszkloną werandą w zachodniej elewacji i przybudówką w elewacji południowej. Ściany młyna obite są pionowym szalunkiem z listwowaniem, a dach pokryty dachówką cementową. Zachowała się oryginalna stolarka okienna i drzwiowa. Z betonowej podmurówki wystają elementy turbiny, do której kiedyś przymocowane było koło młyńskie.

## Korycin

### *Kapliczki przy kościele pw. Znalezienia i Podwyższenia Krzyża Świętego*

W południowej części Korycina, na wzgórzu przy drodze do Białegostoku, wznosi się monumentalny, neogotycki kościół. Przykościelny cmentarz otoczony jest kamiennym murem, w który włączone zostały dwukondygnacyjna dzwonnica-brama z kamienia i cegły oraz cztery drewniane kapliczki.

Parafia korycińska powstała w 1601 r., kiedy to Hieronim Wołłowicz, podskarbi nadworny, wystawił jej akt erekcyjny. W tym czasie istniał tu już drewniany kościół, według historyka diecezji wileńskiej ks. Jana Kurczewskiego zbudowany w 1571 r. Nie wiadomo, jak długo ta świątynia funkcjonowała i czy dotrwała do 1897 r., z którego pochodzi fotografia drewnianego, bezwieżowego kościoła w otoczeniu kamiennego muru i wieńca starych drzew. Na zdjęciu tym widoczna jest również drewniana kapliczka obita szalunkiem. Została ona zburzona w 1899 lub 1900 r. wraz z południowym murem ogrodzeniowym, gdy poszerzano cmentarz przed budową nowego kościoła, konsekrowanego w 1906 r. Pozostałe kapliczki, zlokalizowane przy murze północnym, zachowały się do dzisiaj.

Kiedy dokładnie zostały zbudowane ani jakim celom pierwotnie służyły – nie wiadomo. W literaturze datuje się je na XVIII w., być może znajdowały się w nich stacje drogi krzyżowej. Józef Maroszek wiązał ich powstanie z przeniesieniem na teren cmentarza przykościelnego z sąsiedniego parku plebańskiego ciągu procesyjnego, służącego uroczystościom związanym z kultem cudownego obrazu Matki





Zespół kapliczek  
na cmentarzu  
przykościelnym



Dawna  
wikarówka

Bożej czczonego w korycińskim kościele. Do czasów dzisiejszych przetrwały – jak można przypuszczać – bez większych zmian, pomimo zagrożenia zniszczeniem, jakie wisiało nad kościołem w czasie I i II wojny światowej. Ostatni remont kapliczek przeprowadzono w 1996 r. Są to niewielkie budowle na rzucie pięciobocznym, pozbawione okien, dostępne dwuskrzydłowymi drzwiami. Zostały posadowione na kamienno-betonowych podmurówkach, ich ściany pokrywa pionowy szalunek z listwowaniem, a pięciospadowe dachy gont bitumiczny. Kapliczki włączone są w ciąg kamiennego ogrodzenia cmentarza przykościelnego, na którego teren prowadzą kamienno-ceglane furtki i bramy.

Do drewnianych budynków w otoczeniu kościoła korycińskiego należy też wikarówka umiejscowiona naprzeciwko dzwonnicy, po przeciwnej stronie drogi Białystok–Augustów, oraz przylegający do wschodniego muru cmentarnego wąskofrontowy spichlerz plebański, datowany na pierwszą połowę XIX w. Ten niewielki, ale bardzo dobrze zachowany budynek gospodarczy posadowiony jest na dość wysokiej kamiennej podmurówce. Uwagę zwracają drzwi zewnętrzne ozdobione ułożonymi w romby deseczkami nabijanymi ćwiekami. Na wschód od spichlerza znajdują się pozostałe zabudowania, w tym murowana plebania z 1924 r. otoczona tzw. parkiem plebańskim. Powstał on w XVIII w. w związku z kultem leżącego na jego terenie cudownego źródła i jest jedynym założeniem parkowym połączonym z plebanią w województwie podlaskim.

### *Wiatrak paltrak*

Wiatrak w Korycinie stoi na sztucznie usypanym wzniesieniu przy drodze Białystok–Augustów. W 2006 r. został zakupiony przez gminę Korycin z sąsiedniego Zagórza i cztery lata później, po remoncie, translokowany na obecne miejsce. Współcześnie pełni funkcję izby regionalnej – w przyziemiu umieszczono gabloty z eksponatami (głównie etnograficznymi i militarnymi), zaś na piętrze znajdują się miejsca noclegowe. W nasypie, na którym stoi wiatrak, mieści się sklep z pamiątkami.

Wiatrak z Zagórza zbudowany został w typowej dla tego rodzaju obiektów konstrukcji słupowo-ryglowej i ma kształt lekko zwężającego się ku górze graniastosłupa nakrytego dwuspadowym dachem z naczółkiem. Jest jednym z nielicznie zachowanych do naszych czasów paltraków, czyli młynów wiatrowych osadzonych na rolkach toczących się po kolistej szynie zamocowanej do fundamentu. Przy pomocy drąga sterowego wiatrak obracany był wokół własnej osi w kierunku wiatru.

Wiatrak wzniesiony został w Zagórzu w latach 1946–1948 i należał pierwotnie do Czesława Kopciszewskiego, który wraz ze swoim bratem Henrykiem brał udział w jego budowie, wykonując elementy z drewna. Elementy metalowe wytworzył Albin Siwicki. Wiatrak był prezentem ślubnym od ojca Czesława, Wiktora. Zastosowano w nim nowoczesne jak na owe czasy wyposażenie, m.in. regulator Watta, który



Wiatrak paltrak  
w Korycinie



w zależności od prędkości obrotowej wału skrzydłowego sterował wysokością górnego kamienia młyńskiego i ilością zsypywanego ziarna. Wiatrak pracował do 1974 r., w trakcie eksploatacji poddawano go bieżącym naprawom, np. w 1970 r. wymieniono pokrycie dachowe. Dzięki temu długi czas przetrwał w dobrym stanie – jeszcze w 1977 r. zachował kompletne i sprawne wyposażenie, skrzydła oraz pełne poszycie z wióra. Jednak brak użytkowania spowodował stopniową degradację obiektu – na początku XXI w. odnotowano duże ubytki w opierzeniu skrzydeł, pokryciu dachu i poszyciu ścian, wciąż jednak istniały we wnętrzu mechanizmy przemiałowe. Podczas translokacji obiektu przeniesiono szkieletową konstrukcję wiatraka oraz mechanizm przekazywania napędu ze śmigieł na złożenie kamieni. Wykonano nowe śmigie, pokrycie dachowe, poszycie ścian oraz drewniane podłogi, wstawiono okna i drzwi, a także nadano wiatrakowi nową funkcję.

## **Szaciłówka**

### *Wiatrak holender*

Wiatrak w Szaciłówce jest bardzo dobrze widoczny z drogi Białystok–Augustów. Znajduje się na niewielkim wzgórzu wśród pól, niedaleko Korycina.

Został zbudowany w latach 1932–1937 przez Kazimierza Bartulewicza. Młyn pracował do 1948 r. – wówczas zdjęto śmigie, a do wału próbowano wmontować metalową głowicę. Jednak zabiegu tego zaniechano, a śmigie pozostawiono na ziemi, gdzie ich fragmenty leżały jeszcze w latach 70. XX w. W 1950 r. zdemontowano mechanizmy przemiału zboża. Wówczas wiatrak utracił swą funkcję i od wielu lat pozostaje nieużytkowany, pozbawiony skrzydeł i większości wyposażenia. Ze względu na swoje wartości, głównie naukowe i artystyczne (Mieczysław Pawlik, znawca młynów wiatrowych, uznał go za jeden z najpiękniejszych wiatraków Białostockich), został w 1977 r. wpisany do rejestru zabytków.

Wiatrak w Szaciłówce jest typowym holendrem wzniesionym w konstrukcji szkieletowej na rzucie regularnego ośmioboku. Podmurówka została wykonana z kamienia polnego połączonego zaprawą cementową. Bryła budowli ma kształt zwężającego się ku górze ściętego ostrosłupa o wysokości całkowitej 12,3 m. Tworzą ją podwalina i oczep połączone skośnie ustawionymi słupami, spiętymi poziomymi ryglami i zastrzałami. Na oczepie spoczywa dębowy pierścień i dwie dębowe krężyny z rolkami stanowiące podstawę ruchomej czapy. Wnętrze wiatraka podzielone jest na trzy kondygnacje naziemne i jedną podziemną.

Dach budowli wieńczy metalowa chorągiewka z wyciętą datą ukończenia budowy (1937). Takie chorągiewki umieszczano też na innych wiatrakach, np. koźlak w Szczęsnowiczach (gm. Szudziałowo) zaopatrzony jest w chorągiewkę z imieniem Jan.



Wiatrak holender  
w Szaciłówce





Wiatrak holender  
w Szacilówce





W ostatnich latach wiatrak w Szaciłównie przeszedł konserwatorski remont, w trakcie którego wymieniono stare pokrycie ścian zewnętrznych (wiór i szalunek) na nowy wiór, osłonięto podstawę czapy deskowaniem, a także zmieniono blaszane pokrycie dachowe i stolarkę okienną. Dzięki remontowi zabytkowy wiatrak w Szaciłównie ma szansę na dalsze trwanie w krajobrazie.

## GMINA JAŚWIŁY

### Zabiele

#### *Wiatraki holenderskie*

We wsi Zabiele zachowały się dwa drewniane wiatraki holenderskie, położone po północnej i południowej stronie wsi. Oba zostały zbudowane w konstrukcji szkieletowej. Ich podwaliny i oczepy o kształcie regularnych ośmioboków połączone są ukośnymi słupami i usztywnione zastrzałami oraz poziomymi stężeniami, na których ułożone zostały belki stropowe. Dzielą one wnętrza wiatraków na cztery kondygnacje, w tym jedną podziemną. Ruchome czapy, do których przymocowane były śmigła, ozdobiono u podstawy dwoma rzędami charakterystycznych, trójkątnie zakończonych deseczek, tworzących rodzaj podwójnego fryzu.

Wiatrak usytuowany na północ od wsi położony jest przy drodze biegnącej do rzeki Brzozówki, w zagrodzie numer 136. Został zbudowany w 1930 r. przez cieślę Bartulewicza z okolic Suchowoli. Jest to jeden z większych wiatraków zachowanych do dziś na tych terenach – ma prawie 16 m wysokości oraz 8,5 m szerokości u podstawy. Ściany wiatraka obite są pionowo ułożonymi deskami i wiórem, a czapa blachą. W piwnicy mieścił się przesiewacz mąki, w kondygnacji naziemnej znajdowało się złożenie kamieni młyńskich i urządzenia zsypowe, na pierwszym piętrze stały dwa przesiewacze mąki, a na drugim mechanizmy służące do ustawiania śmigłów do kierunku wiatru.

Drugi z wiatraków znajduje się w zagrodzie numer 172, niecałe 200 m na zachód od drogi łączącej Zabiele z tzw. Carską Drogą na odcinku Suchowola–Goniądz. Zbudował go w 1955 r. cieśla Józef Gudiel, mechanizmy wewnętrzne wykonał Władysław Szubzda, a skrzydła Jan Kowałko, właściciel młyna. Jest on mniejszy od wcześniej opisywanego wiatraka: mierzy bowiem niespełna 11 m wysokości i ma 5,7 m szerokości u podstawy. Większość urządzeń przemiałowych ułożona była w piwnicy, gdzie znajdował się przesiewacz mąki, mechanizm poruszający wrzeciono złożenia kamieni oraz urządzenie zsypowe.

Oba wiatraki są od lat nieużytkowane i w związku z tym ich stan techniczny stopniowo się pogarsza.





Wiatrak holender  
w zagrodzie  
numer 136





Wiatrak holender  
w zagrodzie  
numer 172

## Dolistowo Stare

### *Wiatrak holender*

Wiatrak w Dolistowie Starym, położony przy wschodniej granicy wsi, jest najstarszym w regionie młynem wiatrowym.

Według przekazów rodzinnych właścicieli młyna, Kolendów, zbudowano go w drugiej połowie XIX w. na zlecenie nieznanego z nazwiska Żyda z Suchowoli. Świadczy o tym rosyjskojęzyczna tabliczka zakładu ubezpieczeniowego z datą 1870. Młyn w tym miejscu widoczny jest na mapie z 1894 r. Za konstrukcję wiatraka odpowiedzialny był niemiecki majster, który kierował pracą miejscowych rzemieślników. W latach 70. XIX w. za zawrotną sumę 16 000 zł młyn odkupił Piotr Kolendo, który powrócił z USA. Stał się on protoplastą trzech pokoleń młynarzy. W ostatniej ćwierci XIX w. wiatrak mełł zboże głównie na potrzeby budowniczych Twierdzy Osowiec, a także stacjonujących tam żołnierzy rosyjskich. Okresem prosperity było międzywojnie, kiedy do dolistowskiego wiatraka zwożono zboże nie tylko z okolic, ale i terenów odległych o kilkadziesiąt kilometrów. Przed II wojną światową Piotr Kolendo przekazał młyn swojemu synowi Stanisławowi. W tym okresie zredukowano ilość kamieni młyńskich do jednego złożenia, ale w wiatraku funkcjonowały też walce młyńskie (wyprodukowane w białostockiej firmie odlewniczej Leib-Gotlib),



Wiatrak holender  
w Dolistowie  
Starym

tw. oczystka, czyli maszyna czyszcząca zboże, oraz sieczkarnia bębnowa ustawiona w suterenie.

Zakład Kolendów funkcjonował również w trakcie okupacji niemieckiej, aczkolwiek ze znacznymi ograniczeniami. Wkrótce po wojnie w wiatraku zainstalowano dwa silniki spalinowe. Spowodowało to interwencję urzędu skarbowego, który nakazał zlikwidowanie jednego rodzaju napędu. Właściciel zdjął zatem skrzydła, które później zostały porąbane i spalone. Pomimo utrudnień młyn pracował nieprzerwanie, od lat 60. obsługiwany przez syna Stanisława, Zenona, a później jego syna Sławomira. W latach 80. dostawiono do niego murowaną przybudówkę.

Wiatrak zachował się do dnia dzisiejszego w dobrym stanie, a w nim urządzenia z niemieckich zakładów Kaplera i Kruppa. Jest to budowla na rzucie regularnego ośmioboku, podpiwniczona, posadowiona na kamienno-betonowej podmurówce. Jej ściany, wzniesione w konstrukcji słupowo-ryglowej, pokryte są wiórem, zaś dach blachą. Wewnątrz zachowały się drewniane stropy oraz deskowe podłogi przymocowane do legarów drewnianymi tyblami. Do wschodniej ściany wiatraka przylega współczesny parterowy budynek z pustaków, połączony z wiatrakiem wspólną betonową rampą.

## GMINA TRZCIANNE

### **Laskowiec**

*Kościół pw. Najświętszego Serca Jezusowego,  
obecnie Izba Regionalna Doliny Biebrzy*

Kościół w Laskowcu położony jest we wschodniej części wsi. Został zbudowany na rzucie prostokąta i nakryty naczółkowym dachem. Od frontu przylega do niego czterokondygnacyjna wieża-dzwonnica z kruchtą w przyziemiu. Wnętrze podzielone zostało na trzy nawy, z których środkowa jest najwyższa. W części ołtarzowej wydzielone zostały wąskie prezbiterium przekryte pseudokolebką oraz dwa pomieszczenia pomocnicze. Nad kruchtą zlokalizowany jest chór muzyczny powiększony o balkon osłonięty drewnianą, ażurową balustradą.

Kaplica w Laskowcu powstała jako filia parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Giełczynie. Świątynia giełczyńska położona była na obrzeżach parafii, więc kiedy w 1915 r. została dość poważnie uszkodzona, wśród wiernych powstał postulat, by ośrodek parafii przenieść do Laskowca zlokalizowanego przy Carskiej Drodze. W 1928 r. proboszcz giełczyński ks. Józef Stefanowicz zbudował w Laskowcu drewnianą kaplicę, gdzie odprawiano nabożeństwa w niedziele i święta. W 1934 r. przebudował ją ks. Stanisław Byliński, który wystawił obok murowaną plebanię. W okresie II wojny światowej w Laskowcu mieszkał kolejny proboszcz giełczyński – ks. Wacław





Dawny kościół  
w Laskowcu



Wnętrze izby  
regionalnej

Rabczyński, który przeniósł się tu z powodu dużych zniszczeń kościoła i probostwa w Giełczynie dokonanych przez Niemców. Ksiądz Rabczyński wstąpił się później jako bardzo aktywny proboszcz w Wasilkowie, gdzie rozwinął m.in. działalność sanktuarium w Świętej Wodzie. Jego następcą ks. Leon Piotrowski podjął się w 1947 r. naprawy kaplicy w Laskowcu po zniszczeniach wojennych. Położono wówczas nowy szalunek, zmieniono pokrycie dachowe, a przede wszystkim dobudowano do fasady kaplicy wieżę-dzwonnicę.

Nie jest ustalona dokładna data powstania odrębnej parafii w Laskowcu. Przyjmuje się, że stało się to w 1958 r., kiedy do pracy w kościele giełczyńskim skierowano drugiego proboszcza, ks. Piotrowskiemu pozostawiając pod opieką wyłącznie Laskowiec.

Drewniana kaplica pw. Najświętszego Serca Jezusowego służyła parafii aż do lat 90., kiedy to zastąpił ją nowy, murowany kościół konsekrowany w 1995 r. Od tego czasu kaplica pozostawała nieużytkowana. Po kilkunastu latach zakupiła ją gmina Trzcianne z przeznaczeniem na izbę regionalną. W 2011 r. przeprowadzono szeroko zakrojony remont, polegający m.in. na wymianie szalunku, niektórych elementów więźby, pokrycia dachowego oraz stolarki okiennej.

Obecnie we wnętrzu dawnego kościoła można oglądać zbiory etnograficzne i historyczne związane z tradycją i dziejami gminy Trzcianne oraz parafii w Laskowcu. Są tam m.in. kościelne księgi metrykalne, szaty liturgiczne oraz archiwalne fotografie mieszkańców gminy. Eksponowane są również tradycyjne sprzęty domowe i rolnicze oraz wytwory lokalnych twórców ludowych. Wstęp do izby regionalnej jest bezpłatny.

## **Brzeziny**

### *Kaplica cmentarna*

Wieś Brzeziny położona jest przy drodze łączącej Laskowiec z Giełczynem. W latach 20. XX w. założono tu cmentarz grzebalny przynależny nowo zbudowanemu kościołowi pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Laskowcu, wówczas będącego filią parafii Narodzenia NMP w Giełczynie. Po II wojnie światowej powstała w Laskowcu samodzielna parafia z cmentarzem w Brzezinach. W latach 70. cmentarz otoczono murem ogrodzeniowym z bramami.

Stojąca w centrum cmentarza niewielka drewniana kapliczka powstała najprawdopodobniej również w latach 20. XX w. W 2011 r. przeszła remont, w trakcie którego wymieniono szalunek, stolarkę okienną i pokrycie dachowe oraz wykonano podmurówkę z cegły, a w ostatnich latach jej ściany pomalowano. Kapliczka wyróżnia się oryginalnym, sześciobocznym rzutem połączonym z niewielkimi, prostokątnymi aneksami mieszczącymi prezbiterium z ołtarzem i przedsionek zwieńczony niewielkim daszkiem osłaniającym sygnaturkę. Ściany kapliczki pokryte są szalunkiem z listwowaniem, a dach gontem.



Kapliczka  
cmentarna  
w Brzezinach

## Gielczyn

### *Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny*

Położony wśród nadbiebrzańskich łąk drewniany kościół gielczyński ufundował w 1777 r. Chryzanty Opacki, chorąży wiski, dworzanin i zarządca majątku Izabeli Branickiej, późniejszy poseł na sejm, targowiczanie, a następnie uczestnik insurekcji kościuszkowskiej. Fundacja ta była wotum za bójkę, którą Opacki stoczył w kościele w Wiźnie ze Stanisławem Rembieleńskim. W 1797 r. kolacja nad kościołem przeszła – razem z rozległymi dobrami – na syna Stanisława Rembieleńskiego, Rajmunda, który ożenił się z jedyną córką Opackiego – Agnieszką. Rajmund wsławił się nie tylko jako organizator Powstania Kościuszkowskiego i zwolennik Powstania Listopadowego oraz doskonały zarządca ogromnych dóbr ziemskich, ale i jako propagator przemysłu włókienniczego w okolicach Łodzi. Od połowy XIX w. kolatorem kościoła w Gielczynie był właściciel dworu w sąsiedniej Kępie Gielczyńskiej, hr. Ludwik de Fleury – przyjaciel Zygmunta Glogera, miłośnik archeologii i zbieracz starożytności. Na zaproszenie drugiej żony hrabiego Jadwigi w Kępie bawiła Maria Skłodowska (później Curie) wraz z siostrą Heleną, która pozostawiła opis wesołych wakacji spędzonych w 1884 r. nad Biebrzą.

Kościół w Gielczynie pierwotnie był filią parafii w Wiźnie leżącej w diecezji płockiej, a po traktacie w Tylży (1807) parafii w Trzciannem. Odrębna parafia powstała



Kościół  
w Gielczynie



przy nim dopiero przed 1849 r. Świątynia była wielokrotnie remontowana, ale i wielokrotnie niszczona. W 1915 r. ograbili ją żołnierze rosyjscy, a w latach 1944–1945 została niemal rozebrana przez Niemców używających pozyskanego z niej drewna do wzmacniania pobliskich okopów. W latach powojennych kościół podniósł z ruiny proboszcz ks. Leon Piotrowski. W 1958 r. z parafii gielczyńskiej wydzielila się parafia w Laskowcu. Gruntowny remont kościół przeszedł w latach 1972–1975, kiedy zmieniono szalunek zewnętrzny i wewnętrzny oraz drewnianą podłogę, uporządkowano też cmentarz. Ostatnie prace remontowe przeprowadzone zostały w latach 2012–2013.

Kościół w Gielczynie położony jest na ogrodzonym kamiennym murem cmentarzu, otacza go wieniec starych drzew. Jest to świątynia na rzucie prostokąta o zamkniętym trójbocznie, niewyodrębnionym prezbiterium i frontowym ryzalicie mieszczącym kruchtę i chór muzyczny, nakrytym wspólnym dachem z korpusem. Do prezbiterium przylegają niewielkie aneksy przykryte dachami pulpitowymi, zawierające zakrystię i skarbiec, dobudowane w 1897 r. Kościół wieńczy okazała ażurowa sygnaturka, nadbudowana w 1876 r. Salowe wnętrze jest dość skromne, pozbawione zabytkowego wyposażenia.

Świątynia gielczyńska należy do grupy drewnianych kościołów barokowych wznoszonych przy granicy Mazowsza i Podlasia od lat 30. do 80. XVIII w., prawdopodobnie przez ten sam warsztat ciesielski. Budowle te łączy podobieństwo brył



Kamienny krzyż  
na cmentarzu  
przykościelnym

przekrytych wspólnym dachem z charakterystycznym ryzalitem w fasadzie. Kościoły tego typu zachowały się w Ciborach-Kołaczkach (1742, translokowany z Zawad w 1979 r.), Kalinówce Kościelnej (1768), Kramarzewie (1739, przeniesiony z Radziłowa w latach 80. XX w.). Kolejnym przykładem jest kaplica cmentarna w Sokółkach, zbudowana w 1778 r. jako cerkiew unicka w Tykocinie i przeniesiona w 1833 r. na obecne miejsce.





Krasnybór,  
nagrobek Wiktorii  
z Wierzbickich  
Rymaszewskiej



# Szlak Historycznych Cmentarzy

## WSTĘP

Cmentarze dla wielu osób są ważne na co dzień, dla innych tylko w listopadowe „zaduszki”. Nie ulega wątpliwości, że zabytkowe nekropolie nie stanowią dla turystów atrakcyjnej destynacji. Powinny jednak znaleźć się w katalogu miejsc, które podczas zwiedzania ciekawych miejscowości należy zobaczyć. Są one bowiem zapisem historii pojedynczych ludzi, rodzin, społeczności, ich przynależności wyznaniowej. Stanowią odzwierciedlenie ówczesnych kierunków artystycznych widocznych w elementach architektonicznych (rzeźbach, krzyżach, epitafiach, ogrodzeniach), które bez względu na swoją wartość plastyczną są interesujące z punktu widzenia dawnego obyczaju i twórczości ludowej. Cmentarze to „materiał źródłowy” w dziedzinach heraldyki, genealogii, biografistyki oraz zapis wielokulturowej mozaiki terenów nadbiebrzańskich. Dostarczają informacji o różnorodnej roślinności, która w swojej symbolice przeznaczona była dla miejsc wiecznego spoczynku, czy o przestrzeni organizacyjnej cmentarzy: ogrodzeniu, bramie, wnętrzu. Wreszcie są pełnym znaczeń elementem krajobrazu. Historyczne nekropolie obfitują w nieprzeciętne sentencje nagrobne – najbardziej wzruszające są inskrypcje na nagrobkach przedwcześnie zmarłych dzieci. Na cmentarzach przykościelnych dominują symboliczne pomniki o charakterze patriotycznym, cenotafy, nagrobki duchownych związanych z daną parafią.

Należy pamiętać, że zanim powstały cmentarze parafialne (początek XIX w.), zwłoki chowane były na cmentarzach przykościelnych. Grzebano je płytko, ubogich chowano bez trumien, tylko w całunach. Groby nie miały charakteru trwałego. Cmentarze te szybko się przepełniały, w związku z czym co 10–15 lat przeorywano ich teren, a zebrane kości grzebano w zbiorowych mogiłach lub przechowywano w kostnicach. Dzisiaj na nekropoliach wokół świątyń znajdziemy przede wszystkim pomniki i symboliczne nagrobki zasłużonych obywateli.

Na terenie gmin nadbiebrzańskich znajduje się ok. 60 obiektów (cmentarzy wyznaniowych). Umieszczenie części z nich na Szlaku Historycznych Cmentarzy jest autorską propozycją. Położone są w gminach: Nowy Dwór (Nowy Dwór), Dąbrowa Białostocka (Dąbrowa Białostocka, Jaczno, Kamienna Stara), Lipsk (Lipsk, Rygałówka), Sztabin (Jaminy, Krasnybór, Sztabin), Suchowola (Chodorówka Nowa, Suchowola), Janów (Janów), Korycin (Korycin), Jaświły (Dolistowo Stare), Goniądz (Goniądz), Mońki (Mońki) i Trzcianne (Trzcianne, Trzcianne-Zubole).

## GMINA NOWY DWÓR

### Nowy Dwór

#### *Cmentarz przykościelny parafii św. Jana Chrzciciela*

Cmentarz założono w XVI w. na planie nieregularnego wieloboku. Położony jest przy ul. Kościelnej, w północnej pierzei rynku, w centrum miejscowości. Ma powierzchnię poniżej 0,5 ha. W wizytacji z 1804 r.



Nagrobek Józefa  
Eynarowicza

czytamy: *Wchodząc z miasta na cmentarz, po prawej stronie stoi dzwonnica drewniana tarcicami obita, wierzch pokryty gontami, która jest bardzo stara, już reperatury jak nowej restauracji potrzebuje. [...] Kościół ab antiquis był kamieniami oparkaniony, lecz że ten bruk był się ze wszystkim rozwalił, więc teraz [...] na nowo oparkaniony i drzewami osadzony został.* Obecnie cmentarz przykościelny ogrodzony jest murem z kamienia polnego z trzema bramami, w południowo-zachodnim narożniku znajduje się dzwonnica z 1858 r. Duży wkład w budowę murowanej świątyni miał Kazimierz Eynarowicz, właściciel majątku w Kudrawce i fundator neoklasyzystycznej kaplicy grobowej na cmentarzu grzebalnym.

Najstarszy ślad pochówku przy kościele odnajdujemy w testamencie fundatora altarii Przemienienia Pańskiego ks. Krzyczkowskiego z 1615 r. Najcenniejszym, a zarazem najstarszym

odnalezionym nagrobkiem jest wykonany w Hucie Sztabińskiej żeliwny nagrobek Józefa Eynarowicza (zm. 19.03.1845). Prostopadłościenny, klasycystyczny pomnik został ustawiony na postumencie. Jedną ze ścian zdobią motywy muszli i skrzyżowanych, odwróconych pochodni, a płyty pionowe zakończone są kimationem. Całość wieńczy krzyż na kuli. Na pomniku znajduje się płycina z tablicą inskrypcyjną: TU SĄ ZŁOŻONE/ ZWŁOKI Ś.P. JÓZEFA/ EYNAROWICZA/ OBYWATELA ZIEMSKIEGO/ POWIATU SOKÓLSKIEGO/ ŻYŁ LAT 71½ ZAKOŃCZYŁ/ DNI DOCZESNE/ 19 MARCA 1845 R. PRZYWIĄZANIE TEN/ POMNIK PAMIĘCI/ JEGO POŚWIEĆCA. Poza tym na cmentarzu zachowały się nagrobki m.in.: zamordowanych mieszkańców Nowego Dworu – Stefanii Andrukiewicz i Marianny Rutkowskiej (ofiar I wojny światowej) oraz Jana Tomaszewskiego (zm. 1920), ks. Lipińskiego (zm. 1933), tzw. Dęby Pamięci KATYŃ 1940 – OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA – Eugeniusza Rokickiego i Jana Sobolewskiego. W kościele (na filarze) znajdziemy tablicę upamiętniającą wydarzenia z II wojny światowej z napisem: OFIAROM/ DRUGIEJ WOJNY/ ŚWIATOWEJ/ I OKRESU PRZEŚLADOWAŃ/ ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ/ CZWARTEJ KOMPANII/ „DANUSIA” NOWY DWÓR/ ORAZ/ LUDNOŚCI CYWILNEJ. Przed kościołem stoi figuralny pomnik poświęcony papieżowi św. Janowi Pawłowi II.

### *Cmentarz parafii św. Jana Chrzciciela*

Cmentarz został założony na początku XIX w. na planie nieregularnego czworoboku. W wizytacji z 1804 r. czytamy: *cmentarz podług zalecenia rządowego wyniesiony, kamieniami oparkaniony i już na nim się ludzie chowają*. Położony jest w północno-wschodniej części miasta, w odległości 300 m od kościoła, ma powierzchnię 4 ha. Był co najmniej dwukrotnie powiększany, m.in. w 1955 r. dzięki staraniom ks. Z. Siwickiego. Jest ogrodzony murem z drugiej połowy XX w. z dwiema bramami: pierwszą z 1911 r. wybudowaną staraniem ks. Hilarego Daniłowicza (upamiętnia to napis na bramie KS H.D. 1911), a drugą – z drugiej połowy XX w. Na cmentarzu przeważają nagrobki wolnostojące, krzyże osadzone w kamieniu, krzyże sztabińskie oraz cenotafy rodzinne. Najstarszy odnaleziony nagrobek pochodzi z 1852 r. i należy do Pauliny Eynarowiczowej. Usytuowany jest nieopodal kaplicy. Ma formę oktagonalnego, żeliwnego obelisku zwieńczonego profilowanymi płycinami i tablicą inskrypcyjną zakończoną ostrym łukiem z maswerkami oraz napisem: TU ZŁOŻONE SĄ/ ZWŁOKI/ SPOCZYWAJĄCEJ/ W BOGU/ P[...]OL[...]Y/ Z GRĄBCZEWSKICH/ CZA[...] / Z PIERWSZEGO/ MAŁŻEŃSTWA/ EYNAROWICZOWEJ/ PRZENIOSŁA SIĘ/ DO WIECZNOŚCI/ D. 8 PAŹDZIERNIKA/ 1852 ROKU/ ŻYŁA LAT 68; na bocznej ścianie: PROSI/ O WESTCHNIENIE/ DO BOGA, NIECH ODPOCZYWA/ W POKOJU (inne przykłady tego rzadkiego typu nagrobka znajdują się w Korycinie, choć w stanie zdekompletowanym, oraz poza obszarem doliny Biebrzy



w Grodnie – nagrobek Tekli Parczewskiej z 1846 r.). Do innych wartych uwagi nagrobków należy zaliczyć: granitowy nagrobek zwieńczony żelaznym krzyżem Józefa Dziełaka (zm. 1862; nieczytelna inskrypcja), nagrobek w formie granitowej płyty Antoniny ze Strzemeskich Bańkowskiej z 1871 r., zdekompletowany żeliwny krzyż ks. Józefa Gałęckiego (zm. 20.11.1875), zdekompletowany żeliwny nagrobek Aleksandra i Emilii Tomaszewskich [pis. oryg.] z 1880 r., żeliwny nagrobek Mikołaja Szymańskiego z 1880 r. oraz żeliwny, sztabiński nagrobek rodziny Kuców z 1883 r.

Głównym akcentem cmentarza jest kaplica grobowa rodziny Eynarowiczów zbudowana w 1903 r. przez Kazimierza Eynarowicza, neoklasycystyczna, na rzucie prostokąta. Została wymurowana z cegły i przekryta dachem dwuspadowym. Elewację frontową dzieli na trzy części cztery pilastry, pośrodku zostały umieszczone drzwi. Elewacje boczne również podzielono pilastrami, na osi środkowej znajdują się wielokwaterkowe okna. W tympanonie zwieńczonym schodkową attyką widnieje okrągła blenda z herbem szlacheckim, a pod nią metalowa tabliczka z inskrypcją: KAPLICA GROBOWA/ RODZINY EYNAROWICZÓW/ ZBUDOWANA PRZEZ/ KAZIMIERZA EYNAROWICZA/ W R. 1903/ WIECZNY SPOCZYNEK RACZ DAĆ PANIE/ DUSZOM WSZYSTKICH TU SPOCZYWAJĄCYCH. Poniżej znajduje się kolejna tabliczka o treści: Ś.P./ WINCENTY/ EYNAROWICZ/ OBYWATEL ZIEMSKI GUB. GRODZIENSKIEJ/ UR. 91 STYCZNIA 1809 R./



Brama główna



Kaplica grobowa  
Eynarowiczów



Nagrobek Pauliny  
Eynarowiczowej  
z połowy XIX w.



Nagrobki  
w południowej  
części cmentarza



ZM. W GRODNIE/ 30 GRUDNIA 1856 R. Z prawej strony znajdują się dwie kolejne tablice: Ś.P./ TADEUSZ EYNAROWICZ/ OBYWATEL ZIEMSKI GUB. GRODZIENSKIEJ/ ŻYŁ LAT 54/ ZM. POD LUBLINEM/ 13/26 CZERWCA 1902 R. oraz poniżej: Ś.P./ KAZIMIERZ/ EYNAROWICZ/ OBYWATEL ZIEMSKI GUB. GRODZIENSKIEJ/ ŻYŁ LAT 62/ ZM. W KUDRAWCE/ D. 21/8 CZERWCA 1908 R. Natomiast tablica po lewej stronie głosi: Ś.P./ TEODORA Z BOREWICZÓW/ EYNAROWICZOWA/ ŻYŁA LAT 45/ ZM. W KUDRAWCE/ 28 MAJA 1861 R. Kaplica grobowa została zdewastowana przez czerwonoarmistów, w latach 80. XX w. odrestaurowana wysiłkiem nowodworskich parafian. Ostatni remont przeprowadzono w latach 2020–2021 staraniem ks. Jana Trochima i mieszkańców Nowego Dworu.

Ponadto na cmentarzu zachowało się ponad 200 zabytkowych nagrobków prezentujących wszystkie nurty ludowej sztuki sepulkralnej.

### *Cmentarz przycerkiewny parafii św. Mikołaja Cudotwórcy*

Cmentarz przycerkiewny parafii św. Mikołaja w Nowym Dworze został założony w XVI w. na planie prostokąta. Jest położony w centrum miejscowości, po północno-wschodniej stronie ul. Grodzienkiej. Ma powierzchnię 0,3 ha i jest otoczony



Cerkiew pw. św. Mikołaja, widok od północnego wschodu



kamiennym murem z jedną bramą. Znajduje się na nim jeden nagrobek z drugiej połowy XX w.

Cerkiew została ufundowana w 1530 r. Na przełomie XVI i XVII w. przyjęła unię brzeską. Znajdujemy wzmiankę, że w XVII w. *cmentarz przycerkiewny nie miał ogrodzenia. Stała tu rzeźba* (brak dalszych informacji o owej rzeźbie). Po 1839 r., w wyniku kasaty unii brzeskiej, parafia nowodworska ponownie stała się prawosławną. Ze źródeł dowiadujemy się, że *istniała drewniana cerkiew z drewnianą dzwonnica, ogrodzona również drewnianym płotem, zbudowana w 1849 r. ze środków państwowych*. Po 1863 r. z materiału rozbiórkowego cerkwi pounickiej wybudowano kaplicę cmentarną (zniszczoną przez Niemców w 1915 r.). W latach 1948–1955 wybudowano obecną cerkiew pw. św. Mikołaja Cudotwórcy (krzyż na kopule pochodzi ze starej, drewnianej świątyni). W kolejnych latach cerkiew ogrodzono murem z kamienia.

### *Cmentarz parafii św. Mikołaja Cudotwórcy*

Cmentarz założono ok. 1804 r. W wizytacji z tego czasu czytamy: *ku dalszemu pogrzebowaniu zmarłych są oznaczone mogiłki na gruncie funduszowym o stai sześćcioro od cerkwi odległe, murem kamiennym oparkanione, jeszcze nie konsekrowane*. W latach 60. XX w. został powiększony. Jest zlokalizowany we wschodniej części miejscowości, przy



Brama główna



Południowo-  
-wschodnia część  
cmentarza

drodze, i ma powierzchnię ok. 3 ha. Posiada kamienne ogrodzenie z XIX w. z dwiema bramami z drugiej połowy XX w.

Najstarszy odnaleziony nagrobek pochodzi z 1855 r. Został wykonany ze skały granitowej o nieregularnym kształcie i zwieńczony łacińskim krzyżem. Znajdują się na nim mało czytelne inskrypcje: ZADUSZĘ [pis. oryg.]/ ZMARŁO/ FRAN[...]I/ [...] / MA-KOWICOW[...] / R. 1855 [...]. Na cmentarzu znajduje się ponadto ok. 12 nagrobków z drugiej połowy XIX w. oraz ponad 100 nagrobków z pierwszej połowy XX w. Wśród nich przeważają: granitowe obeliski, krzyże sztabińskie, żeliwne i żelazne krzyże kowalskiej roboty, krzyże osadzone na kamiennych cokołach, nagrobki wolnostojące i cenotafy. Krzyże w większości posiadają trzy poprzeczki zakończone trójliściami oraz inskrypcje w językach rosyjskim i polskim. Uwagę zwracają: żeliwny ażurowy krzyż na kamiennym, opracowanym cokole z różowego granitu z inskrypcją: ЗДЕСЬ ПОКОИТСЯ/ ЕКАТЕРИНА/ КАЛЕНИКЪ/ РОД. 8 ФЕВРАЛЯ 1836 Г./ СКОНЪ. 19 НОЯБРЯ 1905 Г./ МИРЪ ПРАХУ ТВОЕМУ/ ДОРОГАЯ МАТЬ [spoczywaj w pokoju, Droga Matko], krzyż żeliwny Karla Staworki i jego żony Petronelli z 1872 r., krzyż pamiątkowy rodziny Chancaruków z 1879 r., pomnik rodziny Sulimów z 1902 r. oraz rodziny Rawińskich z 1935 r. Interesujące są również dwa pomniki nagrobne o charakterze pamiątkowym, żeliwne z półplastycznymi figurami putt (pierwszy Sulimowa synowi z 1882 r., drugi z 1881 r. za spokój Franciszki, Iwana i Anny, dalej inskrypcja nieczytelna). Znaczenie historyczne posiada współczesny pomnik z 2004 r., ustawiony na zbiorowej mogile.



W ogrodzeniu z metalowych słupków i łańcucha znajdują się trzy płyty nagrobne z lastrico i granitowa tablica poświęcona Aleksandrowi Aniśkiewiczowi, Piotrowi Aniśkiewiczowi oraz Prokopowi Charitanowiczowi, zamordowanym w 1941 r. przez Niemców.

## GMINA DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

### **Dąbrowa Białostocka**

#### *Cmentarz żydowski*

Nekropolię założono w XIX w. jako jeden z trzech cmentarzy żydowskich w Dąbrowie Białostockiej i jedyny, który przetrwał do dnia dzisiejszego w warstwie naziemnej (nagrobki). Obecnie ma plan zbliżony do trapezu. Położony jest po południowej stronie ul. Jana Pawła II, wśród zabudowy mieszkalnej. Posiada ogrodzenie z białej, silikatowej cegły z jedną bramą. Na cmentarzu, tuż za bramą wejściową, ustawiono granitowy pomnik z napisami w językach polskim i hebrajskim: POŚWIĘCONY PAMIĘCI/ ŻYDÓW DĄBROWSKICH/ SPOCZYWAJĄCYCH/ NA CMEN-TARZU/ I MIEJSCACH ZAGŁADY,/ DEPORTOWANYCH/ W LATACH 1939–1945/ FUNDATORZY OGRODZENIA/ RENA HOLSZTEJN, LILLY GRITZ,



Nagrobki w formie sarkofagu z dostawioną macewą





Pomnik pamięci

E. GRABIŃSKI. Przy pomniku ustawiono dwie odnowione macewy, które są spontaniczną częścią składową instalacji. Szczególną uwagę zwraca jedna z nich, wykorzystywana jako ostrzałka do noży, kos itp., opatrzona symbolem świecznika ze złamanymi świecami, co może sugerować, że pochodzi z nagrobka kobiety. Teren cmentarza porastają drzewa i samosiewy, w związku z czym jego układ jest słabo czytelny, a nagrobki zarośnięte, mimo że podejmowane są prace przy pielęgnacji zieleni. W latach 80. XX w. udokumentowano 269 nagrobków. Obecnie większość jest uszkodzona, wchłonięta w grunt, posiada nieczytelne inskrypcje. Niewielką ich liczbę odnowiono i uczytniono inskrypcje. Na terenie cmentarza można odnaleźć niemal wszystkie typy nagrobków, w tym betonowe tumby przypominające sarkofag z dostawioną macewą ukrytą w tzw. betonowym kapturze. Pomimo złego stanu zachowania dąbrowski kirkut należy do najciekawszych żydowskich cmentarzy województwa podlaskiego. Przed II wojną światową w rejonie m.in. dawnych ul. Suchowolskiej i Szkolnej oraz rynku znajdowały się jeszcze dwa nieczynne już wówczas stare cmentarze, obecnie nieistniejące w warstwie naziemnej.

## Jaczo

### *Cmentarz parafii prawosławnej św. Proroka Eliasza*

Cmentarz został założony w XIX w. na planie wydłużonego prostokąta. W wizytacji z 1804 r. czytamy: *cmentarz, na którym ciała zmarłych chowają się, kamieniami*



Nagrobki  
w południowej  
części cmentarza

omurowany. Jest położony w północnej części wsi, po wschodniej stronie biegnącej przez nią drogi. Ma powierzchnię ok. 0,7 ha. Otacza go murowane ogrodzenie z dwiema bramami z drugiej połowy XX w. Główna strefa cmentarza to wzgórze w części wschodniej, na którym stoi drewniana kaplica – cerkiew cmentarna pw. Świętych Niewiast Niosących Wonności. Została wzniesiona w drugiej połowie XIX w. przy użyciu materiałów z XVIII-wiecznej świątyni parafialnej, na planie kwadratu, i przekryta czterospadowym dachem zwieńczonym krzyżem, jest szalowana. Najstarszy znaleziony nagrobek pochodzi z 1874 r. Inne, zachowane na cmentarzu zabytkowe nagrobki to m.in. XIX-wieczne, w większości kamienne stele zwieńczone krzyżami kamiennymi lub żeliwnymi i kute krzyże żelazne. Pozostałe w liczbie ponad 600 pochodzą z XX w., z czego 250 z pierwszej połowy tego stulecia, z inskrypcjami w językach polskim i rosyjskim. Znajdziemy tu m.in. charakterystyczne nagrobki z Huty Sztabińskiej oraz w formie drzewa z uciętymi konarami. Niektóre stare, zabytkowe krzyże i nagrobki są składowane przy kaplicy.

## Kamienna Stara

### *Cmentarz przykościelny kościoła pw. św. Anny*

Cmentarz został założony w XVII w. na planie nieregularnym, zbliżonym do podkowy. Jest położony w północno-wschodniej części wsi na niewielkim wzniesieniu,



wokół kościoła (kaplicy dworskiej Wiesiołowskich wzniesionej w 1610 r. – najstarszym, drewnianym obiekcie sakralnym w województwie podlaskim). Ma powierzchnię ok. 0,7 ha i jest częściowo ogrodzony kamiennym murem z drugiej połowy XIX w. W południowo-wschodniej części stoi dzwonnica, a zachodnia granica cmentarza obsadzona jest wiekowymi lipami. Znajdziemy tu pomnik o znaczeniu historycznym gen. Nikodema Sulika, jego żony Anieli oraz syna Bolesława (pisarza i reżysera). Prochy generała sprowadzono do Polski w 1993 r. i w związku z tym 12 września w kościele pw. Stanisława Biskupa i Męczennika odbyła się podniosła uroczystość. Mszę odprawił biskup polowy Wojska Polskiego, a następnie prochy przeniesiono na opisywany cmentarz. Skrócony życiorys i zasługi generała zapisano na marmurowej tablicy komemoratywnej umieszczonej na nagrobku: Ś.†P./ NIKODEM SULIK/ GENERAŁ BRYGADY/ UR. 15.VIII.1893 W KAMIENNEJ STAREJ/ ZM. 14.I.1954 W LONDYNIE/ WALCZYŁ W WOJNIE POLSKO-BOLSZEWICKIEJ/ 1919–1920/ WE WRZEŚNIU 1939 NA FRONCIE WSCHODNIM/ DOWODZIŁ PUŁKIEM KORPUSU OCHRONY/ POGRANICZA/ KOMENDANT OKRĘGU WILEŃSKIEGO/ ZWIĄZKU WALKI ZBROJNEJ 1939–41/ WIĘZIEŃ ŁUBIANKI LEFARTOWA I BUTYREK/ DOWÓDCA 5. KRESOWEJ DYWIZJI PIECHOTY POD/ MONTE CASSINO I W TRAKCIE CAŁEJ KAMPANII/ WŁOSKIEJ, PRZEWODNICZĄCY ZWIĄZKU HARCERSTWA/



Pomnik gen.  
Nikodema Sulika



POLSKIEGO NA OBCYZIŃNIE/ I TOWARZYSZKA JEGO ŻYCIA/ ANIELA Z TARASEWICZÓW SULIKOWA UR. 23.X.1895/ W OSMOŁOWSZCZYŹNIE W 1940 ZESŁANA DO/ KAZACHSTANU ZM. 3.VII.1963 W LONDYNIE. W 2012 r. odbył się pochówek syna Anieli i Nikodema – Bolesława, natomiast rok 2018 ustanowiono w Dąbrowie Białostockiej Rokiem Generała Nikodema Sulika dla uczczenia 125. rocznicy urodzin tego wybitnego Polaka.

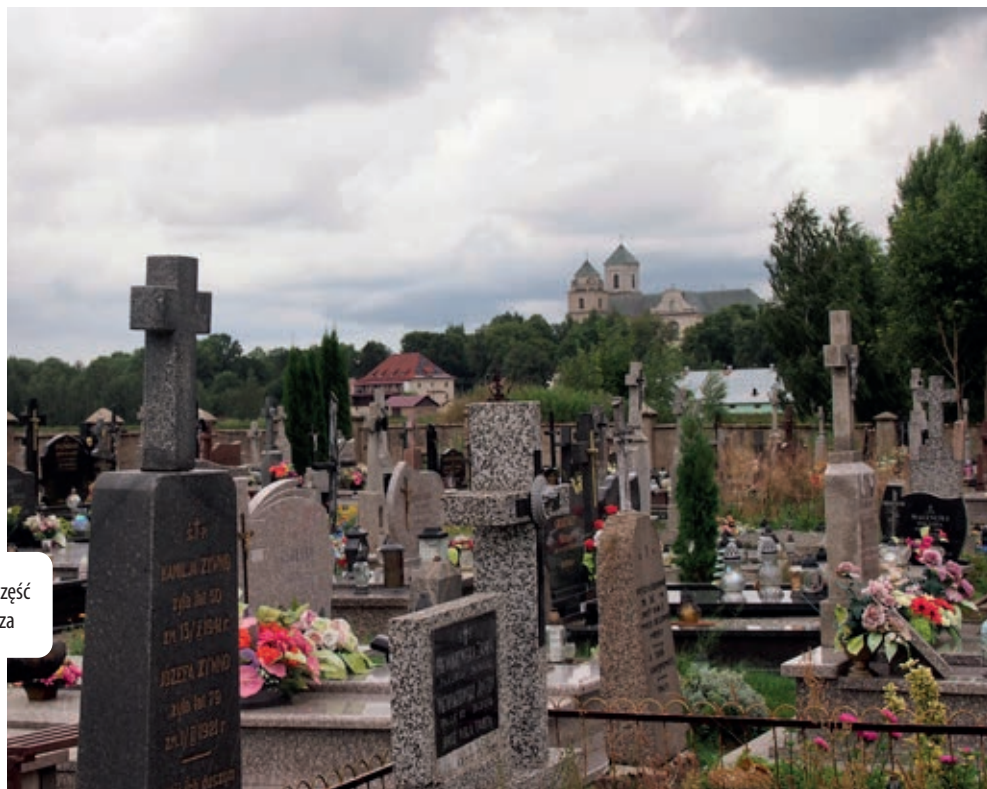
## Różanystok

*Cmentarz dawniej katolicki, dawniej prawosławny,  
obecnie parafii Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny*

Cmentarz parafialny, dawniej katolicki, później prawosławny, obecnie parafii rzymskokatolickiej pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, został założony w XIX w. na planie prostokąta. Jest położony w południowo-zachodniej części miejscowości w niewielkiej odległości od kościoła, ma powierzchnię ok. 2,5 ha. Jest otoczony murem ogrodzeniowym z bramą z drugiej połowy XX w. Najstarszy odnaleziony nagrobek należy do ks. Kwiryna Medyńskiego (zm. 28.01.1851) i posiada inskrypcję: D.O.M./ TU SPOCZYWAJĄ ZWŁOKI/ Ś.P. KWIRYNA MEDYŃSKIEGO Z.K./ TEN PRZEŻYWSZY LAT 90 W 1851 ROKU/ STYCZNIA 28 ZSZEDŁ



Mur  
ogrodzeniowy



Północna część  
cmentarza



Nagrobek  
ks. Kwiryna  
Medyńskiego

Z TEGO ŚWIATA/ PRZESŁUŻYŁ  
BOGOBOJNIE LAT 41 W TEY/ PA-  
RAFII I PIERWSZY Z KAPŁANÓW/  
POŁOŻONY TU POŚRÓD SWYCH  
OWIECZEK/ POKÓJ JEGO CIE-  
NIOM. Obok dominikanina o. Medyń-  
skiego pochowano również ks. Hipolita  
Kossobuckiego (1808–1860), jednego  
z najbardziej zasłużonych zarządców ko-  
ścioła różanostockiego, który za jego  
probstwa został gruntownie wyremon-  
towany, a także innych różanostockich  
duchownych. Na cmentarzu znajdzie-  
my ponadto: granitowe stele, na których  
można odczytać daty urodzenia z połowy  
XIX w. i zgonu z początku XX w., nieliczne  
metalowe krzyże osadzone w kamieniu  
lub w opracowanych blokach granitowych  
z lat 1920, 1921, 1924, 1931, nagrobki  
w formie drzewa z uciętymi konarami



z początku XX w. Przy ogrodzeniu zbierane są uszkodzone zabytkowe nagrobki. Na ogrodzeniu, przy bramie wejściowej, zostały umieszczone odnowione kowalskie, kute krzyże.

## GMINA LIPSK

### Lipsk

#### *Cmentarz żydowski*

Cmentarz został założony w końcu XVIII w. na planie zbliżonym do kwadratu. Położony jest w północno-wschodniej części miasta, obecnie zurbanizowanej, na lekkim wzniesieniu. Ma powierzchnię ok. 0,5 ha. Zachował się zarys granic w formie wału ziemnego, z mizerną pozostałością kamiennego ogrodzenia. Podczas II wojny światowej kirkut został zdewastowany, obecnie porastają go samosiewy. Zachowała się niewielka część kamiennych nagrobków/macew z widocznymi inskrypcjami (ok. 30). Część z nich ma formę steli zwieńczonej trójkątnie lub półkoliście. Większość jest połamana, powalona, wchłonięta w grunt, z nieczytelnymi inskrypcjami. Jedna z zachowanych macew z symbolem dłoni (dłonie połączone kciukami i palcami wskazującymi



Macewy  
w północno-  
zachodnim  
narożniku  
cmentarza

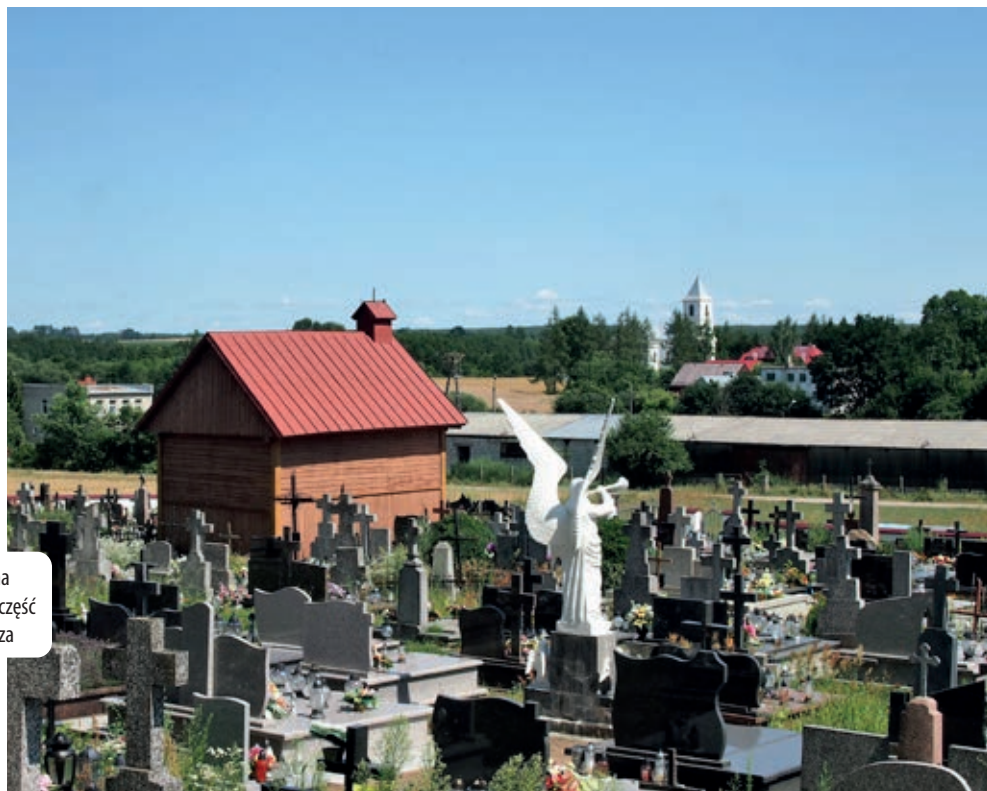


z charakterystycznie rozsuniętymi palcami w geście błogosławieństwa) należała do zmarłego z rodu kapłanów (kohenów). Symbol ten nie występuje na innych biebrzańskich kirkutach. Lipska nekropolia jest oznaczona i zaakcentowana pamiątkowym głazem ustawionym na cokole. Na licu kamienia umieszczono tablicę z hebrajskim i polskim napisem: ŻYDOM LIPSKIM – MIESZKAŃCY.

## Rygałówka

### Cmentarz parafii Przemienienia Pańskiego

Cmentarz został założony ok. 1804 r. W wizytacji z tego czasu czytamy: *cmentarz przy cerkwi rygałowskiej był kamieniami ze trzech stron omurowany, a w czwartej płotem ogrodzony. Jednak ku dalszemu umarłych chowaniu są nowe mogiłki o kilkoro staj od cerkwi odległe, kamiennym murem oparkanione jeszcze nie poświęcone*. Po erekcji parafii rzymskokatolickiej w Rygałowce katolicy przejęli istniejący cmentarz z okresu unickiego i prawosławnego na użytek własny. Jest on położony malowniczo na wzgórzu w zachodniej części miejscowości i ma rzut prostokąta. W pobliżu bramy cmentarnej znajduje się drewniana kaplica z połowy XIX w. (nie pełni funkcji sakralnej, we wnętrzu składowane są krzyże trumienne), ufundowana przez Jana Bogdana ze wsi Lipszczany. Wzniesiona jest z drzewa tartego, kryta słomą, z kopułą na froncie.



Widok na  
wschodnią część  
cmentarza

Na terenie cmentarza znajdziemy nagrobki żeliwne oraz kamienne, w formie steli zwieńczonej krzyżem. Niektóre pola grobowe ujęte są żeliwnymi, lanymi i żelaznymi, kutymi ogrodzeniami. Najstarszym odnalezionym nagrobkiem jest stela z datą 1872 r. Na cmentarzu znajduje się również symboliczny nagrobek ks. Józefa Płońskiego, proboszcza w Rygałówce, zamordowanego przez Niemców w 1943 r. w fortach grodzieńskich. Pomnik ma formę wysokiej steli na podstawie i cokole, zwieńczonej krzyżem, z symbolami kapłaństwa: stulą, biblią i kielichem. Widnieje na nim inskrypcja: PSZENICA CHRYSZTUSOWA/ JESTEM KŁAMI ZWIERZĄT/ NIECH BĘDĘ ZMIELONY/ ABYM CHLEBEM CZYSTYM/ BYŁ ZNALEZIONY/ ŚW. IGNACY/ KS. JÓZEF PŁOŃSKI/ PROB. RYGAŁÓWKI/ UR. W PŁOŃCE 12.II.1903 R./ WYŚW. 10.II.1928 R./ PROBOSZCZ RYGAŁÓWKI OD 1937 R./ ZGINĄŁ JAKO ZAKŁADNIK/ NA FORTACH GRODZIENSKICH 15.VIII.1943 R./ WDZIĘCZNI PARAFIANIE. Na cmentarzu pogrzebani są także zamordowani w 1941 r. mieszkańcy wsi Siółko. Znaczenie historyczne posiada mogiła żołnierska. Na umieszczonym na niej krzyżu znajduje się owalna tablica z orłem w koronie, pod nią tablica inskrypcyjna: JANEK BIELIŃSKI/ UCZEŃ GIMNAZJUM W ŻYTOMIERZU/ LAT 18 KAPRAL 101 KAWALERYJSKIEGO/ LOTNEGO PUŁKU/ POLEGŁ WRAZ Z 8 KOLEGAMI/ 23 IX 1920 R. POD SIÓŁKIEM/ CZEŚĆ ICH PAMIĘCI. W polu grobowym obwiedzionym łańcuchami na słupkach został ponadto umieszczony pomnik-głaz ze współczesną tablicą komemoratywną: JANKOWI BIELIŃSKIEMU/ POLEGŁEMU POD SIÓŁKIEM/ WRAZ Z 8 KOLEGAMI/ ORAZ/ ŻOŁNIERZOM I OCHOTNIKOM/ WOJSKA POLSKIEGO POLEGŁYM/ NA ZIEMI LIPSKIEJ W WALKACH/ O ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI/ W LATACH 1918–1920/ W 90 ROCZNICĘ BITWY/ NIEMEŃSKIEJ – SPOŁECZEŃSTWO/ „JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH,/ TY BOŻE ZAPOMNIJ O MNIE”/ A. MICKIEWICZ.

## GMINA SZTABIN

### Jaminy

#### *Cmentarz parafii św. Mateusza*

Cmentarz został założony w drugiej połowie XVIII w. na nieregularnym, owalnym planie. Jest usytuowany w centrum wsi, wokół kościoła, na pofałdowanym terenie i ma powierzchnię ponad 2 ha. Otacza go kamienny mur z bramą zbudowaną prawdopodobnie w 1871 r. oraz bramkami. Ogrodzenie na długości ponad 1,5 km zostało odbudowane w 1937 r. staraniem parafian. W ogrodzeniu w północnej części cmentarza znajdują się dwie kapliczki murowane z kamienia polnego z ostatniej ćwierci XIX w., a w południowej – dwie wolnostojące, drewniane kapliczki z drugiej połowy XIX w.



Ogrodzenie  
z kapliczką, widok  
od południowego  
wschodu

Znaczenie historyczne posiadają usytuowane w północno-wschodniej części cmentarza: mogiła zbiorowa z białymi, drewnianymi krzyżami 24 mieszkańców z okolic Jamin zamordowanych przez gestapo w 1944 r., mogiła żołnierzy niemieckich w formie kamiennego grobowca z I wojny światowej, nagrobki wójta gminy Dębowo B. Ostapowicza z 1886 r., ks. J. Bacewicza z 1886 r. i ks. M. Bartoszewicza z 1866 r., a także mogiła weterana Powstania Styczniowego B. Chilickiego z 1882 r. (w północnej części cmentarza, żeliwny krzyż) oraz grób rotmistrza W. Moczulskiego z 1939 r. Na terenie nekropolii znajdziemy także kilkadziesiąt sztabińskich krzyży i żeliwnych nagrobków z drugiej połowy XIX w. oraz niezliczone krzyże kowalskiej roboty. Charakterystyczne wyroby z Huty Sztabińskiej Brzostowskiego to m.in.: żeliwne nagrobki w formie krzyża na wysokim cokole z inskrypcją nagrobną, żeliwne nagrobki dekorowane na bocznych ściankach wyobrażeniem aniołka stojącego przy urnie i gaszącego pochodnię oraz uskrzydloną główką na przedniej ścianie, a także wysokie krzyże osadzone na postumencie o gładkich, obramionych ramionach zakończonych ażurowym trójliściem z wkomponowaną palmetką, pełne lub ażurowe. Ramię podłużne krzyża kończy się zwykle półpostacią anioła ze złożonymi modlitewnie rękoma lub kulą. W dole krzyża jest często przymocowana owalna tablica z wypukłą, majuskułową inskrypcją. Inne ażurowe, żeliwne krzyże zdobią uskrzydłone główki aniołów i czaszki ze skrzyżowanymi pieszczelami – symbole marności. Najważniejszym elementem jamińskiej nekropolii jest modrzewiowy kościół pw. św. Mateusza, przeniesiony z Augustowa i złożony w 1849 r.





Mogiła zbiorowa  
z 1944 r.



Krzyż na grobie  
weterana  
Powstania  
Styczniowego

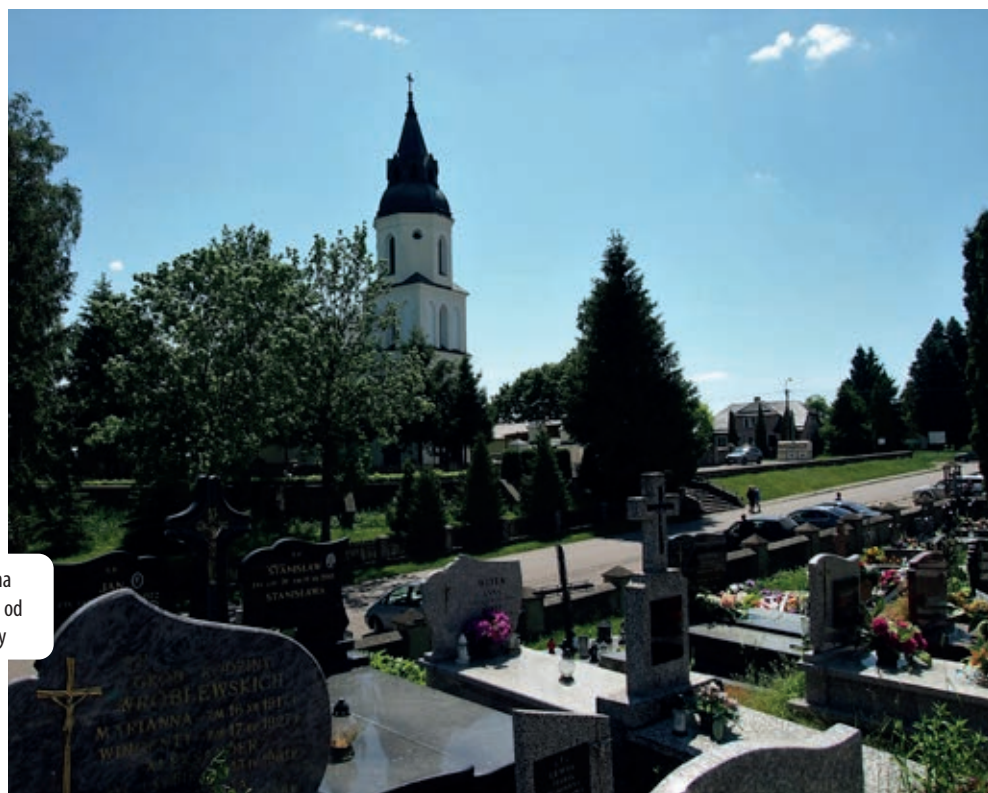


XIX-wieczny  
krzyż żeliwny

## Krasnybór

### *Cmentarz parafii Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny*

Cmentarz został założony w końcu XVI w. na planie zbliżonym do trapezu. Usytuowany jest w centrum miejscowości, w północno-zachodniej części przy drodze Sztabin–Jastrzębna–Lipsk, wokół kościoła parafialnego (w 1870 r. parafianie wystawili na cmentarzu grzebalnym kaplicę, która przed kilkoma laty została rozbudowana i pełni funkcję kościoła parafialnego pw. św. Rocha). Ma powierzchnię 1,8 ha i jest otoczony w północno-wschodniej części kamiennym ogrodzeniem z drugiej połowy XIX w. oraz w pozostałej części ogrodzeniem współczesnym z drugiej połowy XX w. Najpiękniejszy, najokazalszy oraz najstarszy pomnik pochodzi z 1850 r. i ma formę gotyckiego cyborium. Został zaprojektowany i wykonany przez hr. Karola Brzostowskiego dla jego najwierniejszej współpracownicy, głównej księgowej majątku Wiktorii z Wierzbickich Rymaszewskiej. Jest usytuowany w południowo-wschodniej części cmentarza, w pobliżu kaplicy cmentarnej, ma rzut kwadratu i zadaszenie wsparte na kanelowanych kolumnkach zwieńczonych półpostaciami aniołów. Boki pomnika w górnej partii zamknięte są łukiem ostrym, wypełnionym ażurowym maswerkkiem. Nad grobowcem wznosi się cokół z żeliwnych płyt z tablicą inskrypcyjną: WIKTORIA/ Z WIERZBICKICH/ RYMASZEWSKA/ ZMARŁA W 53 ROKU ŻYCIA/ DNIA 20 LUTEGO 1850 ROKU. Pomnik został otoczony ażurowym, żeliwnym



Widok na  
cmentarz od  
północy





Widok od  
południa na kościół  
pw. św. Rocha  
i cmentarz



Narożnik pomnika  
Powstańców  
Styczniowych



ogrodzeniem (identyczny pomnik odlano na upamiętnienie pochowanego w Augustowie Adolfa Gerschowa – administratora dóbr sztabińskich).

Na cmentarzu zachowało się również kilkadziesiąt krzyży i nagrobków z Huty Sztabińskiej z drugiej połowy XIX w. Konieczny do odszukania i obejrzenia jest krzyż z kwatery rodzinnej Marcina Franke z tablicą inskrypcyjną o treści: MARCIN FRANKE/ ZASŁUŻONY JAKO MAJSTER/ FABRYKI MACHIN ROLNICZYCH/ EMERYT URODZIŁ SIĘ 1806 R./ UMARŁ 1874/ TU SPOCZYWAJĄ ZWŁOKI/ Ś.P. JÓZEFY Z PAWŁOWSKICH/ FRANKE/ ŻYŁA LAT 75 PRZENIOSŁA SIĘ/ DO WIECZNOŚCI 27 GRUDNIA 1873 R./ ORAZ CURKI[*pis. oryg.*] ELŻBIETY Z FRANKÓW/ LAUDAŃSKIEJ KTÓRA ŻYŁA LAT 36/ I WNUKÓW MAŁOLETNICH/ UPRASZA SIĘ PRZECHODNIA/ O ZDROWAŚ MARYA ZA ICH DUSZE. Ponadto na terenie nekropolii znajdziemy ok. 100 nagrobków z pierwszej połowy XX w., w tym popularną formę drzewa z uciętymi konarami. W północno-wschodnim narożniku cmentarza uwagę zwraca pomnik zwieńczony orłem w koronie, poświęcony poległym powstańcom z 1863 r. z oddziału Józefa Konstantego Ramotowskiego „Wawra”, wystawiony w latach 80. XX w. Zginęli oni w potyczkach pod Jastrzębną oraz Balinką w Puszczy Augustowskiej i zostali pochowani potajemnie w zbiorowej mogile na krasnoborskim cmentarzu. Tuż za bramą cmentarną (z lewej strony) ukryty w zieleni stoi pomnik poświęcony mieszkańcom parafii Krasnybór – ofiarom NKWD i UB z 1945 r. W kruchcie kościoła znajduje się tablica upamiętniająca mieszkańców ziemi augustowskiej wywiezionych na Sybir w latach 1940–1941 oraz ofiary stalinizmu, ufundowana w 1991 r. przez Związek Sybiraków.

## Sztabin

### *Cmentarz przykościelny parafii św. Jakuba*

Cmentarz został założony w XVII w. na planie nieregularnego wieloboku. Położony jest w centrum miejscowości, obecnie wokół neogotyckiego kościoła. Otacza go ceglany mur z bramą i furtkami. Na jego terenie znajduje się zabytkowy klasycystyczny pomnik – żeliwne popiersie Joachima Litawora Chreptowicza w typie antycznym (ścięte ramiona, brak szczegółów ubioru) z pierwszej połowy XIX w. Jego podstawę stanowi kanelowana kolumna z profilowaną bazą, osadzona na cokole. Na trzonie kolumny znajduje się niewielka tarcza herbowa (herbu Odrowąż), a pod nią tablica inskrypcyjna: JOACHIM LITAWOR/ CHREPTOWICZ/ KANCLERZ W.X.L./ UR. 1729. Z. 1812. Ten klasycystyczny pomnik, zaprojektowany być może w warsztacie wybitnego włoskiego artysty Antonia Canovy, odlany został przez hr. Karola Brzostowskiego. Trafił on w obecne miejsce w latach 80. XIX w. w czasie likwidacji zakładów w Hucie Sztabińskiej i został ustawiony w pobliżu poprzedniego, drewnianego kościoła. Ponadto warto zwrócić uwagę na posiadający znaczenie historyczne nagrobek proboszcza



Nagrobek  
ks. Jakuba  
Rólkowskiego



Pomnik Joachima  
Chreptowicza



Pomnik Karola  
Brzostowskiego

ks. Jakuba Rólkowskiego – granitowy, współczesny pomnik, na którym znajdują rzeźbione atrybuty kapłana: biblia, stupa, kielich z hostią. Upamiętniająca proboszcza, mosiężna tablica znajduje się w kościele. Widnieje na niej inskrypcja: KS. JAKUBOWI/ RÓLKOWSKIEMU/ 30 VII 1864–22 VI 1941/ SYNOWI ZIEMI AUGUSTOWSKIEJ/ BUDOWNICZEMU TEGO KOŚCIO- / ŁA GORLIWEMU PASTERZOWI/ PARAFII SZTABIŃSKIEJ/ W LATACH 1901–1941/ W DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI/ †TADEUSZ ZAWISTOWSKI/ BISKUP TYTULARNY HOS-/ PITY SUFRAGAN ŁOMŻYŃSKI/ SZTABIN 22 VI 1981 (poświęcił ją w 1981 r. biskup Tadeusz Zawistowski). Przy wschodniej części ogrodzenia stoi granitowy, schodkowy postument po żeliwnym, tarczowym zegarze słonecznym ufundowanym przez hr. Karola Brzostowskiego, odlanym w Hucie Sztabińskiej (jego replika znajduje się w parku w pobliżu cmentarza przykościelnego). Jest tam także pomnik z popiersiem poświęcony temu wybitnemu Polakowi z tablicą inskrypcyjną: KAROL/ BRZOSTOWSKI/ 1796–1854/ PRZYJACIEL I OBROŃCA/ LUDU/ WYNAŁAZCA/ REFORMATOR/ UCZESTNIK POWSTANIA/ LISTOPADOWEGO/ TWÓRCA/ RZECZYPOSPOLITEJ/ SZTABIŃSKIEJ/ STARANIEM TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ/ ZIEMI SZTABIŃSKIEJ/ IM. KAROLA BRZOSTOWSKIEGO/ RODACY Z KRAJU I USA/ SZTABIN 12 VI 1994.

## GMINA SUCHOWOLA

### Chodorówka Nowa

#### *Cmentarz parafii Matki Bożej Pocieszenia*

Cmentarz został założony w XVII w., a poświęcony w 1617 r. Ma plan zbliżony do trapezu i jest zlokalizowany po zachodniej stronie drogi Korycin–Suchowola. Ma powierzchnię ponad 4,5 ha. Z jednej strony otacza go kamienny mur z drugiej połowy XIX w. z dwiema bramami, a z drugiej – mur z drugiej połowy XX w. z bramą główną od północy. W 1822 r. proboszcz ks. Kacper Polikowski nakazał rozebrać zagrażający bezpieczeństwu stary kościół i w jego miejscu wystawił kaplicę cmentarną *z dodaniem nowego drewna* (spłonęła w 1945 r.). Około 1890 r. staraniem ks. Władysława Kuleszy cmentarz został powiększony. Nakazem konsystorza wileńskiego z 1905 r. wydzielono na nim miejsce do grzebania zmarłych innowierców. W 1951 r. powierzchnia nekropolii została zwiększona ponownie.

Najstarszy znaleziony nagrobek o znaczeniu historycznym pochodzi z 1884 r. Inne warte wymienienia nagrobki to: grób Feliksa Zaniewskiego i Piotra Budakowskiego, ofiar mordu bolszewickiego z 9 sierpnia 1920 r., grób rodziny Wiśniewskich zamordowanej przez Niemców w czasie II wojny światowej, a także liczne kute krzyże osadzone na granitowych cokołach i około 50 nagrobków z drugiej połowy XIX w.,





Widok od  
południa na  
kaplicę cmentarną



Widok na  
południową część  
cmentarza

wykonanych w Hucie Sztabińskiej. Na chodorowskim cmentarzu chowano również powstańców styczniowych. Od 2003 r. ten fakt upamiętnia nagrobek z granitową tablicą inskrypcyjną: GRÓB PIĘCIU POWSTAŃCÓW/ NAZWISKA NIEZNANE/ Z ODDZIAŁU PUŁKOWNIKA KONSTANTEGO/ JÓZEFA RAMOTOWSKIEGO „WAWRA”/ ZAMORDOWANYCH PRZEZ KOZAKÓW/ WE WSI DOMURATY W DNIU 3 KWIETNIA 1863 ROKU./ W 140 ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO –/2003 R./ MIESZKAŃCY GMINY SUCHOWOLA. Na chodorowskim cmentarzu znajdziemy ponadto setki kowalskich krzyży różniących się między sobą nieznacznie rodzajem i rozmieszczeniem ornamentyki oraz (choć w mniejszym stopniu) zastosowaną symboliką sepulkralną. Motywy zdobnicze widoczne na nagrobkach zaczerpnięte zostały nie tylko ze sztuki antycznej (woluty, palmety, łzawnice), ale także średniowiecznej (półłuki, maswerki, trójliście). Symbole odnoszą się zarówno do kwestii przemijania ciała (czaszka z pieszczelami), żałoby (łzawnice), jak i nadziei na życie wieczne (uskrzydłone główki anielskie, popiersia anioła, motywy eucharystyczne). Cmentarz w Chodorówce, obok cmentarza w Krasnymborze, jest najstarszą nadal użytkowaną nekropolią nadbiebrzańską.

## Suchowola

### *Cmentarz przykościelny parafii św. Apostołów Piotra i Pawła*

Cmentarz został założony w XVII w. na planie prostokąta ze ściętymi narożnikami. Jest usytuowany w północnej części rynku, przy drodze Augustów–Białystok, wokół kościoła. Jego powierzchnia wynosi ok. 0,2 ha. Jest otoczony kamiennym murem z pierwszej połowy XIX w. z dwiema bramami z XX w. W 1996 r. ogrodzenie zostało przebudowane – przesunięto nieco słupy bramy, nie zmieniając jej kształtu. Na cmentarzu znajduje się nagrobek o znaczeniu historycznym z 1906 r., ufundowany przez parafian proboszczowi ks. Władysławowi Kuleszy zmarłemu w Grodnie – jest to skromny postument zwieńczony krzyżem, z umieszczonymi na nim rzeźbionymi atrybutami kapłana: biblią, stulą i kielichem z hostią. Widnieje na nim również inskrypcja: Ś.P./ KSIĘDZU/ WŁADYSŁAWOWI/ KULESZA/ BYŁEMU SUCHOWOLSKIE- MU/ PROBOSZCZOWI/ WDZIĘCZNI PARAFIANIE/ ZA POŚWIECENIE SIĘ/ PRZY ZBUDOWANIU KOŚCIOŁA/ ŻYŁ LAT 71/ UMARŁ W GROD- NIE 16 GRUDNIA 1906 R.

Na terenie cmentarza zwracają również uwagę: XIX-wieczne nagrobki z Huty Sztabińskiej i krzyże na kamiennych cokołach, wotywny granitowy obelisk z 1909 r., współczesny pomnik poświęcony żołnierzom Armii Krajowej Armii Krajowej poległym za wiarę, wolność i ojczyznę. Znaczenie historyczne posiadają ponadto symboliczne groby błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki i ks. Stanisława Suchowolca, wikariusza suchowolskiej parafii. W 2004 r., w 20. rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionego kapłana, przy grobie ustawiono postument z jego popiersiem. Kwaterę





Krzyż wotywny  
z 1909 r.



XIX-wieczny  
krzyż żelwny



Symboliczne  
nagrobki  
bł. ks. Jerzego  
Popiełuszki  
i ks. Stanisława  
Suchowolca



„Solidarności” dopełnia „Dąb Solidarności” posadzony w 70. rocznicę urodzin kapłana 22 października 2017 r. Patriotyczną wymowę mają także znajdujące się nieopodal na placu miejskim „Dęby Pamięci”, posadzone w 2010 r. w hołdzie poległym i pomordowanym w walce o wolność: kpt. S. Bielskiemu, mjr. A. Łataczowi, kpt. J.K. Musiałowi, asp. Policji Państwowej E. Michelisowi. Znajdziemy tam również „Dąb Wolności” z 2014 r. oraz tablicę komemoratywną z 2018 r. w hołdzie mieszkańcom gminy, którzy walczyli za wolność Ojczyzny.

Błogosławionego ks. Popiełuszkę w Suchowoli upamiętnia również pomnik dłuta Marka Karpia z 2010 r., stojący przy łuku papieskim. Rzeźbiarz, mieszkaniec Suchowoli i absolwent Liceum Plastycznego w Supraślu, jest także twórcą pomnika św. Jana Pawła II usytuowanego w południowo-zachodnim narożniku cmentarza przykościelnego i wystawionego w 2014 r. Marek Karp był ponadto autorem i wykonawcą nowych polichromii w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Suchowoli. Prace trwały w latach 1998–2000, w efekcie czego powstały w prezbiterium Ostatnia Wieczerza i osiem Błogosławieństw, a na sklepieniu pojawiły się wizerunki św. Piotra i Pawła, Andrzeja, Jakuba Młodszego i Jakuba Starszego, Filipa, Jana, Tomasza, Bartłomieja, Tadeusza, Szymona, Łukasza, Barnaby i Mateusza.

### *Cmentarz żydowski*

Cmentarz został założony w XVIII w. i powiększony na początku XX w. Jest położony za zabudową mieszkalną, w północnej części miejscowości, przy drodze Białystok–Augustów, za rzeczką Olszanką. Ma plan prostokąta, a jego przypuszczalna powierzchnia wynosi 1,5 ha. Pierwotnie był ogrodzony kamiennym murem, w czasie II wojny światowej uległ zniszczeniu. Obecnie porasta go bujna zieleń. Od 2020 r. prowadzone są prace przy wycince krzewów, co pozwoli na uczytelnienie granic i odkrycie istniejących tam nagrobków. W latach 80. XX w. zewidencjonowano pięć nagrobków w złym stanie zachowania. W 2010 r. wystawiono pamiątkowy pomnik z napisem w językach hebrajskim i polskim: CMENTARZ ŻYDOWSKI W SUCHOWOLI/ ZAŁOŻONY W XVII W./ ZNISZCZONY PRZEZ NIEMIECKICH OKUPANTÓW/ PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ/ ODRESTAUROWANY W 2010 R./ PRZECHODNIU, USZANUJ MIEJSCE PAMIĘCI ZMARŁYCH. Na terenie cmentarza żydowskiego dzięki staraniom burmistrza Suchowoli i Centrum Trzech Kultur w Suchowoli urządzono lapidarium, w którym umieszczono fragmenty macew odnalezionych na terenie gminy. Znajdują się tam fragmenty nagrobków zamienionych na koła szlifierskie (ostrzałki), z symboliką lwa (znak pokolenia Judy) czy ptaka i wazonu z kwiatami (alegoria duszy). Przed wejściem na cmentarz znajduje się murowany pomnik zwieńczony krzyżem z inskrypcją: MIEJSCE UŚWIĘCONE KRWIĄ/ BESTIALSKO POMORDOWANYCH/ PRZEZ BOLSZEWIKÓW 9 VIII 1920 R./ MILTKO FABIAN/ NAUMOWICZ WŁADYSŁAW/



Macewy  
zgromadzone  
w lapidarium



Jeden z niewielu  
oryginalnych  
nagrobków,  
które ocalały na  
cmentarzu





Pomnik pamięci

RUDAKOWSKI PIOTR/ ZANIEWSKI FELIKS/ ZIMNOCH FRANCISZEK/  
ZGINĘLI ZA POLSKĘ/ PAMIĘTAMY (w czasach PRL-u na pomniku znajdował  
się napis: MIEJSCE ŚMIERCI/ MĘCZEŃSKIEJ/ 1920), odrestaurowany w 2020 r.

## GMINA JANÓW

### Janów

#### Cmentarz parafii św. Jerzego

Cmentarz został złożony na początku XIX w. (według R. Bujwickiego: *połowy cmentarz janowski zlokalizowano za miastem w 1794 r. staraniem proboszcza ks. Andrzeja Polakowskiego oraz wysiłkiem parafian został ogrodzony kamiennym murem. Drewnianą zaś kapliczkę cmentarną, bez prawa odprawianie w niej Mszy Świętej, ufundował parafianin Siniło*). Po 1934 r. został rozszerzony staraniem ks. Adama Ostrowskiego. Jest położony w południowej części miejscowości przy drodze Janów–Przystawka i ma nieregularny plan o powierzchni 3,5 ha. Otacza go mur ogrodzeniowy z ceglana bramą z pierwszej połowy XX w., wybudowaną staraniem ks. Izzydora Cybulskiego z cegły niewykorzystanej przy budowie janowskiego kościoła. Na cmentarzu znajduje się centralnie usytuowana drewniana kaplica z początku XX w. Do najstarszych nagrobków należy zaliczyć





Brama cmentarna

Nagrobki  
w południowo-  
zachodniej części  
cmentarza



Widok  
od zachodu na  
kaplicę cmentarną

żeliwny krzyż z inskrypcją na cokole: Ś†P/ KS. ANDRZEJ/ POLAKOWSKI/ PROB. PAR. JANÓW/ 1775–1822 oraz nagrobek z 1867 r. w postaci ażurowego, żeliwnego krzyża na kamiennym cokole w ogrodzeniu, stojący na mogile ks. Jana Polikowskiego (zm. 20.01.1867). Wokół kaplicy zachowały się: nagrobki żeliwne w formie postumentów zwieńczonych krzyżami, kamienne obeliski, nagrobki z początku XX w. w formie drzewa z uciętymi konarami, żeliwne krzyże z drugiej połowy XIX w. oraz ceglany obelisk – pierwotnie tynkowany (analogią takiej formy są podobne obeliski z cmentarza katolickiego w Grodnie, datowane na początku XIX w.). Na cmentarzu znajduje się ponadto 600 zabytkowych nagrobków w formie ażurowych, sztabińskich krzyży z drugiej połowy XIX w. Wśród nich warto zwrócić uwagę na m.in. krzyż żeliwny na ostrosłupowej, żeliwnej podstawie z inskrypcją: O KRWAWE SERCE JEZUSA CHRYSZTUSA ZLITUJ SIĘ NAD UMARŁYMI 1873 R.; JESU CHRISTE/ MISERERE NOSTRI/ SECUNDUM MAGNUM/ MISERICORDIAM TUAM/ A. DNI 1873/ Z SITAWKI; ZA DUSZE/ MAŁYCH DZIATEK/ PROSZĘ O ANIELSKIE/ POZDROWIENIE/ FUNDATOR BLAUSZEWSKI/ 1878 R. oraz krzyż z tabliczką inskrypcyjną w rzadko spotykanej formie prostokąta zakończonych trójliściami o treści: DO POCIESZENIA/ MATKI BOSKIEJ/ MATEUSZ KORZENIEWSKI/ 1875 R. Znaczenie historyczne posiada granitowy nagrobek z inskrypcją: D.O.M./ Ś. P. X. ONUFRY/ CZAJKOWSKI/ PROBOSZCZ/ JANOWSKIEGO KOŚCIOŁA/ UR. 29 PAŹ 1830 R./ †4 KWIE.1894 R./ PROSI O ZDROWAŚ MARJA.



### *Cmentarz żydowski*

Cmentarz został założony w końcu XVIII w. na planie prostokąta. Jest położony w północnej części miejscowości, poza zabudowaniami, wśród pól uprawnych. Jego powierzchnia wynosi ok. 1 ha. Podczas II wojny światowej rozebrano większą część kamiennego ogrodzenia, wykorzystując pozyskany materiał na utwardzenie drogi do Korycina. Pozostałości po ogrodzeniu i bramie, usytuowanej pierwotnie w południowo-zachodnim narożniku, wskazują na olbrzymi stopień destrukcji. Podobny los spotkał wiele kamiennych nagrobków. Pewna ilość granitowych macew została również wykorzystana przez miejscową ludność do sporządzenia tzw. toczydeł do ostrzenia narzędzi gospodarczych i rzemieślniczych. Do dzisiaj na cmentarzu zachowało się na nim ok. 200 kamiennych macew – porośniętych mchem, wchłoniętych w grunt, z nieczytelnymi inskrypcjami. Dzisiaj teren kirkutu porasta niepielęgnowana zieleń (krzewy i wysokie, niekoszone trawy). Nekropolia nie przypomina obecnie cmentarza, na którym podczas prac dokumentacyjnych prowadzonych w latach 80. XX w. zliczono prawie 400 nagrobków.

Opiekę nad cmentarzem objęła Fundacja im. Lecha Kruka. Można przypuszczać, że to z jej inicjatywy przy zachodniej granicy kirkutu ustawiono macewy prawdopodobnie odzyskane z okolicznych miejscowości. Na jednej z nich widnieją płaskorzeźbione księgi, symbol człowieka uczzonego w piśmie. W pobliżu 2017 r. ustawiono granitowy



Brama  
cmentarna





Pomnik pamięci  
i macewy  
zgromadzone przy  
zachodniej granicy  
cmentarza



pomnik w formie macewy z napisami w językach polskim, angielskim, hebrajskim: PAMIĘCI CWI ARIE CHAJETA Z JANOWA (ZM. W 1932 R.)/ JEGO RODZINY I CZŁONKÓW JANOWSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ,/ ZAMORDOWANYCH PODCZAS HOŁOKAUSTU W LATACH 1941–1945/ RODZINA TAYLOR/ FUNDACJA OCHRONY DZIEDZICTWA ŻYDOWSKIEGO/ 2017.

## GMINA KORYCIN

### Korycin

#### Cmentarz parafii Znalezienia i Podwyższenia Krzyża

Cmentarz został założony około 1804 r. na planie nieregularnego wieloboku. W wizytacji z tego czasu czytamy: *cmentarz nowy w polu wyznaczony, jeszcze nie oparkaniony. Zaczął być lud zwozić kamienie dla obrukowania, ale znowu porzucił i nie można do tego przychylić żadnym sposobem, że w niedostępnym miejscu wyznaczony*. Jest usytuowany na południowym skraju miejscowości, przy drodze Białystok–Augustów. Ma powierzchnię ok. 10 ha. W 1946 r. został powiększony. Obecnie otacza go mur ogrodzeniowy z dwiema bramami w zachodniej i północnej części, pierwsza z drugiej połowy XIX w., a druga – z drugiej połowy XX w. Staraniem ks. A. Bachurzewskiego



Widok  
z południowej  
części cmentarza



Żeliwne krzyże  
i nagrobki  
w północnej części  
cmentarza





Tabliczki  
inskrypcyjne



w 1976 r. kamienne ogrodzenie gruntownie wyremontowano i uzupełniono na całym obwodzie.

Najstarszy znaleziony nagrobek pochodzi z 1873 r. i stoi na grobie ks. Henryka Wołodkiewicza – jest postument na cokole sygnowany „Wilno, Sobolewski”. Kolejny z 1875 r. to żeliwny, sztabiński krzyż z owalną tablicą inskrypcyjną: ZA DUSZE RODZICÓW/ BRACI SIÓSTR I CAŁEJ FAMILII/ WOJCIECHA AGNIESZKI PAWŁA/ KATARZYNY EWY JAKUBA I KAZIMIERZA/ I ZA TE DUSZE KTÓRE/ W CZYŚCU ZOSTAJĄ BEZ/ ŻADNEGO RATUNKU PROSZĘ/ O TRZY ZDROWAŚ MARYA/ FUNDATOR F. KALINOWSKI/ 1875 R. Dodatkowo na cmentarzu zachowało się ponad 300 nagrobków wolnostojących z pierwszej połowy XX w. Na uwagę zasługują żeliwne, sztabińskie krzyże i nagrobki, w tym żeliwny nagrobek z motywem uskrzydłonej główki anielskiej oraz aniołka opartego o urnę i gaszącego pochodnię. Znaczenie historyczne posiadają: mocno zniszczona płyta nagrobna ks. Arłamowicza, kamienny nagrobek (krzyż i obelisk) ks. T. Suchockiego z inskrypcją: TU SPOCZYWAJĄ/ ZWŁOKI/ Ś.P./ KSIEDZA/ TOMASZA/ SUCHOCKIEGO/ ŻYŁ LAT 78/ ZM. D. 4 MARCA/ 1897 R./ KAPŁAŃSTWA 46 LAT sygnowany „Wasył Kaczan, Grodno”, nagrobek z czarnego piaskowca mjr. dziekana ks. Waleriana Święcickiego z 1946 r., szefa kapelanów polskich w Szwajcarii, nagrobek Wawrzyńca Moczulskiego z 1896 r. – obelisk sygnowany „W. Kaczan, Grodno” w żeliwnym ogrodzeniu, nagrobek z piaskowca z 1933 r. Łukasza Zawadzkiego



z warsztatu W. Olszewskiego z Jasionówki. Tuż za bramą w północno-zachodniej części cmentarza znajdują się liczne kute krzyże osadzone na kamiennych cokołach. Wzrok przyciąga również niegdyś piękny, ośmioboczny, żeliwny nagrobek w formie obelisku z neogotyckimi zdobieniami (rozety, maswerki), zwieńczony cynkową figurą Matki Bożej, pierwotnie emaliowaną, niestety mocno zdekompletowany (dobrze zachowany nagrobek w analogicznej formie znajduje się na cmentarzu parafialnym rzymskokatolickim w Nowym Dworze – Pauliny Eynarowiczowej).

## GMINA JAŚWIŁY

### Dolistowo Stare

#### *Cmentarz przykościelny parafii św. Wawrzyńca*

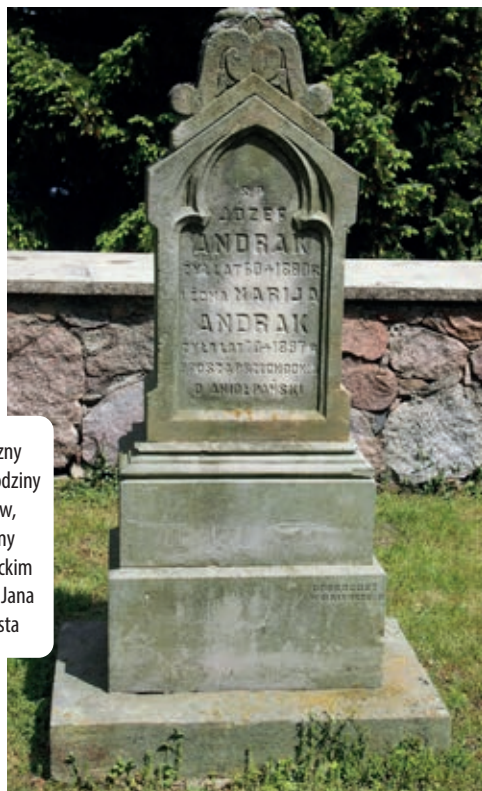
Cmentarz został założony na przełomie XV i XVI w. na planie prostokąta. Usytuowany jest w południowo-zachodniej części miejscowości i ma powierzchnię 0,4 ha. Do końca XVIII w. był miejscem pochówków parafian dolistowskich. Cmentarz rozciąga się wokół kościoła pw. św. Wawrzyńca, wzniesionego w latach 1789–1791 staraniem Izabeli Branickiej. W 1841 r. wybudowano nową, kamienną dzwonnice, a w następnych



Pomnik Pamięci  
rtm. Wiktora  
Macieja  
Moczulskiego



Krzyż misyjny



XIX-wieczny nagrobek rodziny Andraków, wykonany w białostockim warsztacie Jana Dobrogosta



XIX-wieczny krzyż żeliwny

latach ogrodzenie pokryto dachówką. Obecnie cmentarz otacza mur z kamieni polnych na cementowej zaprawie z trójdzielną bramą od strony południowej.

Najstarszy, znajdujący się na jego terenie nagrobek pochodzi z 1897 r. i należy do Józefa i Marii Andraków – ma postać kamiennego pomnika z umieszczoną w płycinie obramionej stylizowanym gotyckim oknem inskrypcją: Ś.P./ JÓZEF/ ANDRAK/ ŻYŁ LAT 60 †1880 R./ I ŻONA MARIJA/ ANDRAK/ ŻYŁA LAT 70 †1897 R./ PROSZĄ PRZECHODNIA/ O ANIOŁ PAŃSKI (z białostockiego warsztatu Jana Dobrogosta). Zwraca również uwagę krzyż z 1877 r. z inskrypcją: ZA DUSZE RODZICÓW/ TOMASZA I MARYANNY, ORAZ ŻONY/ MARYANNY, BRACI, SIÓSTR/ I CAŁEJ FAMILII MILEWSKICH/ PROSZĘ O TRZY ZDROWAŚ MARYA/ FUNDATOR JAN MILEWSKI/ 1877 R., a także drewniany krzyż i rzeźba Matki Bożej trzymającej na kolanach ciało martwego Chrystusa z 1904 r. Warto również zobaczyć współczesny pomnik poświęcony poległemu 25 września 1939 r., ok. 30 m od mostu w Dolistowie Starym, rtm. Wiktorowi Maciejowi Moczulskiemu. 26 września 1939 r. został on pochowany na cmentarzu parafialnym w Jaminach.

### *Cmentarz parafii św. Wawrzyńca*

Cmentarz został założony w 1803 r., na planie zbliżonym do litery L. Położony jest ok. 2 km za wsią i ma powierzchnię 2 ha (w latach 60. XX w. został powiększony).

Na obwiedziony kamiennym murem teren nekropolii prowadzą trzy bramy, przy czym dwie na tzw. stary cmentarz. Ogrodzenie i brama główna pochodzą z drugiej połowy XIX w. – brama jest trzyosiowa, z szerokim przejazdem na osi środkowej, powtarza schemat kompozycyjny bramy przy kościele parafialnym. W zachodniej części cmentarza znajduje się murowana kaplica pw. św. Jerzego z początku XIX w.

Najstarszy znaleziony nagrobek pochodzi z 1871 r. – jest to żeliwny, sztabiński pomnik ustawiony w ogrodzonym polu grobowym i zwieńczony ażurowym krzyżem z inskrypcją: Ś.P./ KAZIMIERZ/ MONIUSZKO/ ZMARŁ DNIA 5 LIPCA/ 1872 R./ PRZEŻYWSZY LAT 80. Ponadto uwagę zwraca granitowy obelisk z inskrypcją: Ś.P./ MARCIN/ MONIUSZKO/ ŻYŁ LAT 83/ UMARŁ/ 8 LISTOPADA/ 1886 ROKU/ I TU SĄ/ GROBY/ FAMILIJNE/ PERKOWSKICH oraz bardzo zdeformowany nagrobek z żeliwnym krzyżem z inskrypcją: IGNACY I MARJANNA/ ANDRACCY/ UM. 1897 R./ PROSZĄ O 3 ZDROWAŚ/ MARYA. Wokół kaplicy zachowały się również: zabytkowe nagrobki żeliwne w formie postumentów zwieńczonych krzyżami, nagrobki z początku XX w. w formie konarów i złamanych drzew, żeliwne krzyże z drugiej połowy XIX w., pomniki żeliwne i kute krzyże osadzone na kamiennych cokołach. Przy kaplicy znajdują się także groby dolistowskich kapłanów, w tym choćby ks. Wacława Zawadzkiego (zm. 1893), oraz zasłużonych mieszkańców, m.in. Kazimierza Moniuszki (zm. 05.07.1871), Maryi z Czeczotów Moniuszkowej



Widok ogólny  
od wschodu





Kaplica  
cmentarna  
pw. św. Jerzego

(zm. 22/10.09.1891) i Adolfa Moniuszki (zm. 28/16.10.1897). Na uwagę zasługuje ponadto osadzony na kamiennym cokole ażurowy, żeliwny krzyż wypełniony motywem wici akantowej i maswerku oraz uskrzydłonymi główkami aniołów. W górnej partii ramienia wzdłużnego widnieje kielich z hostią, poniżej pasyjka, natomiast ramię poprzeczne zakończone jest emblematami maryjnymi. W dolnej partii krzyża znajdują się tablice z dekalogiem symbolizujące Stary Testament, pod którymi umieszczone są przedstawienia ludzkiej głowy, wołu, lwa i orła symbolizujące ewangelistów, czyli Nowy Testament. Tabliczka inskrypcyjna nie zachowała się. Jest to jeden z niewielu tak bogatych ikonograficznie krzyży odnaleziony na terenie gmin nadbiebrzańskich (analogiczny przykład – nagrobek Siulborskich – znajduje się w miejscowości Gać Pólko w gminie Trzcianne).

## GMINA GONIĄDZ

### Goniądz

#### *Cmentarz parafii św. Agnieszki*

Cmentarz został założony na początku XIX w., w 1803 r. otoczono go czworobocznym murem z kamieni *na mech ułożonych*, a poświęcono rok później. W 1804 r.



Widok na północną część cmentarza



Kaplica pw. św. Ducha, widok od wschodu





Nagrobek  
Emmy Gibbert



Nagrobek  
z początku  
XX wieku rodziny  
Szumskich



Mauzoleum



przeniesiono nań XVIII-wieczny, drewniany kościół pw. Świętego Ducha, będący wcześniej kościołem szpitalnym. Cmentarz jest założony na planie nieregularnego wieloboku z promienistym układem alei. Zlokalizowano go przy drodze Goniądz–Downary w pobliżu miasta. Przed 1860 r. powiększono jego obszar o *jeden mórg* (ok. 0,5 ha), którego zakup sfinansowali mieszkańcy goniądzcy i ówczesny posesor starostwa goniądzkiego. Cmentarz ponownie ogrodzono, wówczas zbudowano też bramę, na niej umieszczono napis: *Cmentarz – to miejsce wiecznego spoczynku, to jest przyszły ogród zmartwychwstania*. Z 1895 r. pochodzi wzmianka źródłowa, że *ogrodzenie nie było wówczas jeszcze ukończone*. Obecnie nekropolię otacza mur ogrodzeniowy z kamienia polnego z dwiema nowymi bramami.

Cmentarz zaskakuje ilością zabytkowych nagrobków. Do najstarszych można zaliczyć m.in.: nagrobek Wiktorii z Rutkowskich Gardockiej (zm. 16.12.1879), nagrobek baronówny Emmy Gibbert (zm. 18.12.1896) z białostockiego warsztatu Jana Dobrogosta (pomnik zwieńczony figurą anioła z tablicą inskrypcyjną z białego piaskowca o treści: Ś. P./ BARONÓWNA/ EMMA/ GIBBERT/ ŻYŁA LAT 23/ ZM. 18 GRUDNIA/ 1896 R., na rewersie KRÓTKO TRWAŁ BOJU TWEGO DZIEŃ/ DUCH TWÓJ JUŻ WOLNY/ PRZEMIJA CZŁOWIEK JAKO CIEŃ/ A JAK KWIAT POLNY), Ignacego Grodzkiego (zm. 1872) oraz ks. kanonika Józefa Małyszewicza (zm. 1897). Nad cmentarzem góruje neogotycka kaplica pw. Ducha Świętego z 1903 r., wzniesiona staraniem ks. kanonika Jana Wojdyłowskiego na miejscu drewnianego XVIII-wiecznego kościoła szpitalnego pw. Ducha Świętego. Jej projekt sporządził w 1901 r. inżynier wojskowy płk Zatkalik. Ze względu na brak zgody władz carskich na budowę projekt zmieniono, zmniejszając rozmiary budynku. Podczas inspekcji w 1904 r. okazało się, że nowo wybudowana kaplica jest większa, niż zakładał to projekt, jednak nie wydano nakazu rozbiórki. Po pożarze kościoła parafialnego w 1921 r. odprawiane w niej były nabożeństwa.

Zabytkowa goniądzka nekropolia kryje wiele dzieł sztuki sepulkralnej, w dokumentacjach konserwatorskich odnotowano kilkaset zabytkowych nagrobków. W najstarszej części cmentarza, usytuowanej na wzgórzu, wokół kaplicy, zachowały się liczne nagrobki żeliwne w formie postumentów zwieńczonych krzyżami, kamienne obeliski, nagrobki z początku XX w. w formie kamiennych konarów i złamanych drzew, żeliwne krzyże z drugiej połowy XIX w., a także żelazne kute krzyże na kamiennych cokołach. Znaczenie historyczne posiadają groby żołnierzy/junaków poległych w obronie ojczyzny. Uwagę zwraca również klasycystyczna kaplica (mauzoleum) zbudowana w pierwszej połowie XIX w., w której bocznych ścianach znajdują się nisze (aedicule) zamknięte odcinkowo, z reliefowymi wyobrażeniami urn. Przy zachodnim murze zgromadzono nieliczne nagrobki prawosławnych Rosjan pracujących przy budowie koszar w Osowcu oraz ich rodzin pochodzące z lat 80. i 90. XIX w.

### Cmentarz żydowski

Cmentarz żydowski w Goniądzu jest wzmiankowany po raz pierwszy w 1782 r. W inwentarzu kościelnym wspomniano wówczas, że starozakonni mają *mogilki wyznaczone sobie od miasta*. Cmentarz oznaczony jest na mapie Steina z lat 1795–1800, widnieje też na późniejszych mapach niemieckich i rosyjskich. W rejestrze pomiarowym z 1947 r. wskazano działkę o powierzchni 1,2 ha jako cmentarz należący do Gminy Wyznania Mojżeszowego w Goniądzu.

Kirkut położony jest ok. 1,5 km od centrum Goniądza, na południowy zachód przy drodze do Downar, ok. 400 m od cmentarza rzymskokatolickiego. We wspomnieniach żydowskich mieszkańców miasta miał kamienny mur. W narożniku północno-zachodnim znajdują się liczne rozrzucone kamienie stanowiące prawdopodobnie pozostałość wspomnianego ogrodzenia. Obecnie nieogrodzony teren cmentarza porasta las, liczne krzewy, wysokie trawy. W północno-wschodnim narożniku znajduje się około 10 nagrobków najlepiej zachowanych, mających formę betonowych tumb, do których dostawione są stele w osłaniających je kapturach. Inne nagrobki to przeważnie granitowe głazy z oszlifowanym licem pokrytym inskrypcją – jest ich ok. 50. Wśród traw można znaleźć fragmenty pojedynczych nagrobków z kamieni granitowych oraz fragmenty betonowych tumb będących pozostałościami po nagrobkach



Macewy  
w betonowych  
kapturach,  
usytuowane  
w północno-  
zachodnim  
narożniku  
cmentarza



Macewy  
w betonowych  
kapturach,  
usytuowane  
w północno-  
zachodnim  
narożniku  
cmentarza

w typie sarkofagu z dostawioną macewą. Na jednej z macew widnieje symbol judaizmu – gwiazda Dawida.

Cmentarz został zniszczony w czasie II wojny światowej. Tablica na kamieniu pamiątkowym na Nowym Rynku w Goniądzu informuje, że w czerwcu 1941 r. wkraczające wojska niemieckie zamordowały 116 mieszkańców Goniądza, głównie Żydów. W egzekucji brały udział jednostki Wehrmachtu, żandarmerii i niemieckiej policji. Część zwłok pochowano na cmentarzu żydowskim, część zakopano w polu – ekshumowano je po miesiącu i pogrzebano na terenie kirkutu.

## GMINA MOŃKI

### Mońki

*Cmentarz przykościelny parafii Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza*

Cmentarz założony został w 1920 r. podczas budowy kościoła. Usytuowany jest w zachodniej części miasta, wokół kościoła, po prawej stronie drogi do Kołodzieży. Ma obrys prostokąta i powierzchnię ok. 1 ha. Ujęty jest murem z trzema bramami z drugiej połowy XX w. Na cmentarzu odnajdziemy nagrobek ks. Stanisława Budnika, proboszcza zaangażowanego w powojenną odbudowę kościoła w Mońkach. Jest to





Nagrobek  
ks. Stanisława  
Budnika

współczesny pomnik z czarnego marmuru z inskrypcją: KS. STANISŁAW/ BUDNIK/ PROBOSZCZ I BUDOWNICZY/ KOŚCIOŁA W MOŃKACH/ 1901–1974. Skróconą historię monieckiej świątyni przeczytamy na zawieszanej w jej wnętrzu tablicy: PARAFIA W MOŃKACH POWSTAŁA W 1920 R./ KOŚCIÓŁ N.M.P. JASNOGÓRSKIEJ I ŚW. KAZIMIERZA/ ZBURZONY PRZEZ HITLEROWCÓW W 1944 R./ 13 LAT LEŻAŁ W GRUZACH NIE WOLNO BYŁO ODBUDOWAĆ/ ODBUDOWANY W R. 1958–1960 POŚWIĘCONY/ ODDANY DO UŻYTKU STARANIEM/ KS. PROB. KANONIKA STANISŁAWA BUDNIKA/ ZE SKŁADEK PARAFIALNYCH/ KŚ. PRAŁAT ADAM SAWICKI 9 X 60 R. KOŚCIÓŁ/ POKONSEKROWAŁ WEWNĄTRZ CAŁKOWICIE/ WYPOSAŻONY W R. 1961–1973. W kościele znajdziemy też tablicę poświęconą „Ku Pamięci Tym, którzy cierpieli i ginęli za Ojczyznę – za Polskę w latach 1939–1956”. Na placu przed wejściem do świątyni mieszkańcy ziemi monieckiej ufundowali 13 maja 2015 r. pomnik św. Jana Pawła II dłuta rzeźbiarki Jadwigi Szczykowskiej-Załęskiej (autorki m.in. pomnika ks. Jerzego Popiełuszki w Białymstoku, Mauzoleum Powstańców listopadowych w Kopnej Górze, pomnika Powstańców Styczniowych na „Szubienicy” w Choroszczy).

## GMINA TRZCIANNE

### Trzcinne

#### *Cmentarz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła*

Cmentarz został założony na początku XIX w. na planie zbliżonym do prostokąta. Położony jest ok. 300 m od kościoła parafialnego, przy drodze Trzcinne–Downary. Ma powierzchnię ok. 5 ha i jest obwiedziony kamiennym murem z trzema bramami z drugiej połowy XIX w. Pierwszy odnotowany w księgach pochówek pochodzi z 1812 r., natomiast najstarszy odnaleziony nagrobek, o nieczytelnych inskrypcjach, z 1866 r. Na cmentarzu w Trzciannem spotkamy wszystkie możliwe formy nagrobków, widziane na innych cmentarzach biebrzańskich, w tym setki kowalskich krzyży różniących się między sobą nieznacznie rodzajem i rozmieszczeniem ornamentyki oraz (choć w mniejszym stopniu) zastosowaną symboliką sepulkralną. Motywy zdobnicze widoczne na nagrobkach zaczerpnięte zostały zarówno ze sztuki antycznej (woluty, palmety, łzawnice), jak i średniowiecznej (półłuki, maswerki, trójliście). Symbole odnoszą się nie tylko do kwestii przemijania ciała (czaszka z pieszczelami), żałoby (łzawnice), ale i nadziei na życie wieczne (uskrzydłone główki anielskie, popiersia anioła, motywy eucharystyczne).



Widok  
z cmentarza  
w kierunku  
kościoła  
parafialnego



Widok  
z południowo-  
-wschodniego  
narożnika  
cmentarza na  
bramę główną



Rzeźba  
na nagrobku Marii  
i Władysława  
Ołdakowskich



XIX-wieczny  
nagrobek żeliwny  
w formie obelisku





Zwraca uwagę oryginalny żeliwny pomnik rodziny Ołdakowskich z 1877 r. w formie zwężającego się ku górze obelisku, posadowiony na żeliwnym cokole, pierwotnie zwieńczony krzyżem. Jego ściany boczne w prostym obramieniu z krzyżem w górnej partii wypełniają płyciny z inskrypcjami. W głównej (pierwotnie pod krzyżem) widnieje motyw wieńca laurowego, a w nim data 1877, zaś poniżej inskrypcja: GRÓB/ RODZINY/ OŁDAKOW/ SKICH/ PRZECHODNIU WESTCHNIJ/ DO BOGA. W kolejnych płycinach znajdują się inskrypcje: DYONIZY/ ŻYŁ LAT 64/ UMARŁ 31 WRZEŚNIA/1850 R./ ŻONA JEGO/ PAULINA/ Z RUKIEWICZÓW/ ŻYŁA LAT 58/ UMARŁA 10 LIPCA/ 1861 R. oraz JÓZEF/ GARDECKI/ ŻYŁ LAT 64/ UM. W MARCU/1875 R./ WIKTORYJA/ RUKIEWICZ/ ŻYŁA LAT 65/ UM. D. 1 MARCA/ 1877 R. Ten typ obelisku odnajdziemy również na cmentarzu katolickim w Próżanie (nagrobek F. Leżańskiego z 1858) czy Grodnie (nagrobek J. Borowskiego z 1886). Znaczenie historyczne posiadają: żeliwny nagrobek ks. Pawła Tronczyńskiego, proboszcza trzciańskiego (zm. 1877), proboszcza ks. Edwarda Pietkiewicza (zm. 1911), kilkadziesiąt zabytkowych nagrobków, w większości żeliwnych i żelaznych krzyży osadzonych na kamiennych cokołach. Na uwagę zasługują ponadto żeliwne, sztabińskie krzyże i nagrobki. Tuż za bramą znajdują się liczne kute krzyże osadzone na kamiennych cokołach tworzące lapidarium. Warty uwagi jest też skromny krzyż z tabliczką inskrypcyjną: ALEKSANDRA/ WEJDA/ ŻYŁA LAT 18 ZM. OD GRANATU/ BOLSZEWICKIEGO 6 SIERP. 1920 R./ PROSI O ZDROWAŚ MARJA, a także nagrobek z piaskowca w formie arkady zwieńczonej krzyżem, z umieszczoną w niej piękną, pełnoplastyczną rzeźbą kobiety, poświęcony Marii i Władysławowi Ołdakowskim z 1891/1909 r. Na dwudzielnej tablicy znajduje się inskrypcja: Ś.P./ MARJA Z GRODZKICH/ OŁDAKOWSKA/ ZMARŁA 21 MARCA 1891 R./ PRZEŻYWSZY LAT 40, Ś.P./ WŁADYSŁAW/ OŁDAKOWSKI/ ZMARŁ 4 STYCZNIA 1906 R./PRZEŻYWSZY LAT 72/ POKÓJ ICH PROCHOM/ PRZECHODNIU PROSZĘ O ZDROWAŚ MARYJA. Na terenie cmentarza warto również odnaleźć kolejny piękny, bogato rzeźbiony, niestety zdekompletowany pomnik z piaskowca, osadzony na cokole ze skał i ozdobiony wieńcem laurowym, motywami roślinnymi oraz inskrypcją na rozwiniętym rulonie: Ś.P./ WALERIA Z SICKIEWICZÓW/ KASPAROWICZ/ UMARŁA 7 LIPCA/ 1892 R./ ŻYŁA 55 LAT/ TĘ PAMIĄTKĘ POSTAWILI/ KOCHAJĄCY MĄŻ I DZIECI/ PROSZĄC O TRZY/ ZDROWAŚ MARYA. W najstarszej części cmentarza, usytuowanej w południowo-wschodnim narożniku, zachowały się liczne zabytkowe nagrobki z nieczytelnymi już inskrypcjami, uszkodzone, połamane i zdekompletowane krzyże.

## Cmentarz żydowski

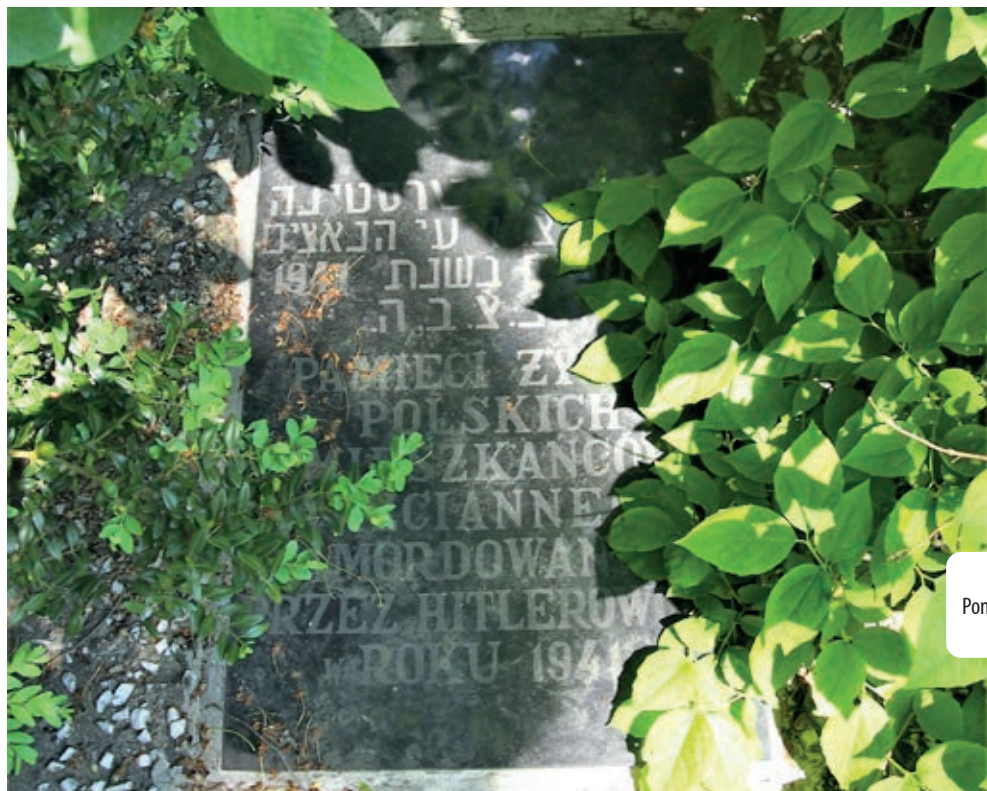
Cmentarz został założony w XIX w. na planie prostokąta. Leży na północ od miejscowości, na skraju lasu, przy drodze Trzciannie–Downary. Jego dokładna lokalizacja jest znana z map wojskowych z początku XX w. oraz planów scalińowych z lat 30. XX w. Podczas II wojny światowej został całkowicie zniszczony. Teren cmentarza porasta las, w ściółce leśnej można odnaleźć nieliczne fragmenty nagrobków wchłoniętych w grunt, o nieczytelnych inskrypcjach, a także luźno rozrzucone kamienie, być może pozostałości ogrodzenia. Nieopodal cmentarza znajduje się mogiła żołnierzy radzieckich z II wojny światowej.

Staraniem Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w 2018 r. na skraju kirkutu stanęła tablica umocowana na głazie z inskrypcją w językach polskim, angielskim i hebrajskim: CMENTARZ ŻYDOWSKI W TRZCIANNEM/ PAMIĘCI ŻYDOWSKICH MIESZKAŃCÓW TU POCHOWANYCH/ ORAZ OFIAR HOLOCAUSTU.

Na granicy wsi Trzciannie i Zubole znajduje się pomnik w miejscu mordu ludności wyznania mojżeszowego. W czerwcu 1941 r. Niemcy podpaliли drewnianą zabudowę miasteczka, a Żydów zgromadzili na terenie dawnej żwirowni we wsi Zubole. Według szacunków Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce Hitlerowcy wymordowali tam ok. 400 osób mężczyzn, kobiet, dzieci. W 1989 r. mieszkańiec



Pomnik pamięci



Pomnik pamięci

Trzciannego, Hejzman, zbudował skromny pomnik upamiętniający te ofiary. Na tablicy komemoratywnej widnieje napis w językach hebrajskim i polskim: PAMIĘCI ŻYDÓW/ POLSKICH/ MIESZKAŃCÓW/ TRZCIANNIEGO/ ZAMORDOWANYCH/ PRZEZ HITLEROWCÓW/ W 1941 R.





Muzeum Lipskiej  
Pisanki i Tradycji  
w Lipsku

# Szlak Dziedzictwa Niematerialnego

## WSTĘP

W zachowaniu tożsamości kulturowej każdego regionu niezwykle ważną rolę odgrywa dziedzictwo niematerialne. W rozumieniu przyjętej w 2003 r. konwencji UNESCO obejmuje ono tradycje i przekazy ustne, tradycje muzyczne, zwyczaje, obrzędy i rytuały doroczne oraz rodzinne, wiedzę o przyrodzie, a także umiejętności związane z tradycyjnym rzemiosłem. Wymienione powyżej przejawy dziedzictwa niematerialnego nie tworzą oczywiście kompletnej listy, stanowią raczej wybrane jego przykłady. Z pewnością można tu jeszcze dodać szeroko rozumiane tradycje kulinarne, obejmujące szczególnie przekazywane z pokolenia na pokolenie sposoby przyrządzania potraw. Tradycyjne rzemiosło ściśle łączy się ze sztuką ludową, bowiem wyroby rękodzielnicze często reprezentują wysoki poziom kunsztu artystycznego. Przykładowo można tu wymienić kowalskie krzyże czy samodziałowe, barwne tkaniny.

Szlak Dziedzictwa Niematerialnego rozpoczyna się w Lipsku kojarzonym przede wszystkim jako ośrodek pisankarski, ale jest to także miejsce działalności tkaczki Kazimierzy Makowskiej oraz malującej pisanki i wypiekającej tradycyjny weselny korowaj Janiny Trochimowicz. Dalej szlak prowadzi do Ostrowia, w którym wyrabiany jest m.in. klinek dąbrowski wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Kolejne miejsca na szlaku to Kamienna Stara, w której mieszka rzeźbiarz i poeta Ryszard Myśliwiec, oraz Hamulka, gdzie znajduje się kwatery agroturystyczna Jana Kułaka. Prowadzone są w niej pokazy wypieku sękacza. W dalszej kolejności szlak prowadzi do Suchowoli, w której znajduje się cukiernia „Andraka” sprzedająca markowe wyroby cukiernicze, takie jak sękacz, mrowisko czy też ciasto marcinek. W Suchowoli można również skosztować potraw kuchni tatarskiej w agroturystycznym gospodarstwie Elżbiety i Stefana Muchłów. Następnie szlak zmierza do Olszanki, w której znajduje się serownia znana z wyśmienitych



mlecznych wyrobów Oksany Tomaszewskiej. Z Olszanki droga biegnie do Trofimówki, Janowa i Wasilówki, gdzie mieszkają tkaczki zajmujące się wyrobem tkanin dwuosnowowych. W Janowie znajduje się Izba Tkacka będąca miejscem ekspozycji tkanin dwuosnowowych. Odbywają się w niej zajęcia warsztatowe pozwalające poznać podstawy tkactwa. Z Janowa szlak prowadzi do Aulakowszczyzny i Gorszczyzny, w których wytwarzany jest ser koryciński. W położonej po sąsiedzku Milewszczyźnie znajduje się Park Kulturowy, gdzie można zobaczyć wystawę etnograficzną oraz pracownię tkacką. Prowadzone są tam również różnorodne zajęcia warsztatowe, w tym także z tkactwa. Szlak kończy się w Szaciłównie, w której mieszka Bernarda Rość, tkaczka dywanów dwuosnowowych. Szlak Dziedzictwa Niematerialnego nie obejmuje oczywiście wszystkich twórców ludowych działających na terenie gmin wchodzących w skład Funduszu Biebrzańskiego. Pozwala jednak poznać te najbardziej znane i uznane ośrodki oraz miejsca, które wyróżniają się nie tylko na obszarze działania Funduszu, ale także całej północno-wschodniej Polski. Z osób nie objętych szlakiem z uwagi na znaczną odległość miejsca ich zamieszkania i prowadzenia działalności od wytyczonej trasy należy wymienić przede wszystkim plecionkarza Zygmunta Skubicha mieszkającego we wsi Budne koło Osowca oraz rzeźbiarza Tadeusza Dąbrowskiego z Trzciannego. Pierwszy z wymienionych wypłata z wikliny, jałowca oraz sosnowych korzeni kosze i inne wyroby znajdujące zastosowanie we współczesnym gospodarstwie domowym. W miejscu zamieszkania, jak i w wielu innych prowadzi plecionkarskie pokazy i warsztaty. Tadeusz Dąbrowski zajmuje się natomiast rzeźbiarstwem ptaków, które są sprzedawane jako regionalne pamiątki.

## GMINA LIPSK

### Lipsk

Lipsk jest miejscowością powszechnie znaną jako ośrodek pisankarski, w którym nadal kultywuje się wielowiekową tradycję malowania jaj przed Wielkanocą. W wierzeniach ludowych jajko posiadało wielorakie funkcje, m.in. było używane w działaniach odstrasżających złe moce, leczniczych, zapewniających urodzaj i zdrowie dla ludzi oraz zwierząt. Wiązano je z życiem, płodnością, dostatkiem i siłami witalnymi, w obrzędowości zaduszkowej było symbolem powrotu do życia. Jego rola w dorocznej obrzędowości wynikała z niezwyklej natury tego przedmiotu, na pozór martwego, ale jednocześnie kryjącego w sobie załazek nowego życia. Z tego względu było niejako naturalnie związane z wiosenną obrzędowością, a w tym w sposób szczególny z Wielkanocą. Według chrześcijańskiej legendy zwyczaj malowania wielkanocnych jajek wiąże się z osobą świętej Marii Magdaleny, której przy pustym grobie Chrystusa miał się ukazać anioł, obwieszczając o zmartwychwstaniu Syna Bożego. Po powrocie do



domu rozradowana kobieta zobaczyła, że wszystkie jajka, które w nim przechowywała, zmieniły kolor na czerwony. Kiedy napotkała apostołów, rozdała im je, głosząc dobrą nowinę o zmartwychwstaniu Pańskim. W rękach apostołów pisanki przemieniły się w ptaki, świadcząc, że śmierć Chrystusa oznacza żywot wieczny dla ludzi.

Zdobienie jajek ma na ziemiach polskich wielowiekową tradycję, co potwierdzają wykopaliska archeologiczne, w wyniku których odnaleziono skorupki pisanek z drugiej połowy X w. w Opolu i z XII w. we Wrocławiu. Na Podlasiu najstarsze pisanki odkryte podczas badań archeologicznych w miejscowościach Daniłowo Duże koło Suraza i Czarnej Wielkiej koło Grodziska pochodzą z przełomu XI i XII w. Symbolika zdobienia jaj określonymi motywami oraz kolorami ściśle wiąże się z ich rolą magicznych przedmiotów zawierających w sobie zarodek życia. Jajo według wierzeń wielu ludów indoeuropejskich posiadało właściwości odstraszenia złych mocy, zwłaszcza jeśli było zabarwione na czerwono. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu malowanie jajek rozpoczynano około połowy postu, bowiem zgodnie z powszechnym zwyczajem obdarowywano nimi swoich krewnych, a zwłaszcza chrześniaków oraz wołoczebników.

Najprostsza technika zdobienia jaj na Podlasiu polegała na ich malowaniu przy użyciu naturalnych barwników. Ich powierzchnia miała wtedy jednolity kolor. Najczęściej stosowane barwienie w łupinach cebuli pozwalało otrzymać kolor czerwony oraz różne odcienie brązu. Jajka zdobione w cebulniku określano mianem kraszanek lub rabych, tj. łaciatych od plam na nich występujących. W XIX w., a być może jeszcze wcześniej, do barwienia jaj używano kupowaną w sklepach lub od wędrownych handlarzy brezylię, zwaną gwarowo bronzelją lub brezyliją, wytwarzaną z kory południowoamerykańskiego drzewa brezyłki ciernistej. W zależności od składników i mocy wywaru otrzymywano kolor czerwony i brunatny przechodzący w czarny. Tę ostatnią barwę uzyskiwano też z kory dębu z dodatkiem opiłków żelaza (tzw. zen-dry). Kolor żółty wytwarzano z kory jabłoni z dodatkiem wiłłaku, pokrzywy, chabrów i płatków kaczeńców. Młode, ozime zboże farbowało na jasną zielen, podobny kolor otrzymywano też z wywaru jemioli. Czerwoną barwę uzyskiwano z buraków, a fiolet z kwiatów malwy. Barwniki naturalne zostały zastąpione w latach 50. i 60. ubiegłego wieku chemicznymi, w tym zwłaszcza przeznaczonymi do farbowania wełny. Popularnym sposobem barwienia na kolor fioletowy było również wykorzystywanie wkładu kopiowego ołówka.

W zdobieniu jaj na Podlasiu powszechnie używany był i nadal jest rozgrzany воск. Najprostszy sposób dekoracji polegał na nakrapianiu skorupki woskiem z płonącej świecy. Tworzyły się wtedy nieregularne plamy. Zdobione w ten sposób jaja wkładano do wybranego barwnika, najczęściej z łupin cebuli, który zmieniał barwę niezastłoniętych miejsc, pozostawiając pod woskiem biały kolor. Aby wykonać bardziej skomplikowane wzory, w kształcie np. krzyżujących się linii, posługiwano się brzołowymi patyczkami z rozklepanym końcem, gwoździem lub kawałkami

Pisanki Barbary  
Tarasewicz



drutu. Doskonalszym narzędziem od wyżej wymienionych jest osadzona ostrym końcem w drewnianym patyczku, pełniącym funkcję trzonka, szpilka. Pozwala ona uzyskać cieńszą kreskę, a tym samym znacznie wzbogacić całą ornamentykę. Technika zdobienia tym narzędziem, określana nazwą batiku szpilkowego, znana już była na Podlasiu w pierwszej połowie XIX w. Ma ona pewne ograniczenia, spośród których najistotniejsza polega na możliwości wykonania tylko kropki lub dość krótkiej kreski o kształcie zbliżonym do przecinka, a więc z okrągłą główką i cienkim zakończeniem. Dysponując zatem, jak by się mogło wydawać, dość skromną możliwością dekoracji, wykonywano jednak zróżnicowane motywy zdobnicze, takie jak gałązki, zwane dzierazkami, słoneczka, gwiazdki, łańcuszki i wiele innych.

Po napisaniu wzoru na skorupce jajka wkładano do naczynia z płynnym barwnikiem o letniej temperaturze, który zmieniał kolor powierzchni niepokrytej woskiem. Czynność barwienia można było powtórzyć nawet do sześciu razy, pamiętając o zachowaniu właściwej kolejności, czyli rozpoczęciu od koloru najjaśniejszego, a zakończeniu na najciemniejszym, który tworzył tło. Różne kolory wzorów używano, dorysowując kolejną ich część przed zanurzeniem w następnym barwniku. Ostatnią czynnością było starcie wosku przy użyciu np. lnianej szmatki. By jednak czynność tę ułatwić, wcześniej ogrzewano powierzchnię jajka płomieniem świecy lub lampy naftowej, wykorzystywano też do tego celu ciepło kuchennych pieców.

Pisanki powstające w Lipsku są wykonywane techniką batiku szpilkowego. Ich zdobnictwo jest symetryczne, co znaczy, że ten sam wzór powiela się na obydwu połówkach jajka. Warto podkreślić, iż każda pisankarka (bowiem w zdecydowanej większości malowaniem jajek zajmują się kobiety) posiada swój zestaw



Pisanki Krystyny  
Cieśluk  
ze zbiorów PMKL

charakterystycznych motywów zdobniczych, które pozwalają określić, kto je pisał. Od lat 70. XX w. jajka pełne zostały wydmuszkami. Zdobienia nanosi się na jaja kurze, gęsie oraz wyjątkowo – na strusie. Do bardziej znanych pisanek działających obecnie w Lipsku i jego okolicach należą: Krystyna Cieśluk, Ewa Skowysz-Mucha, Genowefa Sztukowska-Skardzińska, Zofia Sztukowska, Barbara Tarasewicz oraz Janina Trochimowicz. Niektóre z wymienionych twórczyń wykonują po kilka tysięcy pisanek w ciągu roku. Są one sprzedawane podczas świątecznych targów i jarmarków, wiele trafia do sklepów w kraju i za granicą.

**Krystyna Cieśluk** jest artystką ludową, która specjalizuje się w plastyce obrzędowej, głównie pisankarstwie, ale też w wycinankarstwie, wykonywaniu kwiatów z bibuły, pajaków ze słomy oraz obrzędowym pieczywie. Zajmuje się również folklorem muzycznym i tanecznym. Od 1973 r. należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W tym samym roku współzałożyła wielokrotnie nagradzany i wyróżniany w ogólnopolskich przeglądach oraz festiwalach folklorystycznych Zespół Regionalny „Lipsk”. Jako członkini tego zespołu opracowała wiele scenariuszy obrzędowych. Od 1975 r. aktywnie działa w Towarzystwie Przyjaciół Lipska. Współtworzyła Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji, którego zbiorami przez wiele lat się opiekowała. Za swą społeczną działalność Krystyna Cieśluk otrzymała liczne nagrody, w tym przyznane przez Ministra Kultury i Sztuki. W 1998 r. została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. W 2007 r. została laureatką Nagrody im. Oskara Kolberga.

**Ewa Skowysz-Mucha** nauczyła się malować pisanki w dzieciństwie od mamy Pauliny Skowysz. Kiedy w 1980 r. zamieszkała w Lipsku, rozpoczęła współpracę z Cepelią, dzięki której jej pisanki poznano we wszystkich regionach Polski.



Krystyna  
CieślukEwa  
Skowysz-Mucha

Ewa Skowysz-Mucha prowadziła liczne warsztaty nauki malowania pisanek dla dzieci i młodzieży, m.in. w Białymstoku. Bierze udział w jarmarkach i kiermaszach sztuki ludowej, podczas których promuje lipską pisanekę. Jest prezeską Suwalskiego Oddziału Stowarzyszenia Twórców Ludowych oraz Stowarzyszenia Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji. Współuczestniczyła w 2007 r. w zorganizowaniu Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji, nad którym sprawuje do dzisiaj społeczną opiekę. Malując pisanekę, wykorzystuje tradycyjne motywy zdobnicze charakterystyczne dla lipskiego ośrodka, takie jak słoneczka, gwiazdki, palemki, kłoski, dzierażki, rozety i różnego rodzaju gałązki, choć nie stroni od prób poszukiwania własnych wzorów tworzących kompozycyjną całość z tymi tradycyjnymi.

**Genowefa Sztukowska-Skardzińska** zajmuje się pisanekarstwem od 1969 r. Kontynuuje w tym zakresie rodzinne tradycje, przy czym szczególnie dużo zawdzięcza swojej cici Franciszce Sztukowskiej. Już na początku lat 70. XX w. współpracowała z Cepelią. Prowadziła pokazy malowania pisanek połączone często z warsztatami m.in. w Suwałkach, Białymstoku, Warszawie i Kazimierzu nad Wisłą. Jej pisaneki znajdują się w kolekcjach wielu muzeów, m.in. w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej, muze-

ach etnograficznych w Krakowie, Toruniu i Warszawie. Za swoją działalność została uhonorowana wieloma nagrodami, wśród nich Złotą Odznaką Towarzystwa Przyjaciół Lipska i Złotym Medalem za Zasługi dla Lipska. Genowefa Sztukowska-Skardzińska należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

**Barbara Tarasewicz** nauczyła się malować pisanekę od swojej mamy Krystyny Cieśluk. W latach 70. XX w. współpracowała z Cepelią. Prowadziła warsztaty

pisankarskie m.in. w muzeach etnograficznych w Warszawie i Toruniu, w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej w Wasilkowie oraz za granicą w Niemczech i Tunezji. Barbara Tarasewicz zajmuje się również plastyką obrzędową i folklorem. Od 1981 r. pracuje jako instruktor do spraw folkloru w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku. Od 1993 r. kieruje zespołem „Lipsk”, który w 1994 r. zdobył nagrodę główną – „Basztę” w kategorii zespołów śpiewających na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Zespołów Śpiewających w Kazimierzu nad Wisłą. Od 1980 r. należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Za swoją działalność Barbara Tarasewicz otrzymała Brązowy Krzyż Zasługi oraz Odznakę „Zasłużony działacz kultury”.

**Zofia Sztukowska** zajmuje się pisanekarstwem od 1982 r. Pasję wykonywania pisanek przejęła od swojego męża Romana Sztukowskiego. Współpracowała z Cepelią. Prowadzi zajęcia warsztatowe w Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji. Od wielu lat bierze udział w Wojewódzkim Przeglądzie Zdobnictwa Obrzędowego Cyklu Wiosennego i Świąt Wielkanocnych w Mońkach. Należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

**Janina Trochimowicz** pisanki wykonywała już w dzieciństwie, malowała je wówczas barwnikami z kory dębu, olchy i w cebulniku. W latach 70. XX w.

rozpoczęła współpracę z Cepelią, dla której tworzyła pisanki barwione chemicznie na wydmsznych. Oprócz pisanek Janina Trochimowicz wykonuje także słomiane pająki oraz wypieka tradycyjne ciasto weselne, czyli korowaj. Piecze się go z mąki, do której dodaje się drożdże, jajka, cukier i masło. Wszystkie detale zdobnicze korowaja mają swoją symbolikę. Warkocz, biała wstążka oraz zielona gałązka odnoszą się do dziewictwa panny młodej, ozdoby w kształcie kłosów i gąsek mają zapewnić młodej



Genowefa  
Sztukowska-  
Skardzińska



Barbara  
Tarasewicz





Zofia  
Sztukowska

parze dostatek i bogactwo, gniazdko zaś oznacza założenie nowej rodziny. Ważny jest również sposób, w jaki korowaj został upieczony. Jeśli jest kształtny, duży i właściwie wypieczony, to wróży młodej parze dostatek i pomyślność, natomiast popękany i krzywy stanowi zapowiedź nieudanego pożycia małżeńskiego. Razem z korowajem pieczono z ciasta ptaszki, zwane gąskami, które rozdawano dzieciom w przeddzień wesela lub w drodze orszaku weselnego do kościoła. Obrzędowe pieczywo weselne, lipski korowaj, zostało w 2005 r. wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych. Współcześnie jego rolę przejęły torty weselne, choć niektóre pary powracają do dawnej tradycji, zamawiając u Janiny Trochimowicz tradycyjny korowaj.

W Lipsku mieszka także **Bożena Chomiczewska**, która oprócz wykonywania pisanek zajmuje się również



Janina  
Trochimowicz  
z korowajem



Korowaj  
lipski Janiny  
Trochimowicz

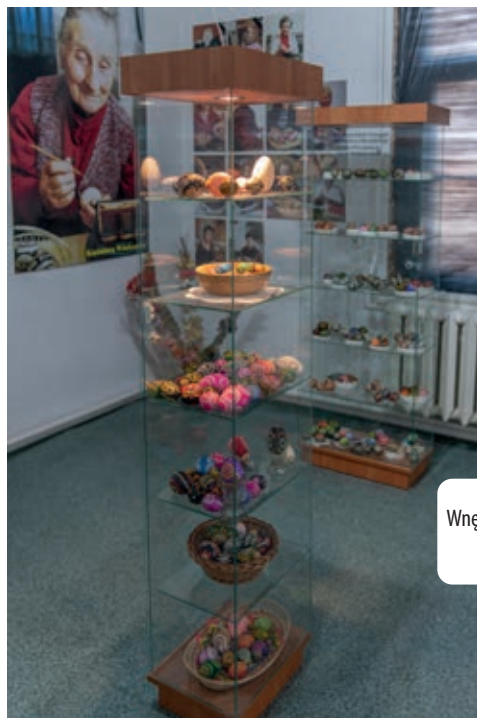


wyroblem słomianych pająków. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu dziewczęta przed świętami Bożego Narodzenia lub Wielkanocy stroiły wnętrza domów wykonanymi przez siebie pająkami, które zawieszano u pułapu, najczęściej pośrodku izby. Do ich tworzenia wykorzystywano słomę, kolorową bibułę, ptasie piórka, groch, łubin czy fasolę, nawlekając je na kolorowe nici. Pająki miały najczęściej kształt geometryczny, np. dwóch połączonych podstawami ostrosłupów, lub gwiazdzisty z rozłożonymi ramionami. Zawieszone przed świętami, wisały niekiedy nawet cały rok. Pająki wykonane przez Bożenę Chomiczewską trafiły do zbiorów kilku muzeów, m.in. Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej, w którym twórczyni prowadziła również zajęcia warsztatowe.



Bożena Chomiczewska z wykonanym przez siebie pająkiem

W Lipsku przy ul. Rynek 2 mieści się Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji założone w 2007 r., które stanowi część powstałego znacznie wcześniej, bo już w 1975 r., Muzeum Regionalnego. Budynek muzeum został wzniesiony po II wojnie światowej i służył jako siedziba władz gminy, mieściła się w nim również sala kinowa. Na cele muzealne został przekazany w 1994 r. Zbiory muzeum obejmują przedmioty codziennego użytku, meble, ceramikę, tkaniny, a nawet narzędzia rolnicze. Obecnie budynek muzeum jest także siedzibą Stowarzyszenia Miłośników Lipskiej Pisanki i Tradycji. Dzięki prowadzonym w muzeum zajęciom warsztatowym umiejętność wykonywania pisanek charakterystyczną dla ośrodka lipskiego techniką batiku szpilkowego zostaje przekazana także młodszemu pokoleniu. Wizyta w Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji pozwala zapoznać się z bogatymi zbiorami pisanek



Wnętrze lipskiego muzeum



Tkaczka  
Kazimiera  
Makowska



Dywan  
dwuosnowowy  
Kazimieri  
Makowskiej „Las”  
ze zbiorów PMKL  
fot. Łukasz Prończuk

tworzonych przez lipskie pisankarki. Można tu również uzyskać informacje o samych twórczyniach, także tych nieżyjących. Jest to zatem wyjątkowe miejsce, które łączy tradycję z współczesnością.

W Lipsku mieszka również tkaczka tkanin dwuosnowowych **Kazimiera Makowska**. Tkać nauczyła się w domu rodzinnym, już w wieku dziesięciu lat potrafiła wykonać dywany dwuosnowowe. Współpracowała z bardzo znaną tkaczką mieszkającą w Lipsku, Franciszką Rybko. Oprócz dywanów dwuosnowowych tka także inne rodzaje tkanin, takie jak kilimy, narzuty czy makaty. Wiele jej prac trafiło do muzeów w Polsce i za granicą. Od 1977 r. jest członkinią Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Zdobywcą najważniejszej nagrody – „Perły” – w ogólnopolskiej edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów” 2010 jest mieszkająca w Lipsku **Krystyna Czarnecka**. Od czterdziestu lat zajmuje się zbieraniem i przetwarzaniem żurawiny, kontynuując w tym zakresie rodzinne tradycje. Żurawina jest przerabiana na dodatek do mięs oraz przecier. Zebrane na nadbiebrzańskich łąkach owoce trafiają do Warszawy, Białegostoku, Augustowa i Goniądza.



Krystyna  
Czarnecka



Żurawina  
i przecier  
z żurawiny  
nagrodzone  
„Perłą” w 2010 r.

## GMINA DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

### Ostrowie

Z Lipska Szlak Dziedzictwa Niematerialnego prowadzi do Ostrowia, miejscowości położonej tuż obok Dąbrowy Białostockiej. Znajduje się w niej gospodarstwo rolne, w którym produkowane są przez **Halinę Raduchę** słynne z jakości wyroby mleczne: sery, twarogi oraz masło. Podstawą tych wszystkich produktów jest wysokiej jakości mleko pochodzące od krów z wolnego wypasu. Spośród serów największą renomę



Od lewej  
klinek dąbrowski  
i sery gąstańskie



zdobył klinek dąbrowski wpisany w 2014 r. wraz z tradycyjnym masłem na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zgodnie z nazwą ma on kształt trójkątny, zwany klinkowym, z widocznym na powierzchni odciskiem płótna. W konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów” w 2012 r. zdobył I miejsce w kategorii produkty mleczne, a w 2013 r. uzyskał prestiżową nagrodę „Perła”. Sery Haliny Raduchy są wyrabiane tylko w niewielkich ilościach, stąd nie są dostępne w sprzedaży internetowej.

## Kamienna Stara

W zagrodzie kolonijnej wsi Kamienna Stara mieszka znany w całym regionie rzeźbiarz i poeta **Ryszard Myśliwiec**. Utrzymuje się z rolnictwa, ale każdą wolną chwilę poświęca rzeźbiarstwu. Rzeźbą zainteresował się ponad dwadzieścia lat temu, obserwując pracę dłutem w drewnie Andrzeja Walijewskiego, absolwenta Wydziału Rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Większość prac Ryszarda Myśliwca jest związana z tematyką religijną, dominują wśród nich anioły. Obok zagrody rzeźbiarza powstała Droga Krzyżowa z polichromowanymi figurami. Nietypowym dziełem jest grupa postaci wieńczących lipę w Jastrzębnej (gm. Lipsk). Ryszard Myśliwiec najchętniej rzeźbi dłutami własnego wyrobu w lipie i brzoście, rzadziej w dębie, gruszy i wiśni. Jest także poetą, pisze wiersze, które wydał w czterech tomikach. Chętnie przyjmuje osoby pragnące poznać jego twórczość.



Ryszard  
Myśliwiec



„Ukrzyżowany” –  
rzeźba Ryszarda  
Myśliwca

## Hamulka

W położonej nad Biebrzą tuż obok Kamiennej Starej miejscowości Hamulka znajduje się gospodarstwo agroturystyczne „Chata za wsią”, prowadzone przez **Jana Kułaka** z rodziną. Turyści, którzy zdecydują się odwiedzić tę kwaterę, mogą korzystać z wielu atrakcji, m.in. ze spływu tratwą po Biebrzy. Jednak do najbardziej przyciągających uwagę należy pokaz wypieku sękacza tradycyjnym sposobem, czyli na ogniu z liściastego drewna z użyciem stożkowatej, blaszanej formy. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu sękacze wypiekano na drewnianych wałkach zakończonych z jednej strony korbą z wygiętego pręta, którą kręcono w trakcie wypieku ciasta. Formę osadzano poziomo, na dwóch pionowych prętach, nacierano masłem i owijano papierem, co umożliwiało ściągnięcie gotowego sękacza. Być może właśnie od wypieku na drewnianej formie sękacz jest łączony z niemieckim ciastem zwanym baumkuchen. Zgodnie z legendą historia sękacza sięga czasów królowej Bony, zafascynowanej smakiem tego ciasta, która wprowadziła go na królewskie stoły podczas



Zdejmowanie  
sękacza  
z drewnianego  
wałka  
*fol. Jan Kułak*



Pokaz wypieku  
sękacza  
w Hamulce  
*fol. Jan Kułak*









Sękacz-gigant  
z 500 jaj, 184 cm  
długości i 38 kg  
wagi  
*fol. Jan Kulak*

wesela swojego syna, króla Zygmunta Augusta. Podstawowym składnikiem sękacza są jajka w liczbie co najmniej kilkudziesięciu, śmietana, mąka, cukier oraz masło. Sękacz stał się obecnie najbardziej rozpoznawalnym podlaskim wyrobem cukierniczym, jednoznacznie kojarzonym z tym regionem.

## GMINA SUCHOWOLA



Paweł  
Andraka



Sękacze,  
wyrób cukierni  
Andraka

### Suchowola

Z Hamulki szlak prowadzi do Suchowoli, w której ponownie można poznać regionalne smaki podlaskiej kuchni. Obowiązkowym miejscem do odwiedzenia dla osób pragnących spróbować podlaskich słodkości jest **cukiernia „Andraka” prowadzona przez Pawła Andrakę**, znajdująca się przy ul. Młodych 14. Powstała w 1987 r. jako przydomowy zakład zajmujący się wypiekiem sękaczy. Z czasem w ofercie pojawiły się też mrowisko, brzoza i marcinek. Sękacz jest wypiekany z naturalnych składników, bez dodatku jakichkolwiek konserwantów, w piecu elektrycznym. Na życzenie klienta może być pokropiony jasną lub ciemną czekoladą. Mrowisko to ciasto typu chrustowego ułożone w kształcie kopca, polane miodem z dodatkiem maku, posypane rodzynkami. Bardzo oryginalnym wyrobem jest brzoza, czyli zawinięte ciasto biszkoptowe z marmoladą i bitą śmietaną (co ma przypominać pień brzozy), wokół którego rozstawione są słodkie grzybki. Marcinek z kolei składa się z kilkunastu warstw ciasta przełożonych masą śmietanowo-serową.

W Suchowoli przy ul. Fabrycznej 6 działa gospodarstwo agroturystyczne **Elżbiety i Stefana Muchłów**, które



oprócz zakwaterowania oferuje również bogaty wybór lokalnych wyrobów kuchni tatarskiej. Należą do nich: czebureki, listkowiec i pieriekaczewnik. Czebureki, przypominające pierogi, są smażone na oleju z nadzieniem jabłkowym, serowym lub mięsnym. Z kolei listkowiec to wielowarstwowe ciasto przekładane najczęściej makiem. Jego wyrób jest bardzo pracochłonny. Każdy płat ciasta rozwałkowuje się na bardzo cienkie warstwy i smaruje na całej powierzchni masłem. Po ich zwinięciu i posypaniu makiem całość wkłada się do piekarnika, po czym, po około godzinie, gotowy przysmak można już podawać na stół. Pieriekaczewnik jest tradycyjną tatarską potrawą w formie zapiekanego ciasta z nadzieniem. Jego nazwa wywodzi się z języka białoruskiego i oznacza ciasto wielokrotnie przewalowane. Wyrabia się go z bardzo cienkiego ciasta makaronowego, nasmarowanego masłem, a następnie zwijanego z nadzieniem z wołowy, baraniny, sera lub tartych jabłek. Ze względu na pracochłonność przygotowania spożywano go niemal wyłącznie podczas tatarskich świąt. Danie to należy zjeść tuż po wypieczeniu, kiedy ciasto jest lekko chrupiące. Pieriekaczewnik został wpisany w 2005 r. na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jako pierwszy produkt z województwa podlaskiego.



Elżbieta Muchla



Czebureki – wyrób Elżbiety Muchli

## Olszanka

W gospodarstwie rolnym **Oksany Tomaszewskiej** w Olszance wytwarzane są tradycyjnym sposobem wyroby mleczne: sery podpuszczkowe, dojrzewający i wędzony, twaróg oraz masło. Do serów olszańskich dodawane są naturalne przyprawy. Podstawowy ich składnik, czyli mleko, jest pozyskiwany od krów z wolnego wypasu, co zapewnia wszystkim wyrobom niepowtarzalny smak. Nazwa sera pochodzi od nazwy miejscowości, w której powstaje, ale też wiąże się ze sposobem jego wytwarzania, czyli





Oksana  
Tomaszewska  
z serem  
olszańskim



Sery olszańskie

wędzenia dymem z drewna olchowego. Sery można nabyć zarówno na miejscu, jak i podczas lokalnych targów i jarmarków.

## GMINA JANÓW

### Janów

Z Olszanki szlak prowadzi do Janowa oraz położonych obok Trofimówki i Wasilówki. Janów jest gminną miejscowością leżącą nad dopływem Brzozówki, rzeką Kumiałką, na trasie łączącej Sokółkę z Korycinem. Nazwa Janów pojawiła się po raz pierwszy w 1710 r., kiedy wieś Przybudek uzyskała prawa miejskie dzięki Jerzemu Kacprowi Dewitzowi, dzierżawcy dóbr trochimowskich. W 1744 r. powstała tu samodzielna parafia wyodrębniona z korycińskiej. Przez cały XIX w. Janów zwiększał liczbę mieszkańców, by na początku kolejnego stulecia przekroczyć liczbę dwóch tysięcy, przy czym dwie trzecie stanowili Żydzi. Po pierwszej wojnie światowej Janów utracił prawa miejskie. Do rejestru zabytków wpisany jest obecnie osiemnastowieczny układ przestrzenny miasteczka, neogotycki kościół z 1905 r. oraz cmentarze katolicki i żydowski.

W samym Janowie, jak i w Trofimówce oraz Wasilówce działają do dzisiaj pracownie tkackie, w których powstają dywany dwuosnowowe. Należą one niewątpliwie do najbardziej rozpoznawalnych wyrobów tkackich północno-wschodniej Polski. Wyróżniają się nietypową techniką tkania dającą efekt łączenia dwóch warstw tkaniny, stąd nazywano je też powszechnie podwójnymi. Niezwykle ciekawa jest ich



Siedziba Izby  
Tkactwa  
Dwuosnowowego  
w Janowie

historia. Dywany dwuosnowowe były już znane w średniowieczu w krajach skandynawskich, przy czym najstarsze, datowane na XII w., zachowały się w Norwegii. Poza krajami skandynawskimi tkano je w Szkocji oraz na południu Europy w Hiszpanii i we Włoszech. Najstarsze dywany z terenów obecnej Polski zostały wykonane w końcu XVIII w. w okolicach Ełku i Olecka. Do dzisiaj nie udało się jednoznacznie wyjaśnić, kiedy i w jaki sposób poznano na tym terenie technikę tkania dywanów dwuosnowowych. Wiele przesłanek wskazuje, że odbyło się to za sprawą zawodowych tkaczy pracujących zarówno dla odbiorców w Prusach, jak i na terenach znajdujących się pod zaborem rosyjskim. Według Aleksandra Błachowskiego rzemieślnicy ci, pochodzenia szkockiego i włoskiego, przybyli do Prus po załamaniu się produkcji manufaktur należących do Radziwiłłów, Ogińskich i Tyzenhauza. Warto dodać, że wzory występujące na kobierzach radziwiłłowskich były inspirowane ludowymi motywami kilimów grodzieńskich. Po trzecim rozbiórze Polski i utworzeniu prowincji Prusy Nowowschodnie zaistniały dogodne warunki do rozwoju tkactwa dywanów dwuosnowowych, w tym także do przekazania umiejętności ich wykonywania na tereny położone na wschód od Mazur. Jednak dopiero w drugiej połowie XIX w. powstały ośrodki zawodowych tkaczy na Kurpiach i Podlasiu, m.in. w Brańsku i położonej obok Rudce. Na przełomie XIX i XX w. rozwinęła się moda na dywany dwuosnowowe, które stały się niezbędną częścią wyprawy wiannej każdej panny. Wyrabiały je wiejskie tkaczki, używając domowych krosien. Znajomość tej

Warsztaty  
tkactwa  
w Izbie Tkactwa  
Dwuosnowowego  
w Janowie



techniki była wysoko ceniona w wiejskiej społeczności, stąd też dywany dwuosnowowe uznawano za bardzo wartościowe i przekazywano w spadku następnym pokoleniom. Zdarzało się, że panna młoda otrzymywała w posagu kilka dywanów, których używała do nakrywania łóżek, znacznie rzadziej do wieszania na ścianach. Niektóre panny, chcąc zachować dywany w dobrym stanie, przechowywały je w posażnych kufrach. Te rozkładane na łóżkach po kilku dziesiątkach lat użytkowania traciły żywe barwy i ulegały uszkodzeniom. Począwszy od lat 60. ubiegłego wieku, dywany dwuosnowowe przestały być uważane za niezbędną część posagu. Stały się wyrobem wiejskiego rękodziela cenionym przez miłośników sztuki ludowej. W latach 70. rozwinęła działalność Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego (CPLiA), dzięki której podlaskie tkaczki miały możliwość sprzedaży swoich wyrobów, w wyniku czego nauką tkania zainteresowały się kolejne osoby z młodszego pokolenia. Współpraca z Cepelią trwała do końca lat 80. W latach 90. coraz częściej organizowano różnego rodzaju konkursy, w których mogły rywalizować też podlaskie tkaczki. Przez ostatnich kilkanaście lat aktywną działalność w zakresie promocji i podtrzymywania tradycji tkactwa prowadzi Podlaski Instytut Kultury. Jednym z rezultatów realizowanych w ciągu ostatnich lat projektów jest Szlak „Kraina wątku i osnowy”.

Już od ponad dziesięciu lat rozwija się współpraca podlaskich tkaczek z założycielką firmy Slow Art Izumi Fujitą. Organizuje ona wystawy polskiej sztuki ludowej w Japonii, gdzie tkaniny dwuosnowowe cieszą się olbrzymim zainteresowaniem,





Ekspozycja  
dywanów  
dwuosnowowych  
w Izbie Tkactwa  
Dwuosnowowego  
w Janowie

szczególnie te o mniejszych rozmiarach. Dzięki tej współpracy wyroby podlaskich tkaczek znajdują zbyt w Kraju Kwitnącej Wiśni, co wpływa pozytywnie na podtrzymywanie tkackich tradycji.

Największą kolekcję tkanin dwuosnowowych w Polsce posiada obecnie Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej z siedzibą w Wasilkowie. Liczy ona ponad siedemset muzealiów reprezentujących w przekroju czasowym i terytorialnym pełną gamę zróżnicowania tkanin dwuosnowowych: od kopii dywanów mazurskich po współcześnie wykonane tkaniny najmłodszego pokolenia tkaczek. Warto dodać, że dzięki kolejnym zakupom kolekcja ta jest wciąż powiększana.

Tkaniny dwuosnowowe wyróżniają się spośród innych wyrobów tkackich nietypową techniką tkania, która opiera się na wzajemnym przenikaniu dwóch różniących się kolorami osnów. Zazwyczaj dobiera się barwy w kontrastowy sposób, przykładowo ciemnobrązowy oraz jasnoszary, i tak wzór mający na jednej stronie tkaniny kolor jasnoszary, na jej drugiej stronie będzie miał barwę ciemnobrązową. Mimo dwustronnego zdobienia wyróżniano prawą i lewą stronę dywanu. Tkaniny dwuosnowowe składają się z dwóch warstw, które łączą się wzdłuż krawędzi motywów zdobniczych. Co najważniejsze, technika ta pozwala uzyskać niemal dowolny wzór, uzależniony tylko od pomysłowości i zręczności wykonawcy. Do tkania używana jest przędza wełniana, do lat 70. ubiegłego wieku przędziona ręcznie, później fabrycznie. Przędzę farbowano niegdyś barwnikami naturalnymi, jednak już

na początku ubiegłego wieku używano barwników syntetycznych. Naturalne barwniki otrzymywano m.in. z kory brzozy, dębu, kasztanowca, olchy i śliwy, korzeni tymianku, pokrzywy i marzanny, liści brzozy, jabłoni, orzecha, pokrzywy, owoców czarnej jagody i żurawiny. Już w drugiej połowie XIX w. korzystano z naturalnych barwników sprowadzanych z krajów egzotycznych, wśród nich można wymienić przede wszystkim indygo (dające kolor granatowy). Typowe kolory XIX-wiecznych dywanów dwuosnowowych to: czerwień, granat, zieleń oraz naturalne odcienie wełny – od szarego przez brązowy po czerni. W ostatnich latach przywróceniem barwienia metodami naturalnymi zajmowała się Danuta Radulska w ramach projektu sfinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Układ motywów zdobniczych dywanów dwuosnowowych pozwala wyróżnić ich dwa główne rodzaje: tradycyjne, zwane też kapowymi, i nowsze, z układem tematycznym. W pierwszym przypadku środkowe pole jest wypełnione regularnie rozmieszczonym wzorem, utworzonym z powtarzającego się motywu. Środek dywanu otoczony jest szerokim obramowaniem – bordiurą wypełnioną ornamentem geometrycznym lub roślinno-geometrycznym. W układach tematycznych, dominujących współcześnie, bordiura jest węższa, a środkowe pole wypełnia kompozycja, w której z reguły dominują figury zwierząt i ludzi. Tworzą one często powiązany ze sobą tematycznie układ, np. wiejskiej zabawy czy prac polowych.

W XIX w. dominowały wzory zdobnicze stanowiące w większości kopie z tkanin mazurskich, a więc ułożone naprzemiennie romby, kwadraty, tzw. raczki, gwiazdy i inne. Popularne były również wzory roślinne, w układzie palmety. Do najstarszych motywów zdobniczych dywanów dwuosnowowych należy gałązka winnej latorośli z liśćmi i gronem owoców. Symbolika tego ornamentu sięga swą genezą średniowiecza. Z czasem był on twórczo przekształcany w gałązki innych drzew (np. dębu) lub kwiaty. Oprócz motywów geometrycznych i roślinnych występowały też zoomorficzne i antropomorficzne, z figurami ludzi tworzącymi korowód wzdłuż krawędzi środkowego pola. Niektóre z dywanów sygnowano, tkając rok ich wykonania, rzadziej też dodawano inicjały tkaczki bądź umieszczano w całości jej imię i nazwisko. Krawędzie dywanu zakończone były frędzlami, przy czym współcześnie zdecydowanie przeważają tkaniny z frędzlami tylko na krótszych bokach z nitek osnowy. Na dłuższych bokach frędzle dowiązywano. Najczęściej tkaniny dwuosnowowe posiadają wymiary do 160 cm szerokości i do 240 cm długości.

Na przełomie XIX i XX w. nastąpiła moda na kopiowanie zdobniczych wzorów z zakardowych kap, co zdecydowanie ograniczyło zakres stosowanych motywów, jak i samą ich formę. Sytuacja ta trwała do lat 30. XX w., kiedy współpracę z tkaczkami z Janowa i okolic podjęła prof. Eleonora Plutyńska z Wilna. Wprowadziła ona wzory, które miały nawiązywać do zdobnictwa tkanin mazurskich. Pojawiły się też nowe motywy, dotychczas niewystępujące, tworzące kompozycje obrazowe. Plutyńska zachęcała również tkaczki do farbowania wełny w naturalnych barwnikach.

Swoją współpracę z tkaczkami z ośrodka janowskiego kontynuowała aż do śmierci w 1969 r. Wprowadzenie współcześnie występujących kompozycji obrazowych o wiejskim charakterze do tematyki przedstawianej w tkaninach dwuosnowowych nastąpiło dzięki ludowej tkaczce Dominice Bujnowskiej z Węgrowa. W ośrodku janowskim ten sposób zdobienia tkanin zapoczątkowała Aleksandra Radulska, tkając „Szkołę wiejską”.

W podtrzymaniu tradycji tkackich wyjątkową rolę odgrywa mieszcząca się w Janowie Izba Tkactwa Dwuosnowowego. Jest miejscem, w którym nie tylko prezentowane są dywany dwuosnowowe, ale także odbywają się pokazy tkania, organizowane są warsztaty dla dzieci i młodzieży, podczas których uczestnicy mogą sami spróbować tej sztuki.

Od 1993 r. Gminny Ośrodek Kultury w Janowie organizuje konkurs na tkaninę dwuosnowową, w którym biorą udział tkaczki z Janowa i okolic, a także te z dalej położonych miejscowości. Głównym zadaniem konkursu jest zachęcenie aktywnych tkaček do dalszej pracy, podtrzymania tradycji tkania dywanów dwuosnowowych, a także zdobienia tkanin dawnymi wzorami, które uwzględniając corocznie zmieniany temat przewodni konkursu, mogą być twórczo przekształcane. Tematami przewodnimi były np.: „Moja wieś”, „Korowód weselny”, „Pory roku”, „Zwierza”, „Wiejska zabawa” czy też „Drzewo życia”. Wielokrotnymi laureatkami konkursu



Karolina  
Radulska przy  
krosnach



były m.in.: Teresa Pryzmont, Filomena Krupowicz, Alicja Kochanowska, Danuta Radulska i Ludgarda Sieńko.

Obecnie zaledwie kilkanaście tkaczek w skali całego województwa podlaskiego aktywnie kontynuuje tradycję tkactwa dwuosnowowego. Na Szlaku Dziedzictwa Niematerialnego znajduje się siedem pracowni: jedna w Lipsku, dwie w Wasilówce Kolonii, dwie w Janowie, po jednej w Trofimówce i Szaciłowie.

### Trofimówka

W Trofimówce mieszka **Helena Gołko**. Tkać nauczyła się od Reginy Krupowicz na początku lat 70. XX w. Wielokrotnie brała udział w konkursach organizowanych przez Izbę Tkactwa Dwuosnowowego w Janowie, w których zajmowała czołowe miejsca. Helena Gołko tka zarówno dywany z tradycyjnym układem wzorów, jak i tematyczne. Jej tkaniny trafiły do prywatnych odbiorców oraz muzeów. Tkaczka należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

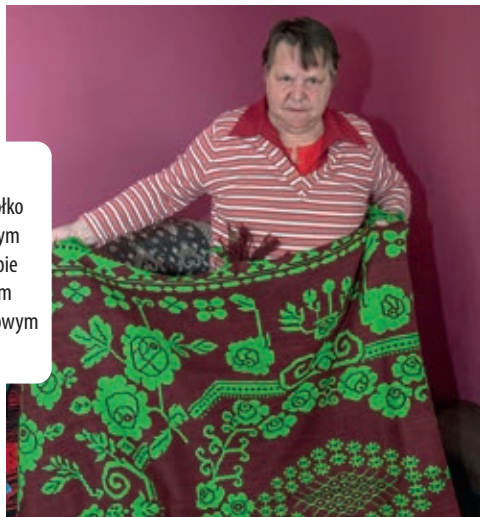
### Wasilówka Kolonia

**Danuta Radulska** mieszka w Wasilówce Kolonii pod numerem 18. Tkać nauczyła się od swojej mamy, a technikę tkania dywanów dwuosnowowych poznała dzięki sąsiadce Teresie Pryzmont. Tkaniny dwuosnowowe Danuty Radulskiej wyróżniają się starannością w wykonaniu i pomysłowością w doborze motywów zdobniczych. Jej prace znajdują się w wielu muzeach w Polsce, są też kupowane przez zagranicznych kolekcjonerów, w tym także z Japonii. W ostatnich latach Danuta Radulska odtwarza dawne techniki barwienia wełny naturalnymi pigmentami z roślin i minerałów. Za swoje wybitne osiągnięcia otrzymała w 2018 r. Nagrodę im. Oskara Kolberga. Od 2009 r. pełni funkcję prezesa Oddziału Białostockiego Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

### Wasilówka

**Teresa Pryzmont** mieszka w Wasilówce. Tkać nauczyła się od swojej mamy w dzieciństwie. Pierwszą tkaninę dwuosnowową wykonała w 1974 r., zachęcona przez bardzo znaną tkaczkę Sabinę Masełbas. Przez wiele lat współpracowała z białostocką Cepelią. Teresa Pryzmont od lat popularyzuje ludowe rękodzieło, prowadzi pracownię tkactwa, w której można nauczyć się tkać. Jej tkaniny wyróżniają się techniczną doskonałością i pomysłowością w zakresie doboru odpowiednich motywów. Od 1980 r. należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W 1994 r. otrzymała Nagrodę im. Oskara Kolberga, która jest w Polsce najważniejszym wyróżnieniem w dziedzinie kultury ludowej. W 2009 r. otrzymała medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Helena Gołko  
z wytkanym  
przez siebie  
dywanem  
dwuosnowowym



Danuta  
Radulska przy  
krosnach



Od lewej: tkanina  
dwuosnowowa  
Heleny Gołko  
„Rozwój  
lasu”; dywan  
dwuosnowowy  
Danuty Radulskiej  
„Zagroda w  
lesie”; tkanina  
dwuosnowowa  
Danuty Radulskiej  
„Droga przez wieś”  
ze zbiorów PMKL  
fot. Łukasz Prończuk

## Janów

**Alicja Kochanowska** mieszka w Janowie. Tkać uczyła się zarówno od swojej mamy Wandy Olchanowskiej, jak i od Genowefy Zalesko. Współpracowała z Cepelią. Wielokrotnie była nagradzana w konkursach organizowanych przez Izbę Tkactwa Dwuosnowowego w Janowie. Tka dywany dwuosnowowe z motywami tematycznymi, w tym w szczególności z motywem drzewa życia. W 2002 r. w uznaniu za jej cały dorobek została laureatką Nagrody im. Oskara Kolberga.

**Ludgarda Sieńko** mieszka w Janowie. Tkaniny dwuosnowowe nauczyła się tkać od Reginy Krupowicz w 1970 r. Przez długie lata współpracowała z Cepelią. Ludgarda Sieńko specjalizuje się w tkaninach z motywami tematycznymi, które



Teresa  
Przymont przy  
krosnach



Tkanina  
dwuosnowowa  
Teresy Przymont  
„Folklor na wsi”  
ze zbiorów PMKL  
fot. Łukasz Prończyk

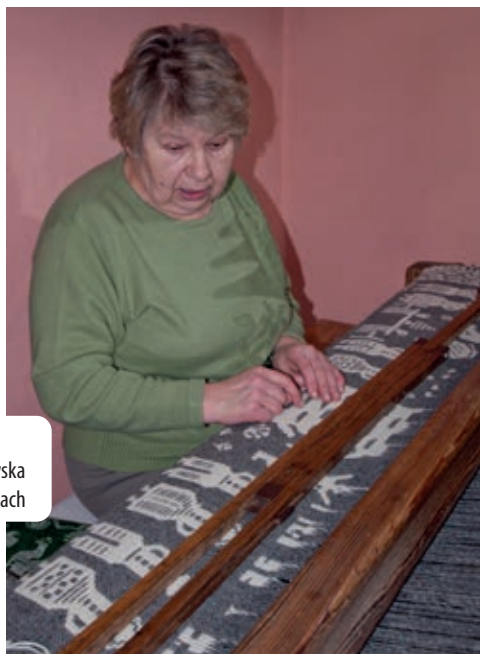
wielokrotnie zdobywały nagrody i wyróżnienia w konkursach sztuki ludowej. Wykonane przez nią tkaniny trafiły do osób prywatnych w kraju i za granicą oraz do wielu muzealnych kolekcji w Polsce. Od 1985 r. należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Pracownie tkackie, oprócz Szlaku Dziedzictwa Niematerialnego, znajdują się na trasie dwóch innych szlaków turystycznych: Szlaku Tradycyjnego Rękodzieła Ludowego oraz „Kraina wątku i osnowy”.

Szlak „Kraina wątku i osnowy” obejmuje dwanaście pracowni tkackich – od Lewkowa Starego w gminie Narewka (Irena Ignaciuk) przez Wasilków (Lucyna Kędzierska), Popiołówkę (Karolina Radulska), Szaciłówkę (Bernarda Rość), Korycin (Agnieszka Iwanicka), Janów (Alicja Kochanowska i Ludgarda Sieńko), Trofimówkę (Helena Gołko), Lipsk (Kazimiera Makowska) po Szczepki w gminie Nowinka (Sabina Knoch). Szlak powstał w ramach projektu zrealizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury (obecnie Podlaski Instytut Kultury) w 2017 r. Jego głównym założeniem było promowanie tradycji tkackich na obszarze dwóch gmin – Janowa i Korycina.

Szlak Tradycyjnego Rękodzieła Ludowego powstał w 1994 r., a jego podstawowym celem jest promocja działalności lokalnych twórców kontynuujących tradycje ludowego rzemiosła. Trasa szlaku biegnie od Czarnej Wsi Kościelnej (gm. Czarna Białostocka), w której znajdują się pracownie garncarskie i warsztat kowalski, przez Zamczysk (gm. Czarna Białostocka) z pracownią łyżkarską, następnie Popiołówkę,





Alicja  
Kochanowska  
przy krosnach



Ludgarda  
Sieńko



Tkanina  
dwuosnowowa  
Ludgardy Sieńko  
„Sad”  
ze zbiorów PMKL  
fot. Łukasz Prończuk



Tkanina  
dwuosnowowa  
Alicji Kochanowskiej  
„Sobótkowa noc”  
ze zbiorów PMKL  
fot. Łukasz Prończuk

Szaciłóvkę, Janów i Wasilóvkę (gm. Korycin i Janów) z pracowniami tkackimi, Chwaszczewo (gm. Sidra) z pracownią zabawkarską do Lipska nad Biebrzą, w którym mieszczą się pracownie pisankarskie z Muzeum Lipskiej Pisanki i Tradycji oraz pracownia tkacka.

## GMINA KORYCIN

Z Janowa Szlak Dziedzictwa Niematerialnego prowadzi do Aulakowszczyzny i Gorszczyzny, dwóch miejscowości, które można uznać za centrum produkcji serów korycińskich. Ser ten, powszechnie zwany swojskim, jest znany w okolicach Korycina już od ponad trzech stuleci. Według miejscowej legendy mieszkańcy nauczyli się go wyrabiać od Szwajcarów, którzy walczyli na tych ziemiach podczas potopu szwedzkiego w połowie XVII w. Część z rannych w bitwie Szwajcarów podjęła kurację w pobliskim folwarku. Mieli oni przekazać miejscowej ludności tajemnicę wyrobu żółtego sera z krowiego mleka, który ścinano za pomocą podpuszczki uzyskanej z wysuszonych i sproszkowanych cielęcych żołądków. Po zebraniu serwatki odciskano z niej wodę i formowano ją w kulisty, spłaszczony od góry i dołu kształt, a następnie po natarciu solą wkładano do drewnianych form. Po kilku tygodniach przechowywania w piwnicy ser pokrywał się warstwą pleśni, którą odkrajano przed spożyciem. Ser koryciński cieszył się zawsze dużym zainteresowaniem, był sprzedawany również poza regionem. W 2005 r. został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Obecnie jest produkowany w ok. dziesięciu gospodarstwach, które muszą przestrzegać rygorystycznych norm w zakresie jego wytwarzania oraz sprzedaży. Ser koryciński musi posiadać kształt spłaszczonej kuli o karbowanej powierzchni z licznymi dziurami w środku i wagę od 2 do 4 kg. Musi mieć gąbczastą, twardniejącą w zależności od okresu leżakowania konsystencję. Do sera dodawane są różne przyprawy, które jednak muszą też być związane z regionalną tradycją. Współcześnie zamiast sproszkowanych cielęcych żołądków dodaje się podpuszczkę stosowaną w mleczarstwie.

### Aulakowszczyzna

W Aulakowszczyźnie pod numerem 12 znajduje się gospodarstwo **Agnieszki i Marcina Bielców** produkujące ser koryciński powszechnie uważany za jeden z najsmaczniejszych. Podstawą uzyskania dobrego smaku sera jest mleko pochodzące od krów wypasanych na łące i karmionych zimą sianem. Mleko musi być świeże i mieć około 30% tłuszczu, co pozwala zachować odpowiednią miękkość wytwarzanego z niego produktu. Do sera najczęściej dodaje się przyprawy, takie jak: kminek, czosnek niedźwiedzi, bazylię, czosnek, orzech włoski oraz żurawinę. Ser koryciński Agnieszki i Marcina Bielców można zakupić w Internecie oraz bezpośrednio u producentów.

### Gorszczyzna

Z Aulakowszczyzną sąsiaduje Gorszczyzna, w której ser koryciński produkowany jest w kilku gospodarstwach. Wyjątkowy smak ma ser wytwarzany w rodzinnym gospodarstwie **Anny i Tomasza Nietupskich** w Gorszczyźnie 3a. Produkuje się tu sery



Agnieszka Bielec  
z serem  
korycińskim



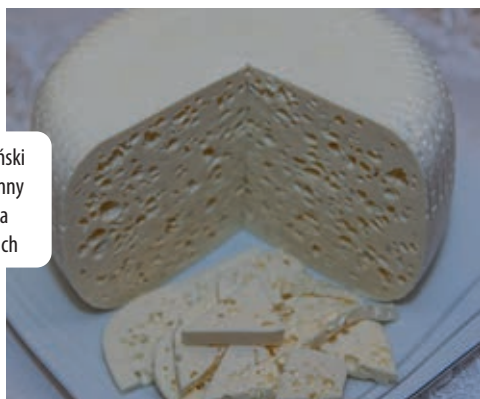
Ser koryciński  
w formach



Rolada  
nietupska



Anna  
Nietupska



Ser koryciński  
wyrobu Anny  
i Marcina  
Nietupskich



Sery  
nietupki



korycińskie, ale też ser wędzony – roladę nietupską i mniejsze serki zwane nietupkami. Sery korycińskie zmieniają swój smak w zależności od dodanych do nich przypraw, których jest około czterdziestu. Najbardziej typowe to: czosnek, czarnuszka i bazylia. Gospodarze dokładają wszelkich starań, aby uzyskać jak najlepszy finalny efekt w postaci pachnącego i wyjątkowo smakującego sera. Znajduje to potwierdzenie wśród licznych klientów zamawiających ich wyroby przez Internet, jak i dokonujących zakupu osobiście.

## Milewyszczyna

W sąsiadującej z Gorszczyzną Milewyszczynie znajduje się oddany do zwiedzania w 2018 r. Park Kulturowy. Jego główną atrakcją jest rekonstrukcja grodu z X–XII w. Jest to także miejsce, w którym można zapoznać się z wybranymi rzemiosłami wiejskimi, takimi jak tkactwo, garncarstwo i rymarstwo. Rzemiosła te możemy poznać na wystawie etnograficznej, prezentującej narzędzia i wyroby z obszaru gminy Korycin oraz sąsiadujących z nią gmin Janów i Czarna Białostocka. Zdecydowanie najbardziej rozbudowana jest część wystawiennicza poświęcona tkactwu, gdzie znajdują się narzędzia związane z procesem obróbki lnu, a następnie przędzeniem nici i tkaniem. W Parku Kulturowym



Park kulturowy  
w Milewyszczynie



Pracownia  
tkacka w Parku  
Kulturowym  
w Milewicz

prowadzona jest działalność edukacyjna – organizowane są warsztaty tkackie, plecionkarskie oraz garncarskie.

Pracownia Tkacka mieszcząca się w Parku Kulturowym w Milewicz spełnia podobną funkcję do Izby Tkactwa Dwuosnowowego w Janowie. Organizowane są w niej pokazy i zajęcia warsztatowe tkanin dwuosnowowych dostępne dla wszystkich zainteresowanych, choć kieruje się je głównie do dzieci i młodzieży. Zajęcia te prowadzi **Bernarda Roś** oraz jej córka **Agnieszka Iwanicka**. W Pracowni można również obejrzeć wystawę ukazującą rozwój tkactwa na przestrzeni wieków: od prostych krosien pionowych z kamiennymi obciążnikami używanych w średniowieczu po wykorzystywane współcześnie drewniane krosna poziome. Na ekspozycji możemy podziwiać też różnorodne tkaniny, w tym także dywany dwuosnowowe.

## Szaciłówka

Z Parku Kulturowego w Milewicz szlak prowadzi do Szaciłówki, w której mieszka **Bernarda Roś**. Tkactwa nauczyła się od swojej mamy Marianny Dzieszko, znanej twórczyni ludowej. Od połowy lat 70. XX w. współpracowała z Cepelią. Dywany dwuosnowowe wykonane przez Bernardę Roś wyróżniają się zróżnicowaną tematyką, harmonijną kompozycją motywów zdobniczych oraz wysokim poziomem technicznym. Tkaczka wielokrotnie zdobywała liczne nagrody i wyróżnienia podczas





Bernarda  
Rość przy  
krosnach



Agnieszka  
Iwanicka przy  
krosnach





Tkanina  
dwuosnowowa  
Bernardy Rość  
„Wiejska zabawa”  
ze zbiorów PMKL  
fot. Łukasz Prończuk





Tkanina  
dwuosnowowa  
wykonana przez  
Bernardę Rość

konkursów, a jej tkaniny trafiły do wielu kolekcji muzealnych, m.in. muzeów etnograficznych w Krakowie, Warszawie i Toruniu, Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej w Wasilkowie i Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie. Od 1986 r. Bernarda Rość należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W 2021 r. za całokształt działalności otrzymała Nagrodę im. Oskara Kolberga. Warto dodać, że Bernarda Rość nauczyła tkąć swoją córkę Agnieszkę Iwanicką, co pozwala mieć nadzieję, że umiejętność wykonywania tkanin dwuosnowowych przetrwa i będzie przekazana następnym pokoleniom.

# Szlak Militarny

## Śladami Powstania Styczniowego

### WSTĘP

W 2023 r. mija 160. rocznica wielkiego zrywu narodowego zwanego Powstaniem Styczniowym, które wybuchło 22 stycznia 1863 r. W związku z tym wydaje się zasadnym i pożytecznym, a mam nadzieję, że i ciekawym, zaprezentowanie dziejów tego wydarzenia na terenach nadbiebrzańskich przez przedstawienie najważniejszych zdarzeń oraz zaprezentowanie miejsc z nimi związanych. Ma temu służyć propozycja szlaku turystycznego „Śladami Powstania Styczniowego” obejmującego tereny gmin zrzeszonych w Lokalnej Grupie Działania – Fundusz Biebrzański.

Pisząc o Powstaniu Styczniowym na ziemiach 11 nadbiebrzańskich gmin, musimy pamiętać, że w owym czasie tereny te przynależały do dwóch struktur administracji państwowej połączonych osobą władcy – cara. Część zachodnia i północna należała do Królestwa Polskiego i guberni augustowskiej, zaś południowo-wschodnia wchodziła w skład guberni grodzieńskiej imperium rosyjskiego.

Zanim nastąpił wybuch Powstania, lata 1861–1862 upłynęły pod znakiem manifestacji religijno-patriotycznych, ruchów chłopskich oraz agitacji, mającej zjednać ludność do zrywu niepodległościowego. Przyczyny tych zjawisk upatrywać należy w przegranej przez Rosję wojnie krymskiej oraz śmierci Mikołaja I. W ramach tzw. wiosny posewastopolskiej wielu patriotów wróciło z zesłania, zelżały rygory policyjne. Warto nadmienić, że niezadowolenie włościan podyktowane było ciężką sytuacją w gospodarstwach pańszczyźnianych oraz ukazem carskim z lutego 1861 r. zezwalającym na wykup ziem przez chłopów na terenach należących do Rosji, ale z pominięciem obszarów wchodzących w skład Królestwa Polskiego. Ukaz (według wielu włościan dla nich niekorzystny) wywołał niepokoje na ziemiach wcielonych do imperium oraz na terenach Królestwa Polskiego, przejawiające się masową odmową



wykonywania powinności oraz buntami, nieraz krwawo tłumionymi przez żandarmerię i wojsko.

Opis okrutnej pacyfikacji wsi Bagny (gm. Dąbrowa Białostocka) przekazał nam piszący w okresie międzywojennym Wincenty Krzysztofik: *Do opornej wsi przysłano oddział wojska, który okrążył wieś, po sterroryzowaniu mieszkańców przeprowadził egzekucję. Polegała ona mianowicie na tem, że mężczyznę rozebranego do naga kładziono na tylnej części wozu i przywiązywano sznurem. Następnie, ciągnąc przez całą wieś, bito różgami. I tak po kolei wszystkich aż do ostatniego. Po tej egzekucji 25 mężczyzn wykastrowano! Po jakimś czasie dopiero wojsko odeszło; z 25 mężczyzn, dwóch wyżyło, 23 zmarło.*

Na terenach nadbiebrzańskich najważniejsze karty historii związane z Powstaniem zapisał Józef Konstanty Ramotowski „Wawer”, który przyszedł tu z powiatu łomżyńskiego. Stacjonował w uroczysku Kozi Rynek, prowadząc skuteczną walkę z Moskalami. Zanim „Wawer” skrył się w lasach sztabińskich, przeszedł krwawym marszem przez tereny nadbiebrzańskie, walcząc z kozakami. Walerian Bujnowski w okresie międzywojennym pisał: *Uchodzący z Osowca oddział Ramotowskiego został dopędzony dnia 2 kwietnia 1863 roku między Wielkimi Jaszczylami (obecnie Jaświły w północno-zachodniej części powiatu białostockiego [według podziałów administracyjnych sprzed II wojny światowej – przyp. G.R.]) a Mikicinem przez oddział majora Dewela, złożony z 243 piechoty, 100 kozaków i 150 obywateli. Oddział powstańców przez 7 godzin maszerował, ostrzeliwany przez kozaków, trzymających się takiej odległości, na jaką licha broń powstańców nie donosiła. Aby uciec przed ogniem piechoty rosyjskiej, która zdążyła drogami na podwodach, oddział zszedł z drogi i podążył polami. Wielu rannych i wyczerpanych długim marszem zostawało po drodze i tych kozacy dobijali. Pod Suchowolą zniszczył mosty przy młynie, zabezpieczył się od pościgu, dając wypoczynek wyczerpanym ludziom, którzy w ciągu niecałej doby, idąc przez pola i wiosenne roztopy, zrobili około 70 km. Z Suchowoli oddział skierował się na Sztabin i zapadł w lasy leśnictwa Balinka. Na gościńcu za wsią Dzięciołowem w kierunku Karpowicz dotychczas wznoszą się krzyże, postawione przez miejscową ludność na miejscu rozstrzelania powstańców (rannych).*

Po klęsce oddziału „Wawra” pod Strzelcowizną i wyjeździe Ramotowskiego za granicę resztkami oddziału powstańców dowodził Jan Augustowski, syn Wiktora z majątku Lipsk Murowany. 25 września 1863 r. zostali oni rozbici pod Skieblewem, a dowódca następnego dnia aresztowany.

Walerian Bujnowski stwierdzał, że w 1863 r. w uroczysku Pieciulów Hrud, w lesie niedaleko wsi Rudawki (gm. Janów), był obóz powstańców. Do partii należeli okoliczni mieszkańcy. Za udział w Powstaniu na Sybir zostali zesłani m.in.: dwaj bracia Betto vel Bieta z kolonii Rudawki, Wincenty Chodukiewicz z Sosnowego Bagna, ks. Jan Chodukiewicz (nie powrócił z zesłania) oraz Niemodko z Gabrylewszczyzny.





Pomnik  
w Skieblewie

## GMINA LIPSK

### Skieblewo

Na wschodnim skraju zabudowań wsi, w niewielkim lesku, w miejscu mogiły powstańców z oddziału por. Wiktora Augustowskiego poległych w ostatniej bitwie w powiecie augustowskim dnia 25 września 1863 r. znajduje się pomnik. Inicjatorem jego wystawienia był miejscowy nauczyciel i działacz społeczny Stanisław Szyper. Sam monument ufundowany został przez Towarzystwo Przyjaciół Lipska i ma formę głazu na betonowej podstawie z wyrytym krzyżem i napisem: BOHATEROM/ POWSTANIA STYCZNIOWEGO/ 1863 R./ MIESZKAŃCY SKIEBLEWA/ 1987 R.

Stanisław Zieliński w fundamentalnej pracy „Bitwy i potyczki 1863–1864”

(wyd. Raperswil 1913) o zajściu pod Skieblewem pisał następująco: *Podpułkownik estlandzkiego pułku Szterwen z 21/2 rotami piechoty i sotnią kozaków wykrył oddział Augustowskiego pod Skieblewem i zmusił do ucieczki. Oddział miał liczyć 150 powstańców, z których stracił 14.*

## GMINA SZTABIN

### Kozi Rynek

Uroczysko Kozi Rynek znajduje się w nadleśnictwie Augustów, leśnictwie Brzozowe Grądy (oddział 140f). Upamiętniono tu obozowisko powstańców, miejsce bitwy oraz wiecznego spoczynku 14 nieznanych powstańców z oddziału płk. Ramotowskiego „Wawra”, poległych po przegranym boju stoczonym pod Krasnem i na uroczysku Kozi Rynek 29 czerwca 1863 r. W 1989 r. bp Tadeusz Zawistowski poświęcił pomnik upamiętniający to wydarzenie. Na znajdującej się na monumencie tablicy umieszczono tekst: 29.VI.1863/ ODDALI ŻYCIE ZA WOLNOŚĆ/ POLSKI/ POWSTAŃCY ODDZ. / Płk. R. ROMATOWSKIEGO[!]/ „WAWRA”/ RODACY 1989.

Stanisław Zieliński tak relacjonował te wydarzenia: *Zostawiwszy pobitą kolumnę Makarowskiego w Gruszkach ruszył pułkownik Ramotowski ku Krasnemu*





Krzyż i pomnik  
na uroczysku Kozim  
Rynek

*i po całodniowym forsownym marszu stanął w Kozim Ryнку, gdzie zamierzał odpocząć kilka dni, a potem udać się w dalszy pochód w Łomżyńskie. Atoli Karlstedt, połączywszy się w Gruszkach z rozbitym Makarowskim, podążył trop w trop za Wawrem na czele 6 rot piechoty i nieco jazdy i otoczył ze wszystkich stron fortecę powstańczą. O godzinie 3. z rana 29. czerwca, po wysłaniu rannych w bezpieczne miejsce, usłyszeli powstańcy pierwsze strzały od strony Krasnego, a w pół godziny później Moskale z całej siły uderzyli na sformowany do wyjścia i zajęcia odpowiedniej pozycji oddział. [...] Rozproszywszy się w różnych kierunkach dopiero następnego dnia zebrał się powstańcy w liczbie około 400 rozbitków koło swego dowódcy. [...] W tem niepomysłnem spotkaniu stracił oddział 14 zabitych.*

## Krasnybór

Na cmentarzu parafialnym znajduje się zbiorowa mogiła powstańców z oddziału płk. Ramotowskiego „Wawra”, poległych w bojach stoczonych pod Jastrzębną i Balinką w Puszczy Augustowskiej oraz zmarłych z powodu odniesionych ran. W latach 80. XX w. z inicjatywy Witolda Lewoca i ówczesnego proboszcza ks. Jana Wnorowskiego zlokalizowano położenie mogił i upamiętniono je pięknym monumentem. We wrześniu 1987 r. na powstańczych grobach stanął pomnik autorstwa Jarockiego z Łap. Ma on formę prostopadłościennego, kamiennego postumentu zwieńczonego

Pomnik na  
cmentarzu  
parafialnym  
w Krasnymborze



orłem w koronie. Na jego ścianach znajdują się tablice z inskrypcjami: POLEGŁYM BOHATEROM/ POWSTANIA STYCZNIOWEGO/ 1863R./ Z ODDZIAŁU/ „WAWRA” RAMOTOWSKIEGO/ PRZYWIEZIONYM TU PO ZWYCIĘSKIEJ BITWIE/ W PUSZCZY AUGUSTOWSKIEJ/ MIESZKAŃCY/ TEJ ZIEMI 1987. DOWÓDCY/ RAMOTOWSKI KONSTANTY/ „WAWER”/ ANDRUSZKIEWICZ ALEKSANDER/ BRANDT WŁADYSŁAW/ CZEMPIŃSKI „LICZBIŃSKI”/ DZIADULEWICZ BONIFACY/ HŁASKO WIKTOR/ KOŁYSZKO FELIKS/ LENKIEWICZ ALEKSANDER/ „LANDER”/ REKLEWSKI WINCENTY /SZUKIEWICZ FELIKS. MIEJSCA BITEW/ W PUSZCZY/ AUGUSTOWSKIEJ/ \*JASTRZĘBNA 19.IV./ \*BALINKA 23.IV./ \*CZARNY BRÓD 23.IV./ \*KADYSZ 21.V./ \*GRUSZKI 28.VI./ \*KOZI RYNEK 29.VI./ \*MIKASZÓWKA 12.VII [herb powstańcy].

Stanisław Zieliński w cytowanej książce zanotował: 19.04.63 [r.] *pod Jastrzębną poległ dowódca strzelców Górski, dowódca kosynierów Iwaszkiewicz, tudzież szeregowiec Racisz*; 23.04.63 [r.] *pod Czarnym Brodem polegli: dowódca kosynierów Andruszkiewicz, kapitan Gaube, feldfebel Borzysławski, furyer Jaworski [...] ponadto okryty 28 ranami, były leśny Damski*; 21.05.63 [r.] *pod Kadyszem polegli: dowódca Hłasko, Pronaszko, Butkiewicz, Werpachowski*; 29.05.63 [r.] *na Kozim Rynku polegli: Kazimierz Wasilewski, Władysław Staszewski, Bronisław Suszyński, Stanisław Orechwa, Wojtaszkiewicz*.



## GMINA SUCHOWOLA

### Chodorówka Nowa

Na cmentarzu parafialnym znajduje się mogiła pięciu (według innych przekazów trzech) powstańców z oddziału płk. Ramotowskiego „Wawra”, zamordowanych przez Kozaków 3 kwietnia 1863 r. we wsi Domuraty. Od 2003 r. fakt ten upamiętnia nagrobek z granitową tablicą o treści: [herb powstańczy] WOLNOŚĆ CAŁOŚĆ/ NIEPODLEGŁOŚĆ/ GRÓB PIĘCIU POWSTAŃCÓW (NAZWISKA NIEZNANE)/ Z ODDZIAŁU PUŁKOWNIKA KONSTANTEGO JÓZEFA RAMOTOWSKIEGO „WAWRA”/ ZAMORDOWANYCH PRZEZ KOZAKÓW/ WE WSI DOMURATY W DNIU 3 KWIETNIA 1863 ROKU./ W 140 ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO (2003 R.)/ MIESZKAŃCY GMINY SUCHOWOLA.

Edmund Gabrel pisał: *Dnia 3 kwietnia nad ranem żołnierze rosyjscy z grupy pościgowej ujęli w Sztabinie pięciu powstańców, właśnie z oddziału Wawra, i przyprowadzili do gminy w Domuratach z zamiarem przekazania ich żandarmerii powiatowej w Sokółce i postawienia przed sądem wojskowym. Na ten czas do wsi wpadli kozacy z oddziału Dewela. Mimo sprzeciwu oficerów rosyjskich, kozacy na miejscu dokonali na jeńcach wojennych samosądu (w zagrodzie Skorupskich na podwórku) bestialsko ich mordując.*



Pomnik na cmentarzu parafialnym w Chodorówce Nowej



Na cmentarzu w Chodorówce Nowej powstańcy zostali pochowani dopiero w okresie międzywojennym. Jedna z gazet z 1928 r. donosiła: *„Nowe Życie”* podaje wiadomość z Suchowoli o pogrzebie uroczystym zwłok trzech powstańców, zabitych przez kozaków podczas powstania w roku 63 pod wsią Domuratami. Miejscowy proboszcz, Ks. Antoni Gajlewicz, przybył do wsi Domuraty i, własnymi rękami, złożył do ubranej w kwiaty trumny prochy cichych bohaterów, i przy udziale całych tłumów parafian pogrzebał na kościelnym cmentarzu. Trumnę na przemian niosła młodzież żeńska i męska. Przytem w pogrzebie brali udział miejscowy wójt p. Rojszyk i policja. Gdy pochód przybył do kościoła ks. proboszcz w asyście kleryków odprawił uroczyste nabożeństwo i wygłosił trzy przemówienia, wysoko podniosłe i szczerze patriotyczne. Kapłanowi patryjocie część!

## Domuraty

Poza zabudowaniami wsi, przy brukowanej drodze, w urokliwym miejscu nad rzeczką znajduje się kapliczka. Upamiętnia zamordowanych przez kozaków powstańców z oddziału płk. Ramotowskiego „Wawra”. Jest murowana i nakryta czterospadowym daszkiem zwieńczonym kutym krzyżykiem. Na cokole obłożonym cegłą klinkierową widnieje tabliczka z inskrypcją: PAMIĄTKA/ RODZINY PUCHLIK/ FUNDATOR/ ALBIN PUCHLIK – 1863/ MI. G. 2010.



Kapliczka  
w Domuratach



Kapliczka  
w Domuratach

## Jatwież Duża

Na rozstaju polnych dróg, w pobliżu wiekowego świerku, zlokalizowana jest mogiła nieznanych powstańców z oddziału płk. Ramotowskiego. W miejscu pochówków i drewnianego krzyża ustawiony został współczesny pomnik. Na wylanej z betonu podstawie umieszczono płytę memoratywną z krzyżem, herbem powstańczym i inskrypcją: WOLNOŚĆ CAŁOŚĆ/ NIEPODLEGŁOŚĆ/ ZBIOROWY GRÓB ŻOŁNIERZY Z ODDZIAŁU PUŁKOWNIKA/ KONSTANTEGO RAMOTOWSKIEGO „WAWRA”, KTÓRZY/ ZGINĘLI W DNIACH 2 I 3 KWIETNIA 1863 R./ W 140 ROCZNICĘ POWSTANIA STYCZNIOWEGO/ POLEGŁYM BOHATEROM WALK O WOLNOŚĆ OJCZYZNY/ MIESZKAŃCY GMINY SUCHOWOLA / JATWIEŻ DUŻA/ 10 PAŹDZIERNIKA 2004 R.

## Jatwież Duża

W centrum wsi na posesji rodziny Andraków ustawiona jest kapliczka słupowa wykonana z drewna i zakończona pięknym, kutym krzyżem. W niszy znajduje się figurka św. Jana Nepomucena. Kapliczka upamiętnia śmierć Jana Andraka, przodka rodziny i powstańca, zabitego przez kozaków. Początkowo stała w miejscu kaźni, vis-à-vis posesji rodziny Andraków, w otoczeniu brzoź, a wzniósł ją syn Jana, Antoni. Odbywały się



Kapliczka słupowa  
w Jatwieży Dużej



Pomnika na mogile  
powstańców  
w Jatwieży Dużej

przy niej liczne spotkania religijne i patriotyczne. Dopiero w 2006 r. kapliczka została przeniesiona w obecne miejsce – do ogrodu przed domem.

## GMINA JAŚWIŁY

### Moniuszki



Pamiętkowy krzyż  
w Moniuszkach

Przy drodze Jadeszki–Dolistowo, nieopodal wsi Moniuszki, znajduje się kamienny pomnik ufundowany przez rodzinę Kłozów. W zwieńczeniu jego korpusu osadzono krótki, żelazny krzyż. W części środkowej widnieje miejsce po tabliczce, którą najprawdopodobniej zdjęto we wczesnych latach PRL-u. Według przekazów miejscowej ludności krzyż wystawiono na cześć poległych żołnierzy Powstania Styczniowego. Właśnie wtedy przemieszczał się powstańczy oddział pod dowództwem płk. Ramotowskiego „Wawra” i tutaj doszło też do potyczki z wojskami carskimi. Stanisław Zieliński pisał: 02.04.63 [r.] *Wielkie Jaszczwile* – wymknąwszy się Matwiejewowi pod Białaszewem pospiesznym marszem podążył Ramotowski do Osowca, gdzie stanąwszy około 5. po południu d. 31 marca powziął myśl przedostania się przez Grodzieńskie do lasów augustowskich. W tym celu przeszedł Biebrzę i zatopiwszy za sobą promy zanocował już we województwie grodzieńskim.

*W ten sposób wymknął się wprawdzie „Wawer” na razie Matwiejewowi, lecz niebawem ujrzał się ściganym przez świeżą kolumnę moskiewską mianowicie majora Dewela, który z rotą sybirskiego pułku, liczącą 213 ludzi, secinę kozaków i 150 obywateli wyruszywszy ze Szczuczyna, część kozaków wysłał prawym brzegiem Biebrzy, a resztą ruszył za „Wawrem” na Osowiec. Dnia 1. kwietnia przez Budę i Dobraną, następnego dnia o 3. rano przez Budy, Owieczki, Białosuknie i Hornostaje ruszył Wawer w dalszy pochód.*



## GMINA GONIĄDZ

### Białosuknie

Pomnik na mogile upamiętnia miejsce pochowku powstańca. Fundatorami zarówno pomnika, jak i poprzedniego krzyża byli członkowie rodziny Prokopów. Na głazie narzutowym znajduje się ryty napis: Ś. † P./ TU SPOCZYWA/ ANTONI/ ŁA-NIEWSKI/ Z WARSZAWY/ ŻOŁNIERZ POLSKI/ POLEGŁ W POWSTA-NIU/ STYCZNIOWYM W 1863 R./ FUN. PROKOP. Na podmurówce widnieje data wykonania pomnika – 2007.



Pomnik  
w Białosukniach  
fotografia z 2013 r.

## GMINA MOŃKI

### Mońki

Na cmentarzu parafialnym znajduje się mogiła weterana powstania 1863–1864 Wawrzyńca Moniuszki. Według ustaleń Przemysława Borowika stary napis na nagrobku głosił: W. MONIUSZKO ŻYŁ L. 82 ZM. 26 X 1922 POWSTANIEC POLSKI Z ROKU 1863 PROSI O MODLITWĘ. Obecnie widnieje na nim następująca inskrypcja: MONIUSZKO WAWRZYNIEC ŻYŁ 82, ZM. X 1926 R.

## GMINA TRZCIANNE

### Trzcianne

Według pochodzącej z 2013 r. relacji Edmunda Bagińskiego ze wsi Niewiarowo na cmentarzu parafialnym znajduje się nagrobek na mogile rodzinnej z tabliczką inskrypcyjną o treści: Ś.P. MILEWSCY KAZIMIERZ 1836–1913, KAROLINA 1837–1910, PAWEŁ 1861–1939 Z SIEDMIORGIEM POZOSTAŁYCH DZIECI ZOSTALI ZESŁANI NA KATORGĘ W 1863 R. NA 20 LAT ZA UDZIAŁ W POWSTANIU STYCZNIOWYM. IRKUCK/ TRZCIANNE/ PISANKI. WIECZNY ODPOCZYNEK.

# Szlak Militarny

Śladami Wojen 1914–1921

## WSTĘP

Ziemie nadbiebrzańskie poniosły w wyniku I wojny światowej ogromne straty. Przez długi czas na linii Biebrzy przebiegał front i trwały zacięte walki, m.in. o sławną, wybudowaną przez Rosjan w końcu XIX w. Twierdzę Osowiec. Wojska niemieckie przez wiele miesięcy próbowały ją zdobyć, angażując do tego celu ogromne siły. Ostatecznie zdecydowano się na użycie gazów bojowych. Rankiem 6 sierpnia 1915 r. pod Osowcem Niemcy zaatakowali przy użyciu gazowych związków chloru i bromu. Chmura gazu, po pokonaniu 10 km, osiągnęła szerokość 8 km i wysokość 10–15 m. Rosjanie w tym czasie nie mieli na wyposażeniu masek przeciwgazowych, dlatego ponieśli olbrzymie straty. Na Pozycji Sośnieńskiej trzy kompanie zostały zagazowane, w jednej pozostało 40 żołnierzy, na Pozycji Las Białogrądy z trzech kompanii przeżyło 60 żołnierzy mających na wyposażeniu dwa karabiny maszynowe. W odległości 12 km od miejsca wypuszczenia gazów ofiarami ataku stali się cywile mieszkający we wsiach Żodzie, Owieczki i Kramkówka Mała. Mimo wszystko szturm twierdzy nie przyniósł Niemcom zwycięstwa, a Rosjanie zdołali przeprowadzić kontratak siłami poparzonych i duszących się żołnierzy, który nazwano „atakami trupów”. Twierdzę ewakuowano dopiero na rozkaz dowództwa rosyjskiego 23 sierpnia 1915 r. w związku z ogólną sytuacją na froncie. Przed ewakuacją wojska rosyjskie zdołały zniszczyć część budowli (prawie w całości Fort II Zarieczny). Zachowane do dziś pozostałości twierdzy stanowią jedną z największych biebrzańskich atrakcji turystycznych.

Walki nad Biebrzą opisywał świadek tych zdarzeń, ks. Jakub Rólkowski, ówczesny proboszcz sztabiński: *Nazajutrz po zajęciu Sztabina, nad Biebrzą rozpoczął się bój. Niemcy w rozmaitych miejscach chcieli sforsować Biebrzę, ale pod gradem kul karabinów maszynowych cofali się. Od celnych armatnich pocisków ze strony Rosjan zginęło wielu Niemców w Sztabinie, i okolicznych wsiach – walka trwała 18 dni. Ze Sztabina*



*liczącego 300 domów, tylko 16 zostało, a reszta zburzona i spalona. Najwięcej bombardowano kościół, jednakowoż nie zdołano go zburzyć. [...] Gdzieś tam tylko widać było wyrwy od wielkich pocisków, ale i kule z ciężkich dział wzięły w mocnych ścianach naszego kościoła.*

W czasie działań wojennych w latach 1914–1915 ogromne straty poniosła także ludność cywilna. Już w 1914 r. władze rosyjskie ogłosiły mobilizację rezerwistów. Mężczyźni w wieku do 60 lat oraz 13–14-letni chłopcy, którzy nie opuścili swych miejsc zamieszkania, zostali zaangażowani do prowadzonych prac ziemnych, głównie do kopania transzei i okopów. Szczególnie poszkodowana była ludność wiejska, w którą uderzyły rekwizycje dokonywane przez wojska rosyjskie i niemieckie, często pod przymusem i groźbą. Najbardziej potrzebowano koni, głównie do taborów i artylerii. Również pozostały inwentarz masowo rekwirovano z powodu braku żywności. Setki gospodarstw chłopskich i majątków ziemskich kompletnie zrujnowano, zabudowania spalono albo wysadzono w powietrze z częścią lub całością mienia, wycięto wiele hektarów lasów.

Jedna z najkrwawszych bitew tego czasu rozegrała się na terenie gminy Lipsk. Korespondent gazety wrocławskiej „Schlesische Zeitung” donosił szczegółowo: *Przy Wołkuszu–Sotojewszczyźnie–Żabickich okrążone rosyjskie kolumny wystąpiły ze skraju lasu szybko naprzód. Odrzuciły one swoje dawne sposoby walki (możliwie często okopywać się) i szukały osłony w pagórkowatej okolicy między wsiami Wołkusz–Bartniki–Markowce–Starożyńce. Wtedy niemieckie karabiny maszynowe otworzyły swój ogień, haubice i armaty strzelały na 800 m i pod koniec na 450 m po gęstych masach, które po porażce zapępniały się nowymi kolumnami. Cały ten pogrom, którego nie zna wojenna historia, rozegrał się na placu w 2000 m, że nawet gołym okiem można było zobaczyć, jak całe kupy ludzi padają na ziemię i jak batalion za batalionem był niszczone pod ogniem karabinów maszynowych. Pod płynnym ogniem lekkiej artylerii polowej nowe i nowe kolumny występowały naprzód, coraz bardziej pole zabijało się trupami na tym wąsko ograniczonym odcinku boju i niemiecki ogień przynosił ciągle nowe, duże straty kolumnom w ich szalonym ataku. Po 2-u godzinnym płynnym ogniu wszystkie działania rosyjskiego oddziału były doprowadzone do pełnej jego porażki. Złożenie na ołtarz wojny w ofierze tysięcy ludzi było daremne, ponieważ przełamać niemiecki żelazny pierścień było niemożliwym i ostatnia rozpaczliwa próba gen. Bułhakowa przedrzeć się do Grodna runęła! Lecz jaki obraz przedstawiał się przy obserwacji z Wołkusza! Przyjaciel na przyjacielu, leżała niezliczona ilość trupów, którymi były zastane leżące na przedzie wzniesienia, lecz honor 20-go korpusu był uratowany a cenę tego ratunku przedstawiało 7000 zabitych, którzy padli w ataku w jeden dzień bitwy na przestrzeni 2-ch kilometrów, znajdując tu bohaterską śmierć!*

Gdy wojna i okupacja niemiecka dobiegały końca, a żołnierze opuszczali opisywane tereny, akcja rabunkowa przybrała na sile, co relacjonował cytowany już ks. Jakub Rólkowski: *Przyjechałem do Sztabina, a tu pełno Niemców. Obóz wielki i bogaty, złożony na pół z cywilów, na pół z żołnierzy i 20 par ogromnych wołów ciągnęło wozy naładowane*

*wszelkim bogactwem; z 50 par koni ciągnęło wozy z maszynami jakimiś, z piłami, blokami, łańcuchami itp. Żołnierze podchodzili i zapytywali, czy nie widziałem legionów. Sztabiniacy pod sekretem mówili mi, że to ucieka już obóz z lasów dębowych z pod Sokółki, gdzie przez kilka lat zajmował się eksploatacją dębiny do Niemiec. W nocy jeden z chłopców sztabińskich pojechał do Bargłowa, tam gdzie była organizacja POW z doniesieniem, że taki obóz jedzie i czy nie dałoby się go rozbroić i nie puścić do Niemiec, tyle bogactw wywożąc z Polski.*

Niezwykłe ciekawe wspomnienia z tych czasów pozostawił też ks. Józef Lipiński, ówczesny proboszcz nowodworski (w latach 1915–1932, zm. 1933 r., pochowany na cmentarzu przykościelnym): *W ostatnich czasach w roku 1918 i 1919 grasowały epidemie tyfusu, hiszpanki i ospy czarnej. Umierało chorych po kilka dziennie, w niektóre dni wzywano proboszcza dla kilkunastu chorych. Epidemia szerzyła się wskutek zniszczenia i zubożenia wiosek przez wojnę światową, wybuchłą w 1914 roku. Niemcy, zaborcy zajęli parafię w roku 1915 dnia 15 sierpnia w dzień Wniebowzięcia Matki Bożej. W kościele urządzili szpital dla rannych, który mieścił się dwa tygodnie. Proboszcz miejscowy, ks. Hilary Daniłowicz wyjechał przed najściem Niemców za Rosjanami, opuścił parafię bez żadnej opieki i wyjechał do Rosji. Parafianie przestraszeni i bezradni zaczęli masowo wyjeżdżać za proboszczem, całe wioski i miasteczko opustoszały. Po przejściu frontu znaczna część ich wróciła na swoje siedziby, zawdzięczając księdzu Franciszkowi Hrynkiewiczowi, który pochodził z Nowego Dworu i był w ten czas kapłanem siostr nazaretanek w Grodnie. Wychodził on na ulice miasta Grodna na spotkanie nowodworskich parafian, których upominał, aby dalej nie jechali, przeczekali w Grodnie i wracali do swych wiosek, co wielu i tak uczyniło. Jednak około 1600 osób tułało się po Rosji. Była to krzyżowa dla nich droga, którą usiali masowo trupami dzieci i starców. Po długiej tułaczce żyjący zaczęli wracać 1918 i 1919 roku. Przyjechawszy na miejsce rodzinne znaleźli zgliszcza i popioły, ponieważ kozacy rosyjscy palili opustoszałe wioski. Były spalone wioski Koniuszki, Sopoćkowce, Jaginty, Rogacze, Podziatle, Tomasz, częściowo Chworościany, Siruciowce, Butrymowce i w Nowym Dworze kilka stodół Juryzdyki; zaś Bielany, Saniki, i Strzelczyki rozebrane i spalone od frontu II. Powracająca ludność zaczęła sobie dawać rady w pozostałych domach. Trafiło się, że mieszkało po cztery rodziny, inni budowali na swoich zgliszczach ziemianki i tam zamieszkiwali. Nawet po dwunastu latach teraz wielu jeszcze mieszka. Z powodu takiej niedoli szerzyły się rozmaite epidemie i zarazy. W czasie przemarszu wojsk i odstepowania Rosjan były bojowe fronty na rzece Biebrzy aż do wsi Jaginty przez dwanaście dni, 15 sierpnia tegoż roku na rzeczce Sidrzańce. Rosjanie uciekali jak najwięksi tchórze i II front oddali bez żadnego wystrzału armatniego. W ślad za przejściem frontu cała parafia była usiana mogiłami rosyjskimi i trochę niemieckimi. Przy kościele, na cmentarzu w rogu rynku pogrzebano 48 zabitych Rosjan i 30 Niemców. Także przy krzyżu jubileuszowym tysiąc trzecieściecia chrześcijaństwa, pogrzebano dwie dziewczyny z Bieniowców i z kolonii Rogacze zastrzelonych Niemcami przy rabunkach. Należy też nadmienić,*

że podczas walk rosyjsko-niemieckich mocno ucierpiały niektóre świątynie nadbiebrzańskie, w tym w takich miejscowościach jak: Lipsk, Sztabin, Korycin, Goniądz, Giełczyn.

O opisywanych wydarzeniach świadczą liczne, pochodzące z tego czasu cmentarze i mogiły wojenne, rozsiane po obu stronach Biebrzy.

Koniec I wojny światowej nie przyniósł od razu wyczekiwanego pokoju. W 1920 r. bowiem tereny te stały się areną wojny polsko-bolszewickiej.

Jak relacjonował wspomniany już ks. Lipiński: *Dnia 20 lipca bolszewicy napadli na Nowy Dwór i plebanię, wzięli wówczas na plebanii będących braci Jana i Tadeusza Tomaszewskich i Kazimierza Docha i wraz na plebanialnym ganku wydali wyrok na stracenie w nocy. Tadeusz Tomaszewski uciekł spod szabli bolszewickiej, a pierwszemu Janowi śięto głowę. Kazimierza Dochę, ciężko ranionego zostawili. Proboszczowi w plebani kazali na sztab dywizji zrobić wieczerzę, a jutro ten sam sztab dywizji proboszcza aresztował, zrobił rewizję i przeprowadził śledztwo w miasteczku o proboszczu. Po paru godzinach zwolniono mnie, mówiąc że przy rewizji nie znaleziono nic przeciwnego, że mam dobrą opinię u parafian, z powodu tego, że w niedzielę ostatnią uspokajałem i zdecydowałem pozostać z nimi. Bolszewicy jeszcze wydali na plebanii cztery wyroki śmierci: jednego chrześcijanina, którego zastrzelono na starym cmentarzu żydowskim, a trzech Żydów zarąbali w lasku na Chwajnowszczyźnie. Bolszewicy byli w parafii akuratnie dwa miesiące, bo 20 lipca wstąpili, a 20 września zostali wypędzeni z parafii przez Polaków. Pisząc o walkach (linia frontu przebiegała przez Nowy Dwór) i wojsku polskim, proboszcz stwierdzał: a ci ochotnicy byli to dzieci po 17 i 18 lat, szczególnie młodzież warszawska. Wielu na polach nowodworskich tych bohaterskich żołnierzy poległo, ale jeszcze więcej poległo bolszewików, nie pogrzebanych znajdowali po zimie w polach rolnicy, ciągały i gryzły ich psy, gospodarze wyorywali ich pługami na zagonach swoich. Później władze powiatowe wszystkich poległych żołnierzy wszystkich armii, jak niemieckich, bolszewickich i polskich, za pomocą ludności wykopywali i pochowali na wspólnych mogiłach pod wsią w Chworościanach.*

Zbrodnię bolszewicką dokonaną na Polakach w Suchowoli opisał także ks. Jakub Rólkowski: *Do Suchowoli przyjechała z Grodna czerezwyczajka, sprowadzona przez jednego z Żydów, właściciela składu aptecznego. Czerezwyczajka ta aresztowała aptekarza, jego pomocnika, właściciela sklepu polskiego (który na 100 żydowskich był tylko jeden), sekretarza z magistratu i przewodniczącego Związku Młodzieży Polskiej i przetrzymała ich od południa do zachodu słońca. Po zachodzie słońca czerezwyczajka razem z Żydami rewkemu suchowolskiego wygnała ich za miasto. W lasku koło kirkuta żydowskiego, kazano kopać im wspólny grób, a gdy raz już był wykopany, dowódca czerezwyczajki strzelał w tych męczenników z rewolweru, a Żydzi z karabinów. Pomordowali niewinnych ludzi. Najbardziej płakał młody kupiec, który zostawił żonę i maleńkie dziecko; nic to nie pomogło. Imiona i nazwiska tych zmordowanych są: aptekarz Fabian Miltko, pomocnik aptekarza Zaniewski Feliks, kupiec Jan Zimniuch, Rudakowski i Numowicz, sekretarz magistratu.*



Oto najważniejsze miejsca związane z wydarzeniami I wojny światowej oraz konfliktu o wschodnią granicę Polski, które, podążając z biegiem Biebrzy, warto odwiedzić.

## GMINA NOWY DWÓR

### Nowy Dwór

Przy kościele parafialnym w Nowym Dworze znajdują się groby zamordowanych przez Niemców mieszkanki miasta oraz grób Jana Tomaszewskiego, ziemianina z Bobry Wielkiej, zabitego przez bolszewików. Z kolei na cmentarzu katolickim można znaleźć kwaterę żołnierzy polskich poległych w 1920 r.

Zachowała się ciekawa relacja z napadu bolszewików na Nowy Dwór. Swoje wspomnienia zostawił uczestnik tej kaźni, cudem ocalały Tadeusz Tomaszewski, dziadec dóbr Rudawicy (dzisiaj w Białorusi). Jak relacjonuje, po kilkudniowym areszcie został poprowadzony wraz z innymi więźniami na cmentarz prawosławny w Nowym Dworze. Gdy przybyli na miejsce, jeden z żołnierzy *ujął mego brata za ramię powyżej łokcia i poprowadził w głąb cmentarza. Po chwili doszły mnie jakieś przytłumione głosy, a potem zgrzyt niby żelaza o żwir. Nastąpiła cisza. – Powrócił ów żołnierz niosąc coś w ręku.*



Grób Jana Tomaszewskiego na cmentarzu przykościelnym w Nowym Dworze



Kwaterna żołnierzy poległych w 1920 r. na cmentarzu rzymskokatolickim w Nowym Dworze

*Rzucił to na ziemię. Poznałem buty i ubranie brata. [...] Starszy przyłożył mi nagan do skroni, poszedłem. Przyprowadził mnie na nieco otwartą przestrzeń za krzakami. W świetle ujrzałem brata Jasia leżącego w jednej tylko białej bieliźnie; leżał wyciągnięty na wznak z rękami założonymi pod głowę. Wzdłuż czoła czerniała szeroka ciemna szrama. Gdy Go ujrzałem, lewa ręka brata wysunęła się z pod głowy i ruchem na odlew opadła na ziemię. Nie wiem czy to był odruch pośmiertny czy znak abym uciekał. Nie potrafię opisać jakie uczucie mną oświadczyło, w każdym razie ani obaw żadnych, ani strachu nie czułem. Byłem jakby we władaniu jakiejś obcej siły. – Razdiewaj się – odezwał się mój kat. Spojrzałem na niego był o krok ode mnie z podniesioną do cięcia szablą. Księżyc oświecał jego bladą twarz i otwarte w ziewaniu usta. Zacząłem się powoli rozbierać. Zdjąłem marynarkę i układałem porządkie na ziemi. Obserwowałem go spod oka. Widziałem, że jest nerwowo osłabiony. Rozbierałem się dalej aż zostałem tylko w białej bieliźnie i długich butach. Usiadłem na ziemi udając, że się mocuję z butem, który mi nie chce zejść z nogi i tak mocując się podsunąłem się w siedzącej pozycji do nóg mego kata. W tym samym momencie zobaczyłem koniec szabli opuszczoną ku ziemi. Znać ręka mu omdlała. Zerwałem się w oka mgnieniu z ziemi i prawy prosty wymierzyłem mu w szczękę. Nieco zgórowałem i przejechałem po ustach i nosie. Wydał jakiś okrzyk – raczej strachu niż bólu i przechylił się w tył. W skoku na przód prawym ramieniem trąciłem go w pierś i byłem w krzakach. Pędem przebiegłem przez cmentarz, przesadziłem kamienny płot i biegłem po żytnym ściernisku. Gdy byłem już o jakieś 300 metrów od cmentarza usłyszałem starzał z karabinu. – Pewnie do pana Kazimierza mignęło mi w głowie i wtedy poczułem strach, dziki i zwierzęcy strach...*

Tadeuszowi Tomaszewskiemu udało się uciec. W czasie II wojny światowej walczył w Armii Krajowej, dożył do 1977 r. Jak wynika z dalszych wspomnień Tomaszewskiego, Kazimierz Docha, właściciel majątku w Bobrze Małej, także przeżył – ranny udawał martwego i został porzucony przez bolszewików.

## GMINA LIPSK

### Rygałówka

Na cmentarzu otaczającym tamtejszy kościół parafialny znajduje się grób uczestnika walk z bolszewikami. Ksiądz Białous pisał: 23 września 1920 roku, o świcie 22 Dywizja Ochotnicza Piechoty podjęła atak w kierunku Grodna, posuwając się główną kolumną wzdłuż osi Lipszczany–Balla Solna. Był to marsz prowadzony w boju. W tych dniach zginął kapral Jan Bieliński wraz z 8 żołnierzami, którzy spoczywają na cmentarzu rygałowskim. Z przydziału służbowego i dat śmierci można wywnioskować, że najprawdopodobniej tymi żołnierzami byli: Bolesław Kulczuga, Józef Hajzner, Michał Drozd, Władysław Paluch, Stanisław Furmanek, Izrael Band, Stanisław Zalewski i Florian Sala.

Po II wojnie światowej ustawiono tuż obok mniejszy krzyż brzozy, również upamiętniający kwaterę poległych żołnierzy. Jako że dość szybko uległ on zniszczeniu, w 1960 r. młody kowal Jan Borodziuk wraz z kolegami ze wsi postanowił go odnowić. Wówczas jego staraniem wykonano metalowy krzyż wysokości 2,5 m, do którego przymocowano sygnaturkę Chrystusa. Krzyż ten widnieje po dzień dzisiejszy. Dodatkowo otoczono mogiłę betonowymi słupkami połączonymi metalowym kątownikiem. Wówczas wymieniona została też tablica z zachowaniem treści inskrypcji, ponieważ dotychczasowa była zniszczona. Jest ona przymocowana do krzyża, a widniejący na niej napis głosi: + JANEK BIELIŃSKI/ UCZEŃ W GIMNAZJUM W ŻYTOMIERZU/ LAT 18/ KAPRAŁ 101 PUŁKU PIECHOTY/ POLEGŁ 23.X.1920 R. POD SIÓŁKIEM/ SPOCZYWA WRAZ Z 8 KOLEGAMI/ CZEŚĆ ICH PAMIĘCI.

W 1989 r. odnowienia krzyża, tablicy i ogrodzenia dokonali funkcjonariusze Wojsk Ochrony Pogranicza (dziś SG), stacjonujący w Lipsku. Do pomnika dodano wtedy godło państwowe wytłoczone na miedzianej blasze. Podczas kolejnej renowacji dokonano znacznej rekonstrukcji mogiły. Zachowano metalowy krzyż, obok ustawiono kamień-obelisk, do którego przymocowano tablicę treści: JANKOWI BIELIŃSKIEMU POLEGŁEMU POD SIÓŁKIEM WRAZ Z 8 KOLEGAMI ORAZ ŻOŁNIERZOM I OCHOTNIKOM WOJSKA POLSKIEGO POLEGŁYM NA ZIEMI LIPSKIEJ W WALKACH O ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI W LATACH 1918-1920 W 90. ROCZNICĘ BITWY NIEMEŃSKIEJ – SPOŁECZEŃSTWO. „JEŚLI ZAPOMNĘ O NICH, TY BOŻE, ZAPOMNIJ O MNIE”. ADAM MICKIEWICZ. Cała podstawa mogiły wyłożona została drobną kostką z kamienia. 20 września 2010 r. odbyły się uroczystości poświęcenia pomnika ku czci poległych żołnierzy. Na uroczystość przybyły liczne delegacje służb mundurowych oraz władz państwowych i samorządowych różnych szczebli. Nadzwyczaj tłumnie stawili się mieszkańcy pobliskich terenów. Nie zabrakło także byłych członków Armii Krajowej i Sybiraków, jak również harcerzy.



Grób Janka Bieleńskiego na cmentarzu w Rygałówce



## Lipsk

W Lipsku można znaleźć kilka miejsc przypominających tragiczne wydarzenia z lat 1914–1921. Na rynku stoi kamień pamiątkowy, poświęcony Stanisławowi Żłobikowskiemu, który w 1915 r. ocalał wielu mieszkańców Lipska, a następnie poległ w walce z bolszewikami w 1919 r. W ścianie kościoła parafialnego zachowano wbity pocisk z czasów ostrzału w 1915 r., a pod nim umieszczono tablicę informacyjną. Przy dawnej cerkwi unickiej oraz na dawnym cmentarzu unickim znajdowały się mogiły żołnierzy rosyjskich i niemieckich, obecnie nie istnieją.

Tablica  
upamiętniająca  
ostrzał artyleryjski  
kościół w Lipsku  
w 1915 r.



Pamiątkowy  
kamień Stanisława  
Żłobikowskiego



## Lipszczany

W miejscowości tej, na południe od zagrody numer 18, po zachodniej stronie lasku sosnowego znajduje się 16 mogił wojennych. Niestety bliższa ich lokalizacja jest nieustalona. Pochowano tam 301 żołnierzy rosyjskich.

## Wołkusz

Znajduje się tu mogiła indywidualna żołnierza rosyjskiego poległego w 1915 r.



Mogiły żołnierzy  
rosyjskich  
w Ostrowie  
Biebrzańskim

### **Ostrowie Biebrzańskie**

Po wschodniej stronie linii kolejowej, w młodym lesie w okolicach drogi łączącej Jastrzębną I z Ostrowiem znajdują się mogiły: po północnej stronie 11 zbiorowych i jedna pojedyncza, a po południowej – jedna zbiorowa. Są w nich pochowani żołnierze rosyjscy polegli w czasie I wojny światowej.

## **GMINA DĄBROWA BIAŁOSTOCKA**

### **Kamienna Stara**

Na gruntach wsi znajduje się dobrze zachowany cmentarz rosyjski z 1915 r. Położony jest na północny wschód od zabudowań, w pobliskim lesie, na rzucie prostokąta. Znajdujące się na jego terenie mogiły są ustawione w układzie rzędowym i obramione drewnianym ogrodzeniem. Całość porastają dziś sosny.

### **Romanówka**

W lesie, po prawej stronie drogi wiodącej z Romanówki do Połomina, znajduje się cmentarz z czasów I wojny światowej. O jego historii informuje odnowiona w 2017 r. tablica pamiątkowa.





Krzyż  
na cmentarzu  
z I wojny  
światowej w  
Kamiennej  
Starej



Mogiły żołnierzy  
rosyjskich na  
cmentarzu  
wojennym  
w Kamiennej  
Starej



Cmentarz wojenny  
w Romanówce



## GMINA SUCHOWOLA

### Rutkowszczyzna

Na zachód od zabudowań wsi znajdują się dwie mogiły z I wojny światowej, obydwie urokliwie położone nad Biebrzą. Pierwsza, stanowiąca miejsce spoczynku żołnierzy niemieckich, usytuowana jest w lesie przy drodze z Rutkowszczyzny do Dwugłów. W drugiej natomiast, znajdującej się na łąkach nadbiebrzańskich, zostali pochowani żołnierze rosyjscy. Obydwie mogiły są oznaczone i ogrodzone.



Cmentarz  
żołnierzy  
niemieckich  
w Rutkowszczyźnie



Cmentarz  
żołnierzy  
rosyjskich  
w Rutkowszczyźnie

Pomnik ku czci  
pomordowanych  
przez bolszewików  
1920 r.



## Suchowola

Przy cmentarzu żydowskim, na północ od zabudowań miasta, znajduje się pomnik ku czci pomordowanych przez bolszewików w 1920 r. W 2020 r. monument został odnowiony z inicjatywy burmistrza miasta Michała Matyskiela.

## GMINA SZTABIN

### Czarniewo

W Czarniewie znajduje się cmentarz wojenny z I wojny światowej. Został założony na planie prostokąta, jest ogrodzony płotem. Znajdujące się na jego terenie mogiły rozlokowane są w trzech rzędach. Przy bramie ustawiono krzyż łańciski z tabliczką informacyjną. Cmentarz, uporządkowany w 2001 r., jest zachowany w dobrym stanie.

### Ewy

Na południowym krańcu wsi, na stoku, w bezpośrednim sąsiedztwie skrzyżowania dróg do Karolina–Kunichy i szosy Augustów–Sztabin usytuowany jest cmentarz z I wojny światowej, na którym pogrzebano szczątki ekshumowane prawdopodobnie z mogił w okolicy Sztabina. Nekropolia ogrodzona jest współczesnym, drewnianym płotem. Na jej terenie znajdują się ustawione w równoległych rzędach mogiły: osiem pojedynczych i jedna zbiorowa. Są oznaczone betonowymi płytkami pulpitowymi z reliefem krzyża równoramiennego. Wśród nich uwagę zwraca duża płyta betonowa z kilkoma nazwiskami poległych

Cmentarz z I wojny  
światowej  
w Czarniewie







Cmentarz  
wojenny z 1915 r.  
w Ewach

i nazwą niemieckiej jednostki wojskowej. Przy północnej części ogrodzenia rośnie stara sosna. Cmentarz został uporządkowany w 2000 r., wtedy też ustawiono nowy drewniany krzyż łaciński. Pochowano tutaj żołnierzy niemieckich i być może rosyjskich poległych w lutym i marcu 1915 r. Liczba pochówków nie jest znana.

## Jaminy

Na miejscowym cmentarzu rzymskokatolickim, około 20 m na zachód od kościoła, znajduje się nieogrodzona kwatera wojenna. Została założona na planie prostokąta na dwóch tarasach przedzielonych murkiem oporowym. Na górnym tarasie zamkniętym murem kamiennym oraz zwieńczonym równobocznym trójkątem znajduje się zbiorowa mogiła żołnierzy niemieckich. Na elewacji frontowej muru widnieją trzy granitowe tablice z inskrypcjami. Środkowa największa wymienia nazwę pułku, daty walk oraz nazwiska i stopnie pochowanych tu czterech oficerów. Boczne informują natomiast o nazwiskach i stopniach szeregowców oraz podoficerów. Przed murem w jednym rzędzie stoją dwie betonowe płytki pulpitarne oraz dwa krzyże łacińskie z ramionami o zaokrąglonych zakończeniach. Na niższym tarasie znajdują się dwa równoległe rzędy mogił oznaczonych betonowymi płytkami pulpitarowymi z wypukłym reliefem równoramiennego krzyża. Pochowano tu prawdopodobnie ponad 20 żołnierzy niemieckich poległych w lutym i marcu 1915 r. Źródła nie informują, czy pogrzebano tu również żołnierzy rosyjskich.



Mogiła żołnierzy  
niemieckich  
z I wojny światowej  
na cmentarzu  
w Jaminach



## GMINA KORYCIN

### Kumiała

Po prawej stronie drogi wiodącej ze wsi na zachód do Bobrówki, na wzgórzu, znajduje się ogrodzony i zadbany cmentarz żołnierzy z I wojny światowej.



Cmentarz wojenny  
w Kumiale

## Korycin

W miejscowości znajduje się grób nieznanego żołnierza z 1920 r. Zlokalizowany jest na cmentarzu rzymskokatolickim, jest zadbane i dobrze utrzymany.

## GMINA GONIĄDZ

### Osowiec

Szczególnym zabytkiem o znaczeniu ponadregionalnym na terenach nadbiebrzańskich jest Twierdza Osowiec, wybudowana w końcu XIX w., którą można zwiedzać z przewodnikiem. Odgrywała ona swą rolę też w okresach późniejszych. Anatol Wap, znawca dziejów twierdzy, pisał: *Geneza powstania Twierdzy Osowiec sięga 1871 r. kiedy gen. inż. Tottleben zwrócił uwagę w swoim raporcie naczelnym władzom wojskowym o konieczności zabezpieczenia fortyfikacjami czterech szlaków kolejowych z Rosji do Niemiec i Austro-Węgier, a w tym linii kolejowej Brześć-Białystok-Grajewo-Elk. Nowe twierdze uzupełniłyby linię twierdz na zachodniej granicy Rosji i zapewniły lepszą ostonę wojsk podczas mobilizacji. Jeszcze w 1871 r. oficerowie rosyjskiego Głównego Zarządu Inżynierii (GZI) przeprowadzili studia terenowe w rejonie Grodno-Białystok-Goniądz. W 1872 r. sporządzono projekty teoretyczne umocnień dla przeprawy w Osowcu, a 12 marca 1873 r. podjęto decyzję o budowie samotnego fortu zaporowego w Osowcu, który miał bronić jedynej przeprawy przez Bagna Biebrzańskie.*

Rozpoczęcie budowy umocnień zaplanowano na 1874 r., zaś w latach 1873–1874 przeprowadzono następujące prace: wykonano uzupełniające pomiary geodezyjne, wytrasowano w terenie położenie umocnień, zebrano dane o lokalnym potencjale siły



Grób żołnierza z 1920 r. na cmentarzu parafialnym w Korycinie



Plan Twierdzy Osowiec



Twierdza  
Osowiec



Twierdza  
Osowiec







Twierdza  
Osowiec

*roboczej i zasobach materiałów budowlanych, wybrano miejsca pod budowę cegielni i baraków dla budowniczych, rozpoczęto przymusowy wykup ziemi. Wkrótce tempo prac osłabło, a przed wojną z Turcją w 1877 r. całkowicie je przerwano z braku środków finansowych.*

Do problemu ufortyfikowania Osowca powrócono w 1882 r., kiedy został zatwierdzony plan modernizacji, budowy i uzbrojenia twierdzy. Budowę fortu zaporowego w Osowcu powierzono gen. inż. R.W. Krassowskiemu. W trakcie prac nad dostosowaniem projektu teoretycznego do warunków terenowych przymusowo wykupiono grunty i wysiedlono ludność do obecnie istniejącej wsi Osowiec. Budowę fortu rozpoczęto w 1882 r. na lewym, południowym brzegu Biebrzy w odległości 1,5 km od rzeki. Prace ukończono dwa lata później. W trakcie wznoszenia fortu gen. Krassowski wysunął koncepcję budowy kolejnego na prawym, północnym brzegu Biebrzy, w odległości 1,2 km od mostu kolejowego. Oznaczało to, że zrezygnowano z koncepcji budowy samotnego fortu zaporowego na rzecz twierdzy zaporowej, która w pełni zabezpieczyłaby ten ważny punkt strategiczny. Budowa Fortu II nazwanego Zarzecznym wraz z całą pozycją zarzeczną, którą zrealizowano w latach 1883–1885, usprawniła obronę twierdzy i umożliwiła działanie wojsk na obu brzegach rzeki.

Manewry przeprowadzone w latach 1883–1885 wykazały, że przeciwnik może sforsować Bagna Biebrzańskie groblą i brodem „szwedzkim” położonym 2 km



Twierdza  
Osowiec

na południe od mostu kolejowego, a tym samym obejść umocnienia w Osowcu. Postanowiono więc zablokować przeprawę „szwedzką” przez budowę Fortu III Szwedzkiego, która trwała w latach 1886–1887. Wkrótce też rozpoczęto prace nad ufortyfikowaniem międzypola Fortów I–III.

Po wybudowaniu Fortu III zmieniono oficjalną nazwę umocnień z Fortu Zaporowego Osowiec na Twierdza Osowiec. W tym samym czasie dawnemu fortowi zaporowemu nadano nazwę Fort I Centralny.

W 1890 r. zapadła decyzja o budowie kolejnego fortu, 3 km na zachód od Fortu III. Konieczność jego budowy wynikała z obawy, że zimą po zamarznięciu bagien nieprzyjaciół może obejść twierdzę z lewej flanki. Fort IV Nowy został zaprojektowany przez sztabkapitana Nestora A. Bujnickiego, który kierował jego budową w latach 1891–1892. W przeciwieństwie do trzech poprzednich fortów wzniesionych z cegły, do jego budowy użyto betonu z elementami zbrojenia. Warto dodać, że był to pierwszy betonowy fort w Rosji. W 1892 r. rozpoczęto budowę tzw. okrągłej baterii ok. 300 m na północny wschód od Fortu IV oraz drewniano-ziemnej Reduty Łomżyńskiej w odległości 1 km na wschód od Fortu IV.

*Po 1892 r. następowała stopniowa rozbudowa inżynieryjna fortów i międzypól. Wszystkie obiekty forteczne budowano z betonu zgodnie z instrukcjami opracowanymi przez GZI, przy wykorzystaniu wyników doświadczeń dotyczących działania pocisków minowych na konstrukcje. Istniejące obiekty ceglane wzmocniono warstwami betonu,*

*W końcu lat 90-tych rozpoczęto wprowadzać do obiektów fortecznych osłonę wejścia, czyli przelotnię. Prace te postępowały wolno. Dopiero w 1910 r. zintensyfikowano roboty, kiedy to wraz z przyjęciem nowego planu wojny wzrosła militarna rola Osowca. W 1912 r. rozpoczęto kompleksową modernizację i rozbudowę Twierdzy Osowiec, która trwała do wybuchu I wojny światowej.*

W tym okresie zmodernizowano i wybudowano nowe obiekty we wszystkich czterech fortach, na pozycji zarzecznej i międzypolach. Dzięki temu powstała Grupa Fortu Nowego i Pozycja Umocniona Łysa Góra. W 1912 r. rozpoczęto fortyfikowanie dominującej nad doliną Biebrzy Góry Skoblewa, przekształcając ją w punkt oporu z baterią pancerną – jedyną, jaką zbudowano w Rosji do wybuchu I wojny światowej. W 1912 r. gen. inż. Bujnicki opracował zatwierdzony, ale niezrealizowany projekt Goniądzkiej Grupy Fortowej. W okresie mobilizacji i podczas działań wojennych fortyfikacje stałe uzupełniano polowymi oraz zbudowano systemem polowym nowe pozycje: sośnieńską, białaszewską, goniądzki punkt oporu, Redutę Łomżyńską, Psie Wzgórze oraz pozycje na odcinku Fort IV-Grobla Honczarowska. Twierdzę otaczała esplanada w promieniu ok. 2 km od jej dzieł fortecznych, oznaczona kamiennymi znakami. Była ona podzielona na dwa rejon: pierwszy o szerokości ok. 1 km i drugi o szerokości ok. 850, w obrębie których obowiązywały zaostrzone przepisy budowlane. Dodatkowo twierdzę otaczał siedmiokilometrowy rejon forteczny podlegający jurysdykcji komendanta twierdzy.

Podczas I wojny światowej Twierdza Osowiec była dwukrotnie oblegana. Po raz pierwszy na przełomie września i października 1914 r., drugi raz od lutego do sierpnia 1915 r. *W tym czasie garnizon twierdzy odparł wszystkie szturmy, 23.VIII.1915 r. w wyniku niekorzystnej sytuacji militarnej Twierdza Osowiec została ewakuowana, przy czym Rosjanie wysadzili znaczną część obiektów fortecznych.*

*Od 1915 roku do zakończenia wojny w Osowcu stacjonowały niemieckie oddziały tyłowe oraz rozmieszczono tu magazyny. 23.III.1919 r. pododdział 33pp odrodzonego Wojska Polskiego przejął twierdzę z rąk niemieckich. Od kwietnia do października 1919 r. Osowiec włączono w skład frontu przeciw niemieckiego. W tym też okresie dowództwo twierdzy przystąpiło do porządkowania umocnień i przywrócenia im wartości bojowej. Podczas ofensywy radzieckiej w lipcu 1920 r. 101 rez. pp stanowiący garnizon Osowca, opuścił twierdzę bez walki 27 lipca. W wyniku polskiej kontrofensywy, także oddziały radzieckie 24 sierpnia opuściły twierdzę bez walki.*

*Po zakończeniu wojny przystąpiono do porządkowania twierdzy, remontu koszar i sporządzenia planów twierdzy i poszczególnych dzieł fortecznych. Wiosną 1922 r. przystąpiono do rozbioru zburzonych i uszkodzonych obiektów fortecznych, które prowadziła firma „Dzierżawski i S-ka”. Prace polegały na odgruzowaniu i usunięciu zburzonych części obiektu tak, aby przywrócić maksimum wartości bojowej dziełom fortecznym. Roboty te firma zakończyła w 1925 r. W tym okresie przeprowadzono konserwację systemu hydrograficznego twierdzy. W połowie lat 20-tych zapadła decyzja o częściowej modernizacji*



twierdzy. W latach 1926–1929 prowadzono prace studyjno-terenowe. W 1930–1932 r. prowadzono prace modernizacyjne i budowę nowych obiektów w Forcie II. W latach późniejszych, aż do końca 1938 r. prowadzono głównie remonty i konserwacje obiektów. Wiosną 1939 r., w związku z groźbą wybuchu wojny z Niemcami, przystąpiono do rozbudowy fortyfikacji Osowca. Ogółem zaplanowano budowę 52 schronów bojowych odcinka „Osowiec”, z których od marca do 8.IX.1939 roku zbudowano co najmniej 14, a kilka dalších było w budowie. Zmodernizowano część umocnień porosyjskich i zbudowano zalew na przedpolu pozycji zarzecznej. We wrześniu 1939 r. odcinka „Osowiec” bronił 135 rez. pp, II dywizjon 32 pal oraz Batalion Forteczny KOP „Osowiec”. Wojsko Polskie opuściło Osowiec 13 września.

W latach 1939–1941 stacjonowały tu oddziały armii radzieckiej. Twierdza Osowiec została włączona w skład radzieckich umocnień nadgranicznych, tzw. Linii Mołotowa, i stanowiła trzon Osowieckiego Rejonu Umocnionego (ORU). 2 czerwca 1941 r., po agresji niemieckiej na ZSRR, oddziały radzieckiej 10 Armii przez kilka dni stawiały opór w oparciu o ORU, a następnie wycofały się w kierunku na Lidę, Słonim i Pińsk. W latach 1941–1944 Niemcy rozmieścili na terenie twierdzy magazyny wojskowe. Lewobrzeżna część twierdzy została wyzwolona po ciężkich, dwudniowych walkach 14 sierpnia 1944 r., a część prawobrzeżna w styczniu 1945 r. Od listopada 1953 r. do chwili obecnej w Twierdzy Osowiec stacjonuje wojsko.

# Wybrana literatura

- Andrzejewska A. i in., *Wyniki badań archeologicznych kurhanów odkrytych w Kładziewie i na terenie leśnictwa Szyndziel*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2005, z. 1.
- Andrzejewska A. i in., *Wczesnośredniowieczne grodzisko w Trzciance, gm. Janów, pow. Sokółka*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2009, z. 5.
- Andrzejewska A., *Grodzisko w Krzczakowie, pow. Mońki w świetle badań archeologicznych*, [w:] *Stan badań archeologicznych na pograniczu polsko-białoruskim od wczesnego średniowiecza po czasy nowożytności*, pod red. H. Karwowskiej i A. Andrzejewskiego, Białystok 2006.
- Baciewicz J., *Gwara i kuchnia Suwalszczyzny*, Suwałki 2009.
- Bartyś J., *Czerwony Hrabia Karol Brzostowski*, Warszawa 1978.
- Białous T. ks., *Rygałówka. Przeszłość parafii i okolic*, Rajgród 2014.
- Błachowski A., *Ludowe dywany dwuosnowowe w Polsce*, Toruń 1990.
- Borowik P., *Podlaska wieś Zubole. Szkic historyczny*, Trzcianna 2010.
- Borowik P., *Rozplanowanie miasteczek ekonomii grodzieńskiej w czasach Antoniego Tyzenhauza*, [w:] *Małe Miasta. Przestrzenie*, red. M. Zemło, Supraśl 2003.
- Borowik P., *Rys historyczny miasta i gminy Goniądz w XIX i XX wieku*, Goniądz–Białystok 2017.
- Borowik P., Ryżewski G., *Korycin w czasach nowożytnych*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2005, z. 11.
- Bujnowski W., *Monografia powiatu sokólskiego*, Warszawa 2009.
- Bujwicki R., *Janów i okolice. Moja mała ojczyzna*, Białystok 2008.
- Błachowski A., *Ludowe dywany dwuosnowowe w Polsce*, Toruń 1990.
- Ciesielski Z., *Tradycyjne rękodzieło ludowe Podlasia*, Białystok 2004.
- Deptuła J., *Poszukiwania archeologiczne w woj. łomżyńskim w latach 1975–1998*, „Studia Łomżyńskie” 1999, t. 9.
- Dzierżykray-Rogalski T. i in., *Wstępne badania przeprowadzone na cmentarzysku w miejscowości Jatwież Mała, pow. Mońki*, „Rocznik Białostocki” 1961, t. 1.
- Fiedoruk A., *Podlaskie party kulinarne*, Białystok 2019.
- Gabrel E., *Suchowola: jej przeszłość i teraźniejszość*, Suchowola 2012.
- Gaweł A., *Rok obrzędowy na Podlasiu*, Białystok 2013.
- Gaweł A., Ryżewski G., *Drewniane budownictwo dorzecza Biebrzy*, Białystok–Suchowola 2010.
- Górska I., *Wyniki badań sondażowych na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Niewiarowie, pow.*

- moniecki przeprowadzonych w 1968 r., „Rocznik Białostocki” 1971(1970), t. 10.
- Jabłoński K.A., *Budownictwo kościelne 1795–1939 na terenie Archidiecezji Białostockiej*, Białystok 2002.
- Jabłoński K.A., *Dwie świątynie na jednym fundamencie. Kościół parafialny w Mońkach*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2004, z. 10.
- Jakimowicz R., *Sprawozdanie z działalności Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na okręg warszawski za rok 1922*, „Wiadomości Archeologiczne” 1923, t. 8, z. 2–4.
- Jarmark Folkloru i Jadla Kresowego „Bliny, cepeliny, pierogi...”. *Kuchnia tradycyjna*, Suwałki 2007.
- Jarmark Folkloru i Jadla Kresowego „Bliny, cepeliny, pierogi...”. *Sztuka i rękodzielo ludowe*, Suwałki 2007.
- Jaskanis D., *Kurhan w Okopach, pow. Dąbrowa Białostocka*, „Rocznik Białostocki” 1968, t. 8.
- Jaskanis D., *Kurhan z okresu wędrówek ludów w miejscowości Jasionowa Dolina, pow. Sokółka*, „Wiadomości Archeologiczne” 1958, t. 25, z. 1–2.
- Jaskanis J., *Wodzowskie kurhany kultury Wielbarskiej na Podlasiu*, Białystok 2012.
- Kamiński A., *Materiały do bibliografii archeologicznej Jaćwieży od I do XIII w.*, „Materiały Starożytne” 1956, t. 1.
- Kamiński A., *Pogranicze polsko-rusko-jaćwieskie między Biebrzą i Narwią*, „Rocznik Białostocki” 1963, t. 4.
- Karczewski M., *Dzieje zasiedlenia Kotliny Biebrzańskiej w epoce żelaza*, „Białostockie Teki Historyczne” 2007, t. 5.
- Karwowska H., *Odkryte, znalezione... 60 lat Działu Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku*, „Rocznik Białostocki” 2018, t. 21.
- Kolbuszewski J., *Cmentarze*, Wrocław 1996.
- Kowalcuk W., *Tkanina dwuosnowowa*, Białystok 2008.
- Kowalczyk-Heyman, *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Piszą a Biebrzą)*, Warszawa 2013.
- Kraheil T., *Nowy Dwór. Dzieje parafii rzymskokatolickiej 1504–2004*, Białystok 2004.
- Krzysztofik W., *Jasienówka, wieś powiatu sokólskiego*, Poznań 1934.
- Kulak A., *Zabytkowe budowle sakralne i klasztorne w Różanymstoku – zarys problematyki artystycznej*, [w:] *Różanostok w stulecie Inspektorii św. Stanisława Kostki 1919–2019*, pod red. J. Pietrzykowskiego i J. Wąsowicza, Warszawa 2020.
- Lepionka H. i in., *Cmentarzysko ze stelami kamiennymi w Jagintach, gm. Nowy Dwór, woj. podlaskie w świetle badań interdyscyplinarnych*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2020, z. 14–15.
- Lewkowska A., Lewkowski J., Walczak W., *Zabytkowe cmentarze na kresach wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej – wschodnie powiaty dawnego województwa białostockiego*, Warszawa 2006.
- Łotowski J., *Sanktuarium Różanostockie*, Warszawa 2007.
- Łożny L., *Grodziszczany*, „Informator Archeologiczny. Badania 1986–1987”.
- Miśkiewicz M., *Niewiarowo, pow. Mońki*, „Informator Archeologiczny. Badania 1968 r.” 1970.
- Maroszek J., *Jaświły. Dzieje obszaru gminy do końca XVIII wieku*, Białystok 2004.
- Maroszek J., Studniarek A., *Dzieje Trzciannego i obszaru gminy Trzcianna w XV–XX wieku*, Trzcianna 2004.
- Monkiewicz W., *Zagłada skupisk żydowskich w regionie białostockim w latach 1939, 1941–44*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2.
- Nadbiebrzański gród. Dzieje Lipska*, pod red. A.Cz. Dobrońskiego, Lipsk 2019.
- Neogotyckie kościoły województwa podlaskiego*, pod red. G. Ryżewskiego, oprac. autorskie J. Kotyńska-Stetkiewicz, A. Kulak, G. Ryżewski, M. Wróbel, Białystok 2017.
- Pawlata L., *Badania archeologiczne podczas rewitalizacji Parku Plebańskiego w Korycinie, woj. podlaskie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2015, z. 21.
- Pawlata L., *Ratownicze badania wykopaliskowe na majdanie grodziska w Milewsczyźnie, gm. Korycin*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2020, z. 26.
- Pela W., *Niewiarowo, gm. Trzcianna, woj. łomżyńskie, stanowisko 1*, „Informator Archeologiczny. Badania 1979 r.” 1980.
- Piasecka K. i in., *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych na stanowiskach 1 i 14 w Trzciannie, gm. Janów w 2018 r.*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2020, z. 14–15.



- Pietrowski A., Balcerzak J.T., *Inwentaryzacja i waleroryzacja zasobów archeologicznych na obszarze i w otulinie BPN*, [w:] *Plan Ochrony BPN. Ochrona zasobów kulturowych*, t. 2, pod red. A. Kowalczyka, Warszawa 2020.
- Pokropek M., *Ludowe tradycje Suwalszczyzny*, Suwałki 2010.
- Radzajewski K., *Cztery pokolenia młynarzy w Dołstowie*, „Gazeta Współczesna” 15.04.2003.
- Rusin K., *Kurban w Teolinie, gm. Janów, pow. sokólski*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2016, z. 12.
- Ryżewski G., *Krasnybór*, Białystok 2000 (seria: *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych*, z. 4).
- Ryżewski G., *Powiat sokólski. Dziedzictwo historyczno-kulturowe*, Sokółka 2020.
- Ryżewski G., *Stara Kamienna – opis rezydencji Wiesiołowskich z 1712 roku*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2003, z. 8–9.
- Ryżewski G., *Sztabin. Dzieje obszaru gminy Sztabin od czasów najdawniejszych do współczesnych*, Białystok–Sztabin 2002.
- Sery korycińskie – jak je ugryźć?*, opr. B. Matyskiel, Korycin 2017.
- Stankiewicz U. i in., *Zintegrowany program badań archeologicznych na przykładzie grodziska w Trzciance na Podlasiu*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2016 (2014–2015), z. 10–11.
- Szerszunowicz W., *Symbolika na cmentarzach żydowskich w Białostockiem*, „Studia Podlaskie” 1989, t. 2.
- Tygiel smaków. Tradycje kulinarne pogranicza polsko-literwskiego*, tekst i red. M. Sawicka, Korycin 2014.
- Wasilewski Z., *Pomnik Joachima Litawora Chreptowicza w Sztabinie*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2001, z. 7.
- Wasilewski Z., *Pomniki i krzyże nagrobne z Huty Sztabińskiej*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2001, z. 7.
- Wawrusiewicz A., *Skarby na piaskach. Archeologia Kotliny Biebrzańskiej*, „Wszechnica Biebrzańska” 2018, z. 6.
- Werner B., *Cmentarz – sacrum, archiwum, ogród*, „Krajobrazy Dziedzictwa Kulturowego” 2002, nr 2(10).
- Wilczewski W. F., *Zwiastuny powszechnej radości. Ruch budowlany kościołów w diecezji wileńskiej w latach 1890–1914*, Białystok 1995.
- Wojtkiewicz M., *Ślady krzyżackiego zamku Metenburg w Dolistowie?*, „Białostocczyzna” 1996, nr 2(42).
- Wróbel M., *O olbrzymie, który zastąpił szanownego staruszkę: budowa neogotyckiego kościoła w Korycinie (1897/1899–1905) według projektu Jana Hinza*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2017, z. 23.
- Z biegiem Biebrzy. Przewodnik historyczno-etnograficzny*, pod red. A. Gawła i G. Ryżewskiego, Białystok–Suchowola 2012.

# Indeks geograficzny

## A

Asyż 76  
 Augustowska gubernia 5, 235  
 Augustowska Puszcza 97, 114,  
     170, 239, 240  
 Augustowski powiat 117, 238  
 Augustów 17, 55, 56, 108, 109,  
     110, 117, 132, 134, 166,  
     170, 174, 176, 182, 210,  
     258  
 Augustów nadleśnictwo 238  
 Aulakowszczyzna 32, 40, 91,  
     92, 127, 128, 129, 202,  
     228  
 Aulekowszczyzna. *Zobacz* Aulakowszczyzna

## B

Bagna Biebrzańskie 261, 263  
 Bagny 236  
 Balinka 170, 239, 240  
 Balinka leśnictwo 236  
 Bargłów 249  
 Bartniki 248  
 Białaszewo 244  
 Białoruś 52  
 Białostocki powiat 236, 237  
 Białosuknie 244, 245  
 Białowieża 109  
 Białystok 7, 8, 11, 13, 18, 20,  
     21, 22, 24, 29, 32, 33,  
     34, 37, 56, 79, 102, 108,  
     109, 125, 130, 132, 134,  
     174, 176, 182, 186, 194,  
     206, 210, 261  
 Biebla, rzeka 37  
 Biebrza, rzeka 5, 7, 8, 15, 16,  
     17, 22, 38, 39, 41, 45,  
     56, 64, 70, 77, 81, 91,

95, 96, 114, 142, 145,  
 151, 213, 227, 237, 244,  
 247, 249, 250, 251, 257,  
 263, 265  
 Bielany 56, 249  
 Bieniowce 9, 249  
 Bobra. *Zobacz* Biebrza, rzeka  
 Bobra Mała 252  
 Bobra Wielka 91, 95, 96, 251  
 Bobrówka 39, 260  
 Brześć 84, 85, 87, 261  
 Brzeziny 91, 144, 145  
 Brzozowa 76, 77  
 Brzozowe Grądy leśnictwo 238  
 Brzozówka 35  
 Brzozówka, rzeka 38  
 Budne 202  
 Budy 244  
 Butrymowce 249

## C

Chodorówka 69, 174, 237  
 Chodorówka Nowa 150, 172,  
     174, 241, 242  
 Choroszcz 194  
 Chwajnowszczyzna 250  
 Chwaszczewo 227  
 Chworościany 249, 250  
 Cibory-Kończaki 147  
 Cisów 67, 68  
 Czarna Białostocka, gmina  
     226, 230  
 Czarna Wielka 203  
 Czarna Wieś Kościelna 226  
 Czarniewo 15, 39, 111, 113,  
     114, 258  
 Czarny Bród 240  
 Czarny Las 113

## D

Daniłowo Duże 203  
 Danowskie 98  
 Dąbrowa Białostocka 47, 48,  
     56, 73, 98, 102, 104,  
     108, 150, 157, 161  
 Dąbrowa Białostocka, gmina  
     7, 12, 47, 98, 150, 157,  
     211, 236, 255  
 Dąbrówka. *Zobacz* Korycin  
 Dębowo gmina 166  
 Dolistowo 17, 38, 45, 244  
 Dolistowo Stare 38, 79, 91,  
     141, 150, 185, 186  
 Domuraty 174, 237, 241, 242  
 Downary 191, 192, 195, 198  
 Dwugłowy 257  
 Dzieciołowo 236

## E

Elk 219, 261  
 Ewy 258, 259

## G

Gabrylewszczyzna 236  
 Gać Półko 188  
 Gięlczyn 91, 142, 144, 145,  
     146, 250  
 Goniadz 7, 8, 17, 39, 40, 41,  
     45, 81, 83, 84, 138, 150,  
     188, 191, 192, 193, 210,  
     250, 261  
 Goniadz, gmina 8, 39, 81, 150,  
     188, 245, 261  
 Goniądzkie starostwo 191  
 Goniądzki powiat 40  
 Górszczyzna 202, 228, 230  
 Góra Skoblewa 265  
 Grajewo 84, 85, 87, 261

Grądy-Woniecko 7  
 Grodno 17, 50, 52, 53, 55, 56,  
 92, 94, 100, 106, 108,  
 109, 117, 152, 174, 180,  
 184, 197, 248, 249, 250,  
 252, 261  
 Grodzieńska gubernia 56, 154,  
 237  
 Grodzisk 18, 21, 40, 203, 237  
 Grodziszczany 12, 13, 40  
 Gruszki 238, 239  
 Grzebień 12

## H

Hamulka 201, 213, 216  
 Harasimowicze 56, 100  
 Hornostaje 85, 87, 244  
 Hospita 172  
 Huta 98

## I

Irkuck 246

## J

Jaczno 91, 98, 99, 100, 150, 158  
 Jadeszki 244  
 Jaginty 10, 249  
 Jaminy 91, 109, 110, 111, 112,  
 113, 150, 165, 166, 186,  
 259, 260  
 Jamińska Puszcza 114  
 Janów 45, 71, 72, 73, 91, 122,  
 125, 127, 150, 178, 180,  
 182, 202, 218, 219, 220,  
 221, 222, 223, 224, 225,  
 226, 227, 228  
 Janów, gmina 24, 71, 98, 122,  
 150, 178, 218, 227, 230,  
 236  
 Jasionowa Dolina 29, 31  
 Jasionowo 14  
 Jasionówka 185  
 Jastrzębna 168, 170, 212, 239,  
 240  
 Jastrzębna I 255  
 Jaświły 236  
 Jaświły, gmina 37, 76, 138, 150,  
 185, 244  
 Jatwież Duża 22, 237, 243  
 Jatwież Mała 21  
 Jaziewo 111, 112, 114

## K

Kadysz 240  
 Kalinówka Kościelna 76, 77, 147  
 Kamienna Nowa 45, 55, 56, 91,  
 108, 109  
 Kamienna, rzeka 91  
 Kamienna Stara 91, 102, 103,  
 104, 105, 106, 150, 159,

160, 201, 212, 213, 255,  
 256  
 Karolin 258  
 Karpowicze 70, 236  
 Kazachstan 161  
 Kazimierz nad Wisłą 206, 207  
 Kępa Giełczyńska 145  
 Kielce 21, 22  
 Kiersnówek 18  
 Kładziewo 24, 26, 27, 29  
 Kołodziej 193  
 Koniuszki 249  
 Kopna Góra 194  
 Korycin 34, 35, 36, 39, 45, 74,  
 91, 129, 130, 132, 133,  
 134, 150, 151, 172, 181,  
 182, 218, 226, 228, 250,  
 261  
 Korycin, gmina 6, 32, 74, 127,  
 132, 150, 182, 227, 228,  
 230, 260  
 Kozi Rynek 236  
 Kraków 47, 206, 234  
 Kramarzewo 147  
 Kramkówka Mała 247  
 Krasne (gm. Janów) 98  
 Krasne (gm. Lipsk) 91, 97, 98,  
 238, 239  
 Krasnoborki 7  
 Krasnybór 45, 62, 64, 65, 67,  
 70, 148, 150, 168, 170,  
 174, 237, 239, 240  
 Krzeczkowo 40, 41  
 Kudrawka 46, 150  
 Kumiała 35, 260  
 Kumiała-Dąbrówka. *Zo-  
 bacz* Korycin  
 Kumiałka 26  
 Kumiałka, rzeka 29, 32, 33,  
 129, 130, 218  
 Kunicha 258  
 Kuźnica, gmina 98  
 Kuźnicka Puszcza 35

## L

Laskowiec 91, 142, 143, 144,  
 146  
 Lewkowo Stare 226  
 Lipowo 7, 111, 114  
 Lipsk 7, 13, 45, 56, 57, 58, 98,  
 108, 150, 163, 164, 168,  
 200, 201, 202, 204, 205,  
 206, 207, 208, 209, 210,  
 211, 224, 226, 227, 250,  
 253, 254  
 Lipsk, gmina 13, 57, 97, 150,  
 163, 202, 212, 238, 248,  
 252  
 Lipsk Murowany 236

Lipszczany 164, 252, 254  
 Litwa 50  
 Londyn 160

## Ł

Łosośna 55, 109  
 Łódź 42, 145

## M

Małyszówka 47  
 Marchelówka 91, 125, 126, 127  
 Markowce 248  
 Metenburg 17, 38  
 Mikaszówka 240  
 Mikicin 236  
 Milewyszczyna 6, 32, 33, 34, 35,  
 40, 130, 202, 230, 231  
 Mogilnice 91, 111, 112, 113,  
 114, 117  
 Moniuszk 37  
 Moniuszki 37, 244  
 Monte Cassino 160  
 Mońki 45, 85, 86, 87, 88, 150,  
 193, 194, 207, 245  
 Mońki, gmina 41, 85, 150, 193,  
 245

## N

Narewka, gmina 226  
 Netta 17  
 Netta, rzeka 17, 38  
 Niewiarowo 40, 43, 246  
 Nowa Wola. *Zobacz* Brzozowa  
 Nowinka, gmina 98, 226  
 Nowodworska Puszcza 95, 102,  
 109, 114  
 Nowogródek 64  
 Nowy Dwór 9, 45, 46, 56, 91,  
 92, 94, 95, 108, 150,  
 151, 154, 185, 193, 249,  
 250, 251  
 Nowy Dwór, gmina 9, 46, 92,  
 150, 251

## O

Okopy 17  
 Olecko 219  
 Olita 55, 108  
 Olszanka 217, 218. *Zobacz* Su-  
 chowola  
 Opole 203  
 Orany 55, 108  
 Osinki. *Zobacz* Sztabin  
 Osmołowszczyzna 161  
 Osowiec 8, 45, 84, 85, 141, 191,  
 202, 236, 244, 247, 261,  
 262, 263, 264, 265, 266  
 Ostrowie 201, 211, 255  
 Ostrowie Biebrzańskie 255  
 Ostrów 201  
 Owieczki 244, 247



**P**

Padwa 73, 78  
 Pieciulów Hrud 236  
 Począjów 52  
 Podziatle 249  
 Polkowo 114  
 Połomin 255  
 Popiołówka 226  
 Popławce 98  
 Poznań 22  
 Prózana 197

**R**

Radziłów 147  
 Radziłów, gmina 7  
 Rajgród 81  
 Rajgród, gmina 7  
 Rogacze 249  
 Romanówka 255, 256  
 Rosja 50, 249  
 Różanystok 12, 45, 50, 52, 53,  
 54, 55, 56, 91, 92, 100,  
 102, 161, 162  
 Rudawica dobra 251  
 Rudawka 236  
 Rudka 91, 129, 130, 219  
 Rumejka, rzeka 43  
 Ruś 50  
 Ruś Kijowska 8  
 Rutkowszczyzna 257  
 Rygałówka 60, 61, 150, 164,  
 165, 252, 253  
 Rzym 76

**S**

Sanik 249  
 Sejny 50  
 Sidra, gmina 227  
 Sidranka, rzeka 249  
 Siedlce 57, 62  
 Siółko 165, 253  
 Siruciwce 249  
 Skieblewo 236, 237, 238  
 Sokółda, rzeka 24  
 Sokoły 147  
 Sokólskie Wzgórza 125  
 Sokółka 11, 56, 102, 109, 218,  
 241, 249  
 Sołojewszczyzna 248  
 Sopoćkowce 249  
 Sosnowe Bagno 236  
 Sośnia 7  
 Starożyńce 248  
 Strękowa Góra 7, 8  
 Strzelcowizna 236  
 Strzelczyki 249  
 Sucha Wola. *Zobacz* Suchowola  
 Suchowola 69, 70, 71, 91, 118,  
 120, 138, 141, 150, 172,

174, 176, 201, 216, 236,  
 242, 250, 258  
 Suchowola, gmina 17, 21, 69,  
 118, 150, 172, 216, 241,  
 243, 257  
 Supraśl 176  
 Supraśl rzeka 8  
 Suraż 203  
 Suwalska gubernia 56  
 Suwałki 55, 56, 108, 109, 206  
 Szaciłówka 91, 134, 135, 136,  
 138, 202, 224, 226, 227,  
 231  
 Szczepankowo 49  
 Szczepki 226  
 Szczęsnowicze 134  
 Szorce Krynice 89  
 Sztabin 7, 45, 57, 62, 63, 64,  
 113, 114, 150, 168, 170,  
 172, 236, 241, 247, 248,  
 249, 250, 258  
 Sztabin, gmina 7, 15, 39, 62,  
 98, 109, 150, 165, 238,  
 258  
 Szudziałowo, gmina 134  
 Szyndziel 27, 29

**Ś**

Święck-Strumiany 40  
 Święta Woda 144

**T**

Targowisko 38  
 Teolin 29  
 Toruń 206, 207, 234  
 Trofimówka 202, 218, 224, 226  
 Trzcianka 24, 26, 27, 29, 40  
 Trzciannie 45, 88, 89, 90, 145,  
 150, 195, 198, 199, 202,  
 237, 246  
 Trzciannie, gmina 43, 88, 142,  
 144, 150, 188, 195, 246  
 Tykocin 108, 147, 237

**W**

Warszawa 8, 13, 20, 21, 22, 34,  
 68, 70, 74, 83, 87, 206,  
 207, 210, 212, 234, 245,  
 250  
 Wasilków 144, 207, 221, 226,  
 234  
 Wasilówka 202, 218, 224, 227  
 Wasilówka Kolonia 224  
 Węgorzewo 234  
 Węgrów 223  
 Wilno 74, 184, 222  
 Wizna 38  
 Wołkusz 248, 254  
 Woźnawieś 7

Wrocław 203, 248  
 Wrotki 114

**Z**

Zabiele 21, 39, 91, 138  
 Zagórze 132  
 Zamczysk 40, 226  
 Zawady 147  
 Zawady, gmina 7, 8  
 Zubole 150, 198

**Ż**

Żabickie 248  
 Żodzie 247  
 Żytomierz 165, 253